UNIWERSYTET WROCŁAWSKI
WYDZIAŁ NAUK SPOŁECZNYCH
INSTYTUT POLITOLOGII

ANDREY TIKHONOV

Organizacje pozarządowe działające na rzecz osób z niepełnosprawnością wzrokową jako podmioty polityki w Polsce

PRACA DOKTORSKA NAPISANA POD KIERUNKIEM
DR. HAB. PIOTRA SULI

Spis treści

Wstęp 4

Rozdział I. Podmiotowość polityczna a organizacje pozarządowe działające na rzecz osób z niepełnosprawnościami 6

1.1. Podmiotowość polityczna 6

1.1.1. Relacje podmiot-przedmiot w kontekście językowym 7

1.1.2. Podmiotowość jednostki biosocjokulturowej 9

1.1.3. Polityka jako działalność ludzka 13

1.2. Niepełnosprawność jako konstrukt społeczno-polityczny 25

1.2.1. Definiowanie zjawiska niepełnosprawności 25

1.2.2. Niepełnosprawność w ujęciu historycznym 28

1.2.3. Niepełnosprawność jako zagadnienie polityczne 36

1.3. Ruch i organizacje pozarządowe osób z niepełnosprawnościami: kontekst międzynarodowy 41

1.3.1. Czym jest organizacja pozarządowa 41

1.3.2. Organizacja pozarządowa jako aktor społeczny 45

1.3.3. Międzynarodowy ruch osób z niepełnosprawnościami 48

Rozdział II. Zasoby polskich organizacji pozarządowych działających na rzecz aktywizacji zawodowej i społecznej osób z niepełnosprawnością wzrokową 57

2.1. Mechanizmy finansowania działalności organizacji pozarządowych w obszarze aktywizacji zawodowej i społecznej osób z niepełnosprawnością wzrokową 57

2.1.1. Organizacje osób niewidomych i słabowidzących w ujęciu historycznym 57

2.1.2. Mechanizmy finansowania działalności na rzecz osób z niepełnosprawnością wzrokową w Polsce w perspektywie historycznej. Polski Związek Niewidomych 62

2.1.3. Współczesne mechanizmy finansowania działalności pożytku publicznego w obszarze aktywizacji zawodowej i społecznej osób z niepełnosprawnością wzrokową 73

2.2. Kapitał społeczny a organizacje pozarządowe osób z niepełnosprawnością wzrokową.....86

2.3. Marketyzacja organizacji pozarządowych osób z niepełnosprawnością wzrokową 99

Rozdział III. Funkcje organizacji pozarządowych działających na rzecz osób z niepełnosprawnością wzrokową 113

3.1. Organizacje pozarządowe jako podmioty zajmujące się aktywizacją zawodową i społeczną osób z niepełnosprawnością wzrokową.....113

3.2. Organizacje pozarządowe jako podmioty reprezentujące osoby z niepełnosprawnością wzrokową.....130

3.3. Organizacje pozarządowe osób z niepełnosprawnością wzrokową jako podmioty wielosektorowej polityki społecznej 144

Zakończenie 155

Wykaz skrótów.....158

Literatura 160

Wstęp

Celem niniejszej pracy jest przedstawienie charakteru podmiotowości politycznej polskich organizacji pozarządowych działających na rzecz osób z niepełnosprawnością wzrokową. Osoby niewidome i słabowidzące, członkowie ich rodzin, a także specjaliści mający z nimi do czynienia zawodowo stanowią dużą grupę społeczną. Jest ona heterogeniczna pod względem potrzeb i możliwości, wymaganych form wsparcia i przywracania sprawności. Proces starzenia się ludności, rozpowszechniające się choroby cywilizacyjne oraz choroby narządu wzroku, a także współczesny tryb życia, nierozerwalnie związany z nadużywaniem sensorycznego kanału wzrokowego powodują, że skala problemu niepełnosprawności wzrokowej zwiększa się. Regulacje prawne i instytucja pomocy społecznej, rozumiana jako obszar działalności państwa, nie są jedynymi determinantami niezależnego i godnego życia osób z niepełnosprawnością wzrokową.

Nie mniej istotna wydaje się aktywność tej grupy, manifestująca się w zakładaniu organizacji pozarządowych, pracy dla nich czy zarządzaniu nimi. W ten sposób jednostki, ale i cała grupa wyrażają swoją podmiotowość wewnętrzną i zewnętrzną. Dostrzegając społeczną oraz polityczną wagę problemu zdecydowałem się podjąć w niniejszej pracy kwestię podmiotowości politycznej organizacji zrzeszających osoby z niepełnosprawnością wzrokową w Polsce, a także uwzględnić jej polityczne, ekonomiczne, historyczne, społeczne oraz kulturowe uwarunkowania. Moje naukowe zainteresowania tymi zagadnieniami są podyktowane faktem, że sam jestem osobą z niepełnosprawnością wzrokową.

W ramach niniejszej pracy podejmuję próbę udzielenia odpowiedzi na następujące pytania badawcze:

— czym przejawia się podmiotowość polityczna organizacji pozarządowych osób z niepełnosprawnością wzrokową?

— jakimi zasobami dysponują takie organizacje?

— jakie funkcje pełnią te organizacje z punktu widzenia państwa i odbiorców swych usług?

Pierwszy rozdział pracy jest poświęcony zagadnieniu podmiotowości politycznej, rozpatrywanej z perspektywy odmiennych nurtów intelektualno-naukowych, a także w kontekście językoznawczym, lecz przede wszystkim w odniesieniu do sfery polityki. W rozdziale tym podejmuję również problem niepełnosprawności w perspektywie historycznej. Część rozważań w

rozdziale pierwszym dotyczy także emancypacyjnego ruchu osób z niepełnosprawnościami oraz teorii socjopolitycznego modelu niepełnosprawności.

Drugi rozdział przybliża istotę zaburzeń narządu wzroku oraz niepełnosprawność funkcjonalną i społeczną, które mogą wynikać z tych dysfunkcji; stopień ich natężenia uwarunkowany jest różnorodnymi barierami, uniemożliwiającymi uczestnictwo jednostki w różnych wymiarach życia społeczno-politycznego. W kolejnych podrozdziałach przedstawione są mechanizmy finansowania działalności pożytku publicznego na rzecz osób z niepełnosprawnością wzrokową, zagadnienie kapitału społecznego, traktowanego jako zasób organizacji pozarządowej, a także korzyści i zagrożenia, związane z wdrażaniem strategii marketingowych w zarządzaniu organizacją pozarządową.

Trzeci rozdział jest poświęcony funkcjom pełnionym przez organizacje pozarządowe osób z niepełnosprawnością wzrokową. Przedstawiam działalność wybranych organizacji na rzecz aktywizacji zawodowej i społecznej osób niewidomych i słabowidzących, a także jak te organizacje reprezentują odbiorców swoich usług wobec organów administracji publicznej i w procesach decyzyjnych dotyczących funkcjonowania grupy społecznej osób niewidomych. Ostatni podrozdział jest poświęcony zagadnieniu partycypacji organizacji pozarządowych w wielosektorowej polityce społecznej.

Przeprowadzone badania mają charakter eksplanacyjno-deskryptywny i osadzone są w teorii socjopolitycznego modelu niepełnosprawności. Na potrzeby badania zostały wyselekcjonowane organizacje pozarządowe, które, zgodnie z celami statutowymi, działają na rzecz osób z niepełnosprawnością wzrokową, zostały założone przez osoby niewidome albo je zatrudniają oraz mają charakter ogólnopolski: Polski Związek Niewidomych (PZN), Fundacja „Szansa dla Niewidomych", Fundacja „Instytut Rozwoju Regionalnego", Mazowieckie Stowarzyszenie Pracy dla Niepełnosprawnych „DE FACTO", Fundacja Polskich Niewidomych i Słabowidzących „Trakt", Fundacja „Kultura bez barier", Fundacja na Rzecz Rozwoju Audiodeskrypcji „Katarynka", Fundacja „Siódmy Zmysł", Stowarzyszenie Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki Niewidomych i Słabowidzących „Cross". W pracy zostały przedstawione statuty tych organizacji i sprawozdania z działalności, a także wyniki obserwacji autora w kontekście różnych wymiarów funkcjonowania tych podmiotów. Zakres czasowy pracy obejmuje lata 2003-2019; w rysie historycznym przedstawiona jest jednak działalność organizacji pozarządowych zarówno w Polsce, jak i na świecie na przestrzeni XX w. Uzasadnieniem dla wspomnianej cezury czasowej

jest przyjęcie Ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie, która zapoczątkowała w Polsce wdrażanie w życie mechanizmu kontraktowania wykonywania usług w zakresie aktywizacji zawodowej i społecznej osób z niepełnosprawnościami przez organizacje pozarządowe, co stworzyło dla tych instytucji nowe warunki rozwoju.

Na potrzeby badania została przeanalizowana obszerna literatura przedmiotu w zakresie nauk o polityce i administracji, studiów nad niepełnosprawnością, polityki społecznej, socjologii, zarządzania, a także akty prawne i dokumenty statystyki publicznej. Źródła pochodzą z Polski, Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii, a także innych krajów europejskich.

Niniejsza praca ma nie tylko walor poznawczy. Może także służyć praktyczną pomocą ludziom, zaangażowanym w działalność w trzecim sektorze i wspierającym osoby z niepełnosprawnością wzrokową.

Rozdział I. Podmiotowość polityczna a organizacje pozarządowe działające na rzecz osób z niepełnosprawnościami

W tym rozdziale zostaną zaprezentowane aparat pojęciowy oraz założenia metodologiczne i teoretyczne, do których będę się odwoływał w dalszych częściach niniejszej pracy. Najistotniejsza wydaje się próba zdefiniowania pojęcia podmiotowości politycznej, stanowiącej centralną kategorię analityczną w niniejszej pracy oraz przedstawienie sposobów jej operacjonalizacji. Szczególne znaczenie ma to w kontekście funkcjonowania organizacji pozarządowych, które są przykładem manifestowania podmiotowości zewnętrznej i wewnętrznej osób z niepełnosprawnością wzrokową. Ponadto, w tym rozdziale zostaną zaprezentowane różne podejścia do konceptualizacji kategorii niepełnosprawności jako zjawiska o charakterze medyczno-biologicznym i socjopolitycznym.

1.1. Podmiotowość polityczna

Pojęcie „podmiotowość polityczna" stanowi wielowymiarowe zagadnienie, które ze względu na jego złożoną naturę jest trudne do zdefiniowania. Podmiotowość polityczną można rozpatrywać w różnych kontekstach.

1.1.1. Relacje podmiot-przedmiot w kontekście językowym

Podmiotowość polityczna stanowi istotne i złożone zagadnienie, wokół którego koncentrują się badania nauk o polityce i administracji. Nie będąc głównym przedmiotem badań, często ta kategoria jest domyślna w toku ustalenia, jakie jednostki, grupy, organizacje albo instytucje są zdolne do przekształcania rzeczywistości społeczno-politycznej, Czym jest uwarunkowana i jak się wyraża ta zdolność oraz jakie instrumenty są stosowane w trakcie jej realizacji. Jako tło do analizy zachowań aktorów, zarówno w świecie polityki rozumianej jako działalność w sferze rzeczywistości społecznej (Mouffe 2008, 23), jak i w politologii pozostaje rozstrzygającym i aktualnym pytanie, kto albo co stanowi źródło świadomego i zamierzonego sprawstwa. Próbując

ustalić związki przyczynowo-skutkowe w ramach badań empirycznych, opisowych albo interpretacjonistycznych, politolodzy poszukują odpowiedzi na pytanie, kto i co przesądza o podejmowaniu konkretnych działań i decyzji politycznych — czy są to grupy społeczne, organizacje polityczne, instytucje rozumiane jako „stabilny, powracający wzór zachowań" (Goodin 1996, 22) albo cechujące się wyjątkowymi zdolnościami jednostki. Identyfikowanie podmiotów polityki jest nieuchronnie związane z potrzebą konceptualizacji kategorii podmiotowości politycznej, a także z rozstrzygnięciem skomplikowanych kwestii dotyczących stopniowalności oraz form manifestowania się podmiotowości politycznej. Problemów także nastręcza operacjonalizacja tego wielowymiarowego pojęcia. W związku z tym wyłania się kilka problemów, których rozstrzygnięcie można uznać za warunek spełnienia funkcji teoretycznych nauki o polityce (Karwat 1989, 64) — kto jest podmiotem polityki, z jakich względów jest tym podmiotem i w jakim stopniu, na czym polega istota właściwości „bycia podmiotem polityki" i podmiotowości politycznej, a także co przesądza o tym - i czy w ogóle przesądza - że podmiot można określić mianem politycznego (Sawczyński 2016, 15).

Polisemantyczność jest cechą wielu pojęć stosowanych w naukach o polityce. Główną przyczyną wieloznaczności jest sama niezwykle złożona i emergentna natura rzeczywistości społeczno-politycznej, którą badacze próbują zrozumieć, opisać, ująć w ryzach empirycznie weryfikowalnych praw, zinterpretować, a także przewidzieć jej dalszy rozwój. Proces ustalenia granic pola semantycznego konkretnego pojęcia nierozerwalnie jest związany z ontologiczną koncepcją badacza. Wybór ontologiczny z kolei oznacza stosowanie określonych narzędzi o charakterze epistemologicznym. W procesie poznawania świata i definiowania pojęć również ma znaczenie wymiar aksjologiczny. Nauka jest (lub powinna dążyć do tego, by być) działalnością nienormatywną, jednak zadaniem niewykonywalnym byłoby stworzenie warunków do prowadzenia badań empirycznych „w próżni aksjologicznej" (Buttolph-Johnson i in. 2010, 46). Umysł każdej jednostki tkwi w określonych strukturach społeczno-kulturowych. Zatem „postulat zupełnego usunięcia ocen z języka nauki nie da się urzeczywistnić" (Pawłowski 1978, 7). Dlatego pojęcia różnią się treściowo i konotacyjnie.

Opisane zjawiska występują również przy definiowaniu pojęcia podmiotu. W języku potocznym słowo podmiot rozumie się jako siłę sprawczą. W takim ujęciu podmiot stoi w jaskrawej opozycji do tego, co przedmiotowe, innymi słowy - statyczne i bierne. Głębsza analiza pozwala ujawnić etymologiczną ambiwalencję tego pojęcia. Łacińskie słowo *subiectum*,

przekładane na język polski jako „podmiot”, w zależności od kontekstu może występować jako antonim albo synonim słowa *obiectum*, czyli przedmiot. Podmiot może równie dobrze oznaczać to, co zostało podporządkowane, a więc sprowadzone do roli *obiectum* (Butler 1997). Kategorie „podmiot” i „przedmiot” są pojęciami względnymi, co oznacza, że nie tylko podlegają relatywizacji, ale również, że nieracjonalnym byłoby rozpatrywanie ich rozłącznie (Tugarinow 1956). O podmiotowym charakterze działań można mówić w warunkach, kiedy podmiot stanowi część większej całości społecznej i instytucjonalno-politycznej. O wieloznaczności kategorii podmiotu mogą świadczyć różne sposoby definiowania go. W eseju „Dialektyka podmiotu” wskazuje się dziesięć odmiennych podejść do pojmowania kategorii podmiotu (Kowalska 2001, 35). Refleksję nad różnorodnością kategorii podmiotu podejmowali w swoich pracach Louis Althusser i Michel Foucault, ujawniając, że pod powłoką sloganów o niezależności i samostanowieniu kryją się tak naprawdę stosunki panowania, przekształcające jednostki i grupy społeczne w podmioty przede wszystkim po to, aby je dyscyplinować i efektywnie nimi zarządzać (Sawczyński 2016, 10; Althusser 1971; Foucault 1998).

Językowi rozumianemu jako mowa przynależą dwie kluczowe właściwości: immanentna racjonalność oraz nakierowanie na osiąganie porozumienia (Habermas 2009, 244-269). W ramach rozwoju języka przebiega ewolucja wspólnych dla całego gatunku ludzkiego umiejętności współpracy i towarzyszącej jej komunikacji, a także pojawiła się możliwość tworzenie strategii i teorii - kluczowych narzędzi poznawczych, właściwych tylko ludziom (Laska 2017, 55). Proces dojścia do porozumienia, komunikacja i współpraca napotykają jednak na przeszkody, których przyczyną są odmienne definiowanie używanych pojęć, a także istnienie różnych koncepcji ich konstruowania. Pojęcia są narzędziami, „za pomocą których myślimy, krytykujemy, sprzeczamy się, wyjaśniamy i analizujemy” (Heywood 2006, 23). Zatem istotnym elementem każdej próby zrozumienia złożonej rzeczywistości politycznej jest precyzyjne wyznaczenie zakresu pojęć oraz dążenie do przejrzystości w relacji *definiendum-definiens*. Definiowanie pojęcia podmiotu pokazuje jednak w jaskrawy sposób, że nie jest to zadaniem łatwym do wykonania.

Podwójna i skomplikowana natura *subiectum* i *obiectum* przejawia się nie tylko w toku rozważań filozoficznych, ale przede wszystkim na poziomie znaczeń jednostek leksykalnych. Za przykład mogą służyć angielskie *subject* i *object*, niemieckie *Gegenstand* i *Subjekt* albo słowa języka rosyjskiego *субъект* (subjekt) i *объект* (objekt), a także odmiana ostatniego w postaci słowa *предмет* (priedmiet), będącego zapożyczeniem z języka polskiego i pochodzącego od słowa

przedmiot. Porównując dwa zdania - *he is the subject of a major new biography*oraz*he hatedbeing the object of public attention* (przykłady pochodzą ze słownika elektronicznego ABBYY Lingvo x3), można stwierdzić, że w sytuacji, gdy to osoba inicjuje działania, jest przyczyną czegoś i odpowiada za konsekwencje, jest ona postrzegana jako podmiot. Natomiast w innej sytuacji ta sama osoba będzie odbierana jako przedmiot, ponieważ inne siły zewnętrzne zainicjowały działania wobec niej. Nie znając kontekstu obu sytuacji oraz roli, jaką odegrała w nich jednostka, a także jej stosunku emocjonalnego wobec tych sytuacji, można używać kategorii *subject* i *object* wymiennie. Nie mniejszą rolę w „nadawaniu" podmiotowości odgrywa też czynnik humanistyczny — reguła Floriana Znanieckiego, która wskazuje, iż istotnym składnikiem wszelkich zjawisk społecznych jest znaczenie przypisywane im przez ludzi (Theiss 2017, 157). Stąd też definiując pojęcie podmiotu jako kategorii społeczno-językowej, Piotr Sawczyński stwierdza, że można podać w wątpliwość obiektywne istnienie podmiotu, jako że powstaje on w ramach języka. Podążając drogą utorowaną przez zwolenników filozofii krytycznej (Jürgen Habermas, Ernesto Laclau i Chantal Mouffe) i sięgając po argumentację dyskursywną w swoich rozważaniach zauważa, iż podmiot powstaje w języku i poprzez niego, „a podmiototwórcza funkcja języka otwiera nowe perspektywy w zakresie badań politologicznych" (Sawczyński 2016, 11).

1.1.2. Podmiotowość jednostki biosocjokulturowej

Podmiotowość jako istotna właściwość jednostki ludzkiej, należącej do „gatunku biosocjokulturowego" (Laska 2017, 50), jest zagadnieniem interdyscyplinarnym, które budzi zainteresowanie nie tylko wśród badaczy nauk o polityce i administracji, ale również wśród przedstawicieli innych dyscyplin. Nauki o polityce i administracji są tym obszarem działalności intelektualnej człowieka, który stanowi agregację wiedzy, metod badawczych i teorii pochodzących z różnych dziedzin naukowych. Od samego początku istnienia politologia jest złożoną dyscypliną, targaną w przeciwnych kierunkach (Smith 2000, 189). W ramach podejścia instytucjonalnego tradycyjnie nauki polityczne koncentrowały się wokół tematów historycznych, prawnych i instytucjonalnych (Isaak 1985, 34-38; Buttolph-Johnson i in. 2010, 64). We wczesnych latach sześćdziesiątych XX wieku dokonała się swoista „rewolucja" behawioralna (empiryczna). Do debat i tekstów politologicznych wkroczyły teorie behawioralna i racjonalnego wyboru.

Współczesny okres rozwoju myśli politologicznej charakteryzuje się pluralizmem perspektyw: intencjonalizm, strukturalizm, konstruktywizm, teoria interpretacjonistyczna, feminizm, marksizm, a także neoliberalizm, realizm, neomarksizm i inne. W zmodyfikowanej postaci instytucjonalizm (nowy instytucjonalizm bądź też neoinstytucjonalizm) odzyskał swe znaczenie wytrzymawszy lata krytyki ze strony badaczy reprezentujących inne podejścia ontologiczne. Neoinstytucjonalizm obecnie występuje w wielu odmianach — w 1999 r. Peters opublikował pracę omawiającą siedem odrębnych odmian nowego instytucjonalizmu (Peters 1999).

Charakterystyczną cechą współczesnego etapu rozwoju nauk o polityce jest interdyscyplinarność. Do współpracy pomiędzy specjalistami reprezentującymi różne dziedziny naukowe oraz nurty w obrębie nauk o polityce apeluje Artur Laska w pracy „Teoria polityki. próba ujęcia integralnego". Autor proponuje skończyć z różnego rodzaju dualizmami (przykładowo dualizm mikro - makro, indywidualizm - kolektywizm, subiektywizm - obiektywizm, woluntaryzm - determinizm, holizm - indywidualizm, badania empiryczne - badania w ramach teorii interpretacjonistycznej etc.) oraz dążyć do spojenia elementów odmiennych podejść w celu stworzenia ram teorii, która mogłaby jak najlepiej odzwierciedlać skomplikowaną naturę człowieka, w mniejszym bądź w większym stopniu, stojącego za procesami zachodzącymi w świecie polityki (Laska 2017). Warto jednak zauważyć, że wyeliminowanie wspomnianych dychotomii może nastręczać problemów, albowiem jeszcze zwolennik średniowiecznego empiryzmu Gottfried Wilhelm Leibniz doszedł do wniosku: „nihil est in intellectu quod non prius fuerit in sensu nisi intellectus ipse" (niczego nie ma w umyśle, czego by wpierw nie było w zmysłach, oprócz samego umysłu).Człowiek z pokorą powinien zaakceptować pewne ograniczenia możliwości poznawania świata.

Jednym z obszarów zainteresowań nauk o polityce jest jednostka ludzka i zachodzące w niej procesy psychiczne oraz relacje pomiędzy jej rzeczywistością wewnętrzną a otoczeniem zewnętrznym. Aby zrozumieć, co motywuje człowieka do podejmowania określonych wyborów, podejmowania tych albo innych decyzji i działań, politolodzy szukają odpowiedzi w nauce o mechanizmach i prawach rządzących psychiką oraz zachowaniami ludzkimi. Chodzi o psychologię, która bada również wpływ zjawisk psychicznych na interakcje międzyludzkie oraz interakcję z otoczeniem. Niektórzy badacze, jak np. Wiesława Sotwin, uważają, że nie sposób rozpatrywać zjawisko podmiotowości w sferze polityki bez uwzględnienia dorobku psychologii.

Podmiotowość jest kategorią, która we współczesnej literaturze psychologicznej zdaje się być specyficznie polska (Sotwin 2003, 12). Podmiotowość jako kategoria została wprowadzona do psychologii empirycznej przez polskiego badacza Tadeusza Tomaszewskiego. Podkreślał on, że stanem normalnym każdego organizmu żywego jest stan aktywności, obniżenie się jej może być uważane za przejaw patologiczny, obniżenie zaś do zera oznacza śmierć (Tomaszewski 1977, 59-74). Tomaszewski wskazuje na trzy aspekty podmiotowości człowieka. Po pierwsze, działalność człowieka zależy od jego wewnętrznej organizacji, jego pozycji w otaczającym świecie i wpływu, jaki wywiera na otoczenie. Po drugie, człowiek posiada umiejętność rozpoznawania i zrozumienia swojej obiektywnej sytuacji w świecie oraz przekształcania jej w zadanie do wykonania. Po trzecie, człowiek posiada zdolność do interpretowania i selekcjonowania bodźców napływających w toku realizacji zadania, co pozwala mu na rozwijanie działalności w określonym kierunku (Sotwin 2003, 13). Pojmowanie podmiotowości w taki sposób ukazuje jej charakter zewnętrzny – pierwszy sposób rozumowania, który kładzie nacisk na bycie podmiotem wobec procesów i zjawisk zachodzących w otoczeniu. W życiu społeczno-politycznym to „oznacza zdolność jednostek czy grup do wywierania (zamierzonego bądź niezamierzonego) wpływu na swoje otoczenie" (McAnulla 2006, 273). Drugim zaś sposobem rozumowania podmiotowości w psychologii jest skupienie się na jej charakterze wewnętrznym oraz upatrywanie w niej zdolności jednostki do samoregulacji i kontroli własnych procesów psychicznych. Te dwie drogi pojmowania podmiotowości pokazują swoistą polaryzację przekonań na temat jej istoty. Wydaje się, że jest ona lokowana w wymiarze, którego jednym biegunem jest „subiektywność, duchowy indywidualizm", drugim zaś świat przedmiotowy i przekształcanie go (Korzeniowski 1983, 12). Biorąc jednak pod uwagę całościowy i zintegrowany sposób funkcjonowania psychicznych procesów człowieka, należy przyjąć, że oba typy podmiotowości „wzajemnie się nie wykluczają, są wobec siebie komplementarne, stanowią bowiem dwa podstawowe aspekty podmiotowości, tzn. możliwość sprawczego odniesienia do otoczenia zewnętrznego i do samego siebie" (Sotwin 2003, 37).

Endogenny i egzogenny charakter podmiotowości implikuje, że pojęcie podmiotu (subject) sprowadzić można do dwóch sposobów jego rozumienia: *self* - samoświadomego podmiotu, mającego określoną tożsamość oraz *agent* - podmiotu działania. Te dwa sposoby pojmowania występują jako alternatywne (Sawczyński 2016, 11). Jak wspomniano wyżej, procesy psychiczne, zachodzące w układzie nerwowym człowieka nie mogą być rozdzielone i powinny być rozpatrywane w sposób integralny, albowiem mózg jako złożony system połączeń neuronalnych i

impulsów elektrycznych, będący ludzkim narzędziem postrzegania i interpretacji rzeczywistości działa jako całość (Nordengen 2018). Dlatego byłoby zadaniem nader trudnym ustalić, czy na podejmowane działania w większym stopniu wpływają tożsamościowe i ideowe odniesienia człowieka, czy jego intencjonalny i świadomy zamiar dokonania jakiegoś czynu.

Dla problematyki podmiotowości w obrębie nauk o polityce większe znaczenie ma rozumienie podmiotu jako agenta. W badaniach politologicznych większy akcent kładzie się na sposób, stopień i jakość oddziaływania podmiotu na zjawiska i procesy zewnętrzne, a także na inne podmioty. W angielskojęzycznej literaturze obowiązuje termin *agency*, który stanowi odpowiednik polskiego pojęcia podmiotowość. Warto jednak pamiętać, że termin *agency* odnosi się w większym stopniu do zewnętrznego wymiaru podmiotowości jako pojęcia wywodzącego się z psychologii. Natomiast termin *self* jest pojmowany jako jej charakter wewnętrzny. W literaturze można się również spotkać z terminem *subjectivity*, który łączy obydwa aspekty i jest dokładniejszym odpowiednikiem polskiego pojęcia podmiotowość. Aczkolwiek badania politologiczne koncentrują się na fenomenie sprawstwa, czyli zdolności do przekształcania zastanego stanu rzeczy zgodnie z przyjętą intencją (Archer 2013), nie należy całkowicie lekceważyć kwestii tożsamościowej przynależności nosiciela tej zdolności. Podmiotem „nazywamy byt, którego tożsamość jest wystarczająco stała, by pozwolić mu podźwignąć [...] przemianę, to znaczy własną alterację" (Descombes 1997, 94). To staje się możliwe, gdy podmiot również może występować w roli bytu sprawczego wobec własnego świata wewnętrznego, zarządzać emocjami, wyznaczać cele, których źródłem są własne przekonania, poglądy i odniesienia aksjologiczne. W sferze politycznej emanacją dwóch rodzajów podmiotowości - zewnętrznej i wewnętrznej - zdają się być pragmatyzm i pryncypializm: „dla pragmatyzmu charakterystyczna jest postawa wpływu na otaczającą rzeczywistość, a dla pryncypializmu - samostanowienie przez dochowanie wierności uznawanym wartościom" (Sotwin 2003, 48).

1.1.3. Polityka jako działalność ludzka

Dotykanie złożonej materii podmiotowości politycznej bez odwołania się do pytania, czym jest polityka, wydaje się przedsięwzięciem opacznym. Kategoria podmiotowości, która została zapożyczona z psychologii, w takim obszarze działalności ludzkiej jak polityka traktowana jest

jako „specyficzna klasa podmiotowości" (Sotwin 2003, 10). Specyfika ta wynika z tego, że chodzi o podmiotowość jako właściwość aktorów występujących w dziedzinie, której granice nie są łatwe do zdefiniowania, czego, paradoksalnie, dowodzą m.in. rozliczne próby zdefiniowania tego pojęcia. Zarówno badacze w obrębie nauk o polityce i administracji, politycy i urzędnicy, podmioty społeczno-gospodarcze, jak i „zwykli" obywatele, którzy nawet określają się jako apolityczni są nieuchronnie uwikłani w interakcje, struktury i sieci intelektualno-ideowe o charakterze politycznym, ponieważ „polityka jest konkretną praktyką, mającą miejsce w rzeczywistości społecznej" (Mouffe 2008, 23 i nast.). Z kolei polityczność określa możliwości realizacji tej praktyki. Polityczność jest wytworem ludzkim, który powstał w trakcie ewolucji gatunku homo sapiens i dzięki któremu ludzkość nadal istnieje. Doniosłość polityki została zauważona już przez greckiego filozofa, ucznia Platona i nauczyciela młodego Aleksandra Wielkiego, Arystotelesa (384-322 p.n.e.), który doszedł do wniosku, że „człowiek jest z natury zwierzęciem politycznym" (gr. *zoon politikon*), co oznacza, że istota ludzka może dobrze realizować się życiowo wyłącznie wewnątrz wspólnoty politycznej. Zatem polityka jest działalnością ukierunkowaną na stworzenie „sprawiedliwego społeczeństwa" (Heywood 2006, 11). Warto dodać, że nie wszyscy podzielają przeświadczenie o zbawiennym dla ludzkości charakterze polityki. W tym kontekście można wspomnieć, że w 1775 r. brytyjski pisarz i leksykograf Samuel Johnson lekceważąco określił politykę jako „nic więcej, jak tylko źródło rozruchów na świecie", podczas gdy w XIX w. amerykański historyk Henry Adams stwierdził, że polityka to „zorganizowany układ rządzony przez nienawiść" (Heywood 2006, 6).

W politologii utrwalone jest przekonanie o trudności zdefiniowania polityki. Pojęcie to jest niedefiniowalne, „o czym świadczy wachlarz rozmaitych i sprzecznych określeń, jakimi obfituje literatura naukowa" (Czajowski 2015, 6). Fakt ten nie oznacza bezsensowności poszukiwania odpowiedzi na trudne pytania. Politykę definiuje się na różne sposoby— jako sprawowanie władzy, podejmowanie wspólnych decyzji, alokację ograniczonych zasobów, źródło podstępów, oszustw, manipulacji itd. (Heywood 2006, 6). Od lat badacze spierają się co do treści polityki i próbują ustalić, czy polityka dotyczy wszystkich kontekstów społecznych i instytucjonalnych, czy tylko określonych. Dążąc do jak najszerszej definicji, Andrew Heywood proponuje rozumieć politykę jako „formę aktywności ludzkiej, której celem jest tworzenie, zachowanie oraz poprawa ogólnych zasad życia" (Heywood 2006, 4). Z kolei zgodnie z perspektywą Laski politykę należy rozumieć jako układ interakcji społecznych, z reguły przyjmujących postać władczą (Laska 2017,

82). Esencja tych interakcji międzyludzkich sprowadza się do „kreacji, ochrony, dystrybucji dóbr publicznych i zasobów wspólnych” (Pałecki 2002, 204-205). Celem polityki jest tworzenie zasad, których przestrzeganie i sankcjonowanie umożliwiłoby dokonywanie sprawiedliwej alokacji dóbr i zasobów. Zinstytucjonalizowana władza funkcjonuje jako sposób realizacji tego podstawowego celu, a instytucje, będące jej nosicielami mają za zadanie zwiększenie skuteczności procesu, zarówno kreowania zasad, jak i ich realizacji oraz aktualizacji.

Poprzez podejmowanie działalności politycznej realizuje się dążenie jednostki do tworzenia korzystniejszych warunków, które by umożliwiały zaspokajanie różnorodnych potrzeb. W takim ujęciu rolę centralnej kategorii przy definiowaniu polityki odgrywają potrzeby ludzkie, a polityka jest rozumiana jako dziedzina „aktywności człowieka” ukierunkowana „na zaspokajanie jego potrzeb” (Czajowski 2015, 17).

Postęp naukowo-techniczny oraz zmiany społeczno-polityczne, ekonomiczne i kulturowe implikują wyłanianie się bardziej złożonych struktur potrzeb. Klasyfikując je można przywołać następujące propozycje:

— A.H. Maslowa - potrzeby fizjologiczne, bezpieczeństwa, miłości i przynależności, szacunku i uznania, samorealizacji.

— K. Obuchowskiego - potrzeby fizjologiczne, seksualna, poznawania, kontaktu emocjonalnego, sensu życia, dystansu psychicznego.

— J.E. Murraya - potrzeby psychiczne.

— T. Kocowskiego - potrzeby egzystencji i prokreacji, społeczne i funkcjonalne potrzeby.

— K. Biskupskiego - potrzeby polityczne: elekcji, koalicji, reprezentacji, bezpieczeństwa wewnętrznego i międzynarodowego, ekspresji politycznej.

— M. Karwata - potrzeba narodu: zachowania tożsamości, ciągłości kulturowej, odrębności kulturowej, suwerenności, bezpieczeństwa (Czajowski 2015, 25-26).

Jako że jednostka nie jest w stanie samodzielnie zaspokoić własnych potrzeb ze względu na ich różnorodność i złożony charakter rzeczywistości społeczno-gospodarczo-politycznej, jej uczestnictwo w interakcjach społecznych staje się nieuchronne. W konsekwencji „pojawia się także bezwzględna konieczność instytucjonalnej koordynacji formy życia zbiorowości” (Laska 2017, 65). Dążenie człowieka do zaspokajania indywidualnych i zbiorowych potrzeb stanowi o ostateczności politycznego organizowania ludzi oraz utorowało ścieżkę rozwoju od hord, plemion i wodzostw do państw (Service 1971; Sahlins 2005, 664).

Jak wspomniano wyżej, celem polityki jest kreowanie, dystrybucja oraz ochrona dóbr publicznych i zasobów wspólnych (Laska 2017, 103). Dobro, od greckiego słowa *agathon* i łacińskiego *bonum* oznacza to, co pożądane, czemu można przypisać wartość pozytywną, a zarazem to, co samo jest wartością (Laska 2017, 97). Amerykański ekonomista Paul Samuelson był pierwszym badaczem, który naukowo rozważał dobra publiczne. Doszedł on do wniosku, że istotną właściwością dóbr publicznych jest ich bezkonkurencyjny charakter w konsumpcji (Samuelson 1954, 387-389; Samuelson 1955, 350-356). Można wyodrębnić, odwołując się do propozycji Laski, 5 konstytutywnych właściwości dóbr publicznych: brak wyłączenia (niewykluczalność), dostępność (nieodmawialność), niska ujmowalność, uniezależnienie dostępności od partycypacji w kosztach wytworzenia lub utrzymania, zaspokajanie przede wszystkim potrzeb o charakterze zbiorowym (Laska 2017, 97).

Dostępność dobra publicznego wyraża się w tym, iż jest ono dostępne dla wszystkich, nie tylko członkom określonej i zamkniętej grupy, ale i osobom spoza niej. Rozstrzygające znaczenie ma tutaj inna cecha dobra publicznego, a mianowicie uniezależnienie dostępności od partycypacji w kosztach wytworzenia lub utrzymania. Zgodnie z perspektywą Paula Holcombe'a, który podtrzymuje tezę sformułowaną przez Samuelsona, istotną cechą dóbr publicznych jest brak możliwości wyłączenia ich z konsumpcji oraz bezkonkurencyjny ich charakter w konsumpcji. Pierwszy warunek oznacza, że dostawca dobra nie może legalnie wykluczyć kogokolwiek z konsumpcji tego dobra. Wyjątkiem jest sytuacja, gdy sprawuje on władzę polityczną. Drugi warunek stanowi, że używanie dobra przez jedną osobę albo grupę nie pozbawia innych osób i grup możliwości używania tego samego dobra. Niska ujmowalność dóbr publicznych powoduje, że bez żadnych konsekwencji dobro może być konsumowane przez wiele osób jednocześnie (Holcombe 1997, 1-2). Jak słusznie zauważa Laska, takie ujęcie dobra publicznego dla politologa nie jest zbyt adekwatne. Przy założeniu braku ograniczenia zakresu władzy politycznej trudno wyobrazić sobie takie dobro publiczne, którego nie dałoby się wyłączyć z konsumpcji albo ograniczyć dostępu do niego dla określonych osób lub grup w efekcie decyzji politycznej. W związku z tym „cechą charakterystyczną polityki jest wręcz owa możliwość wyłączania w zasadzie każdego - bez wyjątku - dobra, co zachodzi za pomocą ingerencji władczej" (Laska 2017, 98).

Większość podstawowych usług, które współcześnie zapewnia państwo są dobrami publicznymi. Zaspokajają one zbiorowe potrzeby obywateli –spokój, bezpieczeństwo obywateli, obrona narodowa, oświata, opieka zdrowotna, kontrola zanieczyszczenia powietrza, świadczenia

pieniężne, konserwacja ulic, stacja publicznej TV etc. Ekonomista Samuelson był przekonany, iż są to dobra efektywniej wytwarzane przez sektor publiczny i z tego względu powinny być finansowane ze środków publicznych. We współczesnych demokracjach realizuje się ten model.

Dobra publiczne można rozumieć w kategoriach ekonomicznych, ale też aksjologicznych. Do dóbr publicznych zaliczyć można materialne i niematerialne wartości-cele, które:

— są w danym społeczeństwie powszechnie i względnie trwale pożądanymi stanami rzeczy,

— nie można ich pozyskać, ochronić ani pomnożyć przez działanie jedynie indywidualne; są one raczej efektem zbiorowego, często złożonego organizacyjnie i długotrwałego wysiłku - ich uzyskanie wymaga zróżnicowania funkcjonalnego społeczeństwa,

— w społecznej hierarchii wartości, a tym samym w społecznej skali preferencyjności zajmują najwyższe miejsca (Pałecki 1997, 9; Pałecki 2002, 203-205).

Dobra wspólne to ogólny termin, który „określa różnego rodzaju zasoby, posiadane i używane wspólnie przez rozmaite grupy ludzi" (Jakubowski 2005, 159-161). Termin „dobra wspólne" jest wieloznaczny i nieostry. Zdaniem badaczy „dobra wspólne (*commons*) tworzą złożony ekosystem (...) zasób posiadany wspólnie przez grupę ludzi" (Chmielewski, 2012 87). Istotną cechą zasobów wspólnych jest to, iż w odróżnieniu od dóbr publicznych są one w konsumpcji konkurencyjne,ponieważ stanowią pewien ograniczony zasób, którego wykorzystywanie przez jedną osobę lub grupę ogranicza w tym względzie możliwości innych. Potencjalne problemy związane z użytkowaniem, zarządzaniem i zapewnieniem trwałości zasobów wspólnych mogą być spowodowane przez pewne cechy ludzkiego zachowania, które prowadzą do powstania dylematów społecznych takich jak współzawodnictwo w korzystaniu z zasobów, problem gapowicza (*free riding*), nadmierna eksploatacja zasobów (*overharvesting*) (Hess, Ostrom 2007, 5). W celu zapobiegania całkowitemu wyczerpaniu systemów wspólnych zasobów utworzonych na podstawie wspólnej puli zasobów (*common-pool resources*) konieczna staje się „polityczna regulacja korzystania z nich" (Hardin 1992, 91-105) oraz wprowadzenie reguł instytucjonalnych.

Wspólne dobra i zasoby to najczęściej lasy, jeziora, zbiorniki wody podziemnej, systemy irygacyjne, łąki i pastwiska, tereny połowu ryb, dzika migrująca zwierzyna itp. (Chmielewski 2012, 86). Wspólne dobra i zasoby tworzą system, z którego mają prawo korzystać wszyscy uczestnicy związku politycznego określanego mianem państwa. Państwo w tym systemie pełni funkcję regulacyjną. Warto jednak wspomnieć, „że państwowa w tym zakresie skuteczność podlega aktualnie zdecydowanej krytyce" (Laska 2017, 102). Przykładem są badania

przeprowadzone przez Amerykańską ekonomistkę Elinor Ostrom pokazujące, że społeczności lokalne są efektywniejsze w zarządzaniu dobrami wspólnymi (Grzybek 2012, 104-112).

W świetle powyższych rozważań na temat istoty zjawiska polityki można przyjąć, że podmiotami polityki są jednostki, grupy, instytucje i organizacje, które w celu zaspokajania potrzeb własnych albo działając w czyimś imieniu w sposób świadomy, względnie długotrwały i intencjonalny uczestniczą w procesie kreowania, ochrony i alokacji dóbr publicznych i zasobów wspólnych oraz wywierają wpływ na władzę polityczną, pełniącą funkcję regulacyjną w tym procesie. Termin „podmiot" w takim ujęciu nie jest do końca adekwatny dla politologa. Jak wspomniano wyżej, każda jednostka ludzka jest uwikłana w interakcje i struktury o charakterze politycznym. Dlatego punktem wyjściowym dla badacza jest podmiotowość, jako że jest stopniowalna, co pozwala na „zmierzenie" zdolności jednostki albo grupy w procesie produkcji, alokacji i ochrony dóbr publicznych oraz zasobów wspólnych. W podmiotowości rozumianej jako zdolność do podejmowania racjonalnych, celowych i suwerennych działań badacze upatrują możliwość rozstrzygnięcia kwestii dotyczących źródła sprawstwa i wpływu w polityce.

Można uznać, że w pierwszym etapie prób uchwycenia podmiotowości politycznej, kategorii tej przypisywano charakter sakralny a jej źródło umieszczano poza światem ludzkim. Sprawstwa dziejowego dopatrywano się w siłach nadprzyrodzonych i w bytach metafizycznych, a także przypisywano je opatrzności. Drugi etap rozważań na temat natury podmiotowości charakteryzował się próbą wyjaśnienia tego fenomenu w kategoriach determinacji przyrodniczo-geograficznej, biologicznej, klimatycznej, astronomicznej etc. Dopiero w trzecim etapie refleksji źródeł sprawstwa dziejowego zaczęto szukać w aktywności jednostek i zorganizowanych formach ich działalności.

W upatrywaniu źródła sprawstwa w istocie ludzkiej wysuwają się na pierwszy plan takie zagadnienia jak wolność psychiczna i odpowiedzialność. W czasach Baumanowskiej ponowoczesności (Bauman 2000, 100) albo późnej nowoczesności Giddensa(Giddens 2001, 31), w warunkach zanikania tradycyjnych norm, w czasach możliwości eksperymentowania w sferze form, znaczeń, norm i dyskursów (Marx 1980) oraz zmniejszenia znaczenia kultury i pracy jako czynników osobowościowych, społeczno-integracyjnych i systemowo-reprodukcyjnych (Bokszański 2005, 246) człowiek zyskuje psychologiczną wolność w swoich wyborach czynienia dobra i zła, co zarazem czyni go odpowiedzialnym. Podmiotowość jest możliwa tylko w warunkach wolności psychicznej, a z kolei wolność psychiczna jest możliwa tylko w warunkach

odpowiedzialności osobistej, „gdyż bez własnej odpowiedzialności za swoje czyny wolność jest tylko dowolnością” (Obuchowski 1993, 66). Gdy jednostka posiada wolność wyboru oraz ma przeświadczenie, że to ona decyduje o inicjowaniu i podejmowaniu działania albo o wycofaniu się z aktywności, wtedy można upatrywać w jej zachowaniu naturę podmiotowościową. Wchodząc w interakcje społeczne jako podmiot, jednostka posiada świadomość tego, że cele przez nią wyznaczone mogą zostać osiągnięte w pełni, częściowo albo może ona ponieść całkowitą porażkę, która pogorszy jej sytuację i pozycję w strukturach społeczno-politycznych. Dlatego w działaniu podmiotowym szczególnego znaczenia nabierają dwa integralnie powiązane ze sobą subiektywne komponenty jednostki - świadomość oraz aktywność (Karwat 1980, 274) a „rzeczywistym, podstawowym kryterium podmiotowości politycznej jest obiektywizacja skutków i wytworów działań” (Karwat 1989, 69).

Sprawstwo można rozumieć jako podmiotową kontrolę działania. Jest to pojęcie złożone, ponieważ składają się na niego dwa komponenty - poczucie wolności wyboru lub kontroli (wpływu) oraz poczucie własnej skuteczności (Kofta 1991, 169-203). Człowiek doświadcza wolności wyboru, gdy subiektywnie odczuwa, że ma więcej niż jedną możliwość działania oraz jest przekonany, że to od niego samego zależy, na którą się zdecyduje. Jeżeli warunek swobody wyboru nie jest spełniony, zachowanie jednostki traci swój podmiotowy charakter (Kofta 1979). Poczucie kontroli może przejawiać się w dwóch formach — poczucia kontroli behawioralnej, czyli dostrzegania związku między własnym działaniem a występowaniem pewnych zdarzeń oraz kontroli poznawczej, rozumianej jako możliwość przewidywania biegu zdarzeń oraz rozumienia otaczającego świata. Z kolei poczucie skuteczności wynika z przeświadczenia człowieka, iż jest on w stanie podjąć działania, które doprowadzą do określonych efektów i osiągnięcia wyznaczonych celów.

Postrzeganie jednostek albo grup jako źródła sprawstwa w polityce nie wyjaśnia ostatecznie natury podmiotowości. Nierozstrzygalność sporu ma swe korzenia w tym, że według niektórych badaczy to ponadprzeciętne jednostki ludzkie przyczyniają się do zmian politycznych (koncepcje Thomasa Carlyle'a i Sidneya Hooka), zaś inni przypisują tę rolę grupom społecznym. Wydaje się, że nie ma możliwości przecięcia tego poglądowo-teoretycznego węzła gordyjskiego, ponieważ jego skomplikowana natura wynika z ontologicznych postaw interpretacji rzeczywistości. W ramach jednych teorii siłą sprawczą i napędową w polityce są masy, a według innych elity. W ramach jednych teorii podmiotowość przypisuje się dużym grupom społecznym, a według innych

wpływowym grupom społecznym itd. W naukach politycznych nie tylko toczy się spór o źródło podmiotowości, ale również odbywa się szersza dyskusja na temat, czy podmiotowość odgrywa najważniejszą rolę w polityce. W niektórych teoriach wyjaśniania dziejów politycznych większego znaczenia nabierają czynniki o charakterze strukturalnym(McAnulla 2006, 275).

W materializmie historycznym autorstwa Karola Marksa za pierwotny i ostateczny podmiot polityki uznaje się wielką grupę społeczną. Grupa społeczna staje się podmiotem polityki pod warunkiem, że posiada własną organizację, która umożliwia kształtowanie stosunków społecznych. Organizacja polityczna takiej grupy społecznej, organy i jednostki pełniące funkcje polityczne są wtórnymi podmiotami. Teza ta była wielokrotnie formułowana w klasycznych pracach twórców marksizmu-leninizmu (Karwat 1989, 64). Według teorii materializmu historycznego, organy organizacji grupy społecznej i działające w nich jednostki są definiowane jako bezpośrednie podmioty polityki. Natomiast sama organizacja grupy występuje w roli podmiotu pośredniego. W związku z tym w praktyce dochodzi do wzajemnego warunkowania się i ograniczenia podmiotowości wielkiej grupy społecznej oraz podmiotowości organizacji, organów i jednostek.

W przeciwieństwie do perspektywy materializmu historycznego orędownicy teorii strukturalizmu poszukują wyjaśnień procesów politycznych w ramach analizy rozwoju i wzajemnych oddziaływań struktur. Strukturaliści zatem sprowadzają podmiotowość do roli epifenomenu, występującego jako zjawisko wtórne i niewywierające istotnego wpływu (McAnulla 2006, 279). Mówiąc o wpływie teorii strukturalizmu na myśl politologiczną, nie można pominąć pracy autorstwa Seymoura Lipseta i Steina Rokkana, uważanej za dzieło klasyczne. W „Cleavage Structures, Party Systems, and Voter Alignments" kontynuując tradycję wywodzącą się z teorii systemu społecznego, autorem której jest amerykański socjolog Talcott Parsons, Lipset i Rokkan w ramach podejścia funkcjonalizmu strukturalnego przedstawili koncepcję podziałów socjopolitycznych; niektórzy badacze używają w tym kontekście określenia rozłamy (Markowski 2016, 18). Badacze wyjaśniają powstanie systemów partyjnych, ale także umasowienie polityki jako wynik czterech podziałów, które zostały społecznie utrwalone i spolityzowane —podział centrum-peryferia, podział kościół-państwo, podział miasto-wieś oraz podział na linii klasa robotnicza a pracodawcy (Lipset, Rokkan 1967, 14, 34). W koncepcji podziałów socjopolitycznych kluczowe są 3 komponenty. Pierwszy to podział społeczny wynikający z różnic socjodemograficznych (etnicznych, religijnych, zawodowych etc.). Świadomość grupowa tego

podziału może implikować sytuację konfliktu oraz (trzeci komponent) powstanie struktury organizacyjnej, reprezentującej interes danej grupy. Dopiero wówczas, gdy występują wszystkie wymienione komponenty możemy mówić o podziale socjopolitycznym (Bealey 1999, 61). Teoria podziałów socjopolitycznych łączy elementy społeczne, normatywno-ideologiczne i behawioralno-organizacyjne (Bartolini, Mair 1990). Teoria podziałów socjopolitycznych daje możliwość zrozumienia instytucjonalizacji interesu grupy społecznej, stanowiącej przejaw podmiotowości politycznej.

Interpretacji rzeczywistości w świetle koncepcji strukturalistycznej przeciwstawiają się zwolennicy intencjonalizmu, według których podmiotowość odgrywa centralną rolę w wyjaśnianiu zachodzących procesów politycznych. W ujęciu intencjonalistycznym, procesy polityczne są w głównej mierze zdeterminowane przez zamiary oraz działania jednostek oraz grup. Można wskazać trzy nurty w podejściu intencjonalistycznym: teoria racjonalnego wyboru, teoria publicznego wyboru oraz pluralizm (McAnulla 2006, 280). Teoria racjonalnego wyboru opiera się na przekonaniu, że ludzie, mając do wyboru kilka sposobów działania, zwykle robią to, co w świetle ich przypuszczeń prawdopodobnie zapewni im najlepszy wynik (Elster 1989, 22). Jednostki są w stanie kalkulować, jakie działania prawdopodobnie przyniosą im korzyść (Bunge 1996, 363), a wszystko to, co ma charakter pozajednostkowy, tak jak instytucje i idee, zostało rozmyślnie przez nich zaprojektowane w celu umożliwienia realizacji ich interesów (Blyth 1997, 229-250). Z kolei teoria publicznego wyboru opiera się na założeniu, że politycy i urzędnicy rządowi dążą do realizacji swoich interesów, którymi są zachowanie władzy, rozszerzenie zakresu własnego wpływu oraz zwiększenie zasobów (McAnulla 2006, 280). Wreszcie według podejścia pluralistycznego, władza polityczna jest rozproszona, co zapobiega zdominowaniu społeczeństwa przez pojedynczą grupę czy jednostkę. Polityka polega w świetle tego podejścia na rozstrzyganiu konfliktów interesów. Pluralizm sugeruje, iż jeśli dane grupy są pozbawione dostępu do władzy, wynika to z faktu, że były niedostatecznie wytrwałe w swych wysiłkach albo ich interesy nie były dostatecznie zagrożone (Smith 1995, 215).

Niektórzy badacze podejmują się wyzwania przezwyciężenia odwiecznego dualizmu, w obrębie którego decydujące znaczenie w przebiegu i rozwoju procesów politycznych przypisuje się zdolności sprawczej ludzi albo czynnikom zewnętrznym o charakterze strukturalnym i instytucjonalnym. Rozstrzygnięć tego odwiecznego sporu teoretyczno-poglądowego poszukuje się *exempli gratia* w podejściach dialektycznych. W teorii strukturacji Anthony Giddens dowodził, że

struktura i podmiotowość nie są odrębnymi bytami, lecz istnieje między nimi współzależność. Struktura istnieje tylko dzięki podmiotowości, a z kolei podmioty wspólnie korzystają z pewnych reguł i zasobów, które mają charakter strukturalne oraz ułatwiają bądź ograniczają ich działania. Zgodnie z metaforą, do której odwołuje się Giddens, struktura i podmiotowość nie są w istocie odrębnymi zjawiskami, ale dwiema stronami tej samej monety oraz oddziałują na siebie (Giddens 1979; Giddens 1984).

Zgodnie z teorią strategiczno-racjonalną, podmioty polityki są zdolne do refleksji i formułują strategie na podstawie częściowej wiedzy o strukturach. Colin Hay (1996) i Bob Jessop (1990) podkreślają zdolność podmiotów do zmiany okoliczności strukturalnych w wyniku aktywnego procesu uczenia się strategicznego. Podmioty są zdolne nie tylko do refleksji, ale również „do przeformułowywania w pewnych granicach własnych tożsamości i interesów oraz do angażowania się w strategiczne kalkulacje na temat swojej aktualnej sytuacji" (Hay 1996, 124).

Według Margaret Scotford Archer, w przestrzeni czasu zjawiska struktury i podmiotowości tworzą różne współzależności oraz istnieje możliwość oddzielenia ich w czasie. Archer dowodzi, że „struktura nieuchronnie poprzedza w czasie podmiotowość, a zmiany struktury w nieunikniony sposób następują po działaniach podmiotów" (McAnulla 2006, 288). Z jednej strony, struktury (jako emergentne byty) są nie tylko nieredukowalne do ludzi, ale też istnieją wcześniej niż oni. Z drugiej zaś strony, ludzie nie są marionetkami struktur, ponieważ odtwarzają albo przekształcają struktury społeczne, ale ich nie tworzą (Archer 1996, 71). Archer konstruuje swój model jako „morfogenetyczny cykl" zmian w czasie, składający się z trzech kluczowych etapów:

— warunkowanie strukturalne. Odnosi się do kontekstu, w którym zachodzą działania. W wyniku wcześniejszych działań kształtują się określone warunki, które determinują interesy jednostek, a więc działania zachodzą w już wcześniej istniejących, ustrukturyzowanych warunkach;

— esencja interakcji społecznych. Charakteryzuje się tym, że odczuwając ciężar ustrukturyzowanych warunków w etapie pierwszym, jednostki mogą jednak przynajmniej w pewnym stopniu wywierać niezależny wpływ na wydarzenia. W tym stadium cyklu grupy i jednostki, dążąc do realizacji własnych interesów oddziałują na siebie wzajemnie, wykorzystując własne zdolności, umiejętności i osobowości. Dlatego podmioty są uwikłane w procesy konfliktu albo konsensualnych negocjacji z innymi podmiotami;

— doskonalenie (odtwarzanie) strukturalne. Rezultatem działań są pewne zmiany uwarunkowań strukturalnych. Archer wskazuje trzy możliwe układy, które powstają w wyniku interakcji społecznych. Części grup udaje się zmienić te warunki, dostosowując je do własnych interesów; część grup ponosi porażkę; także może pojawić się zmiana w warunkach strukturalnych, będąca rezultatem, którego nie pragnęła żadna z grup czy jednostek, ale który pojawia się jako wynik konfliktu albo kompromisu. Przedstawiony model związków między strukturą a podmiotowością wskazuje, że struktura nie jest tworzona, ale raczej modyfikowana w trakcie interakcji społecznych i wzajemnego oddziaływania podmiotów. Opisany proces określa się mianem morfogenezy, w ramach której koniec każdego cyklu oznacza początek następnego.

W koncepcjach inspirowanych duchem postmodernistycznym badacze upatrują odpowiedzi na skomplikowane pytanie o naturze relacji podmiotowość - struktura w języku. O byciu podmiotem decyduje jego językowo ukształtowana pozycja społeczna (Sawczyński 2016, 13). Postmoderniści utrzymują (Laclau, Mouffe 1985), że jedynymi atrybutami pojęcia podmiotowości są te własności, które są artykułowane w obrębie dyskursu oraz wszelkie sposoby rozumienia tego problemu są konstruowane w obrębie stosowanego języka (Howarth 1995). Podejście takie jest krytykowane (Mingst 2006, 79). Gdyby własności bytów opisywane w obrębie dyskursu były w ogóle ich jedynymi własnościami, oznaczałoby to, że „z łatwością można by było zmienić pospolity metal w złoto albo przekonać tych, którzy śmiali się z nowych szat cesarza, że istotnie miał je na sobie" (Jessop 1990, 295).

W niniejszej pracy podmiotowość jest rozumiana jako nieodzowny element struktury osobowości, który w dużym stopniu determinuje to, że istota ludzka jest człowiekiem. Podmiotowość jest właściwością specyficznie ludzką oraz jest zdolnością (a także w określonym stopniu koniecznością) podejmowania działań świadomych, celowych i racjonalnych (Karwat 1989, 65). W toku ewolucji homo sapiens wypracował mechanizmy pozwalające na współpracę z innymi osobnikami gatunku ludzkiego w celu przetrwania, rozwoju i poszukiwania rozwiązań różnorodnych konfliktów wynikających z ograniczoności zasobów. Konstytutywny element struktury podmiotowości stanowi aktywność, która integralnie powiązana jest ze świadomością podmiotu. Podmiotem jest tylko taka istota, która odznacza się świadomością, jak również (co jest warunkiem niezbędnym) „samoświadomością, samouświadomieniem, świadomością samego siebie" (Karwat 1989, 65). Samowiedza podmiotu - termin zaczerpnięty z psychologii - jest kluczowa, ponieważ w celu podjęcia racjonalnych, teleologicznych i niezależnych działań

jednostka powinna rozumieć własną sytuację oraz pozycję w strukturach społeczno-politycznych, być w stanie po przeanalizowaniu własnych potrzeb wyznaczyć cele możliwe do osiągnięcia, a również - co jest istotne - powinna umieć rozpoznawać i interpretować bodźce (informacje zwrotne) płynące ze świata zewnętrznego, aby dostosowywać sposób działania do ciągle zmieniających się warunków (Sotwin 2003, 13). Jako że w psychologii stan aktywności uważa się za stan normalny każdego organizmu żywego, podmiotowość jest „wbudowana" w poznawczo-behawioralny system *modus operandi* każdego człowieka oraz przejawia się w dwóch formach. Ma ona charakter zewnętrzny — sprawowanie kontroli nad procesami zachodzącymi w otoczeniu - i wewnętrzny—aktywna i świadoma postawa wobec własnych stanów emocjonalnych i psychicznych oraz procesów poznawczych.

Podmiotowość w takiej dziedzinie działalności ludzkiej jak polityka traktowana jest jako kategoria specyficzna. Podmiotowość polityczna jest zmienna w aspekcie czasu, zakresu i natężenia oraz polega na zdolności jednostek i grup społecznych do podejmowania świadomych, suwerennych, racjonalnych i intencjonalnych działań w sferze politycznej. Powyższe zdanie zawiera błąd *ignotum per ignotum*, zatem należy określić, czym jest ta sfera polityczna. Polityka może być rozumiana jako układ interakcji społecznych, przyjmujących zinstytucjonalizowaną postać władczą, których celem jest tworzenie, ochrona i alokacja dóbr publicznych i zasobów wspólnych oraz budowanie, przestrzeganie, sankcjonowanie i modyfikację zasad zbiorowego funkcjonowania.

W niniejszej pracy przez podmiotowość rozumiem zdolność jednostek i grup społecznych, które w celu zaspokajania własnych potrzeb (interesów) i potrzeb społeczeństwa w sposób świadomy, intencjonalny i odpowiedzialny uczestniczą w procesie kreowania, ochrony i alokacji dóbr publicznych i zasobów wspólnych oraz wywierają wpływ na władzę polityczną, pełniącą funkcję regulacyjną w tym procesie. W kolejnych podrozdziałach skupię się na odpowiedzi na pytanie, dlaczego zjawisko niepełnosprawności jest zagadnieniem o charakterze politycznym oraz, co decyduje o tym, że organizacje pozarządowe osób z niepełnosprawnością wzrokową można traktować jako podmioty polityki.

1.2. Niepełnosprawność jako konstrukt społeczno-polityczny

W tej części mojej pracy podejmę się wyzwania scharakteryzowania kolejnej istotnej kategorii. Wydaje się, że pojęcie niepełnosprawności jest nieco bardziej precyzyjnym terminem niż podmiotowość polityczna. Niemniej jednak również i tutaj pojawiają się rozbieżności dotyczące konceptualizacji i operacjonalizacji.

1.2.1. Definiowanie zjawiska niepełnosprawności

Niepełnosprawność jest zjawiskiem wielowymiarowym i budzącym zainteresowanie wśród przedstawicieli różnych dyscyplin naukowych. Nawet na etapie wstępnego rozeznania tematyki niepełnosprawności oraz literatury przedmiotu mieszczącej się w obrębie nauk medycznych, psychologii albo socjologii można zapoznać się z licznymi badaniami nad niepełnosprawnością i jej różnymi aspektami. Natomiast w naukach o administracji i polityce zagadnienie niepełnosprawności ewidentnie nie jest ani często wybieranym przedmiotem badań empirycznych ani dogłębnie opisanym i wyeksplorowanym tematem dociekań teoretycznych. Również w przestrzeni politycznej problematyka ta pojawia się sporadycznie. Temat niepełnosprawności zyskuje na znaczeniu w instytucjach będących nosicielami władzy politycznej oraz staje się przedmiotem debaty publicznej zazwyczaj po wielkich akcjach społeczno-medialnych na rzecz osób z niepełnosprawnościami albo protestach, zorganizowanych przez aktywistów tego środowiska. Analizując taki stan rzeczy, należy uwzględniać cały wachlarz czynników o charakterze społecznym, kulturowym, ekonomicznym i jednostkowym.

Termin „niepełnosprawność" pochodzi z języka łacińskiego i oznacza osobę chorą, słabą czy bezsilną. Tradycyjnie osoba z niepełnosprawnością była kojarzona z takimi cechami jak „słabość, bezradność, zależność, regresywność, nienormalność wyglądu i deprecjacja wszystkich sposobów funkcjonowania fizycznego i umysłowego" (Zola 1993, 168). Wskutek przypisywania tych atrybutów osoba z niepełnosprawnością nie miała prawa do decydowania o swoim losie, miejscu zamieszkania, podejmowaniu pracy, zakładaniu rodziny etc. Pojęcie „osoba niepełnosprawna" nabrało znaczenia pejoratywnego, dlatego często budzi kontrowersje i staje się przedmiotem dyskusji prowadzonych przez aktywistów, specjalistów, dziennikarzy i osoby, które bezpośrednio

mają do czynienia z dysfunkcjami i z wynikającymi z nich ograniczeniami albo dyskryminacją. Leksykalnie brzmienie pojęcia osoby niepełnosprawnej należy czytać jako oznaczenie danej osoby niepełnosprawnością. Użycie formy przymiotnikowej ma tutaj zasadnicze znaczenie —„przypisuje się bowiem danej osobie cechę niepełnosprawności, która może stać się jej piętnem" (Giełda 2015, 18). Natomiast przy użyciu sformułowania „osoba z niepełnosprawnością" forma rzeczownika nie określa cechy, a tylko jedną z okoliczności życia. Pojęcie osoby z niepełnosprawnością „wydaje się być szersze niż osoby niepełnosprawnej, która kojarzy się z widocznym upośledzeniem lub medycznym orzeczeniem o jej niepełnosprawności", a więc katalog osób z niepełnosprawnościami staje się większy, „włączając m.in. osoby starsze, które często nie są już wstanie zadbać o swoje sprawy tak jak wcześniej" (Mikołajczyk 2012, 134). Ponadto pojęcie osoby z niepełnosprawnością daje możliwość pojmowania niepełnosprawności jako zjawiska zmiennego w czasie i przestrzeni oraz jako zjawiska wynikającego „z barier mentalnych i faktycznych, jakie otaczają danę osobę" (Mikołajczyk 2012, 134).

Według dyskursywnej argumentacji, język zarówno reprezentuje rzeczywistość, jak i ją konstruuje. W takim ujęciu posłużenie się pojęciem osoby niepełnosprawnej „zamyka ową osobę w jej niepełnosprawności, konstruuje ją jako osobę o jednej cesze, a tą jedyną cechą jest niepełnosprawność"; tym samym dochodzi do stygmatyzacji i zatarcia ról społecznych, jakie osoba ta może spełniać. Natomiast pojęcie osoby z niepełnosprawnością mówi o atrybucie, który „nie określa tej osoby, który można odłączyć od niej, przynajmniej w przestrzeni społecznej" (Galasiński 2013, 5). W związku z powyższym, w niniejszej pracy stosowane jest pojęcie „osoba z niepełnosprawnością", a termin „osoba niepełnosprawna" jest używany wyłącznie w cytowanych tekstach innych autorów.

Istnieje wiele definicji niepełnosprawności skonstruowanych w obrębie różnych nauk— pedagogiki, psychologii, socjologii, medycyny, katolickiej nauki społecznej czy prawa (Bieganowska 2015, 15-36). W perspektywie historycznej definiowanie niepełnosprawności uwarunkowane jest czynnikami kulturowymi, społecznymi, ekonomicznymi i politycznymi. Początkowo niepełnosprawność była rozpatrywana tylko jak ułomność, anormalność, kalectwo albo inwalidztwo. Takie definiowanie leży u podstaw medycznego modelu, w ramach którego kładzie się nacisk wyłącznie na jeden z aspektów wielowymiarowego pojęcia niepełnosprawności. Jednak przy definiowaniu niepełnosprawności niezbędne jest uwzględnienie wielowymiarowego charakteru tego zjawiska, czyli nie tylko uszkodzeń, zaburzeń albo braku funkcji ciała ludzkiego,

ale również różnorodnych barier, które utrudniają bądź wręcz uniemożliwiają samodzielne funkcjonowanie osoby z niepełnosprawnością.

W socjopolitycznym modelu podkreśla się, że niepełnosprawność jest problemem społecznym i nie ogranicza się do konkretnej osoby, a jej charakter jest relatywny, ponieważ chodzi o relację między zdrowiem człowieka (z uwzględnieniem jego wieku, płci i wykształcenia) a społeczeństwem i środowiskiem, które go otacza. Socjopolityczny model niepełnosprawności opiera się na twierdzeniu, że to nie uszkodzenia ciała albo umysłu determinują problemy osób z niepełnosprawnościami, ale wynikają one z niemożności zaspokojenia potrzeb takich ludzi przez społeczeństwo (Finkelstein 1993). Niepełnosprawność definiuje się jako ograniczenia aktywności spowodowane organizacją społeczeństwa, które nie bierze pod uwagę ludzi niepełnosprawnych fizycznie, wykluczając ich z udziału w głównym nurcie życia społecznego (UPIAS 1976, 3-4).

Takie podejście jest prezentowane np. w Konwencji ONZ o prawach osób z niepełnosprawnościami (KPON), zgodnie z którą „do osób niepełnosprawnych zalicza się te osoby, które mają długotrwale naruszoną sprawność fizyczną, umysłową, intelektualną lub w zakresie zmysłów, co może, w oddziaływaniu z różnymi barierami, utrudniać im pełny i skuteczny udział w życiu społecznym, na zasadzie równości z innymi osobami" (art. 1). W myśl ustawy z dnia 27 sierpnia 1997 r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych niepełnosprawność definiuje się jako trwała lub okresowa „niezdolność do wypełniania ról społecznych z powodu stałego lub długotrwałego naruszenia sprawności organizmu, w szczególności powodującą niezdolność do pracy" (art. 1, ust. 10). Światowa Organizacja Zdrowia wprowadza następujące pojęcia niepełnosprawności, uwzględniające stan zdrowia człowieka:

— niesprawność (*impairment*) - każda utrata sprawności lub nieprawidłowość w budowie czy funkcjonowaniu organizmu pod względem psychologicznym, psychofizycznym lub anatomicznym,

— niepełnosprawność (*disability*) - każde ograniczenie bądź niemożność (wynikające z niesprawności) prowadzenia aktywnego życia w sposób lub zakresie uznawanym za typowe dla człowieka,

— ograniczenia w pełnieniu ról społecznych (*handicap*) - ułomność określonej osoby wynikająca z niesprawności lub niepełnosprawności, ograniczająca lub uniemożliwiająca pełną realizację roli społecznej odpowiadającej wiekowi, płci oraz zgodnej ze społecznymi i

kulturowymi uwarunkowaniami (International Classification of Functioning, Disability and Health (ICF) 2001).

W niniejszej pracy niepełnosprawność rozumiana jest szeroko jako „pojęcie, obejmujące upośledzenie, ograniczenie aktywności i restrykcje uczestniczenia" (Międzynarodowa klasyfikacja funkcjonowania, niepełnosprawności i zdrowia 2001, 212).

1.2.2. Niepełnosprawność w ujęciu historycznym

Odkąd ludzie podjęli wyzwanie funkcjonowania w zorganizowanych strukturach społecznych, innymi słowy, od momentu zaistnienia polityki jako konstytutywnego i koniecznego elementu interakcji międzyludzkich, uszkodzenia ciała, zaburzenia poznawcze, psychiczne i sensoryczne są zjawiskami, z którymi ludzkość musi się mierzyć. To oznacza, że niepełnosprawność jako kwestia o charakterze politycznym nie pojawiła się dopiero w drugiej połowie XX w., kiedy środowisko osób z niepełnosprawnościami w skali globalnej zainicjowało zmiany w sposobie definiowania niepełnosprawności, co przyczyniło się do wypracowania, akceptacji i prób wdrażania w życie socjopolitycznego modelu niepełnosprawności.

Definiowanie złożonego zjawiska niepełnosprawności odbywa się w ramach nurtów intelektualno-kulturowych, dominujących w konkretnej przestrzeni historycznej. Z kolei konflikty społeczne związane z niepełnosprawnością rozwiązywane są zgodnie z przyjętymi koncepcjami sprawiedliwości społecznej. Za przykład kiedyś społecznie nienagannych oraz ekonomicznie i politycznie uzasadnionych modeli zachowania wobec osób z niepełnosprawnościami może posłużyć rozpowszechniona praktyka w starożytnej Grecji, w której „istniało przyzwolenie dla zabijania dzieci z dostrzegalnymi wadami ciała" (Barnes, Mercer 2008, 32). Podobnie działo się w starożytnym Rzymie, gdzie zabijano noworodki z widocznymi deformacjami, „aby uchronić społeczeństwo przed katastrofami lub w celu łagodzenia lęków społecznych" (Borowska-Beszta 2012, 19). Najbardziej znanym i jednocześnie drastycznym przykładem jest Sparta, w której stosowano praktyki eugeniczne, a „porzucanie i zaniechanie działań w przypadku chorych noworodków było nawet wymagane przez prawo" (Borowska-Beszta 2012, 21).

Jak podkreślają badacze zjawiska niepełnosprawności, tradycyjnie ułomność była przedmiotem kpin, a jednocześnie budziła lęk i litość (Ryan, Thomas 1980; Thomas 1982; Barnes 1997). Lęk w

stosunku do osób z niepełnosprawnościami jeszcze „pogłębiany był przez niektóre passusy biblijne, stwierdzające, że niepełnosprawność jest karą za popełnione grzechy" (Barnes, Mercer 2008, 32). Podobne postrzeganie ludzi, których wygląd fizyczny bądź sposób funkcjonowania intelektualno-psychicznego w znacznym stopniu odbiegały od „normalności", zostało później utrwalone przez średniowiecznych duchownych, co wywodziło się z wcześniejszych tradycji. Na przykład zgodnie z Księgę Kapłańską Starego Testamentu „ani niewidomy, ani chromy, ani mający zniekształconą twarz, ani kaleka, ani ten, który ma złamaną nogę albo rękę, ani garbaty, ani niedorozwinięty, ani ten, kto ma bielmo na oku, ani chory na świerzb, ani okryty liszajami, ani ten, kto ma zgniecione jądra {...} nie będzie się zbliżał, aby złożyć spalaną ofiarę Panu, {...} nie będzie podchodził do zasłony i nie będzie się zbliżał do ołtarza" (rozdział 21, wers. 18-23). Z drugiej zaś strony, w średniowieczu można zauważyć początki rozwoju systemu instytucji pomocy społecznej osób z niepełnosprawnościami, co było „uwarunkowane rozpowszechnieniem w Europie chrześcijańskiej idei miłosierdzia" (Kolwitz, Dąbrowski 2014, 105).

Od końca XVIII w. polityka wobec osób z niepełnosprawnościami polegała przede wszystkim na tworzeniu i podtrzymywaniu zakrojonego na szeroką skalę systemu kontroli społecznej, który poza szpitalami i domami opieki obejmował także więzienia, przytułki, szkoły i kolonie (Cohen, Scull 1983). Wraz ze wzrostem uprzemysłowienia i urbanizacji w Ameryce Północnej, w Wielkiej Brytanii i Europie kontynentalnej rozwinęła się praktyka uruchamiania wyspecjalizowanych zakładów dla osób „najbardziej upośledzonych lub groźnych" (Parker 1998). Pewne grupy niepełnosprawnych - zwłaszcza osoby określane jako umysłowo chore - uznawano za „ciężar" społeczny i w związku z tym za działanie uzasadnione uznano izolowanie ich w zakładach zamkniętych. W wyniku takich działań ogromna liczba osób z niepełnosprawnościami została „uwięziona" w ośrodkach odosobnienia, w których nie miały one szans na rozwój osobisty i zawodowy oraz nie mogły uczestniczyć w życiu społecznym, gospodarczym i politycznym. Taka polityka wywodziła się z przekonania, że robi się to dla ich własnego dobra. Na poparcie tej tezy przywoływane były argumenty, iż z jednej strony w instytucjach zamkniętych osobom z niepełnosprawnościami zapewniano odpowiednie warunki, zaś z drugiej strony - będąc pod opieką specjalistyczną, nie stanowiły społecznego ciężaru dla innych (Goffman 1961). Rzeczywistość jednak była taka, że rygor w zakładach dedykowanych osobom z niepełnosprawnościami często był bardzo surowy, a długoletni pensjonariusze byli „spisywani na straty" jako „społecznie martwi", oczekujący jedynie końca swego życia (Miller, Gwynne 1972).

W XX w. ludzkość stała w obliczu sekwencji konfliktów wojennych, klęsk cywilizacyjnych, antyhumanitarnych eksperymentów społecznych mających swe uzasadnienia w polityce „higieny społecznej" oraz eugenice. W celu rozwiązywania problemów o charakterze społecznym i ekonomicznym, wynikających z nieuniknionego pojawiania się i istnienia osób z niepełnosprawnościami zostały podjęte konkretne decyzje polityczne i związane z nimi działania. Można w tym kontekście wymienić na przykład obowiązujące w 1938 r. w 33 stanach USA prawo „zezwalające na przymusową sterylizację kobiet z upośledzeniem umysłowym" (Barnes, Mercer 2008, 43). W Stanach Zjednoczonych w latach 1880-1970 w niektórych miastach obowiązywało tak zwane „Prawo o brzydocie" (*Ugly Laws*), nakładające społeczne ograniczenia na osoby, których wygląd fizyczny był rażący lub mógł wystraszyć „normalnych" ludzi (Bogdan 1996; Gerber 1996). „Prawo o brzydocie" zabraniało publicznego pojawiania się osób, które były „chore, okaleczone lub w inny sposób zdeformowane w taki sposób, że mogły stanowić mało przyjemny czy odrażający widok" (Centre for Independent Living 1982, 249).

Na kontynencie europejskim niepełnosprawność również została potraktowana jako ważny temat polityczny. Pierwsze koncepcje wdrażania w życie planowego niszczenia osób z niepełnosprawnościami pojawiły się po dojściu Hitlera do władzy w 1933 roku (Borowska-Beszta 2012, 45). W latach 1930-1940 w hitlerowskich Niemczech został wprowadzony systematyczny i zakrojony na szeroką skalę program eksterminacji osób „niezasługujących na życie w społeczeństwie". W wyniku tych działań zamordowano przeszło 270 tysięcy osób, usprawiedliwiając to twierdzeniem, że stanowiły one „parodię ludzkiego ciała i umysłu" (Burleigh 1994, 194). W Szwecji w latach 1935-1976 wysterylizowano 60 tysięcy kobiet, w tym wiele z upośledzeniem umysłowym. Podobne, inspirowane eugeniką, prawo zezwalające na sterylizację i aborcję zostało przyjęte w Szwajcarii i Japonii, a także w takich krajach, które współcześnie są postrzegane jako godne naśladowania przykłady polityki społecznej wobec osób z niepełnosprawnościami, jak Finlandia czy Dania. Podobne postępowanie wobec osób z niepełnosprawnościami usprawiedliwiane było twierdzeniami mówiącymi, że życie takich ludzi ma mniejszą wartość albo - w pewnych przypadkach - że ludzie ci nie są godni tego, by żyć (Sobsey 1994).

Koncepcje niepełnosprawności, które pojawiały się w naukach społecznych zwykle podążały za podejściami wypracowanymi w środowiskach medycznych. Akcent kładziony był jedynie na medyczny wymiar zjawiska niepełnosprawności. Osoby z fizycznymi uszkodzeniami albo mające

sensoryczne, psychiczne i poznawcze zaburzenia określano mianem „niepełnosprawnych" (Dartington i in. 1981, 126), a zatem niezdolnych do pełnienia ważnych ról i funkcji społecznych, co czyniło osoby niepełnosprawne zależnymi od ludzi społecznie produktywnych i zdrowych fizycznie (Safilios-Rothschild 1970, 12). Dysfunkcje organizmu uniemożliwiają pełne uczestnictwo w życiu społeczeństwa, a ten brak lub niski poziom uczestnictwa akceptuje się jako zjawisko naturalne, które jest bezpośrednim rezultatem choroby medycznej. Powszechnie akceptowana medyczna teoria niepełnosprawności (medyczny model) również oparta jest na założeniu, że niepełnosprawność ma charakter osobistej tragedii jednostki. W konsekwencji osoba z niepełnosprawnością powinna sama walczyć z własną sytuacją oraz wdzięcznie, bezdyskusyjnie i z pokorą przyjmować te formy wsparcia ze strony społeczeństwa, które są jej oferowane. Miało to bezpośredni wpływ na sposób funkcjonowania osób z niepełnosprawnościami oraz było przyczyną niskiej jakości ich życia. Większość takich osób trwała w instytucjach o charakterze zamkniętym oraz traktowana była wyłącznie jako przedmiot terapii medycznej i rehabilitacji realizowanej przez specjalistów, którzy, mówiąc potocznie, wiedzieli lepiej, czego te osoby potrzebują. Definiowanie zjawiska niepełnosprawności wyłącznie poprzez jej wymiar medyczny legitymizowało działalność wszelkich instytucji dobroczynnych i edukacyjnych, jak również uzasadniało odpowiednie praktyki w polityce, psychologii i medycynie.

Pierwsze protesty zorganizowane przez osoby niepełnosprawne sięgają swoimi korzeniami co najmniej pierwszych dziesięcioleci XX w. Na przykład nisko płatna praca i złe warunki przyczyniły się do zmobilizowania niewidomych robotników z całej Wielkiej Brytanii do marszu w 1920 r. na Londyn (Barnes, Mercer 2008, 146). W celu przełamywania ugruntowanych stereotypów myślenia i dążąc do niezależnego oraz godnego życia w pierwszej połowie XX w. osoby z dysfunkcjami uzewnętrzniły swoje pragnienia w protestach i postulatach politycznych. Za przykład może posłużyć strajk niewidomych pracowników 28 lutego 1939 r., który odbył się w Derry, w Irlandii Północnej, pod hasłem „nie widzimy, ale widzimy istotne rzeczy" (O'Cathain 2006). Od lat 60. XX w. w atmosferze narastania różnych form społecznego protestu zakłady zamknięte stały się miejscem powstającej wspólnej tożsamości osób z niepełnosprawnościami. Jak pisał Frank Bowe, aktywista i profesor w zakresie studiów nad niepełnosprawnością, w Ameryce Północnej ukształtowanie się wspólnej świadomości niepełnosprawnych można wyznaczyć na lata 60. i 70. XX w. (Bowe 1978). Wspólne doświadczenie wykluczenia doprowadziło do wzrostu poczucia bycia uciskaną mniejszością. Mogą o tym świadczyć wyniki pierwszych badań opinii

wśród osób z niepełnosprawnościami w Stanach Zjednoczonych, które zostały przeprowadzone w 1986 r. Ich wyniki jednoznacznie dowiodły, że „niepełnosprawni są mniejszością w takim samym sensie jak Afroamerykanie i Latynoamerykanie" (Harris 1986, 114). Osoby z niepełnosprawnościami coraz częściej starały się „przejąć kontrolę nad procesem definiowania i interpretacji, tak by samemu kształtować swoją tożsamość i kierować swoim życiem" (Albrecht 1992, 78). Rozwój samoorganizacji doprowadził do tego, że coraz więcej osób z niepełnosprawnościami „przyjmuje wspólną polityczną tożsamość, co z kolei daje im pewność siebie. Osoby niepełnosprawne już nie proszą o zmiany, lecz żądają ich". Dążąc do realizacji swoich postulatów, są gotowe sięgnąć po całą gamę środków, łącznie z bezpośrednim działaniem i obywatelskim nieposłuszeństwem (Bynoe i in. 1991, 12).

W latach 70. ubiegłego wieku w państwach Europy Zachodniej i Ameryki Północnej w środowisku osób z niepełnosprawnościami można zaobserwować zjawisko, które psycholog Kazimierz Obuchowski określił mianem „rewolucji podmiotów" (Obuchowski 1988, 17-27; Obuchowski 1999, 131-149). Ta ewolucyjna „rewolucja", która rozpoczęła się w drugiej połowie XX w. w zasadzie bez większych społecznych wstrząsów, oznaczała radykalną zmianę statusu jednostki. Istotą tej zmiany jest protest przeciwko wszelkim formom uprzedmiotowienia człowieka, który w większym stopniu niż kiedykolwiek wcześniej stał się wartością autoteliczną. Szczególnego znaczenia nabrała godność rozumiana jako prawo do samodzielnego wyznaczania własnej roli społecznej, akceptacji własnych zasad moralnych, a także do osobistego określania sensu swego życia (Sotwin 2003, 25).

W 1972 r. w brytyjskim dzienniku „The Guardian" został opublikowany list autorstwa Paula Hunta (1937-1979), aktywisty z niepełnosprawnością poruszającego się na wózku. W literaturze o niepełnosprawności ten apel skierowany do społeczeństwa i polityków uważa się za ważne wydarzenie społeczno-polityczne, ponieważ stało się przełomowym momentem w powstaniu i rozwoju socjopolitycznego modelu niepełnosprawności (Pfeiffer 2000; Shakespeare 2006, 14). Hunt, będąc przekonany, że „każdy człowiek ma prawo do posiadania kontroli nad własnym życiem" (Godlewska-Byliniak, Lipko-Konieczna 2018, 158) oraz odwołując się do własnych doświadczeń, krytykował politykę umieszczania osób z niepełnosprawnościami w zamkniętych ośrodkach, gdzie są „izolowane, traktowane przez personel, obsługę medyczną i opiekunów w sposób częstokroć urągający ich godności" (Hunt 1972). Według Hunta, nasilenie oraz forma uprzedzeń wobec osób z niepełnosprawnościami powodują, że mają one charakter opresji.

Wskazuje na to powszechna dyskryminacja przejawiająca się w zabudowie przestrzeni publicznej, zatrudnieniu, wypoczynku i relacjach osobistych. Ponadto, ludzie niepełnosprawni wpisują się w system wartości „pełnosprawnych", dopóki są określani jako „cierpiący i schorowani" (Hunt 1966, 155). Bycie postrzeganym jako przedmiot terapii medycznej tworzy obraz złożony z wielu przypisywanych mu cech, takich jak: słabość, bezradność, zależność, regresywność, nienormalność wyglądu i deprecjacja wszystkich sposobów funkcjonowania fizycznego i umysłowego (Zola 1993, 168). W związku z tym Hunt apelował do społeczeństwa „by zwróciło na nas uwagę, by posłuchało tego, co mamy do powiedzenia, by uznało nas za swoją integralną część. Nie chcemy, by traktowano nas albo kogokolwiek innego, jak obywateli drugiej kategorii, oraz usuwano nas z oczu i umysłów" (Hunt 1966, 158).

Ostra krytyka „pełnosprawnego" i upośledzającego (uniesprawniającego) społeczeństwa po raz pierwszy mocno wybrzmiała w 1976 r. w Wielkiej Brytanii i została zawarta w manifeście „Fundamental Principles of Disability" sporządzonym przez Związek Niepełnosprawnych Fizycznie Przeciwko Segregacji (Union of the Physically Impaired Against Segregation - UPIAS). Ten manifest został oparty na całkowicie odmiennym modelu definiowania niepełnosprawności, który podważał wiarygodność medycznego dyskursu i traktowania niepełnosprawności jako osobistej tragedii jednostki. Wypracowany przez osoby z niepełnosprawnościami dokument „zawiera fundamentalne stwierdzenie, że to społeczeństwo upośledza ludzi niepełnosprawnych" (Barnes, Mercer 2008, 19). Człowiek, mający dysfunkcję ciała albo zaburzenie intelektualne lub psychiczne, staje się osobą niepełnosprawną w wyniku oddziaływania na niego społecznych, kulturowych, środowiskowych barier, a także barier wynikających z schematów myślowych. Autorzy manifestu wysunęli tezę o uniesprawniającym społeczeństwie, tworzącym kontekst, w którym „niepełnosprawność jest czymś, co zostaje narzucone na nasze uszkodzenia przez bezpodstawną izolację i wykluczenie z pełnego uczestnictwa w życiu społecznym" (UPIAS 2018, 141). Ważne jest zrozumienie różnicy pomiędzy uszkodzeniem fizycznym a sytuacją społeczno-polityczną nazywaną „niepełnosprawnością", w której znajdują się osoby mające uszkodzenia. Uszkodzenie oznacza brak całości albo części kończyny lub posiadanie niesprawnej kończyny, organu czy mechanizmu ludzkiego ciała. Niepełnosprawność jest z kolei ograniczeniem aktywności lub gorszą pozycją w ramach struktury społecznej, która nie przykłada wagi do osób niepełnosprawnych fizycznie, pozbawiając ich tym samym możliwości brania udziału w głównym nurcie aktywności społecznych. Niepełnosprawność jest więc określoną formą opresji społecznej

(UPIAS 2018, 142). W manifeście „Fundamental Principles of Disability”medyczna definicja fizycznego uszkodzenia została poszerzona o upośledzenia sensoryczne i kognitywne, które znajdują się w opozycji do niepełnosprawności, rozumianej jako rezultat „opresyjnych relacji między osobami z [...] trwałym upośledzeniem a resztą społeczeństwa” (Finkelstein 1980, 47). Rozróżnienie pomiędzy uszkodzeniem a niepełnosprawnością rozumianą w taki sposób pozwala na zbudowanie „modelu barier społecznych” czy też „społecznego modelu” niepełnosprawności (Finkelstein 1993).

W socjopolitycznym modelu niepełnosprawności został przeformułowany związek przyczynowo-skutkowy. W modelu medycznym niepełnosprawność traktowana jest jako zaburzenie jednostki, podczas gdy w modelu społecznym niepełnosprawność definiuje się jako rezultat oddziaływania na człowieka barier i stosunków władzy, zaś biologiczne bądź też medyczne determinanty odgrywają mniejszą rolę. Zatem „niezdolność chodzenia jest upośledzeniem, podczas gdy niemożność wejścia do budynku ze względu na konieczność pokonania kilku stopni jest niepełnosprawnością. Niezdolność mówienia jest upośledzeniem, ale niemożność komunikowania się, gdyż nie pozwalają na to odpowiednie środki techniczne, jest niepełnosprawnością. Niezdolność poruszania się jest upośledzeniem, ale niemożność wstania z łóżka spowodowana niedostępnością stosownej pomocy fizycznej jest niepełnosprawnością” (Morris 1993, 98). Na tym polega istotna różnica między ujęciem reprezentowanym przez model indywidualnej przypisanej „własności”, który sprowadza niepełnosprawność do upośledzenia jednostki, a perspektywą „relacyjną”, zwracającą uwagę na mechanizmy rządzące szeroko rozpowszechnionym procesem wykluczenia społecznego.

W 1983 r. nowy socjopolityczny model niepełnosprawności został wprowadzony do obiegu naukowego (Oliver 1983). Pierwszy profesor zajmujący się studiami nad niepełnosprawnością w Wielkiej Brytanii, aktywista z czterokończynowym porażeniem, Mike Oliver głosił tezę, iż model barier społecznych jest jedynie punktem wyjścia do „społecznej teorii niepełnosprawności” (Oliver 1996, 41). Teoria ta ma na celu poszukiwanie odpowiedzi na pytania: „co jest istotą niepełnosprawności? Jakie są jej przyczyny? Jak się jej doświadcza?” (Oliver 1996, 29-30). Skoro niepełnosprawność jest wytworem społecznym, to konsekwencją tej konstatacji muszą być różnice związane zarówno z kontekstem historycznym, jak i odmiennością kulturową. Jednocześnie rozważania teoretyczne nad strukturą i procesami prowadzącymi do społecznego wykluczenia i opresji wobec osób niepełnosprawnych wyznaczają konieczne cele nowej polityki wobec

niepełnosprawności, przezwyciężającej „upośledzające” społeczeństwo (Finkelstein 1980; Oliver 1983; Abberley 1987, 5-19). Istotne w przedstawionym socjopolitycznym modelu niepełnosprawności jest to, że zawiera on uzasadnienie wprowadzenia szeroko zakrojonych zmian społecznych połączonych z alternatywnymi formami wsparcia i opieki dostosowanymi do możliwości i potrzeb człowieka (Finkelstein 1993).

Zarówno dla osób z niepełnosprawnościami, członków ich rodzin, jak i dla specjalistów i badaczy zajmujących się zjawiskiem niepełnosprawności druga połowa XX w. ma przełomowe znaczenie. Po pierwsze, wyodrębniła się interdyscyplinarna dziedzina naukowa określana mianem *disability studies,* co na język polski tłumaczone jest jako studia nad niepełnosprawnością albo studia niepełnosprawności. Umożliwia to realizację badań i rozwój koncepcji teoretycznych, które mają bezpośredni przełożenie na codzienne życie osób z niepełnosprawnościami. Po drugie, postęp naukowo-techniczny, różnorodne rozwiązania instytucjonalne i prawne, rozumienia niepełnosprawności opierające się na prawach człowieka, socjopolitycznym modelu i koncepcji samodzielnego funkcjonowania osób z niepełnosprawnościami stworzyły warunki do poprawy jakości ich życia. Nowe technologie wspomagające tworzą „dużo lepsze warunki dla niepełnosprawnych, pozwalając im na szersze uczestniczenie w rynku pracy zarobkowej i na stosunkowo samodzielne życie” (Finkelstein 1980, 11). Po trzecie, powyżej odnotowane przemiany nie są jednoznacznie interpretowane przez badaczy. Znalezione przez ludzkość equilibrium polityczno-ekonomiczne anonsowane przez np. Hannah Arendt, Zbigniewa Brzezińskiego, Francisa Fukuyamę (1991) i Samuela Huntingtona okazało się pozorne (Levistsky, Ziblatt 2021). Wbrew oczekiwaniom demokracja, neoliberalizm, gospodarka wolnorynkowa, globalizacja nie tylko nie rozwiązują całego szeregu konfliktów związanych z odmiennością, „nienormalnością”, a czasem wręcz sprzyjają wyłanianiu się nowych sposobów wykluczenia nosicieli „anormalności” w rozwoju fizycznym bądź intelektualno-psychicznym. Mimo rozpowszechniania idei praw człowieka, rozwoju społeczeństw w duchu empatii i zrozumienia drugiego człowieka oraz poszanowania jego godności i wmontowania w systemy prawne zakazów dyskryminacji, „nadal często pojawiają się w społeczeństwie postawy negatywne związane ze wstydem, niezrozumieniem, brakiem podstawowych uczuć czy nieznajomością istoty niepełnosprawności” (Giełda 2015, 31).

1.2.3. Niepełnosprawność jako zagadnienie polityczne

W szerokim ujęciu polityka jest rozumiana jako rozwiązywanie konfliktów (Heywood 2006, 5). Istnieją konflikty nierozwiązywalne, co wynika z różnorodności interesów prywatnych i zbiorowych, złożoności potrzeb, ograniczonego charakteru zasobów naturalnych i wytwarzanych. Wobec tego, polityka nie jest rezultatem rozwiązywania konfliktów, lecz dynamicznym procesem nieustannego poszukiwania rozwiązań, co czyni politykę nieuchronnym elementem kondycji ludzkiej (Arendt 2000). Zagadnienia o charakterze społeczno-politycznym rodzące się wokół zjawiska niepełnosprawności są trudne do rozstrzygnięcia. Stąd też rozwiązywanie konfliktu z nimi związanego jest niekończącym się procesem. Skutki uszkodzeń ciała, zaburzeń intelektualnych i psychicznych, stanów chorobowych, sprawiających, że jednostka cechuje się niezdolnością do samodzielnego funkcjonowania społecznego i samowystarczalności ekonomicznej, są poważnymi problemami o charakterze politycznym.

Przedstawiony wyżej socjopolityczny model niepełnosprawności został skonceptualizowany w drugiej połowie XX w. Jednak to nie oznacza, że problematyka niepełnosprawności nie miała charakteru politycznego na przestrzeni poprzednich stuleci. Przyzwolenie dla zabijanie dzieci z wadami ciała w starożytnej Grecji zostało usankcjonowane przez ludzi odpowiedzialnych za podejmowanie decyzji politycznych. Gdyby wyrazili oni sprzeciw wobec takiego rodzaju praktyk, byłyby one penalizowane. Przymusowa sterylizacja, umieszczanie w zakładach zamkniętych, odseparowanie dzieci z niepełnosprawnościami od rodzin w celu ich wychowania w specjalnych ośrodkach są również przykładami konkretnych decyzji politycznych. W procesie podejmowania decyzji tego typu opinia osób z niepełnosprawnościami nie była brana pod uwagę; były zatem traktowane wyłącznie jako przedmioty polityki. W drugiej połowie XX w. osoby z niepełnosprawnościami podjęły próbę złamania obowiązujących zasad oraz zadeklarowały prawo do odgrywania roli podmiotów w polityce w celu poszukiwania takich rozwiązań, które odpowiadałyby ich potrzebom i możliwościom. Kluczowe znaczenie w tym procesie miał oddolny ruch osób z niepełnosprawnościami (Oliver 1996; Driedger 1989). Głównym celem działań podejmowanych w ramach tego ruchu było „podważenie głęboko zakorzenionego medycznego dyskursu i postrzeganie niepełnosprawności jako tragedii jednostki" (Blackmore, Hodgkins 2012, 71). Ruch emancypacyjny osób z niepełnosprawnościami założył podwaliny przemian społeczno-

politycznych oraz utorował drogę do czynnego uczestnictwa tych osób w życiu politycznym, zwłaszcza w podejmowaniu decyzji dotyczących zaspokajania ich potrzeb.

Zmiany społeczno-polityczne, które zapoczątkowało środowisko osób z niepełnosprawnościami wpisują się w koncepcję opracowaną przez Jacquesa Rancière. Centrum jego politycznej teorii stanowi punkt styku dwóch heterogenicznych procesów: „równości" i „policji". Policja oznacza rządzenie, które „polega na organizowaniu we wspólnotę ludzkiego zgromadzenia za jego własnym przyzwoleniem i opiera się na hierarchicznym podziale miejsc i funkcji" (Rancière 2008b, 105). Nie chodzi o żaden jasno wyodrębniony element państwowego aparatu, który pełniłby funkcję nadzoru, dyscypliny lub represji, ale o symboliczną konstytucję akceptowaną przez większość społeczeństwa (Rancière 2008a, 28). W ujęciu Rancière, przestrzeń społeczna jest podzielona na to, co „widzialne" i to, co „niewidzialne" w sposób policyjny, co oznacza władcze przydzielenie „ludzkim ciałom" określonego miejsca na mapie dostrzegalności (Rancière 2008a, 17). To policja decyduje, które spośród „ciał" mogą liczyć na instytucjonalną reprezentację, a które zostaną pozbawione głosu i prawa podejmowania decyzji we własnych sprawach, co powoduje pozostawanie ich na obrzeżach tego, co społeczne. W perspektywie francuskiego filozofa polityka oznacza te praktyki, które zakłócają policyjny podział przestrzeni, dając szansę na zmianę konfiguracji społecznej, a więc polityka stanowi domenę emancypacji.

Teoria niepełnosprawności oparta na socjopolitycznym modelu znalazła odzwierciedlenie w opracowanej przez WHO w 1980 r. Międzynarodowej klasyfikacji zaburzeń, niepełnosprawności i upośledzeń (International Classification of Impairments, Disabilities and Handicaps-ICIDH).Przyjęcie ICIDH miało ważne znaczenie, ponieważ w następnych latach nowe podejście do problemu niepełnosprawności oraz nowe definicje uszkodzenia, niepełnosprawności i upośledzenia zostały uwzględnione w ustawodawstwie różnych państw. Zgodnie z klasyfikacją WHO, uszkodzenie lub upośledzenie (*impairment*) oznacza wszelki brak lub anormalność anatomicznej struktury narządów oraz brak lub zaburzenie funkcji psychicznych lub fizjologicznych organizmu. Niepełnosprawność funkcjonalna (*functional disability*) obejmuje wszelkie ograniczenia wynikające z uszkodzenia zdolności wykonywania czynności w sposób i w zakresie uważanym za normalny dla człowieka (ICIDH 1980, 29). Przez upośledzenie lub niepełnosprawność społeczną (*handicap*) rozumie się mniej uprzywilejowaną lub mniej korzystną sytuację danej osoby, wynikającą z uszkodzenia i niepełnosprawności funkcjonalnej, która ogranicza lub uniemożliwia pełnienie ról związanych z jej wiekiem, płcią oraz sytuacją społeczną

i kulturową (ICIDH 1980, 29). W klasyfikacji podkreśla się determinujący charakter różnego rodzaju barier, które przesądzają o pojawieniu się niepełnosprawności funkcjonalnej i społecznej. Najpoważniejsze przeszkody we włączeniu osób z niepełnosprawnościami do życia społecznego stanowią bariery architektoniczne, bariery związane z postawą wobec inności, bariery edukacyjne, zawodowe, prawne i osobiste (poczynając od skromnych zasobów materialnych po stygmatyzację) (Bowe 1978). Rozważając problem wynikający z istnienia barier powodujących ograniczenia i wykluczenie w pracy „Handicapping America", Bowe podkreślał, że „upośledzając ludzi mających uszkodzenie lub zaburzenia, upośledzamy cały kraj Stanów Zjednoczonych" (Bowe 1978, 7). Eliminacja tych barier albo zmniejszenie stopnia ich oddziaływania oznacza lepsze warunki funkcjonowania osób z niepełnosprawnościami a także rozwój społeczno-ekonomiczny w skali całego państwa.

Pod naciskiem aktywistów środowiska osób z niepełnosprawnościami, organizacji pozarządowych, mediów i opinii publicznej na poziomie międzynarodowym i krajowym zostały przyjęte akty prawne regulujące różne kwestie dotyczące rehabilitacji, form wsparcia, edukacji, zatrudniania i przeciwdziałania wykluczeniu. W 1985 r. Kanada wpisała niepełnosprawność jako kategorię związaną z prawami człowieka w Canadian Charter of Rights and Freedoms. W USA batalie prawnicze dotyczące naruszania praw konstytucyjnych osób z niepełnosprawnościami, zainteresowanie tym tematem mediów, zwiększenie publicznej świadomości i walka o prawa osób z niepełnosprawnościami ostatecznie zakończyły się uchwaleniem w 1990 r. Ustawy o niepełnosprawności- Americans with Disabilities Act (ADA), najstarszego i najbardziej wszechstronnego na świecie prawa przeciwdziałającego dyskryminacji osób z niepełnosprawnościami (Doyle 1999, 209-226). W 1992 r. w Australii uchwalono Australian Disability Discrimination Act, w 1993 r. włączono zapis o dyskryminacji osób z niepełnosprawnościami w Human Rights Act w Nowej Zelandii, a w 1995 r. przyjęto Disability Discrimination Act w Wielkiej Brytanii. 13 grudnia 2006 r. przez Zgromadzenie Ogólne ONZ została uchwalona Konwencja o prawach osób z niepełnosprawnościami. KPON została podpisana przez 183 państwa (grudzień 2021 r.).

W każdym państwie obowiązują różne mechanizmy podejmowania decyzji politycznych oraz normy społeczne, co wpływa na treść i jakość polityki społecznej wobec osób z niepełnosprawnościami. Powinna ona być oparta na koncepcji państwa będącego współtwórcą warunków rozwoju osobistego i zbiorowego, w których jednostka odnajduje dla siebie możliwości

zaspokajania swoich potrzeb (Zybała 2013, 27). W państwach europejskich i Ameryki Północnej na podstawie decyzji politycznych w ramach polityki społecznej są przydzielane środki finansowe na działalność instytucji państwowych i pozarządowych, zajmujących się rehabilitacją osób z niepełnosprawnościami, zaopatrzeniem w sprzęt specjalistyczny i wspomagający, edukacją i zatrudnieniem. Kluczowe jest również ustanowienie i utrzymywanie kanałów komunikacji pomiędzy osobami z niepełnosprawnościami i organami władzy publicznej a także tworzenie dla osób z niepełnosprawnościami możliwości partycypacji w polityce, poczynając od zapewnienia dostępu w powszechnych wyborach i na uczestnictwie w procesie i egzekwowania prawa kończąc. Wskutek takich działań zaobserwować można zwiększenie liczby osób z niepełnosprawnościami podejmujących studia wyższe i zatrudnionych oraz biorących udział w życiu społeczno-politycznym.

Mimo istnienia różnorodnych rozwiązań instytucjonalno-prawnych i medycznych oraz „nowoczesnych technicznych środków przywracania sprawności" (Tikhonov 2019a),badacze zjawiska niepełnosprawności zwracają uwagę na niektóre aspekty życia politycznego, zwłaszcza specyficzne dla państw zachodnich, które mają negatywny wpływ na funkcjonowanie osób głuchych, niewidomych, poruszających się na wózku, niskiego wzrostu, z zespołem Downa etc. Jedna z narracji w tym zakresie sprowadza się do tego, że siłą napędową rozwoju Europy Zachodniej i Stanów Zjednoczonych są wartości neoliberalne, na ogół popierane i promowane przez społeczeństwa. Badacze zajmujący się zjawiskiem niepełnosprawności dostrzegają, że to prowadzi do idealizacji „neoliberalnej sprawności" (*neoliberalableism*), ponieważ to sprawność umożliwia rozwój, bogacenie się i pełne uczestnictwo w życiu (Goodley 2014, 35-51). Zasadniczy problem polega na tym, iż nie wszyscy ludzie są w stanie „pracować osiem godzin dziennie, a wieczorami grać w badmintona" (Vasey 1992, 44), innymi słowy, ze względu na stan zdrowia, niepełnosprawność funkcjonalną i społeczną nie mogą dostosować się do zasad narzucanych przez zinstytucjonalizowane formy neoliberalizmu oraz spełnić oczekiwań społecznych. W neoliberalnej rzeczywistości „przywileje ma sprawność cielesna" (*able-bodiedness*) a wymaganą i pożądaną przez rynek normą są „niezależni, autonomiczni obywatele" (Goodley 2014, 120). W ramach takiej interpretacji uzasadnioną wydaje się teza, że źródłem społecznego upośledzenia i niepełnosprawności jest rozwój gospodarczy, technologiczny i kulturowy w zachodnim stylu (Barnes, Mercer 2008, 167) a industrializacja, urbanizacja, liberalny utylitaryzm i medykalizacja wraz z promowaniem pełnosprawnej normalności" wpłynęły na społeczną konstrukcję

niepełnosprawności. Trudno negować ten stan rzeczy w kontekście aksjologicznym. Jednak to rozwój ekonomiczny umożliwia podejmowanie przez państw różnych działań poprawiających jakość życia osób z niepełnosprawnościami a zamożne jednostki finansowo i rzeczowo wspierają oddolne inicjatywy tych osób.

Na zakończenie podrozdziału o niepełnosprawności należy podkreślić, że uszkodzenia ciała, zaburzenia sensoryczne, umysłowe i psychiczne człowieka oraz wynikające z nich ograniczenia funkcjonalne i konsekwencje społeczno-ekonomiczne stanowiły problem polityczny od momentu, gdy gatunek homo sapiens podjął się wyzwania funkcjonowania w zorganizowanych strukturach zbiorowych. Rozwiązywania tego konfliktu zależały od przyjętych norm społecznych oraz dostępnych narzędzi politycznych i ekonomicznych. Rozmaite kwestie do rozstrzygnięcia i kontrowersje związane z niepełnosprawnością pojawiają się naturalnie oraz wynikają ze sposobu konstruowania wielowymiarowej i emergentnej rzeczywistości, w której funkcjonują jednostki biosocjokulturowe. Rzeczywistość jest konstruowana w oparciu o założenie, iż będzie ona postrzegana, oceniana, wykorzystywana i modyfikowana przez jednostki, których funkcjonowanie umysłowe, psychiczne i fizyczne jest definiowane jako „normalne" albo „sprawne" (Kleege 1999, 3). Socjopolityczny model niepełnosprawności, który zaproponował inne rozumienie natury złożonego zjawiska niepełnosprawności można uznać za osiągnięcie cywilizacyjne. Socjopolityczny model wskazuje i argumentuje pożyteczność konstruowania rzeczywistości w taki sposób, aby jednostki z dysfunkcjami organizmu mogły na zasadach równości z innymi osobami zaspokajać swoje potrzeby i poszerzać horyzonty możliwości. Wypracowane w ramach tego podejścia rozwiązania instytucjonalno-prawne, techniczne i medyczne służą temu, aby rzeczywistość charakteryzowała się jak najmniejszą liczbą barier, które są przyczyną niepełnosprawności funkcjonalnej i społecznej. Budowanie takiej rzeczywistości jest nieustannym procesem, który wymaga stosownych decyzji politycznych. mimo radykalnych zmian w traktowaniu zaburzeń fizycznych, sensorycznych, umysłowych i psychicznych, mimo przyjętych antydyskryminacyjnych aktów prawnych na poziomie krajowym i międzynarodowym, mimo rozwoju medycyny, nauk społecznych i postępu technicznego zjawisko niepełnosprawności nadal stanowi wyzwanie dla ludzkości.

1.3. Ruch i organizacje pozarządowe osób z niepełnosprawnościami: kontekst międzynarodowy

W tej części pracy przejdę do omawiania kwestii dotyczących korzeni emancypacyjnego ruchu osób z niepełnosprawnościami. Przejawy aktywności osób z niepełnosprawnościami, mającej na celu poprawę jakości życia można zaobserwować na początku XX w. Jedną z zinstytucjonalizowanych form tych działań są organizacje pozarządowe, zakładane i zarządzane przez osób z niepełnosprawnościami. Na przestrzeni ponad 100 lat jakość życia osób z niepełnosprawnościami znacznie się poprawiła. *Disabled people's organisations odegrały ważną role w procesie poprawy warunków funkcjonowania osób z niepełnosprawnościami oraz przedefiniowania samego pojęcia niepełnosprawności.*

1.3.1. Czym jest organizacja pozarządowa

Etymologia terminu organizacji pozarządowej sięga 1950 r., gdy pojęcie to zostało użyte na forum Organizacji Narodów Zjednoczonych (Vakil 1997, 2068). Różnorodność organizacji pozarządowychutrudnia wypracowanie uniwersalnej definicji, odtwarzającej wielowymiarową rzeczywistość instytucjonalno-prawną. Organizacje pozarządowe pełnią rozmaite funkcje, odgrywają różne role w strukturach socjopolitycznych oraz dążą do osiągnięcia różnorodnych celów, a działalność ich może przybierać odmienne formy. Trafnym wydaje się twierdzenie, iż organizacje pozarządowe „to niesamowicie zróżnicowane jednostki":

— całkowicie lokalne i oddolne oraz zorganizowane na szczeblu narodowym albo transnarodowym,

— całkowicie prywatne (fundusze pochodzą wyłącznie ze źródeł prywatnych) i mające dotacje rządowe lub pomoc otrzymywaną „w naturze",

— niektóre są otwarte dla mas, zaś inne są zamkniętymi grupami bądź federacjami (Mingst 2006, 186).

Różnice te powodują niekiedy zamieszanie terminologiczne, zwłaszcza w zakresie skrótowców angielskich, będących rozwinięciem skrótu NGO - Nongovernmental Organization, określających różne typy organizacji pozarządowych": GONGO (*government-organised* NGO) - organizacje

pozarządowe, których założycielami są rządy, BINGO (*business and industry* NGO) - zakładane przez środowiska biznesowe i przemysłowe, DONGO (*donor organised* NGO) - zakładane przez darczyńców czy ONGO (*operational* NGO) - operacyjne organizacje pozarządowe (Mingst 2006, 186).

Termin „organizacja pozarządowa" (ang. *Nongovernmental organization,* niem. *Nichtregierungsorganisation,* ros. *неправительственная организация* - nieprawitielstwiennaja organizacyja) oddaje konstytutywną cechę tej instytucji, ponieważ jest ona powoływana na zasadach dobrowolności przez obywateli, a nie powstaje wskutek decyzji władzy politycznej. Organizacja pozarządowa jest zakładana przez grupę ludzi w celu ochrony i realizacji interesów oraz zaspokajania potrzeb określonych przez tę grupę. Ważną cechą organizacji pozarządowej jest jej autonomia i niezależność od władzy politycznej, co jest regulowane stosownymi aktami prawnymi. Autonomia w podejmowaniu suwerennych decyzji i w wykonywaniu intencjonalnych działań odróżnia organizacje pozarządowe od instytucji tworzących sektor publiczny, składający się z instytucji państwowych (administracja rządowa, sądy, policja, armia, opieka społeczna itd.).

Niezależność organizacji pozarządowych stanowi istotny element w życiu społeczno-politycznym demokratycznych państw. Autonomiczny charakter działalności organizacji pozarządowych może być zagrożony przez władzę polityczną, która uchwala niekorzystne przepisy (jak to określa profesor Leszek Balcerowicz „złe prawo") albo podejmuje działania blokujące rozwój trzeciego sektora. Przykładem może służyć Ustawa o zagranicznych agentach, która weszła w życie w Federacji Rosyjskiej 21 listopada 2012 r. i ma na celu „blokowanie, napiętnowanie i uciszenie krytycznych organizacji pozarządowych". Ustawa ta zakazuje „działalności politycznej", której definicja została sformułowana bardzo szeroko, co „obecnie obejmuje praktycznie każdą formę komentowania polityki lub działań funkcjonariuszy publicznych" (Amnesty International 2016). Do blokowania działalności organizacji pozarządowych przyczynia się również Ustawa o niepożądanych organizacjach, podpisana przez prezydenta Federacji Rosyjskiej Władimira Putina 23 maja 2015 r. Jak uważa Amnesty International, ustawa jest wymierzona w zagraniczne i międzynarodowe organizacje pozarządowe działające w Rosji, które zgodnie z ustawą podważają „bezpieczeństwo państwowe", „porządek narodowy" i „porządek konstytucyjny", a także w rosyjskich aktywistów i grupy działające na rzecz społeczeństwa obywatelskiego (Amnesty International 2015).

Autonomiczność organizacji pozarządowych gwarantują państwa demokratyczne, cechujące się wysoką kulturą polityczną oraz wspierające rozwój społeczeństwa obywatelskiego. Warto podkreślić, że „organizacje pozarządowe odgrywają ważną rolę w realizowaniu aktywności obywatelskiej, stąd też inna nazwa organizacji tego typu: organizacje obywatelskie, mobilizują bowiem one mieszkańców do bycia obywatelami, czyli do brania współodpowiedzialności za jakość życia w swoim otoczeniu" (Szmyt-Boguniewicz, Romanowski 2012, 4). Niezależne organizacje mają istotne znaczenie w podtrzymywaniu równowagi w relacjach, w których władza polityczna dąży do kontrolowania nowych obszarów działalności społeczeństwa, zaś obywatele żądają zapewnienia swobód i realizacji swych praw. Państwo, w którym nie istnieją różnorodne i stosunkowo niezależne od centralnej władzy państwowej organizacje obywateli, ma duży potencjał zarówno dyktatorski, jak i rewolucyjny (Lipset 1998, 29-30).

Trafną wydaje się opinia głoszona przez część badaczy, że w niektórych przypadkach organizacje pozarządowe mogą poszczycić się większą skutecznością działania niż instytucje rządowe. Wynika to z faktu, że są one politycznie niezależne, mogą uczestniczyć w pracach na wszystkich etapach procesu decyzyjnego, poczynając od sformułowania celów polityki, przez podejmowanie decyzji, aż do wdrożenia ich w życie (Mingst 2006, 192). Skuteczność organizacji pozarządowych działających na poziomie krajowym i międzynarodowym można tłumaczyć tym, że „te wysoce zdecentralizowane grupy i jednostki powiązane są silnymi więzami lojalności i świadomością wspólnych celów, zorganizowane są wokół półautonomicznych grupek mogących działać szybko i w sposób elastyczny" (Naim 2003, 35).

Działalność organizacji pozarządowej nie ma na celu wypracowywanie zysku finansowego (Drucker 1995, 10). Jako że organizacja pozarządowa nie angażuje się w proces produkcji i sprzedaży dóbr materialnych, a także w rynkowym pojmowaniu nie sprzedaje usług i nie jest nastawiona na gromadzenie kapitału odróżnia się ona od instytucji należących do sektora drugiego, którego funkcjonowanie jest związane z działalnością gospodarczą. Wobec tego, w amerykańskiej tradycji organizacje pozarządowe określa się mianem organizacji niekomercyjnych - *nonprofit organization* (NPO). Takie instytucje stanowią trzeci sektor, który zgodnie z amerykańską terminologią również określa się mianem sektora niekomercyjnego. Profesor na Uniwersytecie Johna Hopkinsa i uznany specjalista w zakresie trzeciego sektora, Lester Salamon definiuje niekomercyjny sektor jako „zbiór samorządnych i dobrowolnych instytucji, które są prywatne w przeciwieństwie do organizacji rządowych i świadczą usługi nieodpłatnie oraz istnieją dla pożytku

publicznego" (Salamon 1999, 10). Niekomercyjny sektor to nie jedyna nazwa, której używa się — trzeci sektor, niezależny sektor, dobrowolny sektor, dobroczynny sektor, społeczny sektor, sektor zwolniony z podatków lub charytatywny sektor.

Mimo niezarobkowego charakteru działalności organizacji pozarządowych, mogą one odgrywać istotną rolę w gospodarce państwa. Przykładem mogą być Stany Zjednoczone. Na początku XIX w. francuski myśliciel polityczny, socjolog i polityk Alexis Charles Henri Clérel de Tocqueville w odniesieniu do Amerykanów użył określenia „społeczeństwo uczestniczące" (Jasiecki i in. 2006, 55). Skłonność społeczeństwa amerykańskiego do samoorganizowania się oraz rozwijania samorządów lokalnych i dobrowolnych stowarzyszeń zainspirowały Tocqueville'a do badań nad Stanami Zjednoczonymi. Zaangażowanie w takie instytucje zdawało mu się warunkiem stabilności systemu demokratycznego (Lipset 1998, 29-30). Głęboko zakorzeniona w społeczeństwie amerykańskim oraz ugruntowana w wymiarze aksjologicznym i kulturowym tradycja samoorganizowania się i zrzeszenia, czemu nie przeszkadzają bariery formalnoprawne, doprowadziła do tego, że na początku lat 70. XX w. 62% Amerykanów było członkami różnych stowarzyszeń (Verba, Nie 1972, 176). Analiza danych statystycznych wskazuje, że sektor niekomercyjny w Stanach Zjednoczonych stale i szybko się rozwija. W 2001 r. wielkość całkowita „sektora niezależnego" (pozarządowego) w Stanach Zjednoczonych została oszacowana na 1,4 miliona organizacji, z przychodami prawie 680 miliardów dolarów i z około 11,7 milionów pracowników (Independent Sector, The New Nonprofit Almanac and Desk Reference: The EssentialFacts and Figures for Managers, Researchers, and Volunteers 2002). Zgodnie z danymi statystycznymi podanymi przez Internal Revenue Service (IRS), agencję rządową USA zajmującą się ściąganiem podatków, w 2010 r. 9,2% wszystkich wynagrodzeń Amerykanów zostało wypłaconych przez organizacje pozarządowe. W 2013 r. w Stanach Zjednoczonych w wyniku prowadzenia działalności gospodarczej organizacje pozarządowe miały zysk w wysokości 887,3 bilionów dolarów, co wyniosło 5,4 procentów całej gospodarki USA, a około 10 milionów osób było zatrudnionych w trzecim sektorze. Jak podaje IRS w 2016 r. było zarejestrowanych 1,571,056 organizacji pozarządowych, nie wliczając do tej liczby mniejszych organizacji, roczny budżet których nie przekracza kwoty 5 tysięcy dolarów.

Organizacje pozarządowe pełnią różne funkcje i podejmują działania o charakterze bardzo zróżnicowanym. Ponadto świadczą rozmaite usługi, uczestniczą w akcjach humanitarnych, zwalczają dyskryminację, przeciwdziałają handlowi narkotykami, ludźmi i zorganizowanej

przestępczości, wspierają prawa człowieka i walczą o prawa kobiet, dzieci, osób zagrożonych wykluczeniem, czy w końcu działają na rzecz środowiska i niwelowania skutków kryzysu klimatycznego itp. Organizacje pozarządowe sporządzają również analizy i ekspertyzy, służą jako mechanizmy wczesnego ostrzegania oraz wspierają monitorowanie i implementację umów międzynarodowych. Wydaje się, że atrybuty organizacji pozarządowych w syntetycznej formie można skatalogować następująco:

— dostarczają przydatnych (w prawnym znaczeniu) dóbr i usług, w ten sposób służąc określonym celom społecznym,

— nie mogą dystrybuować zysków we własnym imieniu,

— są woluntarystyczne, co oznacza, że są stworzone, utrzymywane i rozwiązywane na podstawie dobrowolnej decyzji i z inicjatywy jej członków lub zarządu,

— prowadzą działalność o charakterze racjonalnym i często opierającą się na silnych podstawach ideologicznych (Hudson, Bielefeld 1997, 32).

Organizacje pozarządowe są rodzajem instytucji, w ramach których obywatele, dobrowolnie i z własnej inicjatywy, a nie wskutek decyzji władczej, mogą zrzeszać się i współdziałać realizując ważne dla siebie zadania w celu zaspokojenia najróżniejszych potrzeb społecznych, uzupełnienia oferty publicznej o brakujące usługi (np. punkty przedszkolne czy usługi dla osób starszych) oraz dla rozwiązania ważnych dla nich problemów (np. reintegracji osób niepełnosprawnych) (Szmyt-Boguniewicz, Romanowski 2012, 4). Możliwość podejmowania działań w ramach organizacji pozarządowej jest realizacją prawa obywateli do partycypacji politycznej rozumianej jako „wszelka dobrowolna aktywność, poprzez którą jednostki bądź grupy społeczne chcą wpływać na wybór rządzących i lub rezultaty działań politycznych" (Meyer 1991, 135).

1.3.2. Organizacja pozarządowa jako aktor społeczny

Jedną z pierwszych zainicjowanych przez organizacje pozarządowe kampanii mających zasięg międzynarodowy była kampania na rzecz zniesienia niewolnictwa jako praktyki moralnie nieakceptowalnej. Organizacje pozarządowe, działające na rzecz pokojowych i nieopierających się na przemocy metod rozstrzygania sporów, pojawiły się w XIX w., podobnie jak Międzynarodowy Komitet Czerwonego Krzyża, który orędował na rzecz humanitarnego traktowania rannych

żołnierzy, i międzynarodowe związki zawodowe, walczące o lepsze warunki pracy. Organizacje pozarządowe w pierwszej połowie XX w. odegrały swoją rolę w lobbowaniu na rzecz ligi narodów i Międzynarodowej Organizacji Pracy (International Labour Organisation- ILO), a ostatecznie poparły utworzenie Organizacji Narodów Zjednoczonych i podobnych instytucji. W latach 70. XX w. na całym świecie powstało wiele organizacji pozarządowych, a wiele z nich podejmowało ze sobą, mniej lub bardziej ścisłą, współpracę. W ciągu następnych 20 lat organizacje te były w stanie skutecznie mobilizować opinie publiczną i wpływać na stosunki międzynarodowe (Mingst 2006, 189).

Organizacje pozarządowe nie są fenomenem współczesnym, jako że stanowią niezbędny element struktur interakcji społecznych od wieków. Badacze są jednak zgodni, że w ostatnich dziesięcioleciach liczba NGO, ich władza i wpływy znacznie wzrosły, a działalność przyczyniła się do istotnych zmian w polityce społecznej, prawie i przepisach" (Yaziji, Doh 2011, 25). Wzrost liczby, zasięgu władzy i wpływów organizacji pozarządowych jest jednym z najważniejszych wydarzeń społecznych końca XX w. i początku XXI (Yaziji, Doh 2011, 44). Wzrost liczby i znaczenia organizacji pozarządowych potwierdzają badania (Florini 2000; Edwards, Gaventa 2004; Karns, Mingst 2004, 56).

Mimo poprawy jakości życia mieszkańców krajów charakteryzujących się gospodarką wolnorynkową, otwartością i przejrzystością działań instytucji rządowych, a także systemem zapewnienia równych szans, niemożność zaspokajania potrzeb wszystkich obywateli jest obiektywna i rzeczywista. Można przypuszczać, że ta niemożność jest jedną z sił napędowych rozwoju demokratycznego systemu politycznego, w którym różne grupy społeczne (grupy nacisku) zabiegają o swe interesy. Ludzie nie mający władzy politycznej podejmują działania w celu poprawy swej sytuacji, którą uważają za niesprzyjającą ich rozwojowi i niezapewniającą odpowiedniej jakości życia (Yaziji, Doh 2011, 51). Organizacje pozarządowe pełnią te funkcje, które pozwalają zrekompensować deficyty rządu. Dlatego np. największą na świecie liczbę organizacji pozarządowych gości na swoim terytorium Bangladesz, co po części wynika z porażki zarówno państwa, jak i sektora prywatnego, które nie potrafią pomóc rzeszom najuboższych. W związku z tym organizacje pozarządowe przejęły odpowiedzialność za edukację, opiekę zdrowotną, rolnictwo czy udzielanie kredytów na niewielkie kwoty, innymi słowy, biorą odpowiedzialność za zadania, które powinny być realizowane przez agencje działające w imieniu władz publicznych. Innym przykładem jest Somalia, która także była świadkiem eksplozji

aktywności organizacji pozarządowych, pełniących ważne funkcje gospodarcze, których ciężaru nie jest w stanie udźwignąć tamtejszy rząd (Mingst 2006, 190).

W literaturze przedmiotu uważa się, że jedną z przyczyn rozwoju organizacji pozarządowych o zasięgu ponadnarodowym jest zakończenie zimnej wojny. Koniec otwartej konfrontacji i wrogości otworzył przed międzynarodowymi organizacjami nowe obszary działania. Procesy globalizacji powodują to, że rozwiązań niektórych problemów o charakterze globalnym, jak np. ochrona praw człowieka, walka z ubóstwem i z zanieczyszczeniem środowiska, obecnie poszukuje się na poziomie międzynarodowym. Zagadnieniem o charakterze międzynarodowym jest także wielowymiarowe zjawisko niepełnosprawności, aczkolwiek często badacze nie uwzględniają tego tematu w swych rozważaniach o ponadnarodowych ruchach społecznych.

Mówiąc o przyczynach rozwoju organizacji pozarządowych, nie sposób przecenić znaczenia„ rewolucji komunikacyjnej" (Mingst 2006, 190) z końca XX w. Radykalne zmiany w komunikacji to możliwość szybkiego przekazywania ogromnych ilości informacji i wymiany danych bez zaangażowania poważniejszych nakładów finansowych, która pojawiła się dzięki rozwojowi Internetu i różnorodnym technologiom informacyjno-komunikacyjnym. Pojawienie się urządzeń, programów i aplikacji, w pełni albo częściowo likwidujących bariery w komunikowaniu się osób z niepełnosprawnościami umożliwia im zrzeszanie się i współpracę na skalę, której wcześniej nikt nie mógł się spodziewać. Osoby z niepełnosprawnością wzrokową, *exempli gratia*, mogą korzystać z programów przekładających wizualną zawartość ekranu urządzenia w taki sposób, że niewidomy użytkownik może odebrać ją w postaci dźwiękowej albo w postaci symboli alfabetu Braille'a wyświetlających się (uwypuklających się) na monitorze brajlowskim. Takie nowoczesne środki przywracania sprawności umożliwiają osobie niewidomej korzystanie z zasobów internetowych i elektronicznych, komunikację, tworzenie treści itp., co znacznie zwiększa szanse na uczestnictwo w aktywności obywatelskiej.

Mając scharakteryzowaną kategorię organizacji pozarządowej oraz udział tych organizacji w życiu społeczno-politycznym, mogę przejść do opisania emancypacyjnego ruchu osób z niepełnosprawnościami w kolejnej części pracy.

1.3.3. Międzynarodowy ruch osób z niepełnosprawnościami

W latach 70. XX w. przybrał na sile i znaczeniu emancypacyjny ruch zainicjowany przez osoby z niepełnosprawnościami, który przyjął charakter międzynarodowy (Driedger 1989; Oliver 1996). Analiza literatury przedmiotu pozwala na sformułowanie opinii, że największe znaczenie w rozwoju tego ruchu odegrały takie kraje, jak Wielka Brytania i Stany Zjednoczone (Shakespeare 2018, 18). Procesy kształtowania wspólnej tożsamości politycznej wśród członków dyskryminowanej grupy społecznej i ich wspólnej świadomości można było zaobserwować również w innych państwach, które wybrały drogę rozwoju demokratycznego. Inaczej sytuacja wyglądała w państwach zdominowanych przez Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich — zarówno zjawisko niepełnosprawności, jak i inne wymiary rzeczywistości społecznej zostały zmonopolizowane przez władzę polityczną, a decydenci polityczni mieli monopol również w zakresie rozstrzygania o losach osób z niepełnosprawnościami. Zgodnie z obowiązującą ideologią, osoby te na zasadach równości z innymi (pełnosprawnymi) musiały zostać „przekształcone" w nowego radzieckiego człowieka, który jest idealną jednostką ludzką, pokonującą osobiste i społeczne bariery, aby zostać racjonalnym, politycznie świadomym i „szarym" obywatelem (Shaw 2015, 62). Uważano, że „osoba z niepełnosprawnością musi być wyzwolona ze stanu marginalizacji za pomocą oświecenia, źródłem którego jest polityka społeczna państwa radzieckiego. Wraz z innymi pełnosprawnymi towarzyszami taka osoba powinna uczestniczyć w budowaniu komunizmu" (Shaw 2015, 59).

Gdy w państwach zachodnich osoby z niepełnosprawnościami skutecznie podważały zakorzeniony dyskurs, w ramach którego zajmują się nimi charytatywne organizacje zarządzane przez osoby „zdrowe", a wsparcie ma charakter paternalistyczny, gdy w tych krajach osoby te zakładały własne organizacje i związki organizacji, w strefie zdominowanej przez ZSRR życie osób z niepełnosprawnościami zinstytucjonalizowało państwo, „zrzeszając je" w organizacje. Przykładem mogą być związki niewidomych, które powstały w Rosji, na Białorusi i Ukrainie, a także w ówczesnej Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. W republikach Związku Radzieckiego i państwach znajdujących się w sferze jego wpływów również działali aktywiści z niepełnosprawnościami, ale ich działalność była dostosowana do ówczesnych warunków i często polegała na wykonywaniu zadań wynikających z założeń polityki społecznej państwa.

Korzenie samoorganizacji i nastrojów protestu osób z niepełnosprawnościami w Wielkiej Brytanii sięgają co najmniej pierwszych dziesięcioleci XX w. Nisko płatna praca i złe warunki przyczyniły się do stworzenia w 1894 r. Narodowej Ligi Niewidomych i Niepełnosprawnych (National League of Blind and the Disabled – NLBD) oraz do zmobilizowania niewidomych robotników z całej Wielkiej Brytanii do marszu na Londyn w 1920 r. (Barnes, Mercer 2008, 146). NLBD została założona przez osoby niewidome i była zarządzana przez niewidomego stroiciela fortepianów Bena Purse'a. NLBD jest najstarszą organizacją na świecie, która od chwili powstania jest zarządzana przez osoby z niepełnosprawnościami. Założona jako związek zawodowy, NLBD zorganizowała pierwszy protest w 1912 r. Liga prowadziła kampanie przeciw polityce dobroczynności i paternalizmu oraz postulowała poprawę warunków ekonomicznych, organizując w latach 30. i 40. marsze protestacyjne (Pagel 1988).

Podobne formy zaangażowania w działalność polityczną pojawiły się w Stanach Zjednoczonych (Longmore, Goldberger 2000, 888-922). Na kontynencie północnoamerykańskim osoby z niepełnosprawnościami również zakładały własne organizacje pozarządowe. Jako przykład może służyć The Chicago Lighthouse, organizacja założona w 1906 r. i do dziś będąca wpływowym graczem w trzecim sektorze zarówno na poziomie stanu Illinois, jak i na federalnym.

Ruch osób z niepełnosprawnościami ma wspólne cechy z ruchami wyzwolenia czarnoskórych obywateli USA, a także z ruchami feministycznymi. Opierając się na swoich badaniach ruchu kobiet, Ethel Klein wskazuje trójfazowy proces kształtowania się politycznej świadomości. Pierwsza faza to afiliacja, czyli przystąpienie do grupy i dzielenie jej zainteresowań. Druga faza to odrzucenie tradycyjnych definicji statusu tej grupy w społeczeństwie. W końcu, w trzeciej fazie problemy osobiste przeobrażają się w postulaty polityczne, kiedy jednostki dopatrują się przyczyn niemożności przeżycia lub osiągnięcia godnego poziomu życia w instytucjach i nierówności społecznej, a nie w porażkach osobistych. Wtedy winią system (Klein 1984, 2). Jak zauważa Shakespeare,te trzy etapy są też widoczne w rozwoju ruchu osób z niepełnosprawnościami (Shakespeare 1993, 249-263).

W literaturze przedmiotu za przełomowy moment w historii niepełnosprawności uważa się list, który brytyjski aktywista Paul Hunt w 1972 r. skierował do tygodnika „The Guardian" (Pfeiffer 2000; Shakespeare 2006, 14). Ten apel do społeczeństwa i decydentów politycznych był wynikiem pracy intelektualnej środowiska osób z niepełnosprawnościami. Hunt wskazuje na socjopolityczny wymiar złożonego zjawiska niepełnosprawności. List Hunta pokazuje, że emancypacyjny ruch

osób z niepełnosprawnościami występuje pod politycznymi sztandarami podobnymi do ruchów feministycznych, osób czarnoskórych, mniejszości kulturowych czy seksualnych. Porównując działalność różnych ruchów, Shakespeare stwierdził, że „za wszystkimi tymi działaniami stała szeroka definicja polityki, zawarta w klasycznym sloganie feministycznym »osobiste jest polityczne«" (Shakespeare 2018, 20). Ruchom wyzwoleńczym przyświecała idea głosząca, że relacje osobiste, rodzinne i społeczne są równie polityczne jak głosowanie i demokracja pośrednia.

Jak wskazuje Shakespeare (1993), można zaobserwować różnice w rozwoju ruchów osób z niepełnosprawnościami w Wielkiej Brytanii i Stanach Zjednoczonych. Wynika to z tego, żew USA istnieje inna tradycja protestów i reform społecznych, inne podejście do koncepcji państwa opiekuńczego, silny i zagwarantowany w konstytucji nacisk na prawa jednostki, rozwinięta gospodarka wolnorynkowa, duch rywalizacji i poglądy wręcz libertariańskie. Osoby z niepełnosprawnościami w USA opierały się na doświadczeniu ruchów na rzecz praw obywatelskich i praw kobiet, które rozwijały się w latach 60. Jak wskazują badacze, wszechobecne okaleczenia wyniesione z wojny w Wietnamie i wzrost liczby młodych ludzi z różnymi niepełnosprawnościami ujawniły poważne problemy systemu rehabilitacji i instytucji pomocy społecznej. Odczuwając brak rozwiązań ze strony państwa, osoby poszkodowane zaczęły ich szukać we własnym zakresie, co spowodowało „powstanie Ruchu Samodzielnego Życia (*Independent Living Movement*)" (Barnes, Mercer 2008, 122). Badacze dodają, że „ideologiczne podwaliny społeczeństwa amerykańskiego – kapitalizm rynkowy, konsumencka suwerenność, niezależność oraz ekonomiczna i polityczna wolność – zostały zaadaptowane przez podejście prezentowane przez Ruch Samodzielnego Życia" (Barnes, Mercer 2008, 138). W związku z tym „ruch Samodzielnego Życia opiera się na koncepcji praw obywatelskich, konsumpcjonizmie, samopomocy, demedykalizacji i deinstytucjonalizacji" (DeJong 1979). W USA społeczno-medialne kampanie osób z niepełnosprawnościami miały na celu likwidację barier utrudniających funkcjonowanie w społeczeństwie, a także zapewnienie przestrzegania istniejących praw społecznych.

W 1972 r. w Berkley (Kalifornia)studenci z niepełnosprawnościami założyli pierwszy Ośrodek Samodzielnego Życia (Center for Independent Living – CIL). Władze uczelni umieściły studentów w szpitalu „dla ich własnego dobra". Oni jednak porzucili szpitalny dozór i rozpoczęli poszukiwania placówki, w której działały służby opiekuńcze. Działalność CIL opierała się na trzech podstawowych ideach:

– osoby z niepełnosprawnością najlepiej potrafią zdefiniować swoje potrzeby i sposób, w jaki powinny one być zaspokajane;

– potrzeba opracowania i wdrażania wielopoziomowego i zindywidualizowanego programu wsparcia;

– ludzie z niepełnosprawnościami powinni w jak największym stopniu integrować się ze społeczeństwem, w którym żyją (Center for Independent Living 1982, 250-251).

Rozpowszechnienie idei „samodzielnego życia" miało wpływ na powstanie ośrodków samodzielnego życia lub podobnych organizacji w Europie i innych uprzemysłowionych państwach (Australia, Kanada i Japonia), a także w Ameryce Południowej i Afryce (Charlton 1998).

Barnes i Mercer (2008) dowodzą, że w odróżnieniu od USA w europejskich państwach priorytetem stała się poprawa istniejących systemów pomocy społecznej. Kryterium skuteczności państwowych instytucji miała być możliwość zaspokajania różnorodnych potrzeb osób z niepełnosprawnościami. Państwowa instytucja pomocy społecznej była traktowana jako główny instrument likwidacji dostrzegalnych niedociągnięć powodowanych przez rynek (Shakespeare 1993). Brytyjski ruch osób z niepełnosprawnościami konsolidował się wokół idei odrzucenia pojęcia społecznej normalności i zmiany systemu społeczno-politycznego, w którego ramach została skonstruowana i zaakceptowana uniepełnosprawniająca i upośledzająca kategoria niepełnosprawności.

Tradycyjnie w kampaniach organizowanych przez osoby z niepełnosprawnościami były stosowane konwencjonalne narzędzia wywierania wpływu na opinię publiczną i ośrodki podejmowania decyzji politycznych. Jednak biorąc pod uwagę niepowodzenia grup nacisku w ich dążeniu do odgrywania większej roli w życiu politycznym, przedstawiciele ruchu osób z niepełnosprawnościami sięgali po bardziej radykalne środki, takie jak demonstracje i strajki okupacyjne. Umacniała się opinia, „że ruch niepełnosprawnych może stać się nowym ruchem społecznym, czyli *new social movement* – NSM" (Oliver 1990; Oliver 1996). Osoby z niepełnosprawnościami udowodniły, że „dążąc do realizacji swoich postulatów, są gotowe sięgnąć po całą gamę środków, łącznie z bezpośrednim działaniem i obywatelskim nieposłuszeństwem" (Bynoe i in. 1991, 12). Shakespeare pisał (2018), że bezpośrednie działanie (*direct action*) ma szereg ważnych wymiarów. Po pierwsze, jest sposobem zwrócenia uwagi na instytucje i środowiska, które „współtworzą" niepełnosprawność. Po drugie, jest aktem jawnie

politycznym, pokazującym, że niepełnosprawność jest funkcją relacji społecznych, a nie stanu zdrowia. Po trzecie, daje osobom z niepełnosprawnościami szansę zrobienia czegoś dla siebie bez pomocy czy udziału ludzi sprawnych, zapowiadając tym samym żądania samodzielności, niezależności i praw.

Bezpośrednie działanie (np. Campaign against Patronage – CAP albo The Rights not Charity) stało się ważną formą uzewnętrznienia buntu przeciwko wykluczeniu. I tak na przykład w ramach kampanii na rzecz dostępnego transportu Campaign for Accessible Transport (CAT) w 1990 r. odbyła się tzw. akcja na Oxford Street, w której trakcie osoby z niepełnosprawnościami poruszające się na wózkach przypinały się łańcuchami do autobusów. Protestujący systematycznie zakłócali też przebieg telewizyjnych programów, podczas których prowadzono zbiórkę pieniędzy na cele charytatywne – Telethon i Children in Need. Telethon to nazwa akcji charytatywnej polegającej na zbieraniu funduszy na określone cele charytatywne poprzez wpłaty telefoniczne od widzów, którzy przez wiele godzin (do 2 dni) mogli śledzić program w telewizji. Children in Need to organizacja charytatywna BBC zbierająca fundusze na rzecz potrzebujących dzieci i młodzieży w Wielkiej Brytanii, prowadząca również akcje na wzór „telethonu". Ostra krytyka tych programów miała na celu zwrócenie uwagi na fakt, że osoby z niepełnosprawnościami potrzebują gwarancji praw społecznych i obywatelskich, a nie wsparcia wynikającego z poczucia litości widzów. Shakespeare (2018, 42) pisał, że tego typu akcje przypominają taktykę sufrażystek w latach poprzedzających wybuch I wojny światowej, a także walkę w latach 60. Wiadomo z niepotwierdzonych źródeł, że w Nowym Jorku użytkownicy wózków przy wsparciu amerykańskiej radykalnej lewicowej organizacji bojówkarskiej utworzonej w 1969 r. „Weather Underground" podkładali dynamit pod wysokie krawężniki.

Jednym z celów ruchu osób z niepełnosprawnościami było kształtowanie swego nowego wizerunku. Taka osoba to podmiot rozumiejący własne możliwości i potrzeby oraz świadomie podejmujący działania w celu poprawy jakości życia całej grupy społecznej. Osoba z niepełnosprawnością, tradycyjnie postrzegana jako ktoś słaby, bierny, ułomny, zależny od pomocy innych, stała się aktywnym uczestnikiem protestów przeciwko nieprzystosowanym budynkom i komunikacji, cięciom środków na opiekę społeczną oraz uczestnikiem kampanii na rzecz praw obywatelskich, co obejmowało „przykuwanie się niepełnosprawnych do autobusów i pociągów, blokowanie dróg oraz czołganie się po ulicach" (Pointon 1999, 222-237). Organizacje i grupy zrzeszające osób z niepełnosprawnościami okupowały budynki rządowe oraz zakłócały

funkcjonowanie systemu komunikacji i wydarzenia medialne. Przykładem mogą służyć kampanie protestacyjne brytyjskiej organizacji Sieć Akcji Bezpośredniej (Direct Action Network). Takie wydarzenia „pokazywały środkowy palec tradycyjnemu, wykreowanemu przez akcje charytatywne wizerunkowi niepełnosprawnego jako cichego, poważnego i uległego" (Daniel 1998, 22). Na przykład w Australii w 1997 r. doszło do okupacji kancelarii premiera w proteście przeciw cięciom budżetowym dla Komisji Praw Człowieka i Równych Szans (Gleeson 1999).

Nowo powstające organizacje osób z niepełnosprawnościami promowały nowy sposób definiowania niepełnosprawności z uwzględnieniem socjopolitycznego wymiaru tego zjawiska. To doprowadzało do konfliktu pomiędzy starymi i nowymi organizacjami. W latach 70. w Wielkiej Brytanii głównymi organizacjami działającymi w imieniu osób z niepełnosprawnościami były UPIAS, Grupa ds. Świadczeń z Tytułu Niepełnosprawności (Disablement Income Group – DIG) oraz Sojusz ds. Niepełnosprawności (Disability Alliance). DIG powołano w 1965 r. i była to pierwsza organizacja podnosząca problem nierówności wśród osób z niepełnosprawnościami otrzymujących świadczenia pieniężne. System świadczeń wspierał przede wszystkim żołnierzy okaleczonych w II wojnie światowej, a także pracowników, którzy doznali urazów w pracy. Osoby z przewlekłymi chorobami, osoby z wrodzoną niepełnosprawnością i kobiety były poza systemem wsparcia. DIG zainicjowała badania ilościowe, aby zmierzyć skalę trudności finansowych osób z niepełnosprawnościami. Do 1968 r. DIG stała się główną organizacją zajmującą się kwestią niepełnosprawności i świadczeń socjalnych. Zyskała też uznanie władz i weszła we współpracę z komórkami rządowymi zajmującymi się polityką socjalną, takimi jak Departament Zdrowia i Ubezpieczeń Społecznych, czyli The Department of Health and Social Security – DHSS, ministerstwo rządu brytyjskiego w latach 1968-1988 (Podstawowe założenia na temat niepełnosprawności 2018, 118). W latach 1971-1972 wprowadzono nowe świadczenia socjalne– świadczenie dla osób niezdolnych do pracy oraz dla osób wymagających stałej, całodobowej opieki. Mimo tego działalność organizacji była krytykowana przez inne organizacje, które uważały, że zinstytucjonalizowana współpraca z rządem pozbawia możliwości ostrej krytyki, co powodowało zbyt wolne tempo wprowadzenia zmian.

Sojusz ds. niepełnosprawności powstał w 1974 r. Jego członkowie także występowali przeciwko nierównościom w świadczeniach socjalnych dla różnych grup osób z niepełnosprawnościami i krytykowali system stworzony po II wojnie światowej. Organizacja została założona jako odpowiedź na „*thalidomide scandal"*. W latach 1957-1961 lek usypiający o nazwie talidomid

sprzedawano w Wielkiej Brytanii i innych zachodnich państwach bez recepty. Lek ten stosowano u kobiet w ciążach przebiegających z powikłaniami. W 1973 r. udowodniono, że powoduje on poważne uszkodzenia płodu – kilkanaście tysięcy kobiet urodziło dzieci z głębokimi wadami rozwojowymi. Zarówno Sojusz ds. niepełnosprawności, jak i inne organizacje wykorzystały tę aferę jako dowód na to, że „państwo, a także instytucje medyczne, powinny dzielić z osobami z niepełnosprawnościami koszty bytowe wynikające z tytułu braku dostępu do pracy, czy koszty rehabilitacji, opieki medycznej i socjalnej" (Podstawowe założenia na temat niepełnosprawności 2018, 119).

Zwolennicy szerszej definicji niepełnosprawności i zmian instytucjonalnych założyli w 1972 r. w celu poprawy jakości życia osób z niepełnosprawnościami UPIAS. Organizacja ta od początku była zarządzana przez osoby z niepełnosprawnościami. 22 listopada 1975 r. doszło do spotkania przedstawicieli UPPIAS i Sojuszu ds. niepełnosprawności. Spotkanie zostało nagrane w celu udostępnienia wszystkim zainteresowanym. Podstawowa różnica w stanowiskach obu organizacji polegała na tym, że UPIAS dążył do zmiany całego systemu, a nie do jego naprawy. Postulując socjopolityczny model niepełnosprawności, Ken Davis, Liz Finkelstein, Vic Finkelstein i Paul Hunt (UPIAS) w trakcie spotkania przekonywali, że same świadczenia socjalne nie rozwiązują problemu. Aby zrealizować najważniejsze postulaty ruchu osób z niepełnosprawnościami, którymi są samodzielność, niezależność i integracja, trzeba zlikwidować bariery, tworzyć miejsca pracy, budować zindywidualizowany system rehabilitacji i wsparcia oparty na współczesnej wiedzy naukowej i prawach obywatelskich (Podstawowe założenia na temat niepełnosprawności 2018, 117-159).

Podsumowując, warto jeszcze raz podkreślić, że tradycyjnie osoby z niepełnosprawnościami nie miały możliwości decydowania o własnym życiu ani instrumentów wywierania wpływu na dotyczące ich decyzje polityczne. Zainicjowany przez osoby z niepełnosprawnościami ponadnarodowy ruch emancypacyjny,który przybrał na sile w latach 70. XX w., odegrał ważną rolę w wyłanianiu się tej grupy społecznej jako uczestnika procesów politycznych. Prowadząc badania, można analizować różne wymiary i konteksty tego ruchu,ale w tej pracy najważniejszy jest jego socjopolityczny wymiar. W procesie konsolidacji środowiska osób z niepełnosprawnościami można zaobserwować występowanie trzech głównych komponentów koncepcji podziałów socjopolitycznych. Uświadomienie sobie swojej odrębności jako grupy społecznej przez osoby z niepełnosprawnościami, zrozumienie własnych potrzeb i możliwości oraz

kształtowanie świadomości politycznej doprowadziły do instytucjonalizacji, której przejawem są organizacje pozarządowe. Te procesy przyczyniły się do poprawy jakości życia osób z niepełnosprawnościami, ponieważ duże grupy społeczne – niekiedy wielotysięczne czy wielomilionowe – zwłaszcza gdy są sformalizowane, stanowią znaczące podmioty polityki; w warunkach zbiorowej deprywacji swoim potencjałem i aktywnością polityczną potrafią modyfikować bądź wywoływać procesy znaczące dla systemu politycznego i całego społeczeństwa (Antoszewski, Herbut i in. 1998, 115).

W ciągu ostatnich pięciu dekad na całym świecie osoby z niepełnosprawnościami powołują do życia organizacje pozarządowe, które mają różne cele statutowe. Wszystkie je łączą jednak główne założenia socjopolitycznego modelu niepełnosprawności. Trudno przecenić znaczenie organizacji pozarządowych w rozpowszechnieniu socjopolitycznego modelu niepełnosprawności i uwzględnieniu go w programach polityki społecznej w wielu państwach współczesnego świata (Barnes, Mercer 2008, 18). Organizacje pozarządowe zazwyczaj koncentrują się na wspieraniu osób z konkretną niepełnosprawnością (ruchową, intelektualną, psychiczną, sensoryczną etc.) i na podstawie wybranego kierunku działań zrzeszają się w związki, aby mieć na scenie politycznej i w debacie publicznej silniejszy głos. Ponadto pojawiają się organizacje o charakterze międzynarodowym oraz międzynarodowe sojusze organizacji krajowych. Organizacje osób z niepełnosprawnościami tworzą sieci współdziałania, wymieniają się doświadczeniami, realizują wspólne projekty i zajmują wspólne stanowiska, jako że zjawisko niepełnosprawności nie ma granic geograficznych ani administracyjnych, płci, wieku, statusu społecznego ani ekonomicznego (Tikhonov 2019, 435).

Organizacje pozarządowe odegrały ważną rolę w definiowaniu niepełnosprawności jako tożsamości zbiorowej oraz uznaniu osób z niepełnosprawnościami za uciskaną mniejszość, od lat dyskryminowaną i wykluczaną. Organizacje te tworzą warunki do rozwoju takich osób, przyczyniają się do poszukiwania rozwiązań systemowych oraz realizują projekty mające na celu promowanie i wspieranie integracji i równości (Blackmore, Hodgkins 2012, 72). Organizacje pozarządowe osób z niepełnosprawnościami istnieją, żeby „mobilizować, wspierać aktywność, przywracając zdolność do samodzielnego funkcjonowania w strukturach społecznych, innymi słowy, realizować założenia integracji społecznej" (Komorska 2008, 124).

Mając skonceptualizowany ruch osób z niepełnosprawnościami oraz przedstawiwszy rozwój organizacji pozarządowych tych osób w skali światowej, w kolejnych rozdziałach skupię się na

niepełnosprawności wzrokowej i funkcjonowaniu organizacji pozarządowych osób niewidomych i słabowidzących w Polsce.

Rozdział II. Zasoby polskich organizacji pozarządowych działających na rzecz aktywizacji zawodowej i społecznej osób z niepełnosprawnością wzrokową

Mając zdefiniowaną podmiotowość polityczną - podstawową kategorię analityczną stosowaną w niniejszej pracy, a także skonceptualizowane pojęcie niepełnosprawności jako zagadnienia socjopolitycznego, mogę przystąpić do scharakteryzowania polskich organizacji pozarządowych osób niewidomych i słabowidzących. Zaburzenia zmysłu wzroku stanowią przyczynę doświadczanych przez jednostkę ograniczeń funkcjonalnych oraz wykluczenia społecznego, politycznego, ekonomicznego i kulturowego. Przywrócenie sprawności i kompensacja utraconych funkcji sensorycznych jest procesem długotrwałym i wymagającym zaangażowania różnych specjalistów. Organizacje pozarządowe odgrywają ważną rolę w tym złożonym procesie. Efektywność działań tych organizacji zależy od ilości i jakości posiadanych przez nie zasobów.

2.1. Mechanizmy finansowania działalności organizacji pozarządowych w obszarze aktywizacji zawodowej i społecznej osób z niepełnosprawnością wzrokową

Szczegółową charakterystykę mechanizmów finansowania działalności organizacji pozarządowych osób z niepełnosprawnością wzrokową poprzedzę rozważaniami dotyczącymi specyfiki niepełnosprawności wzrokowej oraz przyjrzę się historii organizacji pozarządowych osób niewidomych i słabowidzących na świecie i w Polsce.

2.1.1. Organizacje osób niewidomych i słabowidzących w ujęciu historycznym

Sensoryczny kanał wzroku ma istotne znaczenie dla jednostki w każdym wymiarze jej funkcjonowania społecznego, ekonomicznego, politycznego, kulturowego, a także w procesie wykonywania czynności codziennych. Percepcja, którą umożliwia zmysł wzroku, jest najważniejszym sposobem odbioru różnorodności bodźców świata zewnętrznego. Wzrok odgrywa kluczową rolę w postrzeganiu złożonej rzeczywistości, zarówno tej empirycznej, jak i mitycznej

(podział został dokonany przez Leszka Kołakowskiego). Rzeczywistość składająca się z budynków, infrastruktury miast, języka, edukacji, nauki, literatury, sztuk pięknych, urządzeń, środków komunikacji itd. jest tworzona przez osoby widzące i dla osób widzących (Kleege 1999, 3). Zaburzenia funkcji sensorycznego kanału wzrokowego, powodujące całkowity lub częściowy brak możliwości postrzegania świata za pomocą zmysłu wzroku, mogą być przyczyną obniżenia jakości życia człowieka, a także wykluczenia z uczestnictwa w różnych obszarach życia społecznego (Tikhonov 2019; Tikhonov 2020).

Zgodnie z KPON same dysfunkcje wzroku nie oznaczają marginalizacji i dyskryminacji. W myśl Międzynarodowej klasyfikacji zaburzeń, niepełnosprawności i upośledzeń (ICIDH 1980) uszkodzenia ciała lub sfery kognitywno-emocjonalnej człowieka są anatomicznym, psychicznym i fizjologicznym wymiarem niepełnosprawności. Mogą one powodować niepełnosprawność o charakterze funkcjonalnym. W przypadku osoby niewidomej albo słabowidzącej oznacza to *exempli gratia* niemożność odczytywania tekstów umieszczanych na tablicach informacyjnych i samodzielnego przemieszczania się bez pomocy osób trzecich albo środków technicznych. Gdy podobne utrudnienia w funkcjonowaniu przekładają się na „mniej uprzywilejowaną lub mniej korzystną sytuację" osoby mającej uszkodzenia, występuje zjawisko upośledzenia albo niepełnosprawności społecznej (Barnes, Mercer 2008, 21). 40 lat temu takie definicje WHO zostały uznane przez wielu badaczy z obszaru nauk społecznych, ale w środowiskach osób z niepełnosprawnościami wywołały krytykę. Główny zarzut polegał na tym, że w tej klasyfikacji wciąż dominował aspekt medyczny, co usprawiedliwiało zarządzanie życiem osób z niepełnosprawnościami przez pracowników służby zdrowia, którzy określali potrzeby i możliwości swoich pacjentów. W 1999 r. WHO dokonała rewizji systemu klasyfikacji, w wyniku czego powstała „Międzynarodowa klasyfikacja funkcjonowania, niepełnosprawności i zdrowia" (International Classification of Functioning, Disability and Health), znana jako ICF albo bardziej potocznie ICIDH-2. Chociaż w klasyfikacji przetrwał indywidualistyczny, medyczny pogląd na temat niepełnosprawności i jej przyczyn (Hurst 2000), zgodnie z ICF jest jednak rzeczą niepodważalną, że wiele czynników środowiskowych zarówno o charakterze materialnym, jak i społecznym wpływa na funkcjonowanie i uczestnictwo człowieka w różnych wymiarach życia społeczno-ekonomiczno-politycznego. Podejście akcentujące ograniczenia funkcjonowania jako punkt centralny, wokół którego konstruuje się definicja niepełnosprawności, jest kluczowe

w prawie dotyczącym osób z niepełnosprawnościami oraz w badaniach nad niepełnosprawnością (Barnes i in. 1999; European Commission 2001).

W 2011 r. WHO opracowała pierwszy „Światowy raport o niepełnosprawności" (World Report on Disability). Wyniki przeprowadzonych badań jednoznacznie wskazują, że na całym świecie osoby z niepełnosprawnościami mają gorszy stan zdrowia, słabsze osiągnięcia edukacyjne, mniejszy udział w gospodarce i wyższe wskaźniki ubóstwa. Osoby z niepełnosprawnościami zmagają się z barierami w dostępie do służby zdrowia, edukacji, zatrudnienia, transportu, a także informacji („Światowy raport o niepełnosprawności – podsumowanie" 2013, 7). Niepełnosprawność funkcjonalna i społeczna, która wynika z braku możliwości postrzegania świata za pomocą zmysłu wzroku, jest tylko jednym z wielu rodzajów niepełnosprawności. Każde ograniczenie funkcjonowania wymaga indywidualnego podejścia, co nie wyklucza zasadności stwierdzenia, że wszystkie osoby borykające się z różnymi ograniczeniami funkcjonalnymi albo społecznymi mają do czynienia z wyzwaniami, które w pewnym stopniu są wspólne. Dlatego problemy podkreślone w „Światowym raporcie o niepełnosprawności" są również znane osobom z niepełnosprawnością wzrokową.

Ustalenie stopnia dysfunkcji wzroku, a także stopnia niepełnosprawności funkcjonalnej jest zadaniem trudnym do wykonania. Jak wskazuje tyflopedagog Instytutu Tyflologicznego Polskiego Związku Niewidomych Paulina Skiba, istnieją klasyfikacje opierające się na kryteriach funkcjonalnych lub medycznych (niewidomy, ociemniały, słabowidzący, tracący wzrok. Definicje, różnice 2015). Za osobę niewidomą uznaje się osobę dotkniętą całkowitym brakiem wzroku (brak poczucia światła); „osoby słabowidzące posiadają pewne możliwości wzrokowe, ale ich poziom widzenia nawet przy użyciu najlepszej dostępnej korekcji soczewkowej uniemożliwia wykonywanie codziennych czynności"; do grupy osób ociemniałych zalicza się osoby, które straciły wzrok najwcześniej po 5. roku życia, czyli w wieku, kiedy człowiek już ma pamięć obrazów wzrokowych". Istnieje również grupa osób nowo ociemniałych, do której zalicza się te osoby, które utraciły wzrok wskutek wypadku lub jakiegoś schorzenia, ale nastąpiło to nie wcześniej niż w ciągu dwóch lat. Okres dwóch lat bardzo subiektywnie przyjmuje się jako czas potrzebny osobie ociemniałej, aby odnaleźć się w nowych warunkach. Niezależnie od momentu i przyczyny powstania niepełnosprawności, podsumowuje tyflopedagog, osoba jej doświadczająca potrzebuje wsparcia, którego cele i formy powinny być dostosowane do potrzeb i możliwości tej osoby.

W celu rozwiązywania licznych problemów społeczno-ekonomicznych osób z niepełnosprawnością wzrokową i ich rodzin w XIX w. w Europie, Stanach Zjednoczonych i Imperium Rosyjskim powstają pierwsze charytatywne instytucje. Tak na przykład w 1868 r. w Wielkiej Brytanii rozpoczyna działalność the British and Foreign Society for Improving the Embossed Literature of the Blind. Oficjalnie nazwa organizacji została zmieniona w 1953 r. na Royal National Institute for the Blind, a w 2002 r. nazwa została dostosowana do współczesnych zasad językowo-politycznych, popieranych przez środowisko osób z niepełnosprawnościami, i obecnie brzmi: Royal National Institute of the Blind. W angielskojęzycznych nazwach organizacji pozarządowych działających na rzecz osób z niepełnosprawnościami przyimki *of* i *for* mają istotne znaczenie, jako że wskazują one na naturę organizacji: czy ma ona charakter charytatywny albo została powołana do życia i jest zarządzana przez osoby z niepełnosprawnościami.

Pod koniec XIX w. również pojawiały się organizacje, których pomysłodawcami były osoby z niepełnosprawnością wzrokową. Nie zgadzając się z utartym charytatywnym modelem, chciały one samodzielnie reprezentować swoje interesy w debacie publicznej, zgłaszać żądania polityczne, walczyć o realizację praw oraz korzystniejsze warunki pracy i życia. Przykładem takiej organizacji jest Synskadades Riksförbund (Swedish Association of the Visually Impaired), założona w 1889 r. w Sztokholmie przez niewidomych koszykarzy. Szwedzki Związek Niewidomych wspiera także obecnie osoby z niepełnosprawnością wzrokową na terenie całego kraju i uważa się za pierwszą organizację niewidomych na świecie (Tuszer1990). Innym przykładem organizacji stworzonej przez osoby niewidomejest Narodowa Liga Niewidomych, od 1968 r. funkcjonująca pod nazwą National League of Blind and the Disabled(NLBD). Organizacja ta, aktywnie funkcjonująca w brytyjskiej polityce do dzisiaj, została założona w 1894 r. przez osobę niewidomą.

Podobne procesy miały miejsce za oceanem. W 1906 r. w USA w zachodniej części Chicago aktywistki w trosce o społeczność osób niewidomych zapoczątkowały działalność ImprovementAssociation for Blind People. Organizacja wkrótce została przyjęta przez samych interesariuszy. Dziś znana jest jako Chicago Lighthouse i od ponad 100 lat pozostaje jednym z liderów w stanie, a także w całym kraju w zakresie profilaktyki chorób narządu wzroku oraz rehabilitacji i zatrudnienia osób niewidomych (History, the Chicago Lighthouse). W 1940 r. niewidomi pochodzący z siedmiu stanów podpisali na zebraniu wstępną wersję statutu organizacji znanej dziś jako National Federation of the Blind. Zgodnie ze statutem głównym jej celem jest dbanie o dobrobyt ekonomiczny i społeczny osób niewidomych, a także „wywieranie wpływu na

krajową politykę w Waszyngtonie" (History and Governance). Obecnie National Federation of the Blind jest największą krajową organizacją pozarządową osób niewidomych w USA, mającą przedstawicielstwa w każdym stanie, czyli krajowe, stanowe i lokalne jednostki organizacyjne, których kierownictwo jest wybierane przez członków organizacji.

Organizacje, których działalność została zainicjowana przez osoby z niepełnosprawnością wzrokową, pojawiły się nie tylko na scenie krajowej, ale również na międzynarodowej. W Oxfordzie w 1949 r., podczas międzynarodowej konferencji przedstawiciele różnych organizacji osób niewidomych i słabowidzących doszli do porozumienia, w którego wyniku została założona Światowa Rada Pomocy Niewidomym –World Council for the Welfare of the Blind (WCWB). Głównym celem rady było rozpowszechnienie najlepszych praktyk w zakresie wsparcia osób niewidomych i słabowidzących, wypracowanych w rozwiniętych państwach. Autor artykułu „World Council at Rome" (The Braille Monitor 1959) przypomina, że celem WCWB było zrzeszanie organizacji pochodzących nie tylko z Europy i Ameryki Północnej. W tekście podkreśla się, że dwa kraje, które znajdowały się po tej stronie „żelaznej kurtyny", dołączyły do WCWB – Polska Rzeczpospolita Ludowa i Czechosłowacja. WCWB odegrała ważną rolę w rozpowszechnieniu alfabetu Braille'a,będącego podstawowym narzędziem zapewniającym edukację i rozwój intelektualny osobom, które doświadczają poznawczej wartości słowa dotykiem. W 1964 r. w Nowym Jorku liderzy czołowych organizacji reprezentujących różne kraje podjęli decyzję o założeniu Międzynarodowej Federacji Niewidomych – International Federation of the Blind (Tenbroek 1990). W 1984 r. w Riyadh (Arabia Saudyjska) odbyło się pierwsze zgromadzenie Światowej Unii Niewidomych – World Blind Union (WBU). Organizacja ta powstała w wyniku połączenia Światowej Rady Pomocy Niewidomym i Międzynarodowej Federacji Niewidomych. Obecnie WBU zrzesza organizacje ze 190 państw. Przykładem organizacji pozarządowej osób niewidomych i słabowidzących, działającej na poziomie ponadnarodowym, jest Europejska Unia Niewidomych – European Blind Union (EBU), powstała w 1984 r. w Oslo. EBU zrzesza nie tylko organizacje z państw członkowskich Unii Europejskiej, ale także z innych krajów Europy. Łącznie EBU reprezentuje 41 państw.

2.1.2. Mechanizmy finansowania działalności na rzecz osób z niepełnosprawnością wzrokową w Polsce w perspektywie historycznej. Polski Związek Niewidomych

Nie sposób pochylić się nad historią polskich organizacji pozarządowych działających na rzecz osób z niepełnosprawnością wzrokową bez uwzględnienia warunków politycznych, które w XX wieku zmieniały się wielokrotnie. Jak pisze Grodecka (1996), w XIX i na początku XX w. funkcjonowanie osoby niewidomej zależało od tego, w której części podzielonego państwa ta osoba mieszkała. Miały znaczenie wektory polityki społecznej i poziom rozwoju państwa, które sprawowało kontrolę nad konkretnym terenem. Po zakończeniu I wojny światowej odradzające się suwerenne państwo polskie stało w obliczu wielkich wyzwań. Jak pisał Garbat, „sytuacja ekonomiczna i społeczna po wojnie, kiedy pojawiły się tysiące sierot, kalek, wdów i inwalidów wojskowych, ujawniła konieczność rozwiązywania podstawowych problemów społecznych" (Garbat 2015, 83).

W 1921 r. została uchwalona Ustawa o zaopatrzeniu inwalidów wojennych, która wprowadziła dla inwalidów wojennych i wojskowych system rent i płacy minimalnej oraz zapewniała im bezpłatną naukę „w odpowiednich zakładach celem podniesienia lub odzyskania dawniejszej zdolności do pracy" (art. 46). Zgodnie z ustawą inwalidzi zdolni do pracy, posiadający równe z innymi odpowiednie kwalifikacje, miały „pierwszeństwo przy obsadzaniu urzędów państwowych i nadawaniu zezwoleń na sprzedaż towarów monopolowych, biletów loteryjnych, na prowadzenie gospód, księgarń kolejowych" (art. 24). Pracodawców w rolnictwie, przemyśle, handlu i komunikacji zobligowano „do zatrudnienia na każdych 50 robotników i pracowników przynajmniej jednego inwalidy ciężko poszkodowanego" (art. 551). Ustawa z dnia 17 marca 1932 r. o zaopatrzeniu inwalidzkim przywidywała kary za uchylenie się od obowiązku zatrudnienia (art. 60). Oferowano dziesięcioprocentową ulgę podatkową dla prywatnych przedsiębiorstw przemysłowych, spełniających ustawowy wskaźnik zatrudnienia (art. 24). Osoby cywilne uzyskały prawo do renty dopiero w 1933 r. po uchwaleniu Ustawy o ubezpieczeniu społecznym. W tej ustawie zostało zdefiniowane pojęcie inwalidy, a więc osoby, „która wskutek choroby, ułomności fizycznej albo umysłowej, bądź też wskutek upadku sił fizycznych lub umysłowych stanie się niezdolna do zarobienia własną pracą jednej trzeciej tego, co zarabia w danej miejscowości osoba w pełni sił fizycznych i umysłowych o podobnym wykształceniu i uzdolnieniu" (art. 154, pkt. 1).

W okresie międzywojennym osoby niewidome zrzeszały się w małe grupy, które reprezentowały przedstawicieli konkretnych zawodów (muzyków, stroicieli, wytwórców koszyków, stolarzy, innych rzemieślników itp.) i domagały się przede wszystkim lepszych warunków pracy. W Polsce funkcjonowało kilkanaście stowarzyszeń zrzeszających niewidomych, *exempli gratia* Zjednoczenie Pracowników Niewidomych RP, Towarzystwo Niewidomych Muzyków, Związek Ociemniałych Żołnierzy i Ofiar Wojny oraz Patronaty Towarzystwa Opieki nad Ociemniałymi (Gołąb 1991, 2). Działalność stowarzyszeń szczegółowo określało Rozporządzenie Prezydenta Rzeczpospolitej Ignacego Mościckiego z dnia 27 października 1932 r. – Prawo o stowarzyszeniach. Rozporządzenie stworzyło ramy prawne funkcjonowania stowarzyszeń jako dobrowolnych, trwałych zrzeszeń o celach niezarobkowych (art. 1), a także wprowadziło pojęcie stowarzyszenia wyższej użyteczności (art. 46). Pod koniec lat 30. zarejestrowanych było ponad 10 tysięcy stowarzyszeń i 3 tysiące fundacji (Leś 2001, 88). W 1919 r. w Poznaniu rozpoczął działalność Związek Ociemniałych Żołnierzy Rzeczypospolitej Polskiej – organizacja, która działa do dziś. W 1923 r. w Warszawie powstało Zjednoczenie Pracowników Niewidomych RP, które stanowiło jeden z regionalnych cywilnych związków niewidomych. W okresie dwudziestolecia międzywojennego działalność prowadził ogólnokrajowy Związek Ociemniałych Żołnierzy.

Oznaką aktywności społecznej i przedsiębiorczości osób z niepełnosprawnościami była także spółdzielczość. Pierwsze spółdzielnie powstały w 1919 r. i były zakładane przez lokalne organizacje kombatanckie w różnych branżach, ujętych wspólną nazwą „Inwalida Polski" (Gałecki 2013, 4). Były to spółdzielnie szewców, rymarzy, stolarzy, piekarzy oraz wytwarzające wyroby papiernicze i zabawki (Majewski 2011, 23). Ogółem w 1922 r. 52 spółdzielnie, których działalność została źródłowo udokumentowana, zatrudniały ponad 28 tys. osób z niepełnosprawnościami (Garbat 2015, 95). Nie stanowiły one stabilnych bytów ekonomicznych, które mogłyby przyczynić się do rozwoju gospodarczego państwa. Głównym ich celem było stwarzanie ludziom poszkodowanym w wyniku wojny warunków do zarobkowania. Miały raczej charakter samopomocowy i nie prowadziły żadnej działalności rehabilitacyjnej (Trąmpczyński 1975, 34; Majewski 2008, 23). Pogarszająca się sytuacja ekonomiczna w kraju, konkurencja rynkowa, a także brak wsparcia prawno-finansowego ze strony rządu sprawiły, że w latach 30. spółdzielczość osób z niepełnosprawnościami przestała mieć duże znaczenie.

Zmiany polityczne w Polsce po zakończeniu II wojny światowej wpłynęły na życie osób niewidomych i słabowidzących oraz na proces oddolnej konsolidacji, który miał miejsce w państwach europejskich i anglosaskich. Jak wskazuje Ciechański (2016 249-251), w trakcie konferencji w Teheranie w 1943 r. i w Jałcie w 1945 r. przywódcy krajów zachodnich nie wynegocjowali lepszych warunków dla Polski, dlatego jej los był przesądzony. Uczestnicy spotkania na Półwyspie Krymskim zauważali, że 32. prezydent Stanów Zjednoczonych Franklin Roosevelt nie był w stanie aktywnie angażować się w proces negocjacji ze względu na poważne problemy zdrowotne (Moran 1966, 218, 223, 226) i zdaniem niektórych w ogóle nie powinien był podejmować ważnych decyzji w imieniu USA i całego wolnego świata (Post, Robins 1993, 26). Premier Wielkiej Brytanii Winston Churchill, choć był politykiem doświadczonym i dojrzałym, miał podejście, które niekoniecznie sprzyjało rozwojowi Polski (Ciechański 2016, 249). Wskutek tych decyzji w ciągu ponad 40 lat procesy społeczno-polityczno-ekonomiczne w Polsce przebiegały często według scenariuszy pisanych przez władze Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich.

Po II wojnie światowej liczba osób z uszkodzeniami narządu wzroku gwałtownie wzrosła. We wszystkich krajach dotkniętych wojną potrzeba rehabilitacji ogromnej liczby ludzi na lata zdefiniowała politykę społeczną. Żołnierze, którzy doznali obrażeń różnej ciężkości w czasie wojny, a także cywile z niepełnosprawnościami, zostali „wyłączeni w miejscach pracy, zepchnięci na margines przez biurokrację, zajmującą się sprawami zabezpieczenia społecznego oraz zmarginalizowani przez instytucje medyczne i ogół społeczeństwa" (Dale 2013, 261). Polityka społeczna Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego wobec osób z niepełnosprawnościami opierała się na etatystycznej ideologii przez nią rozpowszechnianej. Według planów budowy świetlanej przyszłości osoby z niepełnosprawnościami nie stanowiły wyjątku i wraz z innymi członkami społeczeństwa powinny były zostać przekształcone, aby „być nowym człowiekiem radzieckim, idealną jednostką, która, przezwyciężając indywidualne i społeczne trudności, staje się racjonalnym, politycznie świadomym członkiem społeczeństwa, dbającym przede wszystkim o interesy wspólne" (Shaw 2015, 62). Osoba z niepełnosprawnością miała być „wyzwolona z marginalizacji poprzez oświecenie polityk społecznych realizowanych przez Związek Radziecki i na równi z pełnosprawnymi towarzyszami budować komunizm" (Shaw 2015, 59). Autor artykułu opublikowanego w listopadzie 1933 r. w gazecie Ogólnozwiązkowego Stowarzyszenia Niewidomych (Wsesouznoie Obszczestwo Slepych), twierdził, że w budowie lepszego

społeczeństwa „przyda się każda para rąk”, a także ostro krytykował zarówno Imperium Rosyjskie, jak i państwa zachodnie za brak rehabilitacji osób niewidomych (W Borbie so Slepotoj, Diesiat Let WOS 1933).

W latach 1920-1930 w republikach ZSRR zostały stworzone organizacje zrzeszające osoby z niepełnosprawnościami. Zgodnie z marksistowską interpretacją podmiotowości zbiorowej i indywidualnej ludzkie pragnienie zrealizowania „nadziei października” było źródłem energii dla tworzenia oddolnych organizacji (Shaw 2015, 62; Shaw, 2011). Takie „oddolne” ogólnozwiązkowe organizacje funkcjonowały pod kontrolą Ludowego Komisariatu Zabezpieczenia Społecznego –Narodnyj Komissariat Socyalnogo Obiespieczienia (Uszakow 1985). W 1923 r. Boris Mawromati, lider moskiewskiej grupy inicjatywnej, wystąpił z propozycją stworzenia ogólnozwiązkowej organizacji niewidomych (obecnie Wserossijskoie Obszczestwo Slepych – WOS), która została założona 6 kwietnia 1925 r. (Nieumywakin 2010). W 1926 r. zostało powołane do życia Ogólnozwiązkowe Stowarzyszenie Głuchoniemych – Wsesojuznoie Obszczestwo Gluchoniemych (Shaw 2015, 63). W 1924 r. pojawił się Białoruski Związek Niewidomych „Beltiz” (Etapy Razwitiia). Na terytorium Ukraińskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej po zjednoczeniu mniejszych organizacji niewidomych i słabowidzących w 1933 r. powstało Ukraińskie Stowarzyszenie Niewidomych (U Kranske Towaristwo Slypich).

Celem nowo powstałych instytucji była wszechstronna organizacja życia osób niewidomych i słabowidzących. Obejmowało to rehabilitację, możliwość zamieszkania w domach pobytu, zatrudnienie w specjalnych zakładach pracy, spędzanie czasu wolnego, zapewnienie potrzeb edukacyjnych i duchowych. Ekonomista i przedstawiciel Ormiańskiego Związku Niewidomych w Moskwie stwierdził, że w ZSRR został stworzony model gospodarki, w którego ramach takie organizacje były konkurencyjne i miały możliwość zarabiania pieniędzy (Anisonian 2017). Mając zapewnione finansowanie, rosyjski, białoruski, ukraiński i inne związki niewidomych budowały zakłady pracy, budynki, w których mieszkali niewidomi i słabowidzący, kluby twórczości i centra rehabilitacji. Zapewniało to osobom z niepełnosprawnością wzrokową funkcjonowanie na zdefiniowanym przez państwo poziomie, ale również powodowało odosobnienie od reszty społeczeństwa. Zarazem w latach 60. Rosyjski Związek Niewidomych i Rosyjski Związek Głuchych informowały, że są finansowo samowystarczalne, faktem pozostaje jednak, że funkcjonowały one w ramach modelu gospodarki centralnie planowanej i sterowanej, a środki finansowe na ich działalność były uwzględnione w budżecie. To odróżniało radzieckie „oddolne”

organizacje od tych powstających w państwach zachodnich. Władza tworzyła i finansowała takie instytucje w celu uzyskania legitymizacji w środowisku najbiedniejszych warstw społecznych, a osoby z niepełnosprawnością wzrokową tradycyjnie do nich należą. To również pozwalało na kontrolę. Ryszard Dziewa, niewidomy działacz społeczny na rzecz osób z niepełnosprawnością wzrokową, uczestnik działalności opozycyjnej w latach 70., przedsiębiorca, w latach 1989-1997 wiceprezes Zarządu Głównego Polskiego Związku Niewidomych, tak opisywał tę sytuację: „bywało nierzadko i tak, że za otrzymywane ulgi czy świadczenia partia domagała się od środowiska określonej postawy ideowej i moralnej" (Dziewa 1991, 1). W rzeczywistości, w której reżim totalitarny dążył do „wyrzeźbienia" nowej jednostki ludzkiej, a władza była informowana nawet o planowanym koncercie albo „ideowym podłożu symfonii" (Meyer 1999, 62), błędem byłoby szukać możliwości założenia organizacji pozarządowych *sensu stricto*, ponieważ podobne instytucje cechuje m.in. „niezależność od podmiotów zewnętrznych, w szczególności od rządu i innych instytucji publicznych" (Leksykon integracji 2003, 204).

Wskutek wojny i okupacji liczba mieszkańców Polski z dysfunkcjami narządu wzroku znacznie wzrosła. Jak podkreślają badacze zajmujący się zjawiskiem niepełnosprawności, sytuacja była znacznie cięższa niż po I wojnie światowej. Osoby niewidome, często niewykształcone, borykające się ze skrajnym ubóstwem, nierzadko mające niepełnosprawność sprzężoną, musiały odnaleźć się w nowej rzeczywistości państwa znajdującego się w strefie bezpośrednich wpływów ZSRR. W lutym 1945 r. w Warszawie powstał Związek Zawodowy Pracowników Niewidomych, który zastąpił Zjednoczenie Pracowników Niewidomych RP i Towarzystwo Niewidomych Muzyków. W 1945 r. rozpoczął działalność Związek Niewidomych miasta Łodzi. W maju 1945 r. reaktywowało swoją działalność Stowarzyszenie Niewidomych Województwa Śląsko-Dąbrowskiego. We wrześniu 1945 r. wznowił działalność Związek Cywilnych Niewidomych w Wielkopolsce (Gołąb 1991, 2). 6 października 1946 r. na zjeździe w Chorzowie z połączenia tych czterech regionalnych stowarzyszeń powstał Związek Pracowników Niewidomych RP (Gołąb 1991). Rząd zareagował na te działania. W kwietniu 1950 r. Zarząd Główny organizacji został zawieszony, a działalnością pokierował kurator mjr Leon Wrzosek, mający odpowiednie poglądy ideologiczne. Poddał on druzgocącej krytyce działalność zawieszonego zarządu, twierdząc, że zamierzał on „ze Związku uczynić forpocztę imperializmu amerykańskiego" (Gołąb 1991).

Na mocy dekretu z 1952 r. zlikwidowano prawie wszystkie polskie fundacje, a ich majątek został przejęty przez państwo. Wyjątek stanowiły fundacje mające siedziby i majątek poza

granicami Polski (Blicharz 2016, 20). Część istniejących w okresie międzywojennym stowarzyszeń wznowiła swoją działalność, a po 1956 r. pojawiła się także nieznaczna liczba nowo powstałych podmiotów, zarówno świeckich, jak i religijnych. Działające wówczas stowarzyszenia nie były jednak w pełni niezależne. Prawne ramy ich funkcjonowania wynikały z prawa stowarzyszeniowego z 1932 r., wielokrotnie nowelizowanego w okresie powojennym (Leś 2001, 129-136).

16-17 czerwca 1951 r. na zjeździe delegatów Związku Pracowników Niewidomych RP i Związku Ociemniałych Żołnierzy RP doszło do połączenia tych dwóch organizacji, co zapoczątkowało działalność Polskiego Związku Niewidomych (PZN). „Zjazd odbywał się w sali Związku Nauczycielstwa Polskiego. Za stołem prezydialnym zawieszono dwa ogromne portrety: Bolesława Bieruta i Józefa Stalina" (Gołąb 1991). Według artykułu opublikowanego w 1951 r. na łamach czerwcowego numeru „Pochodni", czasopisma PZN, założenie Polskiego Związku Niewidomych było wyrazem „dążenia zarówno członków dotychczasowego Związku Pracowników Niewidomych RP, jak i członków dotychczasowego Związku Ociemniałych Żołnierzy RP do połączenia się w jedną wspólną i silną organizację, która zrzeszałaby wszystkich niewidomych w Polsce i mogłaby prowadzić szeroką działalność organizacyjną na bazie uchwały Prezydium Rządu z dnia 29IX1950 roku" (W przeddzień I Krajowego Zjazdu Polskiego Związku Niewidomych). Nieznany autor artykułu wyrażał nadzieję, że „zjazd krajowy, na który delegaci obu dotychczasowych organizacji przyniosą ich wnioski, zmierzające do stworzenia jak najlepszych warunków dla pełnego włączenia wszystkich niewidomych do wielkiego dzieła budowy socjalizmu w Polsce i ich zobowiązanie czynnego udziału w życiu i twórczej pracy całego naszego społeczeństwa – przyniesie pomyślne i radosne wyniki". Nie wszyscy mieli tak optymistyczną wizję. Długoletni działacz na rzecz osób niewidomych i słabowidzących, pierwszy niewidomy adwokat w Polsce, prezes zarządu Związku Ociemniałych Żołnierzy RP od 1997 r. Władysław Gołąb tak pisał na łamach „Pochodni": „w 1951 r. miało miejsce zjednoczenie dwóch ogólnopolskich organizacji i to wbrew woli, przynajmniej ociemniałych żołnierzy, którzy nie mieli ochoty na rezygnowanie z odrębnej organizacji. Zjednoczenie nastąpiło w trybie decyzji administracyjnej, a działacze z obydwu związków uczestniczący w zjeździe znaleźli się pod silną presją polityczną ówczesnych władz administracyjno-partyjnych" (Gołąb 1991). Na zakończenie zjazdu przez aklamację uchwalono rezolucję, której ostatnie słowa głosiły: „Niech żyje Polska Socjalistyczna! Niech żyje pierwszy obywatel Rzeczypospolitej – Bolesław Bierut! Niech żyje

ostoja pokoju międzynarodowego – potężny Związek Radziecki! Niech żyje wielki nauczyciel ludzkości i chorąży obozu pokoju – Józef Stalin!".

Od 1951 r. pod niezmienioną nazwą PZN zrzesza osoby niewidome i słabowidzące „w celu ich społecznej integracji, rehabilitacji, wyrównywania szans w dostępie do informacji, edukacji, zatrudnienia i szeroko pojętej aktywności społecznej, a także w celu ochrony ich praw obywatelskich oraz wspierania rodzin osób niewidomych i słabowidzących" (Statut Polskiego Związku Niewidomych, art.9, ust. 1). PZN jest największą organizacją pozarządową w Polsce działającą na rzecz osób niewidomych i słabowidzących, która w grudniu 2019 r. zrzeszała 39 951 osób. W 2017 i 2018 r. liczba członków organizacji wynosiła 40409 osób, a dla porównania w 1991 r. – 82725 członków. W poczet członków PZN może wstąpić osoba fizyczna, która ukończyła 16 lat oraz ze względu na uszkodzenia kanału sensorycznego wzroku została uznana przez właściwy zespół orzekający za osobę z niepełnosprawnością w stopniu znacznym lub umiarkowanym, a także osoba w wieku do lat 16 (uzyskując status członka podopiecznego), która została uznana za osobę z niepełnosprawnością wzrokową (Statut PZN, art. 11, ust. 2, pkt4). Od 19 marca 2004 r. PZN jest organizacją pożytku publicznego w myśl Ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie. To Polski Związek Niewidomych w 1959 r. został przyjęty do World Council for the Welfare of the Blind (The Braille Monitor 1959). Od pierwszego ogólnego zgromadzenia World Blind Union w 1984 r. PZN jest członkiem tej organizacji, a także członkiem European Blind Union. W 2012 r. polski rząd podjął decyzję o ratyfikowaniu KPON. Delegacja rządowa złożyła dokumenty ratyfikacyjne w głównej siedzibie ONZ w Nowym Jorku. Środowisko organizacji pozarządowych działających na rzecz osób z niepełnosprawnościami reprezentowała m.in. Anna Woźniak-Szymańska, która w latach 2004-2021 piastowała stanowisko prezesa Zarządu Głównego PZN.

W kwietniu 1949 r. utworzono Główny Urząd Inwalidzki, przekształcony następnie w Departament Rehabilitacji Zawodowej Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej. 19 lutego 1949 r. w Warszawie w ramach Związku Spółdzielni Pracy powołano Centralę Spółdzielni Inwalidów, która prawie całkowicie przejęła majątek i pracujące placówki Związku Inwalidów Wojennych RP – organizacji, która dotąd dobrze się rozwijała. Przy wsparciu Zarządu Głównego PZN powołano również Centralny Związek Spółdzielni Niewidomych (CZSN), „niezależny i samorządny związek zrzeszający spółdzielnie niewidomych w całym kraju" (Kaszta). 14 sierpnia 1954 r. Sejm „milcząco" zaakceptował Dekret Rady Państwa PRL o zaopatrzeniu inwalidów

wojskowych i ich rodzin, który miał „katastrofalne skutki”. Na jego mocy stworzono według wzorów radzieckich trzy rodzaje rent inwalidzkich, co znacznie pogorszyło sytuację finansową osób z niepełnosprawnościami w kraju (Garbat 2015, 95).

Powołany do życia PZN pełnił takie same funkcje jak podobne organizacje w ZSRR. Przyjęte struktury i podejmowane kierunki działań charakteryzowały się tym, że inwalida wzroku z samego założenia powinien znaleźć wszystkie podstawowe formy życia (praca, rozrywka, kultura itp.) w ramach Polskiego Związku Niewidomych, co, mimo deklaracji, sprzyja nierzadko społecznej izolacji członków Związku” (Ogonowski 1990). Do końca lat 80. PZN był traktowany przez władzę polityczną jako instrument do zaspokajania podstawowych potrzeb grupy społecznej osób niewidomych i słabowidzących. Jednocześnie Związek dawał możliwość realizacji aspiracji samopomocowych i organizacyjnych. Wspierał swych członków poprzez realizację zadań o charakterze rehabilitacyjnym, zajmował się organizacją czasu wolnego, a także prowadził zakłady pracy chronionej. Praca chroniona stanowi formę zatrudnienia osób z niepełnosprawnościami, które ze względu na rodzaj ułomności i znacznie obniżoną zdolność do pracy nie mogą być zatrudnione w zwykłych warunkach. Zapewnia ona indywidualny dobór profilu i technologii produkcji, przystosowanie stanowiska i środowiska pracy do potrzeb i możliwości osób z niepełnosprawnościami oraz odpowiednią opiekę lekarską i rehabilitacyjną (Encyklopedyczny słownik rehabilitacji 1986, 230-231). Zakłady pracy chronionej dawały niewidomym i słabowidzącym nie tylko możliwości zarobkowe, ale również miały duże znaczenie w procesie socjalizacji i kształtowania poczucia własnej wartości jako pełnoprawnego członka społeczeństwa.

Przeobrażenia społeczno-polityczno-gospodarcze, które miały miejsce na przełomie lat 80. i 90. w Polsce dotyczyły również osób z niepełnosprawnościami. Zwłaszcza dla grup społecznych narażonych na zwiększone ryzyko wykluczenia i ubóstwa transformacja ustrojowa, zmiany polityczne, prawne i ekonomiczne mogą nieść dodatkowe zagrożenia. Jak pisał niewidomy działacz społeczny, „rozstanie się z gospodarką planową i wdrażanie na jej miejsce gospodarki rynkowej spowodowało kryzys ekonomiczny. Wychodzenie z kryzysu znacznie obniżyło poziom warunków życiowych ludzi, szczególnie niepełnosprawnych, w tym również niewidomych, którym żyło się już bardzo trudno. Niskie renty nie wystarczają na pokrycie wydatków. To dla inwalidów wzroku w pierwszej kolejności zabrakło miejsc pracy” (Sikora 1991).

Po zakończeniu II wojny światowej osoby z niepełnosprawnościami kontynuowały międzywojenną tradycję spółdzielczości. Jak wspomniano wyżej, została ona podporządkowana strukturalnie i prawnie poprzez utworzenie Centrali Spółdzielni Inwalidów. W 1949 r. w 164 istniejących spółdzielniach znalazło zatrudnienie 1925 pracowników z niepełnosprawnością, a w 1954 r. już ponad 72 tysiące (Majewski 2011, 23). W celu zapewnienia systemowi płynności finansowej państwo wprowadziło w życie odpowiednie mechanizmy i specjalne przywileje. Zgodnie z Zarządzeniem Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej z dnia 18 kwietnia 1968 r. spółdzielnie otrzymały wyłączność na produkcję niektórych wyrobów i usług. Dopuszczalna w ramach gospodarki planowej zasada obowiązkowego odbioru towarów i usług określonych przedsiębiorstw przez inne podmioty pozwalał spółdzielniom na funkcjonowanie. Tworzyło to hermetyczny system aktywizacji zawodowej osób z niepełnosprawnościami, który nie był kompatybilny z rynkowym modelem gospodarki, co ujawniło się w latach 90.

Do lutego 1990 r. wszystkie spółdzielnie zrzeszone były w dwóch centralnych związkach i 17 regionalnych spółdzielniach. Centralny Związek Spółdzielni Inwalidów składał się z 420 spółdzielni, a Centralny Związek Niewidomych liczył 32 spółdzielnie. Łącznie w 1988 r. w spółdzielniach zatrudnionych było ponad 253 tysiące osób niepełnosprawnych i 17 tysięcy osób niewidomych („Rehabilitacja zawodowa osób niepełnosprawnych w spółdzielczych zakładach pracy chronionej" 1999, 7-8). Zarządzanie w sposób scentralizowany, bez uwzględnienia specyfiki lokalnej sprawiało, że system ten był w miarę upływu czasu coraz bardziej nieefektywny i w prosty sposób prowadził do kryzysu w całej gałęzi spółdzielczości (Mikulski 1994, 23). Centralne związki przymusowo zbierały w zakładach środki na fundusz rehabilitacji i zajmowały się ich alokacją. Mechanizmy redystrybucji tych funduszy, a także innych środków z budżetu państwa były wadliwe. Jak pisał niewidomy działacz, „sądzę, że Centralny Związek Spółdzielni Niewidomych, jaki był, nie miał racji bytu. Owszem, sprawdzał się wtedy, gdy w całej gospodarce obowiązywały limity dewizowe, surowcowe, wskaźniki, nakazy" (Adamczyk 1990). Badacze podkreślają, że „zmiany, jakie dokonały się w Polsce po 1990 r., nie sprzyjały spółdzielczości. Zamiast przywracać spółdzielniom samorządność i niezależność, traktowano je jako relikt minionej epoki, nieprzystający do nowej rzeczywistości gospodarczej, a tym samym przeznaczony do likwidacji" (Blicharz, Kocowski, Paplicki 2019, 49) na mocy „Ustawy z dnia 20 stycznia 1990 r. o zmianach w organizacji i działalności spółdzielczości". Odtąd podmioty gospodarcze musiały samodzielnie zadbać o podstawy własnej egzystencji. Wiele z nich nie wytrzymało konkurencji i upadło.

W 2005 r. działało około 270 spółdzielni inwalidów i niewidomych, które zatrudniały około 30 tysięcy osób. W 2010 r. Krajowy Związek Rewizyjny Spółdzielni Inwalidów i Spółdzielni Niewidomych (KZRSIiSN) zrzeszał 130 spółdzielni (Nałęcz, Konieczna 2008 45-49).

Zachodzące na początku lat 90. zmiany w systemie finansowania działalności na rzecz osób z niepełnosprawnościami zniszczyły ramy modelu dotychczasowego funkcjonowania PZN. Z jednej strony spowodowało to obniżenie jakości życia ponad 80 tysięcy członków organizacji. Należy jednak pamiętać, że z różnych przyczyn nie wszyscy niewidomi w kraju wstąpili w poczet członków PZN. Z drugiej zaś strony ujawniły się duże problemy o charakterze administracyjnym, strukturalnym i ideowym, które od lat istniały w organizacji, a z upływem czasu ich natężenie tylko się nasilało. Przez kilka dekad przyznawano związkowi kwotę środków finansowych ustalaną odgórnie przez Ministerstwo Zdrowia i Opieki Społecznej. Z kolei władze związku zajmowały się redystrybucją otrzymanych funduszy, przeznaczając je na działalność okręgów i kół, rozproszonych po całym kraju (o strukturze PZN mowa będzie w podrozdziale 2.3). Środki publiczne były wykorzystywane w celu realizacji szeroko rozumianej rehabilitacji zawodowej i społecznej. Jak zwraca uwagę niewidomy tłumacz i wieloletni działacz społeczny Jerzy Ogonowski „w miarę rozrostu aparatu administracyjnego związku, dorabiania się samochodów, przewodników i obrastania w piórka" organizacja coraz mniej służyła szlachetnym celom założycielskim (Ogonowski 1991). Brak przejrzystych i precyzyjnie określonych mechanizmów rozliczania oraz odpowiedzialności za alokację środków publicznych doprowadzały do występowania niegospodarności i trwonienia środków (Szczurek 1991). Brak umiejętności zarządzania funduszami w połączeniu z cechującym pewną część osób z niepełnosprawnościami sposobem myślenia „nam się to należy" doprowadzały do sytuacji, gdy pod koniec roku rozliczeniowego członkom organizacji przekazywano drogie artykuły gospodarstwa domowego. Wykorzystanie wszystkich środków ministerialnych zabezpieczało przed przyznaniem mniejszej kwoty w kolejnym roku.

Analiza archiwalnych numerów „Pochodni"(czasopismo PZN wydawane od 1948 r.) pozwala stwierdzić, że w 1990 r. związek musiał zrezygnować z wielu działań. Nastąpiły redukcja etatów w okręgach, zawieszenie wszelkich wypłat z Funduszu Rehabilitacji Niewidomych, zawieszenie wypłat lektoratów dla niewidomych kierowników i tych pracowników Związku, którzy w czasie pracy mają możliwość korzystania z pomocy osób widzących, ograniczenie działalności wydawniczej, wstrzymanie prowadzonych inwestycji, zawieszenie wszelkich remontów, działania

mające na celu obniżenie kosztów utrzymania lokali związku, ograniczenie życia kulturalnego i działalności oświatowej, odwołanie szkoleń i kursów, rezygnacja ze sportowo-turystycznych form działalności (Kowalska 1990, 1, 2). Tradycyjnie konta związku także zasilały środki pochodzące z przychodów spółdzielni niewidomych. Tadeusz Madzia, osoba niewidoma, przewodniczący Zarządu Głównego PZN w latach 1988-1998, poseł na Sejm II kadencji (1993-1997) z ramienia Polskiego Stronnictwa Ludowego, członek prezydium Europejskiej Unii Niewidomych (EBU), absolwent Szkoły Ekonomicznej wnioskował: „spółdzielnie pomagały finansowo naszym okręgom, prowadziły działalność rehabilitacyjną, kulturalną, sportową, miały swoje biblioteki książek mówionych, a także przychodnie lekarskie, dawały zatrudnienie znacznej liczbie inwalidów wzroku. Teraz, kiedy spółdzielnie przeżywają tak ogromne trudności gospodarcze, już nie stać ich na to" (Szczurek 1991). W nowej rzeczywistości ekonomicznej zakłady te nie miały szans na przetrwanie. Na początku 1990 r. na mocy ustawy zostały rozwiązane wszystkie centralne związki spółdzielni, również Centralny Związek Spółdzielni Niewidomych. Dzięki działaniom ówczesnego ministra pracy i polityki socjalnej Jacka Kuronia podjęto decyzję, która miała ważne znaczenie dla PZN. Wspólny majątek spółdzielni niewidomych został przekazany związkowi. W taki sposób związek otrzymał nieruchomości w całym kraju, a także majątek w postaci maszyn i innych urządzeń, zaplecza technicznego zakładów pracy. Aby PZN był w stanie wykupić niektóre obiekty, wsparła go finansowo Fundacja Pomocy Niewidomym w Polsce, założona przez Nowojorski Komitet Pomocy Niewidomym w Polsce. Komitet powstał w 1946 r. w celu pomocy w powojennej odbudowie ważnych dla środowiska niewidomych obiektów. Komitet, w którym obowiązki prezesa pełni Stanisław Świderski, jest najstarszą i największą polonijną amerykańską organizacją charytatywną działającą w Polsce na rzecz niewidomych i słabowidzących. Łącznie Komitet sfinansował budowę czternastu, a współfinansował pięć obiektów, które służą osobom niewidomym.

W latach 90. rozpoczęły działalność fundacje i stowarzyszenia zajmujące się aktywizacją zawodową i społeczną osób z niepełnosprawnością wzrokową. Osoby niewidome i słabowidzące mogły korzystać z poszerzającej się oferty usług w zakresie rehabilitacji. Nowo powstające organizacje oferowały nie tylko różne formy rehabilitacji, odpoczynku, aktywności fizycznej, a także tworzyły możliwości zatrudnienia, rozwoju twórczego, edukacyjnego i intelektualnego. Jak PZN, kiedyś potężna instytucja, która przez kilka dekad organizowała życie osób

z niepełnosprawnością wzrokową, odnalazł się w nowych warunkach, zostanie przedstawione w kolejnych podrozdziałach.

2.1.3. Współczesne mechanizmy finansowania działalności pożytku publicznego w obszarze aktywizacji zawodowej i społecznej osób z niepełnosprawnością wzrokową

Głównym aktem prawnym, regulującym funkcjonowanie trzeciego sektora, jest „Ustawa z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie". Artykuł 3 tej ustawy definiuje złożone pojęcie organizacji pozarządowej. Zgodnie z ustawą organizacją pozarządową są osoby prawne lub jednostki organizacyjne nieposiadające osobowości prawnej, którym odrębna ustawa przyznaje zdolność prawną, gdy spełniają dwa warunki: nie są jednostkami sektora finansów publicznych (podmiotami sektora finansów publicznych m.in. są organy władzy publicznej, administracji państwowej i samorządowej, sądy, trybunały, ZUS i KRUS, NFZ, uczelnie wyższe, PAN, państwowe i samorządowe instytucje kultury) oraz nie działają w celu osiągnięcia zysku (art. 3, ust. 2, pkt. 1, 2). W zakresie możliwości prowadzenia działalności pożytku publicznego ustawodawca wymienił również jednostki organizacyjne zrównane z organizacją pozarządową, którymi są podmioty wyznaniowe prowadzące działalność statutową w sferze zadań publicznych, stowarzyszenia jednostek samorządu terytorialnego, a także spółdzielnie socjalne oraz spółki kapitałowe o charakterze niezarobkowym (art. 3 ust. 3). Zgodnie z ustawą sfera zadań publicznych obejmuje różne konteksty funkcjonowania państwa, w tym pomoc społeczną, wsparcie rodziny, pielęgnowanie polskości, ochronę i promocję zdrowia, zatrudnienie, równość płciową etc. (art. 4 ust. 1). Działalność na rzecz osób z niepełnosprawnościami znajduje się także w sferze zadań publicznych. Ustawa wprowadza takie pojęcia, jak:

– projekt – zadanie publiczne w sferze zadań publicznych określonych w ustawie, realizowane przez realizatora projektu;

– operator projektu – organizacja pozarządowa lub inny uprawniony podmiot, którym organ administracji publicznej zleca realizację zadania publicznego;

– realizator projektu – organizacja pozarządowa lub inny uprawniony podmiot, którym operator projektu zleca wykonanie projektu (art. 2).

Mechanizm zlecenia realizacji zadań publicznych jest podstawowym instrumentem budowania finansowych relacji państwo – trzeci sektor przy prowadzeniu działalności pożytku publicznego przez organizacje pozarządowe. Uzasadnione wydaje się twierdzenie, że „dotacje ze środków publicznych zaliczamy do jednych z najważniejszych źródeł finansowania trzeciego sektora" (Lorentowicz 2018, 319). Zlecenie realizacji zadań publicznych przez organy administracji rządowej oraz jednostki samorządu terytorialnego odbywa się zgodnie z ustawą w dwóch trybach – wspierania i powierzania. W przypadku wsparcia realizacji zadania publicznego od organizacji wymaga się wniesienia wkładu własnego, który może mieć postać wkładu rzeczowego lub osobowego, świadczeń wolontariuszy i pracy społecznej członków. Natomiast dotacja przekazana na wykonanie zlecenia w formie powierzenia realizacji zadania publicznego zapewnia całkowite pokrycie kosztów jego wykonania. Wspieranie oraz powierzanie „odbywają się po przeprowadzeniu otwartego konkursu ofert" (art. 11 ust. 2). Ustawa przewiduje także możliwość zlecania realizacji zadań publicznych z pominięciem otwartego konkursu ofert. W takim trybie zadanie może zlecić organ administracji publicznej „w razie wystąpienia klęski żywiołowej, katastrofy naturalnej lub awarii technicznej" (art. 11a) albo prezes Rady Ministrów „jeżeli jest to niezbędne ze względu na ochronę życia lub zdrowia ludzkiego albo ze względu na ważny interes społeczny lub ważny interes publiczny" (art. 11bust. 1).

Zgodnie z obowiązującym prawem organizacje nonprofit są podmiotami o charakterze niezarobkowym, jednakże efektywnie zarządzane mogą generować zyski (Schmidt 2012, 14). Na prowadzenie działalności gospodarczej prawo pozwala w sposób ograniczony. Głównym warunkiem jest wykorzystywanie nadwyżek finansowych wyłącznie na cele statutowe (Kietlińska 2010, 50).

W definicji pojęcia organizacji pozarządowej podanej w „Leksykonie integracji" wskazuje się, że jedną z cech tych organizacji jest niezarobkowy charakter działalności, innymi słowy, bezinteresowność finansowa (2003, 203). Zdobywanie zysku oraz gromadzenie środków produkcji i akumulacja dyspozycyjnych zasobów finansowych nie są nadrzędnym celem ludzi zakładających stowarzyszenia, fundacje albo inicjatywy lokalne. Dla ludzi zajmujących się szeroko rozumianą działalnością społeczną najważniejsze znaczenie ma chęć podejmowania działań na rzecz ogółu społeczeństwa oraz mających na celu wywołanie pewnych zmian albo tworzenie „potrzeb uświadomionych" (Drucker 1995, 121). Jednak brak lub ograniczony dostęp do środków pieniężnych na realizację tych działań mogą sprawić, że zacne zamiary pozostaną niespełnionymi

marzeniami. Parafrazując świętego Augustyna, według którego „modlimy się o cuda, ale na wyniki trzeba zapracować", Drucker proponował działaczom społecznym kierować się w swoim pojmowaniu rzeczywistości funkcjonowania trzeciego sektora starym powiedzeniem „góry przenosi nie wiara czy dobre chęci, ale buldożery" (Drucker 1995, 74). Nie negując znaczenia innych zasobów w organizacji pozarządowej, takich jak kapitał społeczny (zasoby ludzkie, sieci kontaktów, powiązania międzysektorowe i międzyinstytucjonalne), kapitał kulturowy (wiedza, umiejętności, kompetencje personelu, profesjonalizacja) czy zasoby techniczne, pieniądze są jednym z tych „buldożerów". Trudno nie zgodzić się ze tezą, że „efektywne funkcjonowanie organizacji pozarządowych, umożliwiające wypełnianie zadań statutowych opiera się na realnych środkach finansowych" (Lorentowicz, Kalinowski 2018, 309).

Możliwości uzyskania dofinansowania na prowadzenie działalności na rzecz osób niewidomych i słabowidzących, dostosowane do istniejących realiów ekonomiczno-społecznych mechanizmy przyznawania środków finansowych i sposoby ich rozliczania, kulturowo ugruntowana społeczna odpowiedzialność biznesu (*corporate social responsibility– CSR*) oraz indywidualna filantropia to kluczowe warunki, aby organizacje pozarządowe miały szansę na zapewnienie płynności finansowej, co w wymiarze społecznym oznacza poprawę jakości życia osób z niepełnosprawnością wzrokową.

Na przykładzie PZN, największej członkowskiej organizacji pozarządowej niewidomych i słabowidzących w RP, można zaobserwować, jak na początku lat 90. ubiegłego wieku zmienił się sposób finansowania działalności pożytku publicznego. W myśl Ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie, „działalnością pożytku publicznego jest działalność społecznie użyteczna, prowadzona przez organizacje pozarządowe w sferze zadań publicznych określonych w ustawie" (art. 3 ust. 1). 30 lat temu dotacyjny charakter finansowania został wyparty przez kształtującą się kontraktową, konkursowo-konkurencyjną kulturę ekonomicznych stosunków państwo – trzeci sektor. Umiejętności pozyskiwania środków (*fundraising*) uzyskały na znaczeniu, ponieważ finansowanie aktywności organizacji ma charakter bardziej projektowy niż ogólnoorganizacyjny, co oznacza przeznaczanie środków na finansowanie konkretnych projektów, a nie działalności całej organizacji" (Lorentowicz, Kalinowski 2018, 326). Ekonomizacja trzeciego sektora, a także dywersyfikacja mechanizmów finansowania oraz heterogenizacja świadczonych przez organizacje pozarządowe usług i potrzeb odbiorców spowodowały nieoczekiwane zakłócenia w stabilności finansowej nie tylko PZN, ale też innych

podmiotów świadczących usługi osobom niewidomym i słabowidzącym. W celu rozwiązania zaistniałych problemów w 1991 r. rząd Jana Krzysztofa Bieleckiego podjął pierwszą próbę regulacji rzeczywistości społecznej osób z niepełnosprawnościami oraz tworzenia adekwatnych do nowych warunków ekonomiczno-społecznych zasad funkcjonowania organizacji ich wspierających.

Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych (PFRON) został powołany do życia na mocy „Ustawy z dnia 9 maja 1991 r. o zatrudnianiu i rehabilitacji zawodowej osób niepełnosprawnych". Dążąc do zaspokajania potrzeby „realizacji zasady równości szans osób niepełnosprawnych w społeczeństwie" oraz do budowania „polityki zatrudniania tych osób, mającej na celu rehabilitację zawodową i społeczną [...] tworzy się Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych" (art. 30 ust. 1). Głównym celem nowej instytucji było „finansowanie rehabilitacji zawodowej, leczniczej i społecznej osób niepełnosprawnych" (art. 32 ust. 1). Obecnie PFRON funkcjonuje na podstawie „Ustawy z dnia 27 sierpnia 1997 r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych". PFRON jest państwowym funduszem celowym w rozumieniu przepisów „Ustawy z dnia 27 sierpnia 2009 r. o finansach publicznych". Państwowy fundusz celowy jest formą finansowania zadań publicznych, gwarantującą ciągłość finansowania. Pierwotnie, na mocy ustawy z 1991 r., PFRON miał osobowość prawną (art. 30 ust. 2), co miało być zmienione ustawą o finansach publicznych z 2009 r. Nacisk ze strony środowiska osób z niepełnosprawnościami, wspieranych przez Sławomira Piechotę – osobę poruszającą się na wózku, posła na Sejm V, VI, VII, VIII i IX kadencji, przewodniczącego sejmowej Komisji Polityki Społecznej i Rodziny w latach 2007-2015, spowodował, że uchwalono nowelizację „Ustawy z dnia 27 sierpnia 1997 r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych". Zakładała ona zachowanie dotychczasowego statusu prawnego PFRON. Ustawa określa źródła przychodów funduszu, reguły alokacji posiadanych środków finansowych oraz strukturę, kompetencje i funkcje władz instytucji. Zgodnie z art. 46 przychodami funduszu są wpłaty pracodawców, dotacje z budżetu państwa oraz inne dotacje i subwencje, dochody z działalności gospodarczej, dywidendy oraz inne źródła zdefiniowane w ustawie.

PFRON pełni funkcję głównego instrumentu finansowania działalności pożytku publicznego na rzecz osób z niepełnosprawnościami. Będąc instytucją odpowiedzialną za redystrybucję środków finansowych, PFRON stanowi jedno z głównych źródeł finansowania dla różnych podmiotów, w

tym organizacji pozarządowych. Pod pojęciem źródło finansowania należy rozumieć zasób środków pieniężnych (kapitału), finansujących określoną działalność lub przedsięwzięcie (Pieszczachowicz 1998, 227). Działalność tego państwowego funduszu celowego nie sprowadza się tylko do akumulacji i redystrybucji środków pomiędzy podmiotami publicznymi i pozarządowymi zajmującymi się rehabilitacją. Do publicznych instytucji należą np. gminne i miejskie ośrodki pomocy społecznej, powiatowe centra pomocy rodzinie i inne. Ze środków PFRON są także finansowane programy indywidualnego wsparcia. Przykładem może służyć program „Aktywny samorząd", w którego ramach studiująca lub pracująca osoba z niepełnosprawnością może uzyskać dofinansowanie zakupu sprzętu rehabilitacyjnego, albo program „Likwidowanie barier funkcjonalnych", który ma na celu likwidację barier architektonicznych i urbanistycznych w miejscu zamieszkania osoby niepełnosprawnej, likwidację barier w komunikowaniu się i barier technicznych. PFRON prowadzi działalność wydawniczą oraz wspiera działalność badawczą i naukową. Jest też ważnym instrumentem aktywizacji zawodowej osób z niepełnosprawnościami. Ze środków PFRON jest zasilany system dofinansowania wynagrodzeń pracowników mających orzeczony stopień niepełnosprawności. Pracodawca zatrudniający osobę z niepełnosprawnością może ubiegać się o dofinansowanie dostosowania stanowiska do potrzeb pracownika.

Aktywiści i działacze środowiska osób z niepełnosprawnościami dopatrują się pewnych uchybień w funkcjonowaniu PFRON, które nie pozwalają na efektywne korzystanie z możliwości tworzonych przez państwo. Jedną z trudności, z którą muszą się mierzyć grantobiorcy, jest cykl zamkniętego roku kalendarzowego. To oznacza, że zazwyczaj do końca roku kalendarzowego podmiot, któremu przyznano dofinansowanie na realizację projektu, ma obowiązek przedstawienia sprawozdań i rozliczeń. Kontynuacja realizacji zadań projektowych może nastąpić w kolejnym roku, jeżeli w wyniku procedur konkursowych organizacji zostaną przydzielone środki finansowe. Dlatego dla beneficjentów początek roku może oznaczać brak rehabilitacji, a dla organizacji trudności z utrzymywaniem płynności finansowej. Ten problem wynika z tego, że środki z budżetu państwa są przyznawane funduszowi w bieżącym roku kalendarzowym po podpisaniu ustawy budżetowej przez prezydenta RP. Dopiero gdy PFRON dysponuje środkami, następuje przekazywanie ich jednostkom samorządu terytorialnego, powiatowym centrom pomocy rodziny, miejskim ośrodkom pomocy społecznej i innym instytucjom, ogłaszającym konkursy na realizację zadań publicznych w zakresie działalności pożytku publicznego. Krytycy sposobu funkcjonowania

PFRON dostrzegają wadę tej instytucji w scentralizowanym charakterze jej działalności, widząc lepsze rozwiązania w systemie, w którego ramach gromadzeniem i alokacją środków finansowych na rehabilitację i aktywizację osób z niepełnosprawnościami zajmowałyby się jednostki samorządu terytorialnego.

Zarówno badacze, jak i aktywiści działający na rzecz osób z niepełnosprawnościami wskazują, że pozyskiwanie finansowania jest źródłem napięć w trzecim sektorze i to od dawna. Instytucje rządowe odpowiedzialne za alokację środków publicznych mogą sprawować kontrolę nad organizacjami i przydzielać pieniądze tym, które popierają władzę polityczną. Można tu wyodrębnić dwa rodzaje konfliktów:

– konflikt pomiędzy organizacjami zakładanymi dla osób z niepełnosprawnościami i często zarządzanymi przez osoby bez niepełnosprawności a organizacjami osób z niepełnosprawnościami (np. w brytyjskiej tradycji określanych mianem disabled people's organisations– DPOs),

– konflikt pomiędzy DPO-sami rywalizującymi o środki finansowe.

Jak sygnalizują badacze, „wiele spośród tych organizacji, które przez wiele lat działały zarówno jako organizacje charytatywne, jak i grupy nacisku, stworzyło bliskie relacje robocze z decydentami politycznymi. Daje im to dużą wiarygodność, lecz stosunkowo małą władzę" (Barnes 1991, 218). Ta wiarygodność oznacza możliwość dofinansowania ze środków publicznych. Na przykład w Wielkiej Brytanii pojawiła się dychotomia między Brytyjską Radą Organizacji Osób Niepełnosprawnych (British Council of Organisations of Disabled People – BCODP), UPIAS i podobnymi organizacjami osób z niepełnosprawnościami z jednej strony, a DIG, Sojuszem ds. niepełnosprawności i innymi z drugiej. BCODP i UPIAS zostały stworzone w geście sprzeciwu wobec organizacji charytatywnych i grup nacisku, które działały na rzecz osób z niepełnosprawnościami w ich imieniu. W praktyce często stosuje się model uprawiania polityki, który Frank Wilson określa mianem korporacyjnego, i który stoi w opozycji do pluralistycznej formy uprawiania polityki. Wygląda to tak, że „organizacje z ustaloną pozycją starają się utrwalić swój monopol albo wchłaniając nowe ugrupowania, albo energicznie walcząc z nowymi organizacjami, które roszczą sobie prawo do reprezentowania tych samych interesów. Rząd często subsydiuje organizacje cieszące się już pewnymi przywilejami i odmawia funduszy innym" (Wilson 1990, 69). Duże organizacje pozarządowe działające na rzecz osób z niepełnosprawnościami o charakterze parasolowym nierzadko funkcjonują jako ciała pseudorządowe, ponieważ nie tylko są finansowane przez rząd, ale także realizują jego zadania

i uczestniczą w kształtowaniu polityk publicznych (Blackmore, Hodgkins 2012). Agnieszka Król, socjolożka i działaczka społeczna dostrzega w obecnym systemie finansowania działalności trzeciego sektora sporo niebezpieczeństw. Według jej opinii organizacje działające na rzecz osób z niepełnosprawnościami „są teraz w potrzasku: państwo nie robi wystarczająco dużo, by wspierać osoby z niepełnosprawnościami [...] i NGO-sy przejmują rolę państwa i otrzymują pieniądze, aby prowadzić różnego rodzaju ośrodki, placówki itd., więc siłą rzeczy nie będą się radykalnie sprzeciwiać polityce rządu, bo nie chcą stracić tych środków" (Wiosna 2018, 85).

W celu zrozumienia finansowej rzeczywistości organizacji pozarządowych, działających na rzecz osób z niepełnosprawnością wzrokową, zostały przeanalizowane sprawozdania sześciu stowarzyszeń i fundacji będących organizacjami pożytku publicznego.

Fundacja „Szansa dla Niewidomych" utworzona została 10 stycznia 1992 r. Organizacja uzyskała status organizacji pożytku publicznego (OPP) 24 kwietnia 2009 r. Na podstawie art. 23 „Ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie" OPP ma obowiązek umieszczania zatwierdzonych sprawozdań finansowych i merytorycznych ze swojej działalności na stronie podmiotowej Narodowego Instytutu Wolności – Centrum Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego w Biuletynie Informacji Publicznej. Według „Sprawozdania merytorycznego za 2019 r." fundacja zrealizowała 33 „działania główne", których bezpośrednimi odbiorcami zostało 7500 osób. 4 projekty zostały współfinansowane ze środków PFRON. Te 4 projekty objęły zasięgiem wszystkie województwa, a także miały charakter międzynarodowy, *exempli gratia* coroczna edycja międzynarodowej konferencji „Reha for the Blind in Poland". 16 tyflopunktów konsultacyjno-doradczych umożliwia prowadzenie działalności we wszystkich województwach. Te jednostki zajmują się rehabilitacją, prowadzą szkolenia i koordynują działalność Fundacji w poszczególnych województwach. Biorąc pod uwagę zasięg, liczbę uczestników i beneficjentów, zaangażowanie różnych podmiotów, te 4 projekty można zaliczyć do największych projektów zrealizowanych przez fundację w 2019 r. Pozostałe projekty zostały dofinansowane ze środków: urzędów marszałkowskich województw śląskiego i zachodniopomorskiego – 3 projekty, samorządu województw świętokrzyskiego i opolskiego – 4 projekty, województwa podkarpackiego – 1 projekt, urzędów miast (Katowice, Kielce, Łódź, Warszawa) – 5 projektów, gmin (miasto Rzeszów, Tarnobrzeg) – 3 projekty, prezydentów miast (Białystok, Opole) – 2 projekty oraz regionalnych ośrodków polityki społecznej (Rzeszów, Zielona Góra) – 2 projekty. 7 działań związanych z wydawnictwem książek, m.in. wydrukowanych

w alfabecie Braille'a, zostało dofinansowanych przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Ze środków Unii Europejskiej w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego współfinansowano 2 projekty, a 1 projekt dofinansowano ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego. Łączna kwota przychodów organizacji ogółem wyniosła 4 943607 PLN, z czego przychody z działalności nieodpłatnej pożytku publicznego wyniosły 4 179712 PLN. Ze źródeł publicznych fundacja uzyskała 3 990 519,61 PLN: środki budżetu jednostek samorządu terytorialnego – 1 377070,04 PLN oraz środki państwowych funduszy celowych (PFRON) – 2 613 449,57 PLN. Zgodnie ze sprawozdaniem środków europejskich w rozumieniu przepisów o finansach publicznych oraz z budżetu państwa fundacja nie uzyskała. W 2018 r. fundacja łącznie uzyskała 4 616987,30 PLN, z czego 3 769054,20 PLN ze źródeł publicznych, w tym ze środków budżetu jednostek samorządu terytorialnego 1 483 912,05 PLN i ze środków państwowych funduszy celowych (PFRON) 2 285 42,15 PLN. Zgodnie ze sprawozdaniem środków europejskich i środków z budżetu państwa Fundacja nie uzyskała. Łącznie, prowadząc nieodpłatną działalność pożytku publicznego, organizacja uzyskała 3 775395,40 PLN. Odpłatnej działalności pożytku publicznego nie zarejestrowano, a przychody z działalności gospodarczej wyniosły 311 151,90 PLN. W 2017 r. łączna kwota przychodów Fundacji „Szansa dla Niewidomych" wyniosła 4 150 888,61 PLN. Ze źródeł publicznych uzyskano 3 682816,82 PLN, w tym ze środków budżetu jednostek samorządu terytorialnego 1 368081,25 PLN i ze środków państwowych funduszy celowych (PFRON) 2 314 735,57 PLN. Przychody z działalności nieodpłatnej pożytku publicznego wyniosły 3 285 639,42 PLN. Z kolei przychody z działalności gospodarczej wyniosły 304 921,83 PLN. Sprawozdanie nie wskazuje, że Fundacja uzyskała środki europejskie albo środki z budżetu państwa. Działalności odpłatnej pożytku publicznego nie prowadzono.

Polski Związek Niewidomych powstał 17 czerwca 1951 r. Przyznano organizacji status OPP 19 marca 2004 r. Zgodnie ze „Sprawozdaniem merytorycznym za 2019 rok" odbiorcami głównych działań PZN zostało 13100 osób. Działalność w zakresie realizacji celów statutowych wykonywana była między innymi przez 17 jednostek nieposiadających osobowości prawnej w Bydgoszczy, Ciechocinku, Muszynie, Ustroniu Morskim, Olsztynie, Warszawie, Chorzowie, Kielcach, Słupsku, Toruniu i Włocławku. Należy przypomnieć, że na początku lat 90. ubiegłego wieku w czasie wielkich zmian w funkcjonowaniu organizacji pozarządowych działających na rzecz osób niewidomych i słabowidzących PZN udało się zostać właścicielem nieruchomości, w związku z czym PZN posiada 16 nieruchomości zlokalizowanych na terenie całej RP. PZN

utrzymał także rozbudowaną strukturę, dzięki której w każdym województwie funkcjonuje jego okręgowa jednostka, posiadająca osobowość prawną. Każda z tych organizacji jest zarejestrowana w Krajowym Rejestrze Sądowym i ma status OPP. Tak na przykład Okręg Dolnośląski Polskiego Związku Niewidomych uzyskał status OPP 7 października 2004 r. PZN prowadzi zarówno działalność nieodpłatną i odpłatną pożytku publicznego, jak i działalność gospodarczą. Ta ostatnia polega na wynajmie i zarządzaniu nieruchomościami własnymi lub dzierżawionymi. W 2019 r. łączna kwota przychodów organizacji ogółem wyniosła 45 007038,95 PLN, z czego przychody z działalności nieodpłatnej pożytku publicznego wyniosły 12 010589,29 PLN, przychody z działalności odpłatnej pożytku publicznego 15 754100,88 PLN, a przychody z działalności gospodarczej 14 649802,85 PLN. Ze źródeł publicznych organizacja uzyskała 24 656720,00 PLN, w tym środki europejskie - 0,00 PLN, środki budżetu państwa – 3 664380,00 PLN, środki budżetu jednostek samorządu terytorialnego – 15 030 720,00 PLN, środki państwowych funduszy celowych (PFRON) – 5 961 620,00 PLN. W 2018 r. łączna kwota przychodów PZN wyniosła 46 693 584,01 PLN, z czego przychody z działalności nieodpłatnej pożytku publicznego 11 295 252,27 PLN, przychody z działalności odpłatnej pożytku publicznego 14 844 733,04 PLN, a przychody z działalności gospodarczej 13 242 531,08 PLN. Ze źródeł publicznych instytucja uzyskała 22 675 190,00 PLN, w tym środki budżetu państwa – 3 902 550,00 PLN, środki budżetu jednostek samorządu terytorialnego – 14 219 060,00 PLN, środki państwowych funduszy celowych (PFRON) – 4 553 580,00 PLN. W 2018 r. PZN nie realizował projektów dofinansowanych ze środków europejskich. W 2017 r. łączna kwota przychodów organizacji wyniosła 41 084 129,49 PLN, z czego przychody z działalności nieodpłatnej pożytku publicznego 10 948 380,10 PLN, przychody z działalności odpłatnej pożytku publicznego 14 050 239,11 PLN, a przychody z działalności gospodarczej 12 834 370,24 PLN. W 2017 r. organizacja uzyskała ze źródeł publicznych 21 607 120,00 PLN: środki budżetu państwa 2 784 490,00 PLN, środki budżetu jednostek samorządu terytorialnego 13 202 140,00 PLN, środki państwowych funduszy celowych (PFRON) 5 620 490,00 PLN. Analiza sprawozdań za ostatnie lata pokazuje, że PZN nie korzysta ze środków europejskich. PZN jest organizacją członkowską, a zbierane składki są wykorzystywane na rozwój poszczególnych przedstawicielstw okręgowych. Na przykład Okręg Dolnośląski PZN w 2019 r. miał 3306 członków, a ze składek członkowskich uzyskał kwotę 131 551,29 PLN. Z kolei łączna kwota przychodów organizacji na Dolnym Śląsku wyniosła ogółem 2 352 198,45 PLN.

Stowarzyszenie Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki Niewidomych i Słabowidzących „Cross" powstało w 1991 r. Na początku lat 90. ubiegłego wieku, biorąc pod uwagę zachodzące zmiany społeczno-polityczno-ekonomiczne, władze PZN zdecydowały, że rehabilitacją osób z niepełnosprawnością wzrokową, polegającą na uprawianiu sportów i turystyki, powinna zajmować się odrębna organizacja. Wcześniej tę dziedzinę rehabilitacji obejmował PZN. Stowarzyszeniu „Cross" przyznano status OPP 15 grudnia 2005 r. Stowarzyszenie ma zasięg ogólnopolski. Dzięki rozbudowanej strukturze stowarzyszenie posiada 42 organizacyjne jednostki terenowe, zlokalizowane we wszystkich większych miastach Polski. Zgodnie ze „Sprawozdaniem merytorycznym za 2019 r." stowarzyszenie zrealizowało 4 ogólnopolskie projekty. Ponadto „Cross" organizuje w sposób ciągły zajęcia i wydarzenia sportowe w kilkunastu dyscyplinach sportu dostępnych dla osób z niepełnosprawnością wzrokową. W 2019 r. adresatami głównych działań organizacji było 3900 osób. Organizacja miała 4000 członków, a przychody uzyskane ze składek członkowskich wyniosły 8761,00 PLN. Zgodnie z informacjami podanymi w sprawozdaniach stowarzyszenie ma stałą liczbę członków. Łączna kwota przychodów organizacji w 2019 r. wyniosła 4 815 596,21 PLN. Według sprawozdań merytorycznych w ramach prowadzonej działalności stowarzyszenie aktywnie korzysta ze środków PFRON. Wysokość dofinansowania z PFRON w 2019 r. wyniosła ponad 1,8 mln PLN, w 2018 r. ponad 1,9 mln PLN, a w 2017 r. ponad 1,7 mln PLN. Drugim najważniejszym źródłem finansowania działalności Stowarzyszenia „Cross" jest Ministerstwo Sportu i Turystyki. Wysokość środków pozyskanych z MSiT (środki z budżetu państwa) wyniosła 2,3 mln PLN w 2019 r., 2,3 mln PLN w 2018 r. i 1,9 mln PLN w 2017 r. W 2019 r. Stowarzyszenie uzyskało ze źródeł publicznych 4 132 968,84 PLN, w 2018 r. 4 377 464,71 PLN, a w 2017 r. 3 674 236,24 PLN. Stowarzyszenie prowadzi zarówno nieodpłatną działalność pożytku publicznego, jak i odpłatną. Przykładowo w 2019 r. przychody z działalności nieodpłatnej pożytku publicznego wyniosły 4 237 837,60 PLN, a przychody z działalności odpłatnej pożytku publicznego 474 724,34 PLN. Ze sprawozdań wynika, że organizacja nie prowadzi działalności gospodarczej. W latach 2017-2019 ze środków europejskich, a także ze środków budżetu jednostek samorządu terytorialnego Stowarzyszenie Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki Niewidomych i Słabowidzących „Cross" przychodów nie uzyskało.

Fundacja „Instytut Rozwoju Regionalnego" (FIRR) została utworzona 9 lipca 2003 r. Organizacji przyznano status OPP 12 lutego 2007 r. Siedziba fundacji znajduje się w Krakowie.

Dzięki ścisłej współpracy z różnymi podmiotami, w tym zagranicznymi partnerami, FIIR realizuje działalność pożytku publicznego na terenie całego kraju, a także za granicą. Większość realizowanych projektów ma charakter kilkuletni. Jest to możliwe dzięki uzyskiwaniu środków w ramach różnych programów Unii Europejskiej. Zgodnie ze „Sprawozdaniem merytorycznym za 2019 r." adresatami głównych działań FIIR było 148000 osób. Łączna kwota przychodów organizacji ogółem wyniosła 5 621 690,54 PLN, z czego przychody z działalności nieodpłatnej pożytku publicznego wyniosły 5 411 632,58 PLN. Ze źródeł publicznych fundacja uzyskała 5 288 832,30 PLN. Przychody ze środków europejskich wyniosły 3 260 012,50 PLN – 15 projektów w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego, 1 projekt w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego i 1 projekt w ramach Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego. 4 projekty realizowano w ramach Program ERASMUS+. 8 projektów zostało dofinansowanych ze środków PFRON (1 574 319,26 PLN). Dwa projekty dofinansowano ze środków Gminy Miejskiej Kraków (ze środków budżetu jednostek samorządu terytorialnego130 377,08 PLN), a jeden projekt został sfinansowany przez Ambasadę USA. Wskazane kwoty przychodów nie odzwierciedlają wysokości pełnych kwot dotacji przyznanych FIRR na realizację projektów, a tylko kwoty dotacji wykorzystanych w okresie sprawozdawczym. W 2018 r. łączna kwota przychodów FIRR wyniosła 5 236 282,00 PLN (działalność nieodpłatna pożytku publicznego – 5 099 014,93 PLN). Ze źródeł publicznych organizacja uzyskała 4 949 386,47 PLN, w tym ze środków budżetu państwa 374 740,64 PLN, ze środków europejskich 2 822 526,72 PLN i ze środków państwowych funduszy celowych (PFRON) 1 752 119,11 PLN. Z budżetu samorządowych jednostek terytorialnych FIIR nie dostała dofinansowania. W 2017 r. Fundacja „Instytut Rozwoju Regionalnego" uzyskała łącznie 5 017 037,04 PLN, z czego przychody z działalności nieodpłatnej pożytku publicznego wyniosły 5 010 421,05 PLN. Ze źródeł publicznych uzyskano 4 861 439,88 PLN, w tym ze środków europejskich 2 543 244,45 PLN, ze środków budżetu jednostek samorządu terytorialnego 5000,00 PLN, ze środków państwowych funduszy celowych (PFRON) 2 012 899,21 PLN, a ze środków budżetu państwa 300 296,22 PLN. W latach 2017-2019 Fundacja nie prowadziła odpłatnej działalności pożytku publicznego ani działalności gospodarczej.

Fundacja Polskich Niewidomych i Słabowidzących „Trakt" została powołana 7 marca 2005 r. Fundacja uzyskała status OPP 9 lutego 2006 r. Organizacja nie ma rozbudowanej struktury. Ale charakter realizowanych projektów pozwala dostarczać usługi do szerokiej grupy odbiorców, na przykład przez umieszczanie materiałów edukacyjnych na stronie internetowej albo przez

publikację i rozpowszechnianie w ośrodkach szkolno-wychowawczych dla dzieci niewidomych i słabowidzących w całym kraju (takich szkół specjalnych istnieje 10). Dlatego w 2019 r. adresatami głównych działań Fundacji zostało 55000 osób. Fundacja zrealizowała albo kontynuowała realizację 6 projektów. 3 projekty zostały dofinansowane ze środków PFRON, 1 projekt ze środków Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, 1 projekt ze środków Muzeum Historii Polski w Warszawie, a jeszcze jeden ze środków europejskich (Europejski Fundusz Społeczny). Łączna kwota przychodów organizacji w 2019 r. wyniosła 1 098 056,12 PLN, w tym nieodpłatna działalność pożytku publicznego przyniosła 1 097 488,68 PLN, odpłatna działalność pożytku publicznego 540,00 PLN, a działalności gospodarczej Fundacja nie prowadziła. Ze źródeł publicznych instytucja uzyskała 1 056 674,62 PLN, w tym środki europejskie 627 737,38 PLN, środki budżetu państwa 190 266,18 PLN, środki budżetu jednostek samorządu terytorialnego 0,00 PLN, środki państwowych funduszy celowych (PFRON) 238 671,06 PLN. W 2018 r. łączna kwota uzyskanych przychodów organizacji wyniosła 822 701,22 PLN, w tym nieodpłatna działalność pożytku publicznego 816 584,19 PLN, odpłatna działalność pożytku publicznego 6000,00 PLN. Działalności gospodarczej nie prowadzono. Ze źródeł publicznych instytucja uzyskała 775 466,89 PLN: środki europejskie 314 908,17 PLN, środki budżetu państwa 279 882,72 PLN, środki budżetu jednostek samorządu terytorialnego 0,00 PLN, środki państwowych funduszy celowych (PFRON) 180 676,00 PLN. W 2017 r. łącznie Fundacja Polskich Niewidomych i Słabowidzących „Trakt" uzyskała przychody w wysokości 538238,92 PLN. Działalność nieodpłatna pożytku publicznego przyniosła 534890,10 PLN, odpłatna działalność pożytku publicznego 3345,00 PLN. Działalności gospodarczej nie prowadzono. Ze źródeł publicznych Fundacja otrzymała 473 915,68 PLN: środki budżetu państwa 306 382,35 PLN oraz środki państwowych funduszy celowych (PFRON) 167 533,33 PLN. Ze środków europejskich, a także z budżetu jednostek samorządu terytorialnego fundacja dotacji nie uzyskała.

Mazowieckie Stowarzyszenie Pracy dla Niepełnosprawnych „De Facto" powstało 7 września 2006 r. Stowarzyszeniu nadano status OPP 2 listopada 2006 r. Siedziba stowarzyszenia jest zlokalizowana w Płocku. Dzięki charakterowi realizowanych projektów organizacja ma możliwości dotarcia do szerokiej grupy odbiorców swoich usług. W ramach projektu „Kiosk z prasą dla niewidomych" na stronie Stowarzyszenia umieszczane są teksty z kilkudziesięciu gazet i czasopism, których format jest dostosowany do technicznych możliwości niewidomych

użytkowników. Od 2010 r. stowarzyszenie co roku organizuje Festiwal Kultury i Sztuki dla Osób Niewidomych. Udostępniane filmy i dzieła sztuki z audiodeskrypcją w ramach projektu „Internetowy Klub Filmowy Osób Niewidomych" i projekt „Niewidzialna Galeria Sztuki dla Osób Niewidomych" są dostępne dla odbiorców z całej Polski. W 2019 r. stowarzyszenie zrealizowało 13 projektów (głównych działań), a adresatami jego usług zostało 4000 osób. Stowarzyszenie współpracowało m.in. z Polskim Instytutem Sztuki Filmowej, Ministerstwem Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Prezydentem Miasta Płocka, Wojewódzkim Urzędem Pracy w Poznaniu, Muzeum Historii Polski w Warszawie, Narodowym Instytutem Wolności – Centrum Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego, Narodowym Instytutem Dziedzictwa i Urzędem Marszałkowskim Województwa Mazowieckiego. W 2019 r. łączna kwota przychodów organizacji wyniosła 1 664 179,17 PLN: nieodpłatna działalność pożytku publicznego 1 625 258,86 PLN, odpłatna działalność pożytku publicznego 31 816,50 PLN, działalność gospodarcza 0,00 PLN. Ze źródeł publicznych stowarzyszenie uzyskało1 581876,17 PLN, w tym ze środków europejskich 145 669,24 PLN, ze środków budżetu państwa 547 763,16 PLN, ze środków budżetu jednostek samorządu terytorialnego 33 001,30 PLN, ze środków państwowych funduszy celowych (PFRON) 855 442,47 PLN. W 2018 r. łącznie instytucja uzyskała przychody w wysokości 1 882 030,50 PLN: nieodpłatna działalność pożytku publicznego 1 741 587,66 PLN, odpłatna działalność pożytku publicznego 54 820,99 PLN. Działalności gospodarczej nie realizowano. Stowarzyszenie ze źródeł publicznych uzyskało 1 739 965,12 PLN, w tym ze środków europejskich 312 706,81 PLN, ze środków budżetu państwa 490 635,98 PLN, ze środków budżetu jednostek samorządu terytorialnego 63 831,00 PLN, ze środków państwowych funduszy celowych (PFRON) 872 791,33 PLN. W 2017 r. łączna kwota przychodów organizacji wyniosła 1 929 265,87 PLN.Z prowadzenia działalności nieodpłatnej pożytku publicznego stowarzyszenie uzyskało 1 695 553,17 PLN, z działalności odpłatnej pożytku publicznego 89 667,00 PLN. Działalności gospodarczej nie prowadzono. Ze źródeł publicznych Mazowieckie Stowarzyszenie Pracy dla Niepełnosprawnych „De Facto" uzyskało 1 632 553,17 PLN: środki europejskie 8823,92 PLN, środki budżetu państwa 875 020,56 PLN, środki budżetu jednostek samorządu terytorialnego 0,00 PLN, środki państwowych funduszy celowych (PFRON) 748 708,69 PLN.

Podsumowując, można stwierdzić, że głównymi źródłami finansowania organizacji pozarządowych, działających na rzecz osób z niepełnosprawnością wzrokową są celowe fundusze państwowe (PFRON), budżety państwa i jednostek samorządu terytorialnego oraz środki

europejskie w rozumieniu przepisów o finansach publicznych. Pozostałe przychody, takie jak darowizny od osób fizycznych i prawnych, zbiórki, 1 procent podatku od osób fizycznych, składki członkowskie i inne są znacznie niższe. Może to świadczyć o uzależnieniu organizacji pozarządowych od instytucji publicznych. To może też sugerować, że mechanizm finansowania ze źródeł prywatnych, rozpowszechniony w państwach Europy Zachodniej i anglosaskich, w Polsce jest słabo rozwinięty. O przyczynach tego stanu rzeczy będzie m.in. mowa w kolejnych podrozdziałach.

2.2. Kapitał społeczny a organizacje pozarządowe osób z niepełnosprawnością wzrokową

W każdym państwie organizacje pozarządowe funkcjonują w pewnych warunkach społecznych, politycznych, ekonomicznych i kulturowych. Organizacje obywatelskie są ucieleśnieniem wartości podzielanych przez ludzi gotowych do działania w ich imię. W organizacjach pozarządowych „działanie ma charakter racjonalny i często opiera się na silnych podstawach ideologicznych" (Hudson, Bielefeld 1997). Jak zwracają uwagę Yaziji i Doh (2011, 45), w społeczeństwie najpierw muszą zaistnieć przesłanki o charakterze społecznym, politycznym, gospodarczym i technologicznym, wskutek czego tworzy się kontekst sprzyjający z jednej strony rozwojowi organizacji obywatelskich, a z drugiej strony pozwalający ludziom nabierać przekonania, że te organizacje rzeczywiście osiągają (albo mogą osiągać) wyznaczone cele. Wspomniani badacze upatrują jedną z przyczyn rozwoju społeczeństwa obywatelskiego oraz zwiększenia liczby i znaczenia organizacji obywatelskich w ostatnich dekadach w niepowodzeniach rynkowych i nieudolności rządów. Obserwacje i badania wskazują jednak, że niezadowolenie społeczeństwa jednym albo kilkoma wymiarami swojego funkcjonowania nie jest jedynym czynnikiem motywującym jednostki do zakładania organizacji obywatelskich oraz długotrwałego i świadomego, zazwyczaj niezarobkowego działania. Niezadowoleniu powinny towarzyszyć nie tylko obiektywne, czyli mierzalne na podstawie zdefiniowanych kryteriów poczucie, że skutkiem działalności organizacji pozarządowych jest (albo może być) zwiększenie szans na zaspokojenie różnorodnych potrzeb, ale także odpowiedni poziom wykształcenia większości społeczeństwa, wyznawane przez większość wartości, skłonność do obywatelskiego współdziałania na rzecz

wspólnego dobra oraz interpersonalne zaufanie społeczne. Te cechy społeczeństwa obejmuje pojęcie kapitału społecznego.

Kapitał społeczny jest rozumiany na różne sposoby. Mnogość definicji, a także metod pomiaru kapitału społecznego, a czasem wręcz niemierzalność tego zjawiska nastręczają wielu problemów i budzą dyskusje. Rozliczne definicje pojęcia kapitału społecznego w socjologii, naukach ekonomicznych i teorii zarządzania łączy jednak główny wniosek – kapitał społeczny stanowi jedną z centralnych kategorii mających znaczenie w rozwoju instytucji społecznych i gospodarczych. Stosowanie tego pojęcia umożliwia konceptualizację zachodzących procesów społecznych, ich operacjonalizację i interpretację – „żeby nie zredukować świata społecznego do nieciągłych sekwencji mechanicznych momentalnych równowag, zachodzących pomiędzy podmiotami, postrzeganych jako substytucyjne cząstki, konieczne jest wprowadzenie pojęcia kapitału społecznego" (Bourdieu 1983, 242).

Pojęcie kapitału społecznego zawdzięcza popularność wydanej w 1995 r. pracy Roberta Putnama „Demokracja w działaniu. Tradycje obywatelskie we współczesnych Włoszech" (Putnam, 1995; Gagacki 2013, 66). Nie był on pierwszym badaczem, który podkreślał wartość analityczną tego pojęcia. Tomasz Zarycki cytuje definicję kapitału społecznego za Jamesem Colemanem (1990), udowodniając, że Putnam świadomie zapożyczył tę kategorię na użytek swoich teoretycznych rozważań: „kapitał społeczny odnosi się do takich cech organizacji społeczeństwa, jak zaufanie, normy i powiązania, które mogą zwiększyć sprawność społeczeństwa, ułatwiając skoordynowane działania; kapitał społeczny jest produktywny, umożliwia bowiem osiągnięcie pewnych celów, których nie dałoby się osiągnąć, gdyby go zabrakło" (Zarycki 2004, 1). Odwołania do kapitału społecznego można znaleźć jeszcze we wcześniejszych opracowaniach. Tak na przykład de Tocqeuville w drugiej połowie XIX w., opisując samoorganizujące się społeczeństwo w hrabstwach poszczególnych stanów Ameryki, pokazuje wyżej wspomnianą produktywność kapitału społecznego (de Tocqueville, 1996). Z kolei Lyda J. Hanifan, autorka artykułu „The Rural School Community Center", który się ukazał w 1916 r., bezpośrednio używa pojęcia kapitału społecznego, dowodząc, że korzystanie ze zgromadzonego kapitału społecznego w ramach współpracy sąsiedzkiej na terenach wiejskich powoduje zmniejszenie kosztów wytworzenia dóbr i generowania przychodów (Hanifan 1916, 130-138; Sierocińska 2011, 69).

W świetle klasycznych opracowań autorstwa Jamesa Colemana, Pierre'a Bourdieu, Roberta Putnama i Francisa Fukuyamy kapitał społeczny rozumiany jest jako potencjał współdziałania

osadzony w powiązaniach międzyludzkich i normach społecznych, który może przynieść korzyści osobom, grupom i społeczeństwom (Klimczuk 2009, 2). Według Fukuyamy kapitał społeczny jest „zestawem nieformalnych wartości i norm etycznych wspólnych dla członków określonej grupy i umożliwiających im skuteczne współdziałanie" (Czapiński 2007, 4). Fukuyama podkreśla, że sama umiejętność współpracy międzyludzkiej w obrębie grup i organizacji w celu realizacji wspólnych interesów może być określona mianem kapitału społecznego (Fukuyama 1997, 20). Według tego badacza kapitał społeczny składa się na kapitał ludzki (odpowiednik pojęcia kapitału kulturowego w krytycznym ujęciu Pierre'a Bourdieu), który również obejmuje m.in. takie cechy jak poziom wykształcenia, kwalifikacje czy struktura ludności według płci i wieku. Pojęcie kapitału społecznego jest nierozerwalnie związane z kulturą, rozumianą jako „wzajemne powiązania między czynnikami kulturowymi i elementami struktury społecznej, zbliżające się jednocześnie do popularnej koncepcji kultury jako sumy dziedzicznych nawyków etycznych" (Fukuyama 1997, 49). Kultura odgrywa w kontekście kapitału społecznego ważną rolę, ponieważ jest on „tworzony i przekazywany za pośrednictwem mechanizmów kulturowych: religii, tradycji, historycznego nawyku" (Fukuyama 1997, 39). Warunkiem budowania kapitału społecznego jest przyjęcie norm moralnych danej społeczności i internalizacja takich cech jak lojalność, uczciwość i rzetelność (Fukuyama 1997, 39).

Szczególny nacisk na znaczącą rolę kultury kładzie Putnam, który w kapitale społecznym upatruje obywatelskie nastawienie członków społeczeństwa, normy społeczne wspierające działania wspólne oraz zaufanie interpersonalne (Czapiński, 2007). Putnam definiuje kapitał społeczny w odniesieniu do całej społeczności, jako „więzi zaufania, lojalności i solidarności, znajdujące wyraz w samoorganizowaniu się i samorządności, głównie w ramach dobrowolnych stowarzyszeń" (Sztompka 2002, 224). W pracy „Bowling Alone: America'sDeclining Social Capital" (1995) Putnam zaproponował następującą definicję kapitału społecznego: „kapitał społeczny to te cechy organizacji społecznych, takich jak sieci (układy) jednostek lub gospodarstw domowych oraz powiązanych z nimi norm i wartości, które kreują efekty zewnętrzne dla całej wspólnoty" (Pogonowska 2004, 16). Badania przeprowadzone przez politologa dowodzą, że budowanie kapitału społecznego jest procesem długotrwałym i ma on charakter dobra publicznego, nie jest zatem własnością poszczególnych obywateli (Czapiński, 2007). Ostatnie stwierdzenie stoi w opozycji do sposobu rozumienia kapitału społecznego przez Bourdieu. Według tego socjologa, filozofa i antropologa kapitał społeczny należy traktować nie jako dobro publiczne, a prywatne.

Jest on zatem indywidualną inwestycją jednostki i świadczy o jej pozycji społecznej (Zakrzewska 2013, 81).Należy go jednak analizować w ścisłym powiązaniu z pozostałymi rodzajami kapitału – ekonomicznym i kulturowym (Brémond 2006, 127). Według Bourdieu kapitał społeczny stanowi zbiór relacji społecznych, które mogą prowadzić do sukcesu społecznego (Brémond 2006, 127). Pod pojęciem relacji społecznych rozumie się „sieć kontaktów, znajomości, przynależności do organizacji i stowarzyszeń, która stwarza jednostce lepsze możliwości uzyskiwania innych społecznie cenionych zasobów – bogactwa, władzy, prestiżu itp.”. (Sztompka 2002, 368). Bourdieu w szczególności stwierdził, że kapitał społeczny rozumieć można jako „zbiór rzeczywistych i potencjalnych zasobów, jakie związane są z posiadaniem trwałej sieci mniej lub bardziej zinstytucjonalizowanych związków wspartych na wzajemnej znajomości i uznaniu lub, inaczej mówiąc, z członkostwem w grupie, która dostarcza każdemu ze swych członków wsparcia w postaci kapitału posiadanego przez kolektyw, wiarygodności, która daje im dostęp do kredytu w najszerszym sensie tego słowa” (Bourdieu 1986, 249).

Kapitał społeczny ze względu na jego istotną rolę w funkcjonowaniu społeczeństwa powinien być zaliczany do zasobów państwa (Fukuyama 1997, 44). Ten zasób jest ważną determinantą rozwoju gospodarczego oraz ma istotny wpływ na żywotność i skalę instytucji gospodarczych (Fukuyama 1997, 123). Krytykując dominującą we współczesnej teorii ekonomii tzw. ekonomię głównego nurtu, wyrastającą z tradycji ekonomii neoklasycznej, Fukuyama twierdzi, że w analizie sytuacji gospodarczej nie mogą być pomijane kulturowe uwarunkowania, które kształtują kapitał społeczny, ponieważ ich uwzględnienie otwiera drogę do pojmowania przyczyn prosperowania małych firm rodzinnych w Chinach albo rozwoju wielkich korporacji w Japonii. W opracowaniu „Zaufanie. Kapitał społeczny a droga do dobrobytu” badacz pisał o krajach Europy Wschodniej i Środkowej oraz Związku Radzieckim. Dostrzegał potencjał rozwoju gospodarczego Polski, Czech i Węgier w tym, że nawet będąc pod wpływem ZSRR, społeczeństwa te nie straciły umiejętności dobrowolnej i spontanicznej samoorganizacji –„istnieją zwyczaje etyczne, takie jak zdolność do spontanicznego łączenia się w grupy, które są niezmiernie istotne dla powstania określonych form organizacji społecznych i prowadzą do wyraźnych różnic w strukturze ekonomicznej” (Fukuyama 1997, 51). Ten optymistyczny punkt widzenia zza oceanu na Polskę jest podważany przez polskich badaczy, a także nie znajduje potwierdzenia w wynikach badań socjologicznych i sondażach (Czapiński, 2008; Gagacki, 2013; Zakrzewska, 2013; „Diagnoza społeczna 2015”).

Próby konceptualizacji kapitału społecznego podjęli się również badacze związani z Bankiem Światowym, którzy określili ten kapitał jako „instytucje, związki, postawy i wartości, które kierują relacjami między ludźmi i przyczyniają się do wzrostu ekonomicznego i społecznego" (World Bank 2002, 2). Charakterystyczne dla tej definicji jest włączenie szeroko pojętych formalnych i nieformalnych instytucji jako ważnego komponentu kapitału społecznego kształtującego wzrost społeczno-gospodarczy (Sierocińska 2011, 72).

W literaturze przedmiotu podkreśla się, że kapitał społeczny może być zarówno pozytywny, jak i negatywny. Putnam i Fukuyama uważają, że grupy przestępcze, organizacje terrorystyczne, mafijne oraz budowane przez kręgi oligarchiczne mogą poszczycić się wysokim kapitałem społecznym, wysokim stopniem zaufania, lojalności i innymi cechami, które zazwyczaj są oceniane jako dobre. Sposób posługiwania się zgromadzonymi kapitałami może mieć charakter partykularny, na wskroś egoistyczny i antyspołeczny, przybierając postać gry o sumie zerowej (Ziółkowski 2012, 13). Bourdieu w badaniach nad zachodzącymi procesami w społeczeństwie francuskim doszedł do wniosku, że kapitał społeczny i kulturowy (zwłaszcza „w polu politycznym") jest jednym z czynników powodujących nierówności klasowe, może mieć charakter opresyjny i służy podtrzymywaniu niesprawiedliwości społecznej i dominacji klasowo-statusowej. Jako że kapitał społeczny dotyczy więzi społecznych oraz stopnia ich trwałości i siły, ważne znaczenie mają charakter, jakość i zasięg tych więzi. Jeżeli w społeczeństwie mocnymi więziami charakteryzuje się tylko rodzina albo ściśle określone grono najbliższych przyjaciół, może występować „amoralny familizm" (Banfield, 1958). Gdy jednostki nie obdarzają zaufaniem szerszej grupy czy też instytucji, istnieje wysokie prawdopodobieństwo korupcji, sądy i prawnicy mają więcej pracy, a organy władzy ustawodawczej tworzą kolejne zasady regulujące stosunki społeczno-gospodarcze.

W procesie akumulacji, reprodukcji i konwersji kapitału społecznego ważną rolę odgrywa zaufanie. Zaufanie może być rozumiane jako siatka „miękkich" więzi interpersonalnych szczególnego rodzaju, przyczyniających się do wzrostu podmiotowości społecznej i zwiększających potencjał aktywności przez to, że mobilizuje do działań zarówno tych, którzy otrzymują kredyt zaufania od innych, jak i tych, którzy takiego kredytu udzielają (Sztompka 1996, 116). Zaufanie, którym darzą się członkowie różnych grup społecznych, jest podstawową cechą interakcji międzyludzkich, determinującą wielkość kapitału społecznego. Zaufanie działa „niczym smar, ułatwiający interakcje i zwiększający sprawność funkcjonowania każdej grupy czy

instytucji" w różnych wymiarach funkcjonowania społeczeństwa (Fukuyama 2003, 169; Kempny 2004, 151). Zaufanie stanowi treść i zakres kapitału społecznego. Im większe jest zaufanie, tym więcej ludzi działa w lokalnych i regionalnych organizacjach, podejmując i skutecznie rozwiązując lokalne problemy, tym większy jest kapitał społeczny (Gagacki 2013, 68). Putnam wyodrębnia zaufanie zagęszczone (*thick*) osadzone w relacjach osobistych oraz rozproszone (*thin*) uogólnione, objawiające się w stosunku do osób nieznanych. Obydwa rodzaje zaufania mają znaczenie w relacjach międzyludzkich istniejących w różnych wymiarach funkcjonowania społeczeństwa.

W odróżnieniu od liberalno-ekonomicznego podejścia Putnama i Fukuyamy, w perspektywie socjologii krytycznej Bourdieu zaufanie jest rozumiane inaczej. Zaufanie w ujęciu Bourdieu nie jest komponentem kapitału społecznego. Ta cecha relacji międzyludzkich jest postawą wywoływaną przez kapitał społeczny „dzięki kapitałowi symbolicznemu, jaki przypisać możemy danej formie kapitału społecznego". W analogiczny sposób zaufanie może być generowane przez kapitał ekonomiczny (np. zaufanie budzone przez zasobną firmę) czy kulturowy – zaufanie do osoby budzone przez jej tytuły naukowe czy zaufanie do uczelni dzięki jej akredytacjom (Zarycki 2009, 15).

Stosowanie pojęcia kapitału społecznego w celach naukowych i statystycznych występuje ze wzrastającą częstotliwością, jednak część badaczy zaprzecza istnieniu tego pojęcia i uważa za nieuzasadnione używanie terminu „kapitał", ponieważ w ujęciu ekonomicznym określenie to wiąże się z produkowaniem, akumulacją i odtwarzaniem (Domańska, Grzegorczyk 2018, 31). Ponadto cechami kapitału w ekonomii są policzalność, mierzalność i możliwość wyrażenia go w pieniądzu, możliwość wskazania jego lokalizacji i właściciela (Stankiewicz 2016, 57). Na takie zarzuty odpowiada na przykład Krzysztof Kostro, który wskazuje na istnienie podobieństw pomiędzy kapitałem społecznyma kapitałem rzeczowym w ujęciu ekonomicznym. Używając pojęcia kapitału społecznego jako kategorii analitycznej, można określić realne zasoby mające znaczenie społeczne. Badacz wymienia takie cechy kapitału społecznego jak zdolność do transformacji, różnorodność, różne stopnie trwałości, produktywność, mobilność, przewidywalność oraz koszt alternatywny i zbywalność (Kostro 2005). Kapitał społeczny można zatem uznać za kategorię mierzalną, podsumowuje.

Badacze sugerują różne kryteria, na których podstawie można zoperacjonalizować kapitał społeczny. W początkowych pracach Putnam wymieniał członkostwo w grupach dobrowolnych lub liczbę takich grup, frekwencję wyborczą oraz czytelnictwo czasopism jako te dane

statystyczne, na których podstawie można zmierzyć kapitał społeczny (Sierocińska 2011, 77). W pracy „Social Capital. Measurement and Consequences" (2001) politolog zaproponował pomiar poziomu altruizmu w na podstawie wielkości wydatków na cele charytatywne względem ogólnych wydatków, liczbę osób oddających krew albo liczbę prawników przypadających na określoną liczbę ludności. Według Putnama obniżenie kapitału społecznego oznacza wzrost liczby prawników i instytucji pośredniczących. Zasługującą na uwagę propozycją pomiaru kapitału społecznego jest mierzenie dysfunkcji społecznych albo dewiacyjnych postaw społecznych, innymi słowy: pomiar braku kapitału społecznego za pomocą takich wskaźników jak poziom przestępczości, odsetek rozwodów, ilość zażywanych narkotyków, liczba procesów, wskaźnik samobójstw i rozmiar szarej strefy (Fukuyama 2003, 175). Z kolei Bank Światowy bada kapitał społeczny za pomocą pomiaru członkostwa w lokalnych stowarzyszeniach i sieciach (w tym zagęszczenie członkostwa oraz zakres połączeń z innymi grupami). Dodatkowo brane jest pod uwagę zaufanie (do nieznajomych, do instytucji rządowych itd.), komunikacja społeczna (współpraca, konflikty i rozwiązywanie konfliktów) oraz działalność grupowa (rozmiar działalności i chęć uczestnictwa). Prowadzone są również badania ankietowe. Stworzone zostały dwa narzędzia badawcze – The Social Capital Assessment Tool (SOCAT) oraz Integrated Questionnaire for the Measurement of Social Capital – SOCAP IQ (Sierocińska 2011, 78).

W kontekście trzeciego sektora kapitał społeczny można rozpatrywać w dwóch wzajemnie oddziałujących na siebie wymiarach. Z jednej strony stopień i kierunek zaufania, chęć współdziałania w interesie zbiorowymi działania na rzecz określonych grup społecznych oraz podejmowanie wspólnych kroków w celu poprawy życiowej sytuacji własneji innych o podobnej pozycji w strukturach społecznej tworzą warunki rozwoju organizacji pozarządowych. Sposób funkcjonowania tych organizacji, liczba i zasięg oddziaływania, jakość i ilość świadczonych usług mogą służyć obiektywnymi, mierzalnymi wskaźnikami, umożliwiającymi operacjonalizację kapitału społecznego. Z drugiej strony organizacje pozarządowe bezpośrednio przyczyniają się do produkowania, akumulacji i odtwarzania kapitału społecznego. Sprzyjają one rozwojowi kapitału społecznego zarówno w poziomych strukturach relacji i więzi międzyludzkich, jak i w pionowych. Podział na wspomniane struktury w swoich badaniach uwzględnia Putnam, który wyróżnia dwa rodzaje kapitału społecznego. Pierwszy to kapitał spajający (*bonding*, „integracyjny"), ekskluzywny, wzmacniający małe grupy, czasem przeciwstawiające się innym grupom, a zatem rodzący antagonizmy międzygrupowe. Według Putnama jest to swoisty społeczny „superklej".

Drugi to kapitał łączący (*bridging*, „pomostowy"), inkluzywny, tworzący więzi pomiędzy różnymi grupami i ich członkami. Jest to z kolei społeczne „supersmarowidło". W opinii Putnama dla funkcjonowania nowoczesnego społeczeństwa, demokracji i gospodarki rynkowej potrzebny jest zwłaszcza kapitał łączący (Ziółkowski 2012, 14). Próby zmierzenia kapitału inkluzywnego i ekskluzywnego na przykład podjął się badacz Fabio Sabatini, który przeprowadzał analizę, korzystając z danych udostępnionych przez włoski urząd statystyczny ISTAT (Istituto Nazionale di Statistica). Ekskluzywny kapitał społeczny zoperacjonalizował na podstawie takich danych jak jakość relacji rodzinnych, odległość dzieląca miejsca zamieszkania członków rodziny, jakość relacji pomiędzy członkami najbliższej rodziny, a następnie między krewnymi i liczba spotkań rodzinnych. Wielkość kapitału inkluzywnego Sabatini badał, używając wskaźników pokazujących zaangażowanie obywatelskie: liczby stowarzyszeń, świadomości obywatelskiej i partycypacji politycznej (Sabatini 2006).

Liczba organizacji pozarządowych jest miarą społeczeństwa obywatelskiego. Równie ważnym wskaźnikiem jest liczba ludzi uczestniczących w działalności trzeciego sektora. Badania i analizy porównawcze dowodzą, że Polska nie może się poszczycić wysokimi wskaźnikami, na których podstawie dokonuje się pomiaru kapitału społecznego i stopnia rozwoju społeczeństwa obywatelskiego. Badacze upatrują przyczyny tego stanu rzeczy przede wszystkim w przesłankach historycznych. Jak twierdzi Gagacki, „przyczyn deficytu kapitału społecznego w Polsce jest wiele i zapewne wszystkie mają swoje źródła w dalszej lub bliższej historii – rozwój kultury szlacheckiej i jej wpływ na życie publiczne w Polsce przekraczający okres niszczącego dla tkanki społecznej okresu feudalizmu, ponadstuletni brak własnej państwowości, wreszcie zdominowanie przez ponad cztery dziesięciolecia sfery publicznej przez ideologię radzieckiej wersji komunizmu (realnego socjalizmu)" (Gagacki 2013, 66). W tym kontekście słuszna wydaje się teza Putnama, który podkreśla, że w celu określenia stopnia rozwoju i formy kapitału społecznego należy odnieść się do przeszłości danej grupy ludzi.

Dane statystyczne i wyniki badań wskazują, że w latach 1997-2012 objęta badaniami część trzeciego sektora intensywnie się rozwijała. Liczba działających stowarzyszeń, fundacji, społecznych podmiotów wyznaniowych, organizacji samorządu gospodarczego, zawodowego i pracodawców zwiększyła się trzykrotnie. W 2010 r. ogółem było zarejestrowanych 80,4 tys. organizacji, w tym 67,9 tys. stowarzyszeń i podobnych organizacji społecznych, 7,1 tys. fundacji, 3,6 tys. organizacji samorządu gospodarczego oraz 1,8 tys. społecznych podmiotów

wyznaniowych. Zgodnie z danymi podanymi przez GUS w 2012 r. w objętej badaniami części trzeciego sektora funkcjonowało 83,5 tys. organizacji – 69,6 tys. stowarzyszeń i podobnych organizacji społecznych, 8,5 tys. fundacji, 3,6 tys. organizacji samorządu gospodarczego, zawodowego i pracodawców oraz 1,8 tys. podmiotów wyznaniowych prowadzących działalność społeczną. W grudniu 2018 r. było zarejestrowanych około 26 tys. fundacji i 117 tys. stowarzyszeń – łącznie daje to 143 tys. organizacji społecznych. Warto zaznaczyć, że 143 tys. zarejestrowanych organizacji nie oznacza, że tyle aktywnie działa. Stowarzyszenie Klon/Jawor na podstawie wyników badań „Kondycja sektora organizacji pozarządowych" szacuje, że około 70% zapisanych w rejestrze organizacji rzeczywiście prowadzi swoją działalność. Pozostałe ją zawiesiły bądź zakończyły, lecz nie wyrejestrowały się z różnych przyczyn. Oznacza to, że aktywnie działa około 100 tys. stowarzyszeń i fundacji. Organizacje pozarządowe w głównej mierze zajmują się sportem, turystyką, rekreacją i hobby – 35%, kulturą i sztuką – 14%, edukacją i wychowaniem – 13%, ochroną zdrowia – 8% (promocja zdrowia, edukacja zdrowotna, prowadzenie ośrodków rehabilitacyjnych dla osób z niepełnosprawnościami), usługami socjalnymi i pomocą społeczną – 7% (pomoc osobom z niepełnosprawnościami, ubogim, wsparcie rodzin wielodzietnych, osób uzależnionych), rozwojem lokalnym – 6% (wyniki badań Stowarzyszenia Klon/Jawor „Kondycja sektora organizacji pozarządowych w Polsce" z 2018 r.).

Mimo trendu wzrostowego niektórzy badacze zwracają uwagę na negatywne tendencje (Zakrzewska 2013, 88). Biorąc pod uwagę liczbę nowych organizacji zakładanych w ciągu roku oraz wzrost ich liczby w poszczególnych latach, a także zasięg zainteresowań, można zaobserwować „wysycenie się" trendu wzrostowego, a także starzenie się trzeciego sektora. Również w literaturze można spotkać się z opinią, że takie kryterium jak liczba działających organizacji w kontekście polskim nie może być głównym wskaźnikiem branym pod uwagę przy mierzeniu kapitału społecznego czy rozwoju społeczeństwa obywatelskiego. Zwolennicy tego poglądu twierdzą, że znaczny wzrost liczby organizacji jest związany z możliwością uzyskiwania dofinansowania z funduszy europejskich. Zakładają oni, że gdy przepływ środków pieniężnych z Unii będzie malał, zależność ta uwidoczni się poprzez spadek liczby organizacji. Ponadto dla większości aktywnie działających organizacji głównym źródłem finansowania są fundusze redystrybuowane przez instytucje rządowe i samorządowe. To prowadzi nie tylko do uzależnienia ekonomicznego, ale także do podporządkowania treści i form realizowanych projektów rządowej wizji trzeciego sektora. Gdyby fundusze przeznaczane na wykonywanie zadań publicznych przez

organizacje pozarządowe zostały uszczuplone, na przykład w związku z obniżeniem tempa wzrostu gospodarczego albo zmianami polityki w zakresie trzeciego sektora, aktywność dotąd prężnie działających organizacji zapewne by spadła.

„Diagnoza społeczna 2015" zawiera istotne dane statystyczne, na których podstawie można wyciągnąć wnioski o stanie polskiego społeczeństwa obywatelskiego i o wielkości kapitału społecznego w Polsce. W 2015 r. członkami organizacji, stowarzyszeń, partii, komitetów, rad, grup religijnych, związków i kół było 13,4% badanych, a w 2011 r. 15%. Ludzi, którzy należą do organizacji i są w nich aktywni, jest w społeczeństwie 9%. W raporcie zwraca się uwagę, że zatrzymał się obserwowany w ciągu ostatniej dekady powolny, ale systematyczny wzrost zaangażowania na rzecz własnych społeczności. Podstawowe wskaźniki ukazują niski stopień rozwoju społeczeństwa obywatelskiego w Polsce, małe doświadczenia i kompetencje obywatelskie. Główny wniosek należy potraktować poważnie – Polska nie spełnia ani jednego kryterium społeczeństwa obywatelskiego. Pod względem ogólnego zaufania, które jest jedną z kluczowych cech relacji międzyludzkich w budowaniu inkluzywnego kapitału społecznego, Polska zajmuje jedno z ostatnich miejsc wśród państw objętych badaniem European Social Survey. W Polsce z opinią, że „większości ludzi można ufać", zgadzało się zaledwie 10,5% respondentów w 2003 i 2005 r., 11,5% w 2007 r., 13% w 2009 r., tyleż samo w 2011 r. i 12% w 2013,a w 2015 r. 15% – cztery razy mniej niż w Danii, Norwegii i Finlandii. Polacy znacznie rzadziej też niż przedstawiciele innych społeczeństw wierzą w dobre intencje bliźnich, co świadczy również o niskim poziomie ekskluzywnego kapitału społecznego. Warto również zwrócić uwagę na taki czynnik jak tolerancja Polaków wobec mniejszości. Grupa społeczna osób z niepełnosprawnościami również może być traktowana jako mniejszość. Przejawem niskiej tolerancji jest stosunek do społeczności LGBT. Zaledwie 13% wg Europejskiego Sondażu Społecznego z 2012 r. i jeszcze mniej (7%) wg „Diagnozy Społecznej 2015" zgadza się zdecydowanie z opinią, że homoseksualiści powinni móc układać sobie życie według własnych przekonań. Mniejszy procent akceptacji dla środowiska LGBT jest tylko w Rosji – 6% (Diagnoza Społeczna 2015, 23).

Organizacje pozarządowe tym różnią się od instytucji kształtujących sektor publiczny i sektor przedsiębiorstw, że ich działalność nie jest nastawiona na produkowanie i akumulację zysków finansowych. W rzeczywistości trzeba przyznać, że kapitał ekonomiczny odgrywa w organizacji obywatelskiej podobną rolę jak w firmie, z tym jednak zastrzeżeniem, że w przypadku organizacji

pozarządowej wszystkie przychody muszą być uwzględnione w sprawozdaniach i mogą być inwestowane tylko w rozwój organizacji. Natomiast w obydwu typach organizacji kapitał ekonomiczny ma podobne funkcje, a zasady jego produkcji, gromadzenia i konwersji również są porównywalne. Doświadczona kadra zarządzająca firmą jest świadoma tego, że „współcześnie zainteresowanie wyłącznie kapitałem finansowym i materialnym nie jest już wystarczające, a kapitał społeczny w tworzeniu wartości przedsiębiorstwa stoi na równi z kapitałem materialnym" (Przybysz 2014, 176). W organizacjach pozarządowych kapitał społeczny oraz kapitał ludzki (czasem redukowany do kapitału intelektualnego) odgrywają większą rolę niż w sektorze przedsiębiorstw. W warunkach ograniczonego dostępu do kapitału finansowego oraz ze względu na ograniczenia w zakresie akumulacji i reprodukcji tego rodzaju kapitału istotnie wzrasta znaczenie relacji wewnętrznych i zewnętrznych, zaufania i innych cech stanowiących treść kapitału społecznego.

W organizacjach pozarządowych działających na rzecz osób z niepełnosprawnością wzrokową istotne znaczenie ma zarówno ekskluzywny, jak i inkluzywny kapitał społeczny. W tym przypadku należy rozumieć ten pierwszy jako potencjał organizacji, stopień zaufania i jakość wewnętrznych relacji pomiędzy pracownikami, pracownikami a zarządem, pracownikami a odbiorcami usług albo członkami. Ten rodzaj kapitału pozwala na kreowanie pozytywnego wizerunku organizacji jako wiarygodnego partnera, co zwiększa szansę na zdobywanie środków finansowych, a także przyciąga klientów. Z kolei kapitał inkluzywny pozwala na nawiązywanie współpracy z innymi podmiotami wszystkich trzech sektorów, co również przekłada się na utrzymywanie i poszerzanie grupy odbiorców, a także uzyskanie alternatywnych źródeł finansowania działalności (zbiórki, darowizny, spadki, ofiarność publiczna, 1 procent etc.).

Organizacja pozarządowa jest podmiotem, który odgrywa ważną rolę w budowaniu kapitału społecznego swoich klientów. Nadrzędnym celem organizacji pozarządowych działających na rzecz osób niewidomych i słabowidzących jest wyposażanie uczestników projektów w umiejętności, które umożliwiają samodzielne i maksymalnie niezależne funkcjonowanie w złożonej rzeczywistości społecznej, ekonomicznej i politycznej. Samodzielnie funkcjonująca osoba z niepełnosprawnością wzrokową może budować nie tylko własny kapitał ekonomiczny, społeczny i inne. Będąc aktywną w różnych wymiarach funkcjonowania jednostki, taka osoba przyczynia się do rozwoju całego społeczeństwa. PZN, Fundacja „Szansa dla niewidomych", Fundacja „Instytut rozwoju regionalnego" i inne realizują szkolenia, w których trakcie uczestnicy

nabywają umiejętności samodzielnego poruszania się z białą laską oraz za pomocą urządzeń i aplikacji mobilnych, umiejętności korzystania z nowoczesnych środków przywracania sprawności (udźwiękowione i ubrajlowione komputery i telefony mobilne, udźwiękawiające programy i wspierające aplikacje), rozwijają umiejętności wykonywania czynności codziennych, umiejętności komunikacyjne i interpersonalne, umiejętności współpracy z innymi ludźmi, organizacyjne, liderskie i inne. Organizacje pozarządowe w taki sposób planują działania, aby niewidomy uczestnik mógł po ukończeniu projektu nie tylko stwierdzić, że jego kapitał społeczny i kulturowy jest większy. Uczestnik musi rozumieć, jak można we własnym zakresie, już poza projektem budować, akumulować i odtwarzać te kapitały oraz jak korzystać z własnych zasobów i przekształcać je w kapitały. Działalność organizacji pozarządowych powoduje, że zwiększa się zaangażowanie osób niewidomych i słabowidzących w działalność trzeciego sektora w roli nie tylko odbiorcy usług, ale realizatorów projektów, liderów nowo powstających organizacji i pomysłodawców nowych inicjatyw. Partycypacja osoby niewidomej w trzecim sektorze, zarówno w roli odbiorcy usług fundacji i stowarzyszeń, jak i w roli działacza przyczynia się do zwiększenia stopnia podmiotowości wewnętrznej (samokontroli, rozumienia siebie oraz własnych potrzeb i możliwości, rozwoju duchowego i emocjonalnego) i zewnętrznej (aktywności w różnych wymiarach życia społecznego).

Organizacje pozarządowe, takie jak Fundacja na Rzecz Rozwoju Audiodeskrypcji „Katarynka", Fundacja „Siódmy zmysł" i Fundacja „Kultura bez barier" umożliwiają osobom niewidomym i słabowidzącym dostęp do dóbr kultury, które są postrzegane za pomocą zmysłu wzroku. Do nich można zaliczyć obiekty architektoniczne, zbiory dzieł sztuki, obiekty muzealne, obrazy, zdjęcia, filmy etc. Takie dobra kultury w ujęciu Bourdieu są zmaterializowaną formą kapitału kulturowego. Osoby niewidome i słabowidzące mają możliwość obcowania z nim za pomocą opisów, audiodeskrypcji, makiet dotykowych, tyflografik i tyflomap tworzonych przez organizacje pozarządowe. Ma to znaczenie w budowaniu indywidualnego kapitału kulturowego.

Badacze niepełnosprawności Theo Blackmore i Stephen Lee Hodgkins podjęli się wyzwania zastosowania teorii Bourdieu w analizie działalności brytyjskich organizacji pozarządowych wspierających osoby z niepełnosprawnościami – DPOs. Z ich perspektywy kapitał kulturowy organizacji można zoperacjonalizować, biorąc pod uwagę wiedzę i umiejętności pracowników (Blackmore, Hodgkins 2012, 75). Bourdieu nie podał konkretnej definicji kapitału kulturowego, ale wskazał jego cechy i pokazał, jak się ten kapitał kształtuje oraz jak może wpływać na życie

jednostki. W zarządzaniu organizacją wiedza i umiejętności personelu stanowią istotny zasób, który należy przekształcić w kapitały. Zasób staje się kapitałem wtedy, gdy ujawniają się jego cechy w rozumieniu ekonomicznym, którymi są budowanie, akumulacja i konwersja. Umiejętności i wiedza pracowników organizacji pozarządowej, a także jej klientów i wolontariuszy są warunkiem profesjonalizacji i skutecznego zarządzania.

Pomiar kapitału społecznego organizacji pozarządowej jest ważnym zadaniem zarządu. Zebrane dane mogą przyczynić się do zwiększenia efektywności organizacji. Na podstawie analizy sytuacji organizacji pod względem wielkości kapitału społecznego można wprowadzać zmiany dotyczące zarządzania, kierunków i sposobów działalności, budowania wizerunku i relacji z innymi podmiotami. Operacjonalizacji kapitału społecznego organizacji wspierającej osób niewidomych i słabowidzących można dokonać na podstawie następujących danych statystycznych:

– rocznej liczby realizowanych projektów, a także porównania tej liczby z rokiem poprzednim w celu ustalenia tendencji spadkowej albo wzrostowej;

– liczby uczestników projektów, poziomu ich wykształcenia, wieku, płci, statusu zawodowego i społecznego, miejsca zamieszkanie (w celu ustalenia zasięgu geograficznego działalności organizacji);

– rocznego zestawienia liczby uczestników projektów w celu oceny zdolności konkurencyjnej organizacji w sektorze, w którym rośnie liczba podmiotów prowadzących podobną działalność;

– stopnia zaangażowania odbiorców usług w działalność organizacji (budowania świadomości i odpowiedzialności klientów);

– opinii klientów o organizacji, jakości świadczonych usług i trafności realizowanych projektów (w jakim stopniu zaspokajają potrzeby);

– zmiany sytuacji życiowej, statusu zawodowego, poprawy jakości życia i stanu szeroko rozumianego zdrowia uczestnika po ukończeniu projektu;

– stopnia usamodzielnienia uczestnika po ukończeniu projektu;

– liczby pracowników zatrudnionych na umowę o pracę i umowę zlecenia, wykształcenia i kapitału społecznego pracowników, fluktuacji kadr;

– liczby wolontariuszy;

– liczby pracowników z niepełnosprawnością wzrokową;

– źródła finansowania, stopień ich dywersyfikacji, posiadania albo możliwości budowania „funduszu żelaznego”, stopnia uzależnienia od jednego źródła finansowania;

– stopnia konwersji (albo jej możliwości) kapitału społecznego pracowników organizacji;

– stopnia heterogenizacji działań (wykonywanych zadań publicznych), działalności odpłatnej i nieodpłatnej pożytku publicznego, prowadzenia działalności gospodarczej;

– relacji z innymi organizacjami pozarządowymi, a także z innymi podmiotami, w tym z organami administracji publicznej, jednostkami samorządu terytorialnego i sektorem przedsiębiorstw;

– reprezentacji osób niewidomych i słabowidzących wobec organów administracji publicznej i jednostek samorządu terytorialnego;

– geograficznego zasięgu działalności (działalność na terenie jednego województwa albo kilku, działalność w skali międzynarodowej), liczby jednostek organizacyjnych;

– działalności w mediach społecznościowych;

– współpracy z mediami tradycyjnymi;

– działalności wydawniczej i informacyjnej na rzecz osób niewidomych i słabowidzących.

2.3. Marketyzacja organizacji pozarządowych osób z niepełnosprawnością wzrokową

W nieprzewidywalnie i szybko zmieniającej się rzeczywistości, w której potencjał hierarchicznego rządzenia współczesnego państwa zdaje się kurczyć, a zarazem narasta konieczność poszukiwania policentrycznych form koordynacji działań zbiorowych (Willke 2007, 128), trzeci sektor stoi w obliczu trudnych wyzwań. Sektor ten stanowi swoiste ogniwo pomiędzy obywatelami a państwem, pomiędzy społeczną instytucją rodziny a instytucjami publicznymi. W ciągu ostatnich dekad sektor obywatelski znacznie się rozwinął i obecnie odgrywa ważną rolę w rozmaitych strukturach społeczno-polityczno-gospodarczych. Profesjonalizacja tego sektora powoduje, że docelowe grupy działań organizacji nonprofit mogą liczyć na wyższą jakość świadczonych usług, a także na poszerzenia się oferty tych usług, co przekłada się na poprawę jakości życia klientów. Profesjonalizacja organizacji pozarządowych oznacza też wdrażanie rozwiązań marketingowych, hybrydowych metod działania, partycypacyjnych sposobów zarządzania oraz zacieśnienie współpracy z instytucjami administracji publicznej, jednostkami samorządu terytorialnego i innymi podmiotami. Marketyzacja, ekonomizacja, urynkowienie, izomorfizacja, hybrydyzacja, governmentalizacja – procesy te powodują, że trzeci sektor mierzy

się z problemami tożsamościowymi, legitymizacyjnymi oraz finansowymi (Mazur, Wygnański 2015, 26). Ponadto wyzwaniami są też zarówno „bariery związane ze sztywną strukturą, jaką narzuca formalizacja i status NGO", jak i obciążająca czasowo „konieczność fundraisingu i biurokracja z tym związana, nieelastyczność działań ograniczanych przez wymogi pracy metodą projektu, a także – co ważne – konieczność ukierunkowywania celów na takie, które odpowiadają sponsorom, co niekiedy określano, jak mówi się w żargonie pozarządowym, jako bycie na pasku sponsora" (Theiss 2017, 194).

Rozwój trzeciego sektora spowodował, że organizacje pozarządowe stały się komponentem złożonej tkanki społeczno-polityczno-gospodarczej na poziomie państwa i w skali światowej. Organizacje pozarządowe reagują na procesy w niej zachodzące, wskutek czego formy i treść ich działań ulegają przeformułowaniu, a zmieniają się pełnione funkcje i pozycje zajmowane w strukturach socjopolitycznych. Z jednej strony instytucje te odgrywają rolę aktorów społecznych budujących nowe relacje, narracje, strategie, potrzeby, wartości i poglądy. Z drugiej natomiast strony są podmiotami, na które oddziałują inni gracze. Wspomniane procesy izomorfizacji międzysektorowej i funkcjonalnej, heterogenizacji form i sposobów działań oraz świadczonych usług, marketyzacji i governmentalizacji w coraz większym stopniu oddziałują na trzeci sektor. Wydaje się, że jednym z zadań organizacji nonprofit jest znalezienie i utrzymanie pozycji w skomplikowanych strukturach powiązań międzysektorowych, ponieważ „tajemnica poprawnego zbalansowania systemu polega na odnalezieniu właściwych punktów równowagi pomiędzy sektorami – każdy z nich ma coś ważnego do oddania i żaden z nich nie powinien dążyć do bezwzględnej dominacji nad innymi, bo dla obywateli oznaczałoby to straty" (Mazur, Wygnański 2015, 17). Ponadto badacze zwracają uwagę, że organizacje pozarządowe powinny wystrzegać się uzależnienia od państwa (governmentalizacja) i zbytniego urynkowienia (marketyzacja) działalności i myślenia.

Termin „marketing" wywodzi się z języka angielskiego i składa się z dwóch części: *market* (rynek) oraz końcówki *ing*, która w tym przypadku tworzy gerundium (rzeczownik odczasownikowy) oraz wskazuje na trwającą czynność i procesowy charakter działania („Marketing. Ujęcie systemowe" 2005, 11). Zgodnie z definicją Amerykańskiego Stowarzyszenia Marketingu (American Marketing Association– AMA) marketing oznacza „proces planowania i wdrażania koncepcji obejmującej wycenę, promocję i dystrybucję idei, dóbr lub usług w celu stworzenia transakcji wymiany, które zaspokoją cele indywidualne oraz organizacyjne"

(Przybyłowski i in. 1998, 8). W literaturze przedmiotu podaną definicję AMA uważa się za obowiązującą, pełną i najbardziej usystematyzowaną (Kerin i in. 2009, 6; Pride, Ferrell 2008, 3; Mason, Dezel 1987, 6; Tuckwell 1996, 4; Krukowska-Miler 2011, 360). Ekonomista i światowej klasy specjalista w zakresie marketingu profesor Philip Kotler w swojej definicji uwzględniał społeczny wymiar marketingu i podkreślał jego znaczenie w zarządzaniu — „marketing jest to proces społeczny i zarządczy, dzięki któremu konkretne osoby i grupy otrzymują to, czego potrzebują i pragną osiągnąć poprzez tworzenie, oferowanie i wymianę posiadających wartość produktów" (Kotler 1994, 6). Marketing jest jednym z kluczowych pojęć w teorii zarządzania, w której ramach można go określić jako „planowanie, koordynację i kontrolę działań przedsiębiorstwa, ukierunkowane na aktualne i potencjalne rynki zbytu", co implikuje świadomą orientację na klienta, interdyscyplinarność orientacji, systematyczność badania rynku, ustalenie długofalowych celów i strategii działania, kształtowanie rynku poprzez zestaw narzędzi marketingowych, zróżnicowane oddziaływanie na segmenty rynku, koordynację działań w strukturze organizacyjnej firmy. (Mruk i in. 2005, 8).

Termin „marketing" ma podwójną naturę. Oznacza zarówno „określoną sferę działań przedsiębiorczych (funkcję), odnoszącą się do rynku zbytu każdego przedsiębiorstwa, jak i tzw. koncepcję marketingową (*marketing concept*), stanowiącą ukształtowany w latach sześćdziesiątych minionego stulecia zbiór zasad i reguł określających sposób działania i miejsce marketingu w przedsiębiorstwie" (Niestrój 2005, 10). W tych obydwóch kontekstach marketingu można mówić o ewolucji, której ulega zarówno zakres czynnościowy, jak i znaczenie decyzji oraz działań marketingowych w zarządzaniu przedsiębiorstwem. Marketing jest dynamicznym i elastycznym procesem, którego realizacja wymaga uwzględnienia różnych czynników nie tylko o charakterze ekonomicznym, ale także społecznym, kulturowym i duchowym. Z tego wynika zmienność definiowania, na co zwraca uwagę brytyjski profesor marketingu Chris Hackley. W definiowaniu marketingu można zaobserwować zmianę od określenia go jako przeliczonego przepływu jednostronnego z biznesu do konsumentów (1935) poprzez zmianę definicji na proces przepływu w obydwie strony (1985) idei i produktów nie tylko z i do przedsiębiorstw, ale także innych organizacji. W 2004 r. słowo „transakcja" w definicjach zmienia się w „relację". W 2007 r. marketing kreuje wartość dla społeczeństwa – tak samo dla odbiorców indywidualnych i organizacji (Hackley 2009, 31).

Działalność marketingowa łączy dorobek wielu dyscyplin naukowych takich jak psychologia, socjologia, statystyka, matematyka, ekonomia czy informatyka (Janczewska 2018, 11). Współczesne działania marketingowe charakteryzują się nie tylko cechami marketingu w ujęciu klasycznym, nazywanym też marketingiem tradycyjnym. Badacze zwracają uwagę na nowe traktowanie tradycyjnych instrumentów marketingowych i odmienną interpretację klasycznych elementów marketingu, takich jak orientacja na klienta, integracja koncepcji kompozycji marketingowych (4P, unowocześniona zasada 4P, 7P lub 4C), ukierunkowanie działań marketingowych na zysk dla przedsiębiorstwa, działania na rzecz wzrostu zadowolenia klienta (Janczewska 2018, 12).

Wraz z upływem lat zarówno cele, jak i narzędzia marketingu ulegały zmianom. Kotler wymieniał cztery koncepcje marketingu:

– marketing 1.0 – do 1970 r. – przeznaczony dla klienta anonimowego, który powinien dokonać transakcji i na tym zakończyć relacje;

– marketing 2.0 – do 2000 r. – tu budowanie relacji z klientem jest najważniejsze. Proces polega na nawiązaniu i utrzymaniu tychże relacji przy stosowaniu różnorodnych narzędzi marketingowych. Relacja ma charakter interaktywny i przyjmuje formę dialogu;

– marketing 3.0 –po 2000 r. – polega na pobudzaniu emocji klienta oraz ich przekształcaniu w decyzje zakupowe. Kotler nazwał ten etap „marketingiem duchowym”;

– marketing 4.0 – etap rozwoju marketingu po 2010 r. Kotler określił ten etap rozwoju marketingu jako kształtowanie nowego rynku cyfrowego, którego celem jest kreowanie indywidualnych doświadczeń konsumenckich (Kotler 2017, 15).

Tradycyjnie termin „marketing” był rozumiany w kategoriach ekonomicznych i interpretowany z punktu widzenia podmiotu prowadzącego działalność gospodarczą. Klient, pozostając w cieniu procesów produkcji, wyceniania, dystrybucji i promocji, znajdował się na pozycji uprzedmiotowionej. Współczesny marketing jest skoncentrowany na kliencie, a głównym celem działań marketingowych jest zaspokajanie potrzeb klienta w najbardziej komfortowych warunkach i z uwzględnieniem jego możliwości finansowych. Klasyczna formuła 4P opracowana przez amerykańskiego profesora marketingu Edmunda Jerome'a McCarthy w 1960 r. (*product, price, place, promotion* – produkt, cena, dystrybucja, promocja) w późniejszych latach została rozbudowana. Obecnie istnieją różne taktyki marketingu MIX, np. przeformułowana koncepcja 4P (*people, performance, platform, proces*– ludzie, dokonania i osiągnięcia, programy, procesy),

zasada 5P (*product, price, place, promotion, package*– produkt, cena, dystrybucja, promocja, opakowanie), odmienna kompozycja marketingowa 5P (*product, price, place, promotion, people*), taktyka marketingowa 7P (*product, price, place, promotion, people, process, physicalevidence*– świadectwa materialne albo fizyczne dowody), a także zasada 4C wprowadzona w 1990 r. przez profesora reklamy i marketingu Roberta F. Lauterborna (*customer, cost, convenience, communication*– klient, koszt, wygoda, komunikacja).

Współcześnie marketing ma istotne znaczenie nie tylko w sektorze biznesowym, ale także odgrywa coraz ważniejszą rolę w takich obszarach aktywności ludzkiej jak polityka i działalność nonprofit. Należy rozumieć, że „dziś partia polityczna, organizacja nonprofit czy jednostka samorządu terytorialnego nie może sobie pozwolić na funkcjonowanie bez właściwych działań marketingowych. W czasach hiperkonkurencji, kiedy to rywalizacja występuje nie tylko pomiędzy podmiotami rynkowymi, ale też pomiędzy innymi organizacjami, regionami, instytucjami nonprofit i politykami, marketing jako pomost pomiędzy organizacją a rynkiem jest źródłem narzędzi umożliwiających osiągnięcie sukcesu, ponieważ na końcu i tak o wszystkim decyduje klient" („Współczesne wyzwania marketingowe. Przedsiębiorczość i zarządzanie" 2018, 6).

W literaturze przedmiotu proces stopniowego zacierania granic pomiędzy sektorami for profit i nonprofit określa się mianem ekonomizacji, urynkowienia, komercjalizacji albo marketyzacji (Wygnański, 2008). Te cztery terminy używane są naprzemiennie i traktowane jako wyrazy synonimiczne. Badaczka trzeciego sektora doktor Agnieszka Rymsza wskazuje jednak na różnice pomiędzy pojęciami ekonomizacji i komercjalizacji oraz uważa termin „komercjalizacja" za bardziej adekwatny dla opisywanego procesu izomorfizacji sektorów. Pojęcie „ekonomizacja" pochodzi bowiem od słowa „ekonomia", które oznacza naukę o prawach rządzących produkcją, wymianą i podziałem dóbr w społeczeństwie, a nie działalność gospodarczą czy działalność odpłatną, którą zajmują się organizacje pozarządowe. W związku z tym „komercjalizacja sektora pozarządowego może być jednym z przejawów jego ekonomizacji, sama ekonomizacja nie musi jednak oznaczać komercjalizacji" (Rymsza 2013, 65). Badaczka podkreśla, że granice pomiędzy sektorami for profit i nonprofit stopniowo się zacierają, ponieważ „oba sektory świadczą coraz częściej te same usługi, pobierają te same opłaty, a organizacje upodabniają się do firm w stosowanych metodach działania" (Rymsza 2013, 58). Komercjalizacja zatem oznacza proces upodobniania się tych dwóch różnych typów instytucji pod względem funkcji i mechanizmów zarządzania. Z kolei marketyzację (*marketization of the nonprofit sector*) można rozumieć jako

korzystanie ze strategii biznesowych dla pozyskania zasobów, stosowanie rynkowych metod i wartości w celu pozyskania kontraktów z sektora publicznego i rozwoju przedsiębiorczości społecznej, a także jako upodobnienie organizacji pozarządowych do przedsiębiorstw pod względem sposobów działania, tworzonych struktur i filozofii funkcjonowania (Bogacz-Wojtanowska 2013, 175).

Orientacja marketingowa w działalności organizacji pozarządowej nie jest zupełnie nowym zjawiskiem. Orędownikiem wdrażania działań marketingowych w zarządzanie organizacją nonprofit był Peter F. Drucker. Jego praca „Managing the Nonprofit Organization: Practices and Principles", która ukazała się w 1990 r., stanowi ważną pozycję bibliograficzną. Drucker utwierdzał w przekonaniu, że stosowanie instrumentów marketingowych w zarządzaniu organizacją pozarządową jest konieczne nie tyle w celu uskutecznienia działalności, ile jako nieodzowny element funkcjonowania. Główne przesłanie sprowadza się do stwierdzenia: „Po to, by organizacja działała skutecznie, marketing trzeba wbudować w sam proces opracowywania usług" (Drucker 1995, 68). Drucker odwoływał się do swojego doświadczenia współpracy z amerykańskimi organizacjami pozarządowymi, której się podjął w latach 50. ubiegłego wieku. Wtedy organizacje pozarządowe były „postrzegane jako marginalne dla amerykańskiego społeczeństwa, zdominowanego przez agendy rządowe z jednej, a duże firmy z drugiej strony. Dziś wiemy, że tak nie jest. Wiemy, że organizacje stały się podstawowym elementem amerykańskiego społeczeństwa i wręcz stanowią cechę szczególną, która najsilniej to społeczeństwo wyróżnia" (Drucker 1995, 8). Współpraca specjalisty w zakresie marketingu z trzecim sektorem budziła zdziwienie i niezrozumienie, ponieważ zarządzanie kojarzono z prowadzeniem działalności gospodarczej. Drucker podkreślał, że razem z organizacjami pracował nad misją, przywództwem i zarządzaniem, ponieważ w organizacji pozarządowej „potrzeba czterech rzeczy – planu, marketingu, ludzi i pieniędzy" (Drucker 1995, 67). Postrzeganie marketingu w zarządzaniu organizacją pozarządową zmieniało się stopniowo: „tradycyjnie organizacje osiągające dobre rezultaty nie widziały szczególnej potrzeby prowadzenia marketingu" (Drucker 1995, 67). Ale wraz z upływem czasu „organizacje pozarządowe zrozumiały jednak, że dobre zarządzanie jest im ogromnie potrzebne właśnie dlatego, że nie muszą wypracowywać zysku finansowego. Wiedzą, że konieczne jest nauczenie się korzystania z zarządzania jako narzędzia służącego działaniu po to, by rozwój sytuacji ich nie przerósł i nie przytłoczył" (Drucker 1995, 11).

Fundacje i stowarzyszenia działające na rzecz osób z niepełnosprawnością wzrokową nie stanowią dużego odsetka całej liczby organizacji pozarządowych w Polsce. Badania przeprowadzone przez stowarzyszenie Klon/Jawor wskazują, że wg REGON w 2018 r. było zarejestrowanych 117 tys. stowarzyszeń (w tym 17 tys. ochotniczych straży pożarnych) i 26 tys. fundacji, czyli łącznie około 143 tys. organizacji („Raport. Kondycja organizacji pozarządowych 2018"). Zgodnie z raportem usługi socjalne obejmujące wsparcie osób niewidomych i słabowidzących świadczyło 7% (ok. 5 tys.) organizacji. Brakuje danych, ile organizacji realizuje projekty, których beneficjentami są osoby z niepełnosprawnością wzrokową. Liczba organizacji rzeczywiście działających na rzecz tej grupy społecznej może się różnić od liczby organizacji, które w statucie deklarują taką działalność.

Względnie nieduża liczba organizacji osób niewidomych nie oznacza, że w tym obszarze działalności nonprofit nie istnieje konkurencji. Ubiegając się o finansowanie ze środków publicznych, organizacje te konkurują z innymi podmiotami nonprofit, mającymi inne cele statutowe, lecz kwalifikującymi się do składania wniosków w tych samych konkursach. Rywalizacja dotyczy nie tylko możliwości uzyskania dofinansowania ze źródeł publicznych. Organizacje działające na rzecz niewidomych i słabowidzących konkurują pomiędzy sobą. W związku z poszerzaniem oferty usług świadczonych przez fundacje i stowarzyszenia osoby niewidome mają możliwość wyboru, którego dokonują na podstawie oceny jakości usług i z uwzględnieniem innych aspektów działalności organizacji, takich jak możliwość czynnego uczestnictwa i współdecydowania, sposób komunikacji z klientami, dostosowanie treści i form działań projektowych do rzeczywistych potrzeb grupy docelowej. Budowanie długotrwałych i zaufanych relacji z odbiorcami usług, zdobywanie i utrzymanie lojalności klientów, przyciąganie uwagi mediów tradycyjnych i pozycjonowanie w mediach społecznościowych są współcześnie działaniami, które stają się niezbędne. Efektywność tych działań również zapewnia dostęp do alternatywnych źródeł finansowania, takich jak 1 procent podatku dochodowego od osób fizycznych w przypadku OPP, crowdfunding, zbiórki publiczne, darowizny, zapisy, spadki.

Do początku lat 90. ubiegłego wieku rehabilitacją zawodową i społeczną osób z niepełnosprawnością wzrokową zajmowała się scentralizowana instytucja – PZN. Istnienie jednej organizacji wspierającej osoby niewidome i słabowidzące, a także członków ich rodzin, spowodowało wykształcenie odpowiednich wzorów zachowania i schematów myślowych zarówno wśród odbiorców usług PZN, jak i pracowników. Nowa rzeczywistość socjopolityczna

i gospodarcza stworzyła inne warunki funkcjonowania grupy społecznej osób niewidomych. PZN stracił nie tylko stałe i bezwarunkowe finansowanie, ale również pozycję lidera w zakresie świadczenia usług rehabilitacyjnych. Z tekstów publikowanych w Magazynie Społecznym PZN „Pochodnia" wynika, że część środowiska dostrzegała potrzebę restrukturyzacji i zmiany sposobu działalności PZN. Jednak nie widząc zmian w organizacji, aktywne osoby niewidome rozpoczęły własną działalność na rzecz niewidomych i słabowidzących. Na przykład w 1992 r. została założona Fundacja „Szansa dla Niewidomych".

PZN ma rozbudowaną strukturę. Niemal w każdym powiecie funkcjonuje jednostka organizacyjna. Obecna istniejąca struktura powstała w 1999 r. wskutek reformy administracji publicznej i wprowadzenia trójstopniowego podziału administracyjnego państwa. 36 dotychczasowych okręgów przekształcono w 16 jednostek wojewódzkich. Okręg odpowiada terytorium województwa, a koło, będąc podstawową jednostką, obejmuje swoim zasięgiem dzielnicę miasta, miasto lub obszar jednego albo kilku powiatów. Obecnie działalność prowadzi 337kół. Każdy okręg PZN ma osobowość prawną i jest zarejestrowany w Krajowym Rejestrze Sądowym jako odrębna jednostka organizacyjna. Okręg koordynuje pracę podległych mu kół, prowadzi ich księgowość i rozlicza rachunki, a także ubiega się o dofinansowanie projektów realizowanych w kołach.

Zgodnie ze sprawozdaniem PZN za 2019 r. działalność w zakresie realizacji celów statutowych wykonywało również 17 jednostek nieposiadających osobowości prawnej – Ośrodek Rehabilitacji i Szkolenia im. Józefa Buczkowskiego w Bydgoszczy, Sanatorium Uzdrowiskowe Ośrodek Leczniczo-Rehabilitacyjny „EDEN" im. M. Kaczmarka w Ciechocinku, Ośrodek Leczniczo-Rehabilitacyjny im. kpt. J. Silhana w Muszynie i „Klimczok" w Ustroniu Morskim, Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej Ośrodek Mieszkalno-Rehabilitacyjny w Olsztynie, Instytut Tyflologiczny i Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej Centralna Przychodnia Rehabilitacyjno-Lecznicza w Warszawie, Domy Pomocy Społecznej im. Kazimierza Jaworka w Chorzowie, Kielcach i w Olsztynie, Warsztat Terapii Zajęciowej w Słupsku, Toruniu i we Włocławku, Zakład Aktywności Zawodowej w Olsztynie, Środowiskowe Domy Samopomocy „Ariadna", „Dedal" i „Tezeusz" w Olsztynie. 9 jednostek związku poza zadaniami statutowymi prowadziło działalność gospodarczą.

PZN ma hierarchiczną, wielopoziomową strukturę zarządzania. Rozbudowany aparat administracyjny składa się z 3 szczebli, z których każdy obejmuje kilka organów. Władze naczelne

stanowią Krajowy Zjazd Delegatów, Zarząd Główny, Prezydium Zarządu Głównego, Główna Komisja Rewizyjna oraz Sąd Koleżeński. Władze stopnia wojewódzkiego to Okręgowy Zjazd Delegatów, Zarząd Okręgu, Prezydium Zarządu Okręgu oraz Komisja Rewizyjna Okręgu. Walne Zebranie Koła, Zarząd Koła oraz Komisja Rewizyjna Koła (jeżeli została powołana) są organami władzy ogniw stopnia podstawowego. Kadencja władz wszystkich stopni trwa 4 lata.

Krajowy Zjazd Delegatów jest najwyższą władzą Związku. Krajowe i okręgowe zjazdy delegatów mogą odbywać się w trybie zwyczajnym albo nadzwyczajnym. Zwyczajny Krajowy Zjazd odbywa się raz na 4 lata. Jedną z kompetencji Krajowego Zjazdu jest wybór i odwołanie prezesa i 3 wiceprezesów Zarządu Głównego, przewodniczącego, 12 członków oraz 4 zastępców członka Głównej Komisji Rewizyjnej, przewodniczącego, wiceprzewodniczącego i sekretarza Sądu Koleżeńskiego. Zarząd Główny składa się z prezesa, 3 wiceprezesów, skarbnika, sekretarza generalnego (on jednocześnie może pełnić funkcje dyrektora związku), prezesów zarządów okręgów oraz przedstawicieli okręgów. Ten organ stanowi najwyższą władzę między Krajowymi Zjazdami Delegatów. Zarząd Główny ma prawo do podejmowania decyzji o zatrudnieniu albo zwolnieniu dyrektora związku. Dyrektor pełni funkcję kierownika zakładu pracy w rozumieniu Kodeksu pracy. Posiedzenia Zarządu Głównego odbywają się nie rzadziej niż dwa razy w roku. Prezydium Zarządu Głównego, składające się z prezesa, 3 wiceprezesów, skarbnika i sekretarza generalnego, podejmuje decyzje w imieniu Zarządu Głównego w okresie między jego posiedzeniami. Posiedzenia Prezydium Zarządu Głównego odbywają się co najmniej 10 razy w roku. Główna Komisja Rewizyjna, w której skład wchodzą przewodniczący, wiceprzewodniczący, sekretarz, 12 członków oraz 4 zastępców członka, jest najwyższym organem kontroli. Sąd Koleżeński, w którego skład wchodzą przewodniczący, wiceprzewodniczący, sekretarz oraz członkowie Sądu (wybór członka Sądu Koleżeńskiego i jego zastępcy należy do kompetencji Okręgowego Zjazdu Delegatów), jest niezawisłym organem Związku. Członkowie Sądu orzekają zgodnie ze statutem, zasadami współżycia społecznego oraz ze swoim sumieniem, pełnią ponadto funkcje mediatorów w sprawach konfliktowych na terenie okręgu, którego są przedstawicielami (statut PZN, art.30 ust.1 pkt2). Przewodniczący, wiceprzewodniczący i sekretarz stanowią prezydium Sądu Koleżeńskiego.

Okręgowy Zjazd Delegatów jest najwyższą władzą na terenie okręgu. Podczas okręgowego zjazdu przeprowadza się wybór i odwołanie prezesa Zarządu Okręgu i 3 wiceprezesów, przewodniczącego Komisji Rewizyjnej Okręgu, członków komisji, wybór delegatów na Krajowy

Zjazd oraz ich zastępców, wybór przedstawiciela Okręgu – członka Zarządu Głównego oraz zastępcy członka, wybór członka Sądu Koleżeńskiego i jego zastępcy. W okresie pomiędzy Okręgowymi Zjazdami Delegatów najwyższą władzę sprawuje Zarząd Okręgu składający się z prezesa, 3 wiceprezesów, sekretarza Zarządu Okręgu, skarbnika oraz prezesów Zarządów Kół. Posiedzenia Zarządu Okręgu odbywają się co najmniej 3 razy w roku. Zarząd okręgu podejmuje m.in. decyzję o zatrudnieniu albo zwolnieniu dyrektora okręgu. Prezes zarządu okręgu, 3 wiceprezesów, sekretarz oraz skarbnik stanowią Prezydium Zarządu Okręgu, którego posiedzenia odbywają się co najmniej 8 razy w roku.

Walne Zebranie Koła, które odbywa się raz na 4 lata, jest najwyższą władzą na terenie działania koła. Do kompetencji zebrania należy wybór prezesa, członków Zarządu Koła i jednego lub dwóch zastępców, wybór delegatów na Okręgowy Zjazd Delegatów oraz ich zastępców. W okresie między zebraniami najwyższą władzę sprawuje Zarząd Koła. Zarząd Koła w ciągu 7 dni po walnym zebraniu wybiera ze swojego grona wiceprezesa i sekretarza. Może też wybrać skarbnika (statut PZN, art.52 ust.1). Posiedzenia Zarządu Koła odbywają się co najmniej 6 razy w roku.

Wszystkie organy pełnią funkcje przypisane odpowiedniemu szczeblowi zarządzania. Krajowy Zjazd Delegatów określa strukturę organizacyjną związku, uchwala program działania oraz statut, może podjąć uchwałę o rozwiązaniu związku i o sposobie rozporządzania jego majątkiem. Krajowy Zjazd zajmuje się rozpatrywaniem sprawozdań i wniosków podlegających organów – Zarządu Głównego, Głównej Komisji Rewizyjnej, Sądu Koleżeńskiego oraz Okręgowych Zjazdów Delegatów. Okręgowy Zjazd Delegatów z kolei określa kierunki działania okręgu i przyjmuje sprawozdania z działalności jego Zarządu i Komisji Rewizyjnej. Walne Zebranie Koła kieruje jego działaniami, zatwierdza sprawozdania Zarządu i Komisji Rewizyjnej. Zarządy wszystkich szczebli pełnią funkcje przede wszystkim wykonawcze. Zarząd Główny realizuje uchwały Zjazdu Krajowego, kieruje całokształtem prac Związku, uchwala plany działania i budżet Związku. Na mocy decyzji Zarządu Głównego może być powołany i zlikwidowany okręg oraz inne jednostki organizacyjne. Zarząd Okręgu kieruje działalnością PZN na terenie okręgu zgodnie z uchwałami Okręgowego Zjazdu Delegatów, władz naczelnych i uwzględniając potrzeby środowiska. Zarząd ma prawo do powoływaniai likwidowania kół, określa teren ich działania z uwzględnieniem podziału administracyjnego państwa i zgodnie z zasadą, że koło nie może liczyć mniej niż 30 członków.

Hierarchiczna struktura zarządzania PZN zaburza przepływ informacji i komunikację pomiędzy jednostkami organizacyjnymi i członkami organizacji. Formalna sztywna struktura „niekiedy doprowadza do niepotrzebnych tarć i prestiżowej gry o władzę". Z kolei „płaska struktura decyzyjna prowadzi do urefleksyjnienia organizacji i pozwala jej lepiej dopasowywać się do zmieniających się warunków" (Theiss 2017, 173). Złożony proces decyzyjny powoduje opieszałość w reagowaniu na dynamicznie zmieniające się warunki funkcjonowania i potrzeby osób niewidomych. Widoczna jest tendencja corocznego spadku liczby członków. Przeważnie do PZN należą osoby starsze, gdyż osoby młodsze korzystają z usług świadczonych przez inne organizacje pozarządowe, w których są analizowane i uwzględniane potrzeby klientów oraz zbierane opinie o jakości i sposobach świadczenia usług.

Wzrost liczby organizacji pozarządowych działających na rzecz niewidomych stworzył inną rzeczywistość funkcjonowania zarówno samych osób niewidomych, jak i organizacji nonprofit. W tej nowej rzeczywistości orientacja marketingowa jest kluczem do sukcesu. Obecnie dofinansowanie odbiorców usług, poparcie społeczne i medialne mają te organizacje, które wdrażają działania marketingowe. Modelowy schemat zarządzania marketingowego zawiera następujące elementy:

– analizę sytuacji prognozy – identyfikację szans i zagrożeń,
– ustalenie celów i strategii marketingowej,
– ustalenie celów krótkookresowych,
– realizację i kontrolę (Żbikowski 2010, 557).

W organizacji nonprofit orientacja marketingowa stanowi pewnego rodzaju zasób, który może zostać przekształcony w różne kapitały.

Marketing w organizacji pozarządowej polega na badaniu rynku, jego segmentacji oraz spojrzeniu na własne usługi z punktu widzenia odbiorcy (Drucker 1995, 69). W organizacji nonprofit orientacja marketingowa to znajomość potrzeb i możliwości osób niewidomych oraz współczesnych technicznych rozwiązań przywracających sprawność, segmentacja grup odbiorców, dostosowanie działań projektowych do każdej grupy, uzyskiwanie informacji zwrotnych od klientów i usprawnienie działalności, kształtowanie nowych potrzeb i zdolność przewidywania zmian. Proces zarządzania marketingowego musi uwzględniać otoczenie, w którym działa organizacja, gdyż tylko organizacje zorientowane na otoczenie mają szanse na osiągnięcie sukcesu w warunkach konkurencji („Podstawy marketingu" 1992, 29).

Fundacja „Szansa dla niewidomych" jest organizacją działającą w każdym województwie, a także znaną poza granicami kraju. Każdy z 16 tyflopunktów fundacji realizuje zarówno własne projekty dostosowane do lokalnego środowiska, jak i ogólnopolskie. Tyflopunkty nawiązują współpracę z innymi podmiotami nonprofit i jednostkami samorządu terytorialnego. Fundacja od 20 lat organizuje Międzynarodową Konferencję „Reha for the Blind in Poland". Najpierw odbywają się wojewódzkie konferencje, które są przestrzenią dyskusji i dzielenia się doświadczeniami. Wojewódzkie konferencje pozwalają na wsłuchiwanie się w głosy lokalnego środowiska. Na głównej konferencji w Warszawie zbiera się do kilku tysięcy osób niewidomych z całej Polski i z innych państw. Od 2020 r. fundacja wdraża nowoczesne techniczne i internetowe rozwiązania w zakresie prowadzenia konferencji, co umożliwia uczestnictwo jeszcze większej liczbie zainteresowanych. Przykład fundacji pokazuje, że w ramach rozbudowanej struktury można prowadzić efektywną działalność.

W działalności fundacji i stowarzyszeń wspierających osób z niepełnosprawnością wzrokową ma miejsce proces heterogenizacji usług. Usługi świadczone przez organizacje pozarządowe obejmują kolejne obszary rehabilitacji. Zarówno zakres usług rehabilitacyjnych, jak i zakres potrzeb, możliwości i zainteresowań osób niewidomych przestały się mieścić w ramach określanych przez instytucje rządowe. Na przykład w ZSRR dziecko niewidome było wysyłane do ośrodka szkolno-wychowawczego. Po ukończeniu szkoły osoba dorosła tradycyjnie była zatrudniana w specjalnych przedsiębiorstwach dla niewidomych, utrzymywanych przez państwo. Niewidomi mieszkali w zamkniętych domach przy Związku Niewidomych. W ZSRR istniały zamknięte osiedla i miasteczka, w których mieszkały tylko osoby niewidome i słabowidzące. Doprowadzało to do występowania patologii społecznych. Współcześnie organizacje pozarządowe dysponują szeroką ofertą kompleksowej rehabilitacji, mającej na celu wsparcie osób niewidomych w różnych obszarach funkcjonowania.

Stosując orientację marketingową, organizacje pozarządowe analizują dynamicznie zmieniającą się strukturę potrzeb swoich klientów. Marketing istnieje również po to, aby tworzyć nowe potrzeby. Organizacje pozarządowe oferują nowe rozwiązania, które wcześniej były niedostrzegane, albo nie było technicznych i organizacyjnych możliwości wdrażania ich w życie. Na przykład takie organizacje jak Mazowieckie Stowarzyszenie Pracy dla Niepełnosprawnych „De Facto", Fundacja „Kultura bez barier", Fundacja na Rzecz Rozwoju Audiodeskrypcji „Katarynka" czy Fundacja „Siódmy Zmysł" rozpoczęły w Polsce proces tworzenia i rozpowszechnienia

audiodeskrypcji, czyli opisywania słowem obrazu. Stosuje się ją w sztuce filmowej, w muzeach, na wydarzeniach sportowych etc. Audiodeskrypcja umożliwia osobom niewidomym dostęp do tego, co może być odebrane tylko za pomocą zmysłu wzroku. Fundacja „Katarynka" we współpracy z innymi organizacjami stworzyła jedyny w Europie portal, na którym regularnie pojawiają się nowe filmy z audiodeskrypcją. Dostęp do treści wizualnych za pomocą audiodeskrypcji ma wartość poznawczą i pełni ważną funkcję społeczną. Organizacje pozarządowe zapewniają również dostęp do informacji. Stowarzyszenie „De Facto" prowadzi stronę internetową, na której publikowane są teksty z popularnych gazet i czasopism w formie dostępnej dla niewidomych, w tekstowym formacie, który jest łatwo odczytywany przez programy udźwiękawiające. Rozwój fizyczny jest także komponentem złożonego procesu rehabilitacji. W tym obszarze organizacje pozarządowe również oferują swoje usługi. Stowarzyszenie Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki Niewidomych i Słabowidzących „Cross", mające kluby sportowe w całym kraju, umożliwia osobom niewidomym udział w różnych zawodach, prowadzi szkolenia w zakresie aktywności fizycznej i zdrowego stylu życia.

Pierwsze programy udźwiękawiające i czytniki ekranu pojawiły się w USA w latach 80. Czytnik ekranu umożliwia niewidomemu użytkownikowi korzystanie z komputera. Mając umiejętności korzystania z programów udźwiękawiających, osoba całkowicie niewidoma jest w stanie pisać, czytać i redagować teksty, korzystać z zasobów internetowych oraz pracować w różnych programach. Dostosowany komputer i odpowiednie umiejętności pozwalają na odbycie i ukończenie studiów, zatrudnienie, rozwój intelektualny i niezależność ekonomiczną. Fundacja „Szansa dla niewidomych", Fundacja „Instytut Rozwoju Regionalnego", PZN oraz inne organizacje realizują szkolenia w zakresie umiejętności korzystania z udźwiękowionych komputerów, telefonów komórkowych, tabletów oraz ze specjalnych udźwiękowionych albo ubrajlowionych urządzeń. Pojawiają się nowe techniczne rozwiązania przywracania sprawności. Organizacje regularnie dokonują badań w tym obszarze w celu modyfikacji treści szkoleń.

Podsumowując, należy podkreślić, że wykorzystywanie instrumentów marketingowych w zarządzaniu organizacją pozarządową działającą na rzecz osób z niepełnosprawnością wzrokową wymaga wiedzy i umiejętności. W XXI w. marketing jest złożonym i dynamicznym procesem, który łączy wiele koncepcji oraz wykorzystuje osiągnięcia techniki IT do przyspieszenia przepływu informacji oraz komunikowania się z klientami i innymi podmiotami (Janczewska 2018, 19). We współczesnych warunkach socjopolitycznych i ekonomicznych orientacja

marketingowa jest podstawą działalności organizacji nonprofit. Umożliwia to pragmatyczne, świadome i racjonalne wykorzystywanie ograniczonych zasobów i przekształcenie ich w różnego rodzaju kapitały. W warunkach rosnącej konkurencji i izomorfizacji polegającej na zacieraniu granic pomiędzy sektorami oraz hybrydyzacji funkcji pełnionych przez różne instytucje (Frumkin, 2004) organizacje nonprofit wspierające osoby niewidome powinny prowadzić regularne badania potrzeb swoich klientów, dostosowywać treść i formy projektów do różnych segmentów grupy docelowej i pozyskiwać informacje zwrotne w celu podniesienia jakości świadczonych usług. Z moich obserwacji działalności stowarzyszeń i fundacji wspierających osób niewidomych wynika, że stosowanie instrumentów marketingowych w zarządzaniu umożliwia zdobywanie większych środków finansowych pochodzących z różnych źródeł oraz budowanie długotrwałych i zaufanych relacji z klientami i innymi podmiotami.

W następnym rozdziale przyjrzę się działalności stowarzyszeń i fundacji wspierających osoby z niepełnosprawnością wzrokową pod względem pełnionych funkcji.

Rozdział III. Funkcje organizacji pozarządowych działających na rzecz osób z niepełnosprawnością wzrokową

Stowarzyszenia i fundacje osób niewidomych i słabowidzących mają istotne znaczenie w procesie poprawy jakości życia osób mających do czynienia z zaburzeniami zmysłu wzroku. Te organizacje pozarządowe pełnią różne funkcje, pośród których nadrzędną wydaje się być aktywizacja zawodowa i społeczna osób niewidomych i słabowidzących.

3.1. Organizacje pozarządowe jako podmioty zajmujące się aktywizacją zawodową i społeczną osób z niepełnosprawnością wzrokową

Zaburzenia funkcjonowania zmysłu wzroku mogą być przyczyną znacznego obniżenia jakości życia jednostki, utraty pozycji w strukturach społecznych, pogorszenia sytuacji finansowej oraz szeroko rozumianego zdrowia. Całkowita albo częściowa utrata widzenia może nastąpić w różnych okresach życia, zarówno w dzieciństwie, jak i w wieku dorosłym. Wiek, w którym jednostka straciła wzrok, jest istotnym punktem odniesienia dla specjalistów zajmujących się planowaniem i realizacją rehabilitacji. Grupa społeczna osób niewidomych i słabowidzących jest niezwykle zróżnicowana pod względem umiejętności samodzielnego życia, wykształcenia, doświadczenia życiowego i zawodowego oraz statusu społecznego. Ścieżka rehabilitacji zawsze powinna być zindywidualizowana oraz uwzględniać możliwości i potrzeby konkretnej osoby niewidomej. Dynamiczny i wielowymiarowy proces przywracania sprawności, odzyskiwanie samodzielności i niezależności trwają przez całe życie od momentu utraty wzroku. Człowiek funkcjonuje w ciągle zmieniających się warunkach. Dostosowanie się do nich wymaga od osoby niewidomej dużego wysiłku, wytrwałości i samozaparcia. Podmiotowa i długotrwała samorehabilitacja jest nieuchronnym komponentem codzienności osoby niewidomej, dążącej do samowystarczalności i pełniącej różne role i funkcje w społeczeństwie.

Realizacja założeń polityki społecznej wobec osób z niepełnosprawnościami wymaga nie tylko uruchomienia funduszy finansowych, ale również interdyscyplinarnego i międzysektorowego współdziałania różnych podmiotów. Wśród tych podmiotów duże znaczenie mają organizacje pozarządowe działające na rzecz osób z niepełnosprawnością wzrokową. Są one źródłem wiedzy

eksperckiej i przejawem podmiotowości osób niewidomych i słabowidzących. Pracownicy tych organizacji mają dobre rozeznanie w zakresie potrzeb i możliwości swoich beneficjentów, a także lokalnych warunków ich funkcjonowania. Organizacje te odgrywają ważną rolę w procesie rehabilitacji osób niewidomych i eliminacji barier edukacyjnych, zawodowych, społecznych, informacyjnych, psychologicznych, kulturowych i innych. Ta działalność bezpośrednio przyczynia się do aktywizacji zawodowej i społecznej osób niewidomych i słabowidzących.

W ramach mojej pracy doktorskiej została przeanalizowana działalność 9 organizacji pozarządowych, które wnoszą duży wkład w proces aktywizacji społecznej i zawodowej osób z niepełnosprawnością wzrokową. Organizacji o podobnym profilu działalności jest więcej, jednak z różnych przyczyn podanie konkretnej liczby wydaje się niemożliwe. Kierunki działalności wszystkich podmiotów trzeciego sektora działających w tym wąskim zakresie dotyczą różnych wymiarów funkcjonowania jednostki z zaburzeniami zmysłu wzroku – od nauki wykonywania czynności codziennych do samodzielnego i bezpiecznego poruszania się z białą laską, od nauki posługiwania się nowoczesnymi technicznymi środkami przywracania sprawności do umiejętności komunikacyjnych, od tworzenia dostępności materiałów wizualnych (audiodeskrypcja) do prowadzenia szkoleń w miejscu pracy. Organizacje te pełnią również inne funkcje, jak np. uczestnictwo w realizacji i kształtowaniu polityki społecznej wobec osób z niepełnosprawnościami, a także reprezentacja osób z niepełnosprawnościami wobec organów administracji publicznej.

Próbując wymienić funkcje pełnione przez organizacje pozarządowe działające na rzecz osób z niepełnosprawnością wzrokową, można zaproponować następującą listę, składającą się z trzech podstawowych funkcji:

1. Aktywizacja zawodowa i społeczna. Tę funkcję można określić mianem funkcji nadrzędnej. Pełniąc tę funkcję, organizacje pozarządowe wykonują następujące działania:

– Nauka wykonywania czynności dnia codziennego. Utrata wzroku sprawia, że osoba musi się nauczyć wykonywania wszystkich czynności, używając innych zmysłów – prowadzenie gospodarstwa domowego, utrzymywanie porządku, gotowanie, higiena osobista, wygląd, robienie zakupów, załatwianie spraw w urzędach etc. Brak podstawowych umiejętności samodzielnego życia znacznie utrudnia funkcjonowanie społeczne, dlatego nabycie tych umiejętności jest kluczowym komponentem rehabilitacji.

– Obsługa nowoczesnych technicznych środków przywracania sprawności. Komputery, laptopy, tablety, smartfony z zainstalowanymi programami udźwiękawiającymi (czytnikami ekranu) i urządzenia udźwiękowione albo obrajlowione znacznie poszerzają horyzonty możliwości osób niewidomych (Tikhonov 2019). Osoba niewidoma może nabyć umiejętności korzystania z tych urządzeń i programów w trakcie specjalnych tyfloinformatyycznych szkoleń. Te umiejętności umożliwiają ukończenie studiów, zwiększają szansę na zatrudnienie i uzyskanie (albo odzyskanie) niezależności ekonomicznej oraz aktywny udział w życiu społecznym.

– Samodzielne i bezpieczne poruszanie się za pomocą białej laski, echolokacji (orientacja przestrzenna za pomocą zmysłu słuchu), aplikacji mobilnych i urządzeń oraz z psem przewodnikiem. Umiejętności samodzielnego poruszania się są istotne dla osoby niewidomej, ale nabycie ich jest wymagającym i długotrwałym procesem. Koniecznym warunkiem jest dostęp do szkoleń prowadzonych przez wykwalifikowanego instruktora orientacji przestrzennej. Osoba niewidoma musi się nauczyć technik korzystania z białej laski oraz metod korzystania z urządzeń i aplikacji wspomagających. Mając te umiejętności, osoba uczy się tras (miejsce zamieszkania – praca / uczelnia / sklep itd.), tworząc w pamięci swoiste mapy, umieszczając na nich punkty orientacyjne (punkty odniesienia) takie jak krawężnik, zakręt, zapach kawiarni, dźwięk towarzyszący sygnalizacji świetlnej etc. Gdy jednak osoba niewidoma musi nauczyć się nowej trasy, wymaga to kolejnych zajęć z instruktorem. Dlatego jest tak ważna możliwość korzystania z usług instruktora. Często nauka orientacji przestrzennej wymaga również rozwiązywania problemów psychologicznych (pokonywanie lęku przed otwartą przestrzenią, hałasem, kontaktem z innymi ludźmi, np. w sytuacji utraty orientacji).

– Wsparcie psychologiczne. Oprócz wyżej wspomnianych trudności osoby niewidome borykają się z innymi problemami psychicznymi, takimi jak brak pewności siebie, żal do siebie na skutek nagłej utraty wzroku, poczucie bezradności i niebezpieczeństwa, poczucie osamotnienia, problemy związane z relacjami międzyludzkimi etc. Dobre zdrowie psychiczne jest warunkiem pełnowartościowego udziału w życiu społecznym.

– Wsparcie prawne.

– Szkolenia w zakresie umiejętności komunikacyjnych i zarządzania czasem.

– Dydaktyczne i techniczne wsparcie studentów z niepełnosprawnością wzrokową.

– Szkolenia, których głównym celem jest zatrudnienie. Staże. Wsparcie w miejscu pracy.

– Dostęp do informacji. Fundacje i stowarzyszenia zapewniają dostęp do podręczników, gazet, czasopism i książek, drukując je w alfabecie Braille'a albo publikując w dostępnej wersji elektronicznej (wg standardów WCAG 2.0) na stronach internetowych. Organizacje tworzą audiodeskrypcję – opis słowny, który umożliwia odbiór treści wizualnych.

– Aktywność fizyczna, będąca niezbędnym komponentem funkcjonowania jednostki ludzkiej i niezbędnym elementem rehabilitacji osoby z niepełnosprawnością wzrokową. Dysfunkcje wzroku często powodują zaburzenia równowagi i koordynacji, otyłość, napięcie mięśniowe i choroby układu krążenia. Aktywność fizyczna poprawia zdrowie psychiczne, fizyczne i społeczne.

2. Reprezentacja osób z niepełnosprawnością wzrokową.

3. Uczestnictwo organizacji pozarządowych w polityce społecznej.

W tym podrozdziale zostanie omówiona pierwsza z wymienionych funkcji – aktywizacja zawodowa i społeczna. Z kolei podrozdziały drugi i trzeci poświęcone są roli organizacji pozarządowych w polityce społecznej oraz zagadnieniu reprezentacji osób niewidomych i słabowidzących.

PZN jest jedną z najstarszych organizacji pozarządowych w Polsce, powołaną do życia w czerwcu 1951 r. (data przyznania statusu OPP – 19.03.2004). W obecnych warunkach prawno-ekonomicznych funkcjonuje jako organizacja nonprofit, ale została ustanowiona przez ówczesną władzę polityczną i do końca lat 80. ubiegłego wieku pełniła funkcje *pseudogovernmental body*. Założenie ogólnopolskiej organizacji miało na celu zjednoczenie Polek i Polaków z niepełnosprawnością wzrokową, a także członków ich rodzin. Podobnego zabiegu socjopolitycznego dokonano w byłych republikach Związku Radzieckiego. Mając zapewniony byt finansowy, PZN realizował rządowe zadania w zakresie rehabilitacji osób niewidomych i organizował ich życie społeczne. Na początku lat 90. sposób funkcjonowania PZN i jego dominująca rola w obszarze wsparcia osób niewidomych i słabowidzących radykalnie się zmieniły. W nowych warunkach społeczno-polityczno-gospodarczych swoją działalność rozpoczęły nowe organizacje pozarządowe, tworząc konkurencję. Kiedyś przyjęte przez PZN mechanizmy funkcjonowania i schematy myślowe przestały umożliwiać zdobywanie środków finansowych, uzyskanie legitymacji wśród członków organizacji i w społeczeństwie, a także posiadanie zmonopolizowanej pozycji jedynego gracza w zakresie rehabilitacji osób niewidomych. PZN pozostaje jednak największą organizacją członkowską niewidomych na terenie Rzeczypospolitej Polskiej, zrzeszającą w grudniu 2019 r. 39951 osób oraz mającą okręgi w każdym województwie

i 337 mniejszych jednostek (kół). PZN jest członkiem Światowej Unii Niewidomych oraz Europejskiej Unii Niewidomych.

Na początku lat 90. na rzecz PZN zostały przekazane nieruchomości w różnych miastach Polski, które obecnie pełnią funkcję ośrodków szkoleniowo-rehabilitacyjnych. Posiadanie nieruchomości mocno wzmacnia pozycję organizacji. Wynajmując albo sprzedając budynki, PZN zapewnia sobie stałe finansowanie działalności. Oprócz tego na zasadach obowiązujących wszystkie organizacje pozarządowe PZN uzyskuje dofinansowanie w ramach konkursów ogłaszanych przez instytucje rządowe, samorządowe, a także instytucje unijne na działalność pożytku publicznego w sferze zadań publicznych. Fundusze na realizacje projektów pochodzą ze środków Europejskiego Korpusu Solidarności, Programu Erasmus+, Instytutu Praw Pacjenta i Edukacji Zdrowotnej, Ministerstwa Inwestycji i Rozwoju, Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych, urzędów marszałkowskich etc.

Mając na celu zapobieganie wykluczeniu społecznemu i zawodowemu niewidomych i słabowidzących, związek prowadzi działalność doradczą, rehabilitacyjną, informacyjną, szkoleniową, kulturalną i promocyjną. Niektóre realizowane projekty obejmują niewidomych mieszkańców całego kraju. Niewidomi również mogą uczestniczyć w projektach okręgowych albo tych realizowanych przez koła. PZN działa na rzecz dostępności, realizując szkolenia w różnych instytucjach oraz prowadząc audyty dostępności. Od samego początku istnienia organizacji ważne znaczenie ma działalność wydawnicza. Na przykład obecnie realizowany jest projekt wydawniczy „Pokonamy bariery. Czasopisma PZN dla osób niewidomych i słabowidzących". Projekt współfinansowany przez PFRON będzie trwał do 31.03.2024 r. W jego ramach w druku powiększonym, brajlu i wersji elektronicznej wydawane są dwumiesięczniki „Pochodnia", „Promyczek" (dla dzieci młodszych), „Pod lupą" (dla młodzieży), półrocznik „Nasze Dzieci" (dla rodziców i opiekunów dzieci z dysfunkcją narządu wzroku) oraz dwutygodnik „Biuletyn Informacyjny PZN".

Przy PZN działa Instytut Tyflologiczny, zajmujący się nie tylko praktycznym wymiarem rehabilitacji osób niewidomych, ale także prowadzący działalność naukową. Dlatego została powołana Rada Naukowa składająca się z lekarzy, pedagogów, specjalistów ds. zdrowia publicznego, psychologów, profesorów okulistyki, epidemiologii, genetyki, psychiatrii oraz nauk o polityce i administracji. Pracownicy instytutu przeprowadzają audyty dostępności przestrzeni publicznej oraz usług i technologii. Centrum Rehabilitacji Instytutu wspiera osoby niewidome

i tracące wzrok oraz udziela konsultacji ich bliskim. Instytut prowadzi Laboratorium Ciemności – warsztaty wyjaśniające potrzeby i możliwości osób niewidomych – oraz Tyflogalerię, która jest miejscem spotkań z dostępną kulturą.

Fundacja „Szansa dla niewidomych" jest kolejną dużą organizacją pozarządową działającą na rzecz osób z niepełnosprawnością wzrokową, której działalność została przeanalizowana w ramach niniejszej pracy doktorskiej. Organizacja została założona w 1992 r. (data przyznania statusu OPP: 24.04.2009). Pomysłodawcą i założycielem organizacji jest osoba całkowicie niewidoma – Marek Kalbarczyk, urodzony w 1957 r. matematyk, informatyk, menadżer, założyciel pierwszej w kraju tyfloinformatycznej firmy „Altix" (1989 r.), działacz społeczny, autor wielu książek i artykułów. W 1988 r. wspólnie z elektronikiem Janem Grębeckim Kalbarczyk stworzył pierwszy na świecie dostępny na rynku do tej pory syntezator polskiej mowy. Kalbarczyk przez dłuższy czas pełnił obowiązki prezesa zarządu fundacji. Obecnie kontynuuje pracę jako honorowy prezes.

Zawarte w statucie fundacji cele są ogólnikowo sformułowane, co pozwala bez konieczności zmiany statutu ubiegać się o dofinansowanie w różnych konkursach i prowadzić różnorodne działania w sferze zadań publicznych – „tworzenie równych szans życiowych dla osób niepełnosprawnych, a w szczególności dla osób niewidomych i słabowidzących poprzez ich rehabilitację zawodową i adaptację społeczną" (Statut Fundacji „Szansa dla Niewidomych"). Głównymi kierunkami działalności są: wdrażanie w życie nowoczesnych wspomagających technologii informacyjno-komunikacyjnych zaprojektowanych dla osób niewidomych albo dostosowanych do ich potrzeb i możliwości, promowanie wykorzystywania tych środków do przywracania sprawności wśród niewidomych i specjalistów w dziedzinie rehabilitacji, realizacja szkoleń w zakresie posługiwania się nowoczesnymi technologiami przez osoby niewidome, budowanie i promowanie pozytywnego wizerunku osoby niewidomej jako osoby aktywnej zawodowo i społecznie, organizacja wydarzeń naukowych, edukacyjnych, kulturalnych i sportowych, mających na celu integrację ludzi widzących i niewidomych.

W 1999 r. Fundacja „Szansa dla Niewidomych" zainicjowała pierwszą edycję konferencji „Rehafor the Blind in Poland". W tej edycji wzięło udział kilkuset uczestników. Dzięki organizatorskim umiejętnościom pracowników fundacji oraz wielkiemu zaangażowaniu prezesa Kalbarczyka konferencja „Reha" stała się ważnym corocznym wydarzeniem nie tylko w skali krajowej, ale także międzynarodowej. W konferencji w ostatnich latach bierze udział kilka tysięcy uczestników z całej Polski, a zagraniczni goście i prelegenci przybywają z Europy i całego świata.

Za pomocą tyflopunktów, które znajdują się w każdym województwie, fundacja organizuje przyjazd osób niewidomych, zapewnia transport, hotel, wyżywienie oraz wsparcie ze strony wolontariuszy. Finansowy wkład uczestników wynosi symboliczną kwotę przekazywaną na rzecz fundacji. Konferencja to nie tylko naukowe wykłady, przedstawiające najnowsze wyniki badań w dziedzinie niepełnosprawności wzrokowej, medycyny, wspomagających technologii, wystąpienia decydentów politycznych, wybitnych działaczy, ale także możliwość wymiany doświadczeń i poglądów dla wielu niewidomych. Konferencji towarzyszy wystawa urządzeń wspomagających, na której firmy z całego świata demonstrują specjalne urządzenia, programy i aplikacje. Od 2019 r. są również organizowane regionalne konferencje „Reha", które odbywają się w każdym województwie i poprzedzają główną konferencję mającą miejsce w Warszawie. W regionalnych konferencjach biorą udział lokalni działacze i urzędnicy. Konferencjom towarzyszą pikniki integracyjne oraz wydarzenia kulturalne i sportowe, zachęcające ludzi widzących do poznawania świata osób niewidomych. Regionalne konferencje są ważną platformą dyskusyjną. Umożliwiają one wymianę doświadczeń na poziomie lokalnym, komunikację i współpracę fundacji z lokalnymi aktywistami i organizacjami pozarządowymi oraz nakreślenie najważniejszych tematów, które są potem przedstawiane na głównej konferencji w stolicy. W 2020 r. w związku z wprowadzonymi ograniczeniami wywołanymi przez pandemię COVID-19 organizatorzy uwzględnili możliwość zdalnego uczestnictwa w konferencji. Wykorzystywanie nowoczesnych technologii znacznie zwiększyło liczbę prelegentów i słuchaczy. Aktywiści z niepełnosprawnością wzrokową pochodzący z różnych kontynentów i krajów przybliżyli uczestnikom konferencji wyzwania, z którymi mierzą się osoby niewidome w państwach, które mają inny poziom rozwoju ekonomicznego oraz odmienne systemy rehabilitacji osób z niepełnosprawnościami. Wystąpienia były symultanicznie tłumaczone na 6 języków.

Fundacja „Szansa dla Niewidomych" jest głównym organizatorem prestiżowej międzynarodowej konferencji „International Mobility Conference" (IMC18 in Poland), która odbędzie się w 2023 r. w Polsce. Wiele organizacji pozarządowych reprezentujących różne państwa stara się o możliwość jej zorganizowania. Komitet „International Mobility Conference" dokonuje wyboru, uwzględniając możliwości organizacyjne i finansowe ubiegającej się organizacji. Konferencja jest organizowana w różnych państwach od 1979 r. i stanowi wydarzenie, w którym biorą udział eksperci w zakresie rehabilitacji i orientacji przestrzennej osób niewidomych, medycyny i tyfloinformatyki z całego świata.

W 2004 r. Fundacja „Szansa dla Niewidomych" rozpoczęła tworzenie tyflopunktów, punktów informacyjno-szkoleniowych. Obecnie 16 tyflopunktów fundacji działa w każdym województwie. Tyflopunkty realizują ogólnokrajowe projekty fundacji, a także inicjatywy lokalne. Pracownicy tyflopunktów mają wiedzę o nowoczesnych technologiach informacyjno-komunikacyjnych wspierających niewidomych użytkowników, służą pomocą w doborze sprzętu i prowadzają szkolenia w zakresie tyfloinformatyki. W tyflopunkcie osoby niewidome mogą zapoznać się z przyrządami wspomagającymi, czytnikami ekranu czy powiększalnikami elektronicznymi, uzyskać niezbędne informacje w zakresie swoich uprawnień i świadczeń społecznych wynikających z orzeczenia o stopniu niepełnosprawności. Gdy osoba niewidoma ubiega się o dofinansowanie w ramach programów realizowanych przez PFRON, specjalista tyflopunktu może pomóc w załatwieniu formalności urzędowych i doborze sprzętu. Tyflopunkty nawiązują współpracę z lokalnymi organizacjami pozarządowymi, instytucjami edukacji, kultury i sektorem przedsiębiorstw, organizują oprowadzanie i wycieczki z audiodeskrypcją, różne wydarzenia kulturalne i sportowe. Ponadto tyflopunkty prowadzą działalność medialną, współdziałając z lokalnymi dziennikarzami i prowadząc profile w sieciach społecznościowych (Facebook, YouTube, Instagram). Fundacja „Szansa dla Niewidomych" posiada zatem sieć nowoczesnych punktów szkoleniowo-konsultacyjnych, które mają autonomię działań, co pozwala na uwzględnienie potrzeb osób niewidomych w konkretnym województwie i dostosowanie się do lokalnych warunków. W tyflopunktach fundacji zatrudnieni są lokalni działacze z niepełnosprawnością wzrokową, których środowisko obdarza zaufaniem.

W ostatnich latach Fundacja „Szansa dla Niewidomych" realizuje rocznie ok. 40 projektów. Osoby niewidome są nie tylko beneficjentami, ale również podejmują zatrudnienie w ramach projektów. Fundacja posiada Wydawnictwo „Trzecie Oko" i prowadzi działalność wydawniczą. Miesięcznik „Help – Jesteśmy razem" tworzą autorzy z niepełnosprawnością wzrokową, którzy otrzymują honoraria za publikację tekstów. Czasopismo jest wydawane zarówno w wersji brajlowskiej i drukowanej, jak i w wersji elektronicznej, a jego format jest dostosowany do możliwości różnych czytników ekranu. Teksty miesięcznika obejmują różne zagadnienia, przede wszystkim dotyczące rehabilitacji, zatrudnienia, edukacji osób niewidomych, sposobów spędzania wolnego czasu i rozwijania przydatnych w życiu codziennym umiejętności. Czasopismo jest platformą wymiany doświadczeń, poglądów i opinii o sprawach bieżących, m.in. w zakresie

polityki społecznej wobec osób z niepełnosprawnościami. Wydawnictwo „Trzecie Oko" publikuje nie tylko literaturę piękną, ale także podręczniki i monografii naukowe w alfabecie Braille'a.

Fundacja „Instytut Rozwoju Regionalnego" (FIRR) jest ważnym i aktywnym podmiotem trzeciego sektora, interdyscyplinarnie działającym na rzecz osób z niepełnosprawnością wzrokową na terenie całej Polski. Fundacja założona w 2003 r. (data przyznania statusu OPP: 12.02.2007) jest zarządzana przez zespół specjalistów z niepełnosprawnością wzrokową oraz wiedzą i doświadczeniem w różnych dziedzinach bezpośrednio związanych z funkcjonowaniem osób niewidomych. FIRR zatrudnia także osoby mające dysfunkcje narządu wzroku. Od początku działalności wykazuje się różnorodnością realizowanych projektów i podejmowanych działań oraz skutecznie współpracuje z innymi podmiotami, zarówno krajowymi, jak i międzynarodowymi. Fundacja jest inicjatorem współdziałań z instytucjami rządowymi, samorządami, uczelniami i pracodawcami. Współpracuje na przykład z PZN, Akademią Górniczo-Hutniczą im. Stanisława Staszica w Krakowie, Fundacją Na Rzecz Osób Niewidomych i Słabowidzących, Instytutem Badań Marketingowych i Społecznych VRG Strategia i Agencją Handisoft, Instytutem dla Osób Niewidomych i Słabowidzących w Danii, Akcją dla Niewidomych w Wielkiej Brytanii oraz Czeskim i Słowackim Związkiem Niewidomych.

Zgodnie ze Statutem FIRR „celem działania Fundacji jest promowanie, wspomaganie oraz propagowanie rozwoju regionalnego", co obejmuje przede wszystkim wsparcie osób z niepełnosprawnością wzrokową, grup zagrożonych wykluczeniem, rozwój samorządu, rozwój innowacji w regionie, przedsięwzięcia o charakterze edukacyjnym i antydyskryminacyjnym. Główną grupę docelową projektów FIRR stanowią osoby niewidome i słabowidzące, a także członkowie ich rodzin i specjaliści zajmujący się rehabilitacją. Misją Fundacji jest „zapewnienie równych praw i podmiotowości osobom z niepełnosprawnościami", budowanie warunków do samodzielnego życia, wsparcie szkoleniowe i doradcze w niezależnym życiu, promowanie pełnego udziału tych osób w społeczeństwie i włączającej edukacji, wykorzystywanie najnowszych technologii częściowo zastępujących uszkodzony sensoryczny kanał wzroku, budowanie świadomości o prawach osób z niepełnosprawnościami, upowszechnienie wiedzy o osobach z niepełnosprawnościami oraz ich możliwościach i potrzebach.

Zdolność odbioru i interpretacji wzrokowych bodźców ma wielkie znaczenie we wszystkich wymiarach funkcjonowania jednostki. Dlatego proces przywracania sprawności osoby, która została całkowicie bądź częściowo pozbawiona tej zdolności jest tak ważny, a zarazem złożony i

długotrwały. Osoba dorosła, która nabywa niepełnosprawność wzrokową, najczęściej nie jest w stanie wykonywać zawodu, w którym wcześniej pracowała, w związku z czym zmienia się jej pozycja finansowa (z reguły się pogarsza). Taka osoba przeżywa poważny kryzys psychiczny, ponieważ nagle traci możliwość pełnienia funkcji społecznych w stopniu, do którego się przyzwyczaiła i którego od niej oczekują inni. Osoba taka nie tylko nie jest w stanie samodzielnie wyjść z domu i załatwić sprawy urzędowe i inne. Jej funkcjonowanie w domu jest ograniczone. W takiej sytuacji osoba z niepełnosprawnością wzrokową potrzebuje różnokierunkowych szkoleń, a także wsparcia ze strony asystenta osobistego. Analiza i rozumienie złożonej struktury potrzeb osób niewidomych jest punktem wyjściowym dla specjalistów Fundacji „Instytut Rozwoju Regionalnego" w planowaniu i podejmowaniu odpowiednich działań.

Nauka samodzielnego i bezpiecznego poruszania się z białą laską wymaga wielu godzin zajęć z doświadczonym instruktorem orientacji przestrzennej, który może obiektywnie i profesjonalnie ocenić motoryczne, słuchowe i wzrokowe (w przypadku osoby słabowidzącej) możliwości swojego klienta. Instruktor nie tylko uczy różnych technik posługiwania się białą laską. Specjalista opracowuje także trasy, którymi porusza się osoba niewidoma. FIRR w ramach różnych projektów oferuje nowoczesne zajęcia z zakresu orientacji przestrzennej, które opierają się na wykorzystaniu echolokacji oraz wspomagających urządzeń i aplikacji. Echolokacja polega na zdolności jednostki do wykrywania i zlokalizowania przeszkód za pomocą zmysłu słuchu. Rozwinięte umiejętności wykorzystywania echolokacji pozwalają osobie niewidomej na zlokalizowanie dużych przeszkód, takich jak ściany budynków, drzewa, ogrodzenia, zaparkowane samochody, a nawet niewysokie słupki, schody czy uliczne kosze na śmieci. Również dużym wsparciem przy samodzielnym poruszaniu się są aplikacje mobilne i specjalne urządzenia zaprojektowane dla niewidomych użytkowników. Wyzwaniem jest oswojenie tych nowoczesnych technologii. Bez wspierającego specjalisty proces ten może być uciążliwy i mało efektywny.

Fundacja „Instytut Rozwoju Regionalnego" kładzie także nacisk na szkolenia w zakresie wykonywania czynności życia codziennego. Takie kursy obejmują liczne umiejętności, które powinna nabyć osoba niewidoma, dążąc do zwiększenia stopnia samodzielności. Nie zapominając o zdrowiu psychicznym, FIRR oferuje wsparcie psychologa, psychodietetyka, treningi interpersonalne i warsztaty umiejętności miękkich. W celu poszerzania możliwości swoich klientów na rynku pracy fundacja organizuje kursy językowe, zajęcia z zakresu efektywnej komunikacji z wykorzystaniem wspomagających technologii informacyjno-komunikacyjnych,

a także zapewnia wsparcie prawnika. Osoby, które urodziły się z dysfunkcją narządu wzroku albo straciły wzrok do 5. roku życia, często nie biorą pod uwagę wizualnego komponentu zachowania (np. wyglądu, stroju, makijażu, języka ciała, zasad etykiety). Jest to wymagane przez społeczeństwo, a brak wiedzy w tym zakresie może narazić osobę niewidomą na niepowodzenia w dążeniu do uczestnictwa w życiu społecznym. W związku z tym FIRR prowadzi zajęcia z wizażu, komunikacji wizualnej ze społeczeństwem i kreowania wizerunku.

Trudno przecenić rolę aktywności fizycznej w rozwoju i rehabilitacji osoby niewidomej. Aktywność fizyczna poprawia równowagę, która często jest zaburzona, pomaga wyrobić właściwe nawyki ruchowe, usprawnia samodzielne poruszanie się i pozytywnie wpływa na zdrowie psychiczne. Uprawianie aktywności fizycznej ma także znaczenie społeczne, ponieważ tworzy przestrzeń do integracji. FIRR organizuje kursy rozwoju osobistego przez ruch, intensywne wyjazdowe szkolenia rozwoju osobistego przez ruch, warsztaty z zakresu rozwoju manualnego. FIRR to jedyna fundacja, która prowadzi wyjątkowe szkolenia z zakresu samoobrony z elementami wschodnich sztuk walki dostosowane do potrzeb oraz możliwości osób niewidomych i słabowidzących. Od 4 lat w sierpniu zakwalifikowane osoby niewidome z całej Polski odbywają intensywne dwutygodniowe treningi z mistrzem wschodnich sztuk walki.

Od lat 70. ubiegłego wieku naukowcy we współpracy z organizacjami osób niewidomych podejmują działania w celu stworzenia informacyjno-komunikacyjnych technologii, które częściowo zastępują uszkodzony sensoryczny kanał wzroku. Pojawia się coraz więcej komercyjnych i darmowych rozwiązań, umożliwiających i ułatwiających osobom niewidomym korzystanie z komputerów, tabletów, smartfonów, laptopów etc. Ponadto firmy produkujące wyroby AGD, RTV i tworzące technologie informacyjno-komunikacyjne coraz częściej poszukują rozwiązań technicznych i programowych, które umożliwiają korzystanie z ich produktów szerszej grupie użytkowników, w tym osobom z różnymi niepełnosprawnościami (*universal design*). Ustawodawstwo międzynarodowe i krajowe tworzy warunki do wdrażania w życie technologii i usług budowanych na zasadach uniwersalnego projektowania. Uniwersalne projektowanie jest główną ideą Dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady Unii Europejskiej 2019/882 (z 17 kwietnia 2019 r.) w sprawie wymogów dostępności produktów i usług (European Accesssibility Act), która została opublikowana7 czerwca 2019 r. Europejski Akt o Dostępności obowiązuje w każdym kraju członkowskim Unii Europejskiej, a jego głównym celem jest zapewnienie wspólnych, jednolitych wymogów dostępności wybranych produktów i usług (sprzęt

komputerowy i systemy operacyjne, terminale samoobsługowe, usługi łączności elektronicznej, audiowizualne usługi medialne, transport pasażerski, usługi bankowe i handel elektroniczny). Mimo że istnieje coraz więcej wspomagających technologii, nie wszyscy ludzie z dysfunkcją narządu wzroku mają do nich dostęp. Jedną z przyczyn jest brak szkoleń, w których trakcie osoby niewidome mogą się nauczyć obsługi urządzeń, programów i aplikacji mobilnych. Korzystanie ze wspomagających technologii wymaga odpowiednich umiejętności i wiedzy. Aby niewidomy użytkownik mógł korzystać z komputera, powinien się nauczyć skrótów klawiszowych, bez których używanie programu udźwiękawiającego jest niemożliwe. Aby na przykład korzystać ze wspomagającego oprogramowania produktów Apple, niewidomy użytkownik powinien się nauczyć ponad 30 gestów, ponieważ włączenie czytnika ekranu Voice Over zmienia sposób funkcjonowania interfejsu i interakcji pomiędzy użytkownikiem a urządzeniem. Uwzględniając te niezwykle istotne potrzeby osób z niepełnosprawnością wzrokową i rozumiejąc ważność tego wymiaru rehabilitacji, Fundacja „Instytut Rozwoju Regionalnego" regularnie realizuje projekty, w ramach których niewidomi klienci organizacji mogą brać udział w tyfloinformatyycznych szkoleniach, ucząc się obsługi nowoczesnych technologii informacyjno-komunikacyjnych oraz nabywając umiejętności korzystania z oprogramowania udźwiękowiającego i zaawansowanych aplikacji.

W 2021 r. FIRR realizowała 20 projektów. Oprócz tego prowadzi tematyczne czasopismo, portal i radio internetowe. Na szczególną uwagę zasługują projekty:

– projekt „Mocna NGO", który ma na celu wzmocnienie potencjału instytucjonalnego oraz eksperckiego w zakresie dostępności, dofinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach II Osi priorytetowej Efektywne polityki publiczne dla rynku pracy, gospodarki i edukacji POWER, Działanie 2.16 Usprawnienie procesu stanowienia prawa;

– projekt „Nowoczesny uniwersytet dostępny dla wszystkich", którego celem są zmiany organizacyjne i podnoszenie świadomości i kompetencji kadry Uniwersytetu w Białymstoku z zakresu niepełnosprawności, realizacja działań zapewniających dostępność komunikacyjną administrowanych stronami internetowymi i narzędziami informatycznymi, wprowadzenie do programów kształcenia modyfikacji zapewniających dostępność dla studentów z niepełnosprawnościami oraz zapewnienie dostępności architektonicznej;

– projekt, celem którego jest zwiększenie dostępności instytucji samorządu terytorialnego gminy Kraków na podstawie doświadczeń Austrii;

– projekt „OHAS – Opening Heritage and Archeological Sites for People with Special Needs”, którego głównym celem jest zwiększenie dostępności oferty miejsc kultury, takich jak muzea, stanowiska archeologiczne, galerie sztuki itp., a także zapewnienie dostępu do oferty kulturalnej dla wszystkich odbiorców.

Mazowieckie Stowarzyszenie Pracy dla Niepełnosprawnych „De Facto” zostało założone 7 września 2006 r. (data przyznania statusu OPP: 02.11.2006). Działalność stowarzyszenia nie jest tak różnorodna jak działalność wyżej przedstawionych organizacji pozarządowych, jednak projekty przez nie realizowane mają duże znaczenie dla osób niewidomych. Według statutu celem organizacji jest rehabilitacja społeczna i zawodowa osób z niepełnosprawnościami, ich zatrudnianie i aktywizacja zawodowa oraz budowanie pozytywnego wizerunku osoby z niepełnosprawnością. Realizując cele statutowe, Stowarzyszenie „De Facto” oferuje osobom z niepełnosprawnością wzrokową rehabilitację społeczną poprzez zapewnienie dostępu do edukacji, wiedzy, informacji, dóbr kultury i sztuki oraz nowoczesnych technologii. W taki sposób stowarzyszenie przyczynia się do likwidacji barier „technicznych w komunikowaniu się i dostępie do informacji” (statut),tworzenie audiodeskrypcji do filmów, oper i innych dzieł sztuki oraz adaptacja tekstów z gazet i czasopism. Do głównych działań zalicza się też organizacja Festiwalu Kultury i Sztuki dla Osób Niewidomych w Płocku. W 2021 r. odbyła się 11. edycja wydarzenia. Ze względu na wprowadzone ograniczenia związane z sytuacją pandemiczną festiwal odbył się w formie zdalnej. Podczas festiwalu osoby niewidome z całej Polski mają możliwość oglądania filmów z audiodeskrypcją oraz spotkań z reżyserami i aktorami, uczestniczą w dyskusjach z autorami dział sztuki, a także biorą udział w czytaniu utworów literackich.

Stowarzyszenie „De Facto” we współpracy z Główną Biblioteką Pracy i Zabezpieczenia Społecznego, Dział Zbiorów dla Niewidomych (DZdN) utworzyły i prowadzą Krajowy Zasób Cyfrowych Filmów z Audiodeskrypcją dla osób niewidomych (KZCFzA). Tylko w 2020 r. stowarzyszenie zasiliło go 32 filmami z audiodeskrypcją. Projekt ten trwa od kilku lat, co umożliwiło stworzenie łącznie 150 ścieżek z audiodeskrypcją. Projekt jest dofinansowany ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego pochodzących ze środków z Funduszu Promocji Kultury uzyskanych z dopłat ustanowionych w grach objętych monopolem państwa, zgodnie z art.80 ust.1 „Ustawy z dnia 19 listopada 2009 r. o grach hazardowych”. W 2020 r. stowarzyszenie zrealizowało projekt „Adaptacja i wydawanie miesięcznika »Kino« dla osób niewidomych”, dofinansowany ze środków Polskiego Instytutu Sztuki Filmowej. Miesięcznik

poświęcony jest twórczości i edukacji filmowej. W piśmie publikowane są recenzje filmów z bieżącego repertuaru kin, filmów dostępnych na DVD i książek o tematyce filmowej, relacje z festiwali filmowych, wywiady z twórcami, eseje i analizy z dziedziny filmoznawstwa. Dzięki realizacji projektu miesięcznik „Kino" dostępny jest dla osób niewidomych i słabowidzących w formatach odczytywanych przez czytniki ekranu – HTML, TXT i mp3. Innym przykładem jest projekt „Posłuchaj, aby poznać dziedzictwo kulturowe Wolnego Miasta Gdańska", dofinansowany w ramach programu Narodowego Instytutu Dziedzictwa „Wspólnie dla dziedzictwa". W ramach projektu powstały nagrania techniką binauralną, które stanowią opowieść narracyjną o trzech obiektach dziedzictwa kulturowego Gdańska: Katedry Oliwskiej, Westerplatte i Twierdzy Wisłoujście.

Osoba niewidoma może korzystać z zasobów bibliotek w celu zapoznania się z treścią gazet i czasopism. Dostęp do materiałów drukowanych uzyskuje się za pomocą skanera albo aplikacji mobilnych. Po zeskanowaniu tekstu czytnik odczytuje go na głos. Istnieje też możliwość czytania artykułów na stronach internetowych, ale zarówno pierwsze, jak i drugie rozwiązanie jest czasochłonne i czasem mało efektywne. Podczas skanowania mogą pojawiać się błędy, co uniemożliwia odczytywanie tekstu. Strony internetowe mediów są przepełnione graficznymi informacjami i reklamami, które często wręcz uniemożliwiają korzystanie z tych źródeł. Ważną i wyjątkową formą rehabilitacji społecznej, którą oferuje stowarzyszenie „De Facto", jest prowadzenie internetowego serwisu z prasą dla osób niewidomych i słabowidzących – „E-Kiosk z prasą". Artykuły umieszczone na wielu stronach są przekształcane na jeden ciągły tekst w cyfrowym pliku tekstowym. W czasie adaptacji usuwane są elementy graficzne, a tylko ważne ilustracje zastępowane są tekstowymi opisami. Użytkownicy zarejestrowani na stronie stowarzyszenia po dostarczeniu orzeczenia o stopniu niepełnosprawności uzyskują możliwość nieodpłatnego korzystania z zasobów cyfrowych, które składają się z różnych dzienników (gazety ze wszystkich województw), tygodników („Polityka", „Wprost", „Newsweek Polska", „Przegląd Sportowy", „Przewodnik Katolicki", „Do Rzeczy", „Sieci" etc.), dwutygodników oraz miesięczników, w których można znaleźć artykuły związane z różnymi dziedzinami działalności człowieka.

Oprócz Mazowieckiego Stowarzyszenia Pracy dla Niepełnosprawnych „De Facto" także inne organizacje pozarządowe prowadzą działalność, której głównym celem jest zapewnienie osobom niewidomym dostępu do informacji i dóbr kultury. Fundacja „Kultura bez barier" założona 29

września 2004 r., Fundacja na Rzecz Rozwoju Audiodeskrypcji „Katarynka”powstała 22 stycznia 2010 r. i Fundacja „Siódmy Zmysł” utworzona 31 stycznia 2011 r. zajmują się tworzeniem i rozpowszechnieniem techniki audiodeskrypcji. Wymienione organizacje pozarządowe obecnie nie mają statusu organizacji pożytku publicznego.

Audiodeskrypcja pozwala na przezwyciężenie niepełnosprawności wzrokowej i doświadczanie tego, co jest poza zasięgiem percepcji osób niewidomych. Audiodeskrypcja umożliwia osobom niewidomym przeżywanie sztuki, odbiór filmów i sztuk teatralnych, udział w wystawach malarstwa, fotografii czy wydarzeniach sportowych. Według definicji podanej przez Fundację „Audiodeskrypcja” audiodeskrypcja (*audio description*) jest słownym opisem obrazów i treści wizualnych, umożliwiającym osobom niewidomym i słabowidzącym zrozumienie i korzystanie z informacji, które z różnych względów mogą być dla nich niedostępne. Barbara Szymańska, pedagog i wiceprezes Fundacji „Audiodeskrypcja”, specjalistka w zakresie tworzenia i wykorzystywania takich opisów jest przekonana, że „audiodeskrypcja jest tak stara, jak stare jest opisywanie przez osoby widzące świata widzianego osobom niewidomym” („Audiodeskrypcja – obraz słowem malowany”). Zgodnie z informacjami podanymi na stronie amerykańskiej organizacji zajmującej się tworzeniem audiodeskrypcji, po raz pierwszy to rozwiązanie zostało zastosowane w 1981 r. w Teatrze Arena Stage w Waszyngtonie (*Audio Description Solutions*). Za pomocą sprzętu wzmacniającego dźwięk niewidoma od urodzenia dr Margaret Pfanstiehl i jej mąż opracowali pierwszy na świecie system narracji opisowej dla niewidomych, nazwany później audiodeskrypcją. Pfanstiehl założyła w latach 70. fundację, która zajmowała się udostępnianiem osobom niewidomym tekstów gazet i czasopism poprzez nagrania tworzone przez radiowych prowadzących. Do rozpowszechnienia idei audiodeskrypcji w USA przyczynił się profesor Gregory Frazier. Pomysł opisu obrazu słowem pojawił się, gdy Gregory z przyjacielem oglądali film („Gregory T. Frazier Helped Blind See Movies with their Ears”). Autor artykułu w New York Times podkreślał, że idea ta nie została uznana przez telewizję za dobrze się sprzedającą, ale propagatorska działalność Gregory’ego Fraziera miała duże znaczenie dla rozwoju audiodeskrypcji w Stanach Zjednoczonych i na całym świecie.

W połowie lat 80. nowatorska technika audiodeskrypcji została zauważona w Wielkiej Brytanii. Po raz pierwszy na europejskim kontynencie niewidomi widzowie mieli możliwość korzystania z audiodeskrypcji w małym teatrze Robin Hood w mieście Averham, Nottinghamshire. Dzięki zastosowaniu miniaturowych odbiorników ze słuchawką, podobnych do tych, jakie stosuje się przy

tłumaczeniach symultanicznych, widzowie teatralni w przerwach pomiędzy dialogami mogli usłyszeć dodatkowy opis słowny scen. Współcześnie w Europie dostęp do audiodeskrypcji mają także osoby niewidome z Austrii, Francji, Niemiec, Włoch, Portugalii, Hiszpanii, Belgii, Czech, Holandii, Finlandii, Szwecji, Litwy. W niektórych krajach również stosuje się *audio subtitling* – odczytywanie napisów pojawiających się na ekranie.

Pierwszy w Polsce pokaz filmu z audiodeskrypcją odbył się 27 listopada 2006 roku w białostockim kinie „Pokój". Niewidomi mieli okazję obejrzeć film Michała Kwiecińskiego „Statyści".

Fundacje „Siódmy Zmysł", „Katarynka" i „Kultura bez Barier" zajmują się nie tylko tworzeniem audiodeskrypcji do filmów i dzieł sztuki. Organizacje te w ramach realizowanych projektów prowadzą szkolenia dla pracowników instytucji kultury, edukacji i administracji publicznej. W trakcie szkoleń uczestnicy mogą się dowiedzieć, jak w sposób prosty i często niewymagający wielkich nakładów finansowych można zwiększyć dostępność różnych instytucji. Fundacja „Katarynka" regularnie prowadzi pokazy filmów z audiodeskrypcją we wrocławskim kinie „Nowe Horyzonty" i Dolnośląskim Centrum Filmowym. Ponadto Fundacja organizuje wycieczki z audiodeskrypcją oraz umożliwia osobom niewidomym udział w festiwalach muzycznych, festiwalach sztuki, wydarzeniach muzealnych i sportowych.

Na drodze do uczestnictwa w życiu społecznym osoby z niepełnosprawnością wzrokową napotykają bariery nie tylko związane z ograniczonym dostępem do informacji, kultury i sztuki. Barierą jest również ograniczone możliwości uprawiania aktywności fizycznej. W tym obszarze organizacje pozarządowe realizują różne projekty mające na celu umożliwienie osobom niewidomym uczestnictwo w ogólnodostępnych wydarzeniach sportowych, udział w specjalnie zorganizowanych zawodach oraz cyklicznie prowadzonych treningach, uwzględniających potrzeby i możliwości niewidomych sportowców.

Badania dowodzą, że ponad dwie trzecie osób z niepełnosprawnościami nie bierze udziału w sportowych wydarzeniach masowych. Dla porównania wśród osób pełnosprawnych jest to 43 procent (Kaye, 1998). Z jednej strony osoba z niepełnosprawnością ma mniej czasu wolnego, ponieważ zazwyczaj potrzebuje więcej czasu i wysiłku, aby wykonać zwykłe czynności codzienne związane z prowadzeniem gospodarstwa domowego, pracą, studiami itp. Osoby z niepełnosprawnościami zazwyczaj są mniej zamożne i w rezultacie mają dużo bardziej ograniczony wybór sposobu spędzania czasu wolnego (Martin, White 1988; Martin i in. 1989).

W związku z tym „głównym miejscem wypoczynku niepełnosprawnych jest dom, gdzie mogą oni oglądać telewizję czy wideo, gdzie przyjmują przyjaciół, słuchają radia i płyt CD oraz czytają" („Social Trends" 30, 2000). Jak wskazują Barnes i Mercer, osoby te, zmagając się z codziennymi trudnościami, nie mają czasu ani środków finansowych na odpoczynek i rozrywkę. Zamiast korzystać z ofert siłowni albo basenu, preferują spędzanie wolnego czasu w domu (Barnes, Mercer, 2008).

Często osoby niewidome i słabowidzące nie mogą korzystać z obiektów sportowych takich jak siłownie, sale gimnastyczne, hale sportowe, baseny, stadiony itp., „ponieważ nie są w stanie do nich dotrzeć, a ośrodki te nie są przystosowane do ich potrzeb" (Tikhonov, 2017: 327). Nawet organizacja treningu fizycznego w domu może być utrudniona, jako że wszystkie materiały instruktażowe są stworzone z założeniem, że będą wykorzystywane przez osoby widzące. Wyjście na spacer, co wydaje się najprostszą, lecz skuteczną aktywnością fizyczną, może być związane z pokonywaniem wielu barier. Ale nie każda osoba niewidoma jest w stanie je pokonać. Bierny albo mało aktywny styl życia, ograniczone samodzielne poruszanie się, niemożność dotarcia i korzystania z usług placówek medycznych, rehabilitacyjnych i sportowych powodują choroby i złe samopoczucie. Osoby z dysfunkcją wzroku są bardziej narażone na otyłość, sztywność stawów, wzmożone napięcie mięśniowe czy choroby układu krążenia. Brak aktywności fizycznej pogarsza stan zdrowia zarówno fizycznego, jak i psychicznego. Natomiast aktywność fizyczna jest bardzo pomocna w łagodzeniu stresu, zapewnieniu ogólnego dobrego samopoczucia, w osiągnięciu i utrzymaniu prawidłowej masy ciała oraz w obniżaniu ryzyka przewlekłych chorób (Kosmol, 2015). Każdy człowiek potrzebuje regularnych dawek tzw. hormonów szczęścia, czyli oksytocyny, dopaminy i serotoniny (Nordengen, 2018). Te neuroprzekaźniki wytwarzają się podczas aktywności fizycznej. Brak wzroku jest mocnym stresorem dla organizmu, jako że człowiek ma mniej kontroli zewnętrznej i wpływu na otoczenie. Osoba niewidoma często ma do czynienia z podwyższonym poziomem kortyzolu wydzielającym się w sytuacji stresowej. Dlatego aktywność fizyczna dla takiej osoby staje się koniecznością i formą rehabilitacji.

Stowarzyszenie Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki Niewidomych i Słabowidzących „Cross" powstało w 1991 r. (data nadania statusu OPP: 15.12.2005). Do końca lat 80. sprawami związanymi z turystyką i sportem osób niewidomych zajmował się PZN. W nowych warunkach społeczno-polityczno-gospodarczych działacze związku podjęli decyzję o założeniu odrębnej organizacji, zajmującej się rehabilitacją osób niewidomych poprzez aktywność fizyczną.

Stowarzyszenie „Cross” prowadzi działalność w całym kraju dzięki rozbudowanej strukturze, która składa się z 42 klubów. Kluby te stanowią terytorialne jednostki stowarzyszenia i są zlokalizowane we wszystkich większych miastach Polski. W klubach tych zrzeszonych jest łącznie ponad 4000 członków. Członkiem stowarzyszenia może zostać osoba niewidoma albo słabowidząca, która ma orzeczenie o znacznym lub umiarkowanym stopniu niepełnosprawności. Stowarzyszenie aktywnie działa dzięki wsparciu finansowemu ze strony Ministerstwa Sportu i Turystyki oraz PFRON, a także współpracuje z innymi podmiotami. Zgodnie ze statutem głównym celem stowarzyszenia jest „rozwijanie i organizacja powszechnej kultury fizycznej, sportu, rehabilitacji, turystyki i czynnego wypoczynku w środowisku inwalidów wzroku” (statut). Stowarzyszenie realizuje cele statutowe poprzez upowszechnianie kultury fizycznej, turystyki i sportu w środowisku niewidomych i słabowidzących, a także organizując imprezy w zakresie kultury fizycznej, sportu, rehabilitacji i czynnego wypoczynku. Stowarzyszenie rozwija i promuje następujące dyscypliny: szachy, warcaby, brydż, kręgle, bowling, biegi, showdown, piłka nożna, wioślarstwo, kajakarstwo i taniec. „Cross” regularnie organizuje imprezy sportowe będące cyklami rozgrywek, w których udział biorą członkowie stowarzyszenia. W letnich i zimowych obozach sportowych biorą udział zarówno dzieci i młodzież z dysfunkcją wzroku, jak i dorośli członkowie klubów.

Podsumowując, należy podkreślić, że aktywizacja zawodowa i społeczna składa się z różnych form rehabilitacji. Przedstawiona działalność organizacji pozarządowych zapewnia osobom z niepełnosprawnością wzrokową różne formy przywracania sprawności. Biorąc udział w realizowanych przez organizacje nonprofit projektach, osoby niewidome mają więcej szans na zdobycie zawodu, ukończenie studiów wyższych, zatrudnienie i aktywne uczestnictwo w życiu społecznym. Aktywizacja zawodowa i społeczna jest ważną funkcją pełnioną przez fundacje i stowarzyszenia osób niewidomych. W kolejnych podrozdziałach przyjrzę się innym funkcjom tych organizacji.

3.2. Organizacje pozarządowe jako podmioty reprezentujące osób z niepełnosprawnością wzrokową

W statutach wybranych na potrzeby badania dziewięciu organizacji pozarządowych osób niewidomych zawarte są informacje o funkcji reprezentacji. Zgodnie ze statutem Fundacji „Szansa

dla Niewidomych" jednym z celów jej działalności jest „reprezentowanie interesów środowiska niewidomych i słabowidzących oraz ich rodzin". W statucie PZN działania reprezentacyjne zostały zdefiniowane następująco: „Związek reprezentuje swych członków wobec organów naczelnych państwa, administracji rządowej i samorządu terytorialnego oraz innych instytucji". Działalnością statutową PZN również jest „inicjowanie i opiniowanie regulacji prawnych dotyczących niewidomych". Fundacja „Siódmy Zmysł" także deklaruje udział w procesie reprezentacji osób z niepełnosprawnością wzrokową. Zgodnie ze statutem, jednym z celów jej działalności jest „reprezentowanie interesów środowiska osób z niepełnosprawnością" oraz „inicjowanie i opiniowanie regulacji prawnych dotyczących niewidomych". Z kolei Fundacja „Trakt" podejmuje działania, których celem jest „wspieranie rozwoju efektywnej samoprezentacji osób niewidomych".

W statutach wyżej wymienionych organizacji nie znajdziemy jednak uszczegóławiających informacji o formach i mechanizmach reprezentacji osób z niepełnosprawnością wzrokową. Być może wskazuje to na problem opisany w późniejszej części tego podrozdziału, który jest związany z nadużywaniem pojęcia reprezentacji, na przykład w celu uzyskania legitymacji i wzmacniania pozycji w różnych strukturach społeczno-politycznych. Ponadto niedookreślenie tego, na czym polega reprezentacja osób z niepełnosprawnością wzrokową, rodzi trudności w uchwyceniu i interpretacji relacji pomiędzy uczestnikami procesu reprezentacji (reprezentujący, reprezentowani, instytucje, na które się oddziałuje).

W statutach innych organizacji pozarządowych, których działalność jest opisywana w tej pracy, *implicite* wskazuje się na funkcję reprezentacji. Mazowieckie Stowarzyszenie Pracy dla Niepełnosprawnych „De Facto" ma na celu „współpracę z władzami lokalnymi w budowaniu partnerstwa publiczno-społecznego w zakresie realizacji lokalnych inicjatyw obywatelskich na rzecz aktywizacji i zatrudnienia osób niepełnosprawnych". Fundacja „Instytut Rozwoju Regionalnego" deklaruje w statucie podejmowanie działań na rzecz upowszechniania i ochrony „wolności i praw człowieka oraz swobód obywatelskich", a także rozwoju demokracji. Fundacja na Rzecz Audiodeskrypcji „Katarynka" definiuje cele działalności jako propagowanie i ochrona praw człowieka oraz swobód obywatelskich, a także działania wspomagające rozwój demokracji; działania na rzecz integracji europejskiej oraz rozwijania kontaktów i współpracy między społeczeństwami. Fundacje „Szansa dla Niewidomych" i „Siódmy Zmysł" deklarują działalność na rzecz ochrony praw osób niepełnosprawnych. Podejmowanie wspomnianych działań wymaga

komunikowania się i nawiązywania współpracy z instytucjami administracji publicznej, jednostkami samorządu terytorialnego, a także z podmiotami należącymi do sektora biznesu i sektora obywatelskiego. Budując te relacje, organizacje pozarządowe (reprezentujące) występują i działają w imieniu osób z niepełnosprawnością wzrokową (reprezentowani), ujawniają ich potrzeby, wskazują na bariery oraz postulują rozwiązania ułatwiające funkcjonowanie reprezentowanej grupy.

Znaczenie i treść pojęcia reprezentacji w perspektywie historycznej zmieniały się i pogłębiały. Semantyczne pole terminu „reprezentacja", które obecnie stanowi przedmiot badań nauk o polityce i administracji oraz socjologii, wykształciło się w procesie przemian socjopolitycznych wywołanych przez Rewolucję Francuską (Granat 1994, 8; Pitkin 1967, 4). Hanna F. Pitkin zwraca uwagę, że współcześnie zarówno w badaniach naukowych, jak i w debacie publicznej pojęcie reprezentacji jest nierzadko nadużywane, np. w celu wzmacniania legitymizacji rządu albo usprawiedliwienia jego działań. Przyczynę popularności używania terminu „reprezentacja" badaczka upatruje w rozprzestrzenianiu się demokracji albo wykorzystywaniu pewnych mechanizmów demokratycznych w celu uzyskania legitymizacji (np. przez rządy autorytarne pozwalające na organizowanie i przeprowadzenie fasadowych wyborów), a także w odwoływaniu się do takich pojęć jak sprawiedliwość i wolność. Pitkin podkreśla, że literatura przedmiotu jest przepełniona definicjami pojęcia reprezentacji, co pokazuje bezskuteczne próby uchwycenia sensu tego zjawiska. Istnieje mnóstwo skomplikowanych pojęć opisujących rzeczywistość socjopolityczną, a ustalenie ich znaczeń jest zadaniem trudnym. Do tych pojęć można zaliczyć również pojęcie reprezentacji, a także władzy i interesu politycznego. Można poznawać proces reprezentacji, wykorzystując metodę obserwacji, jednak ta metoda jest osadzona w przyjętych przez badacza założeniach teoretycznych. To może uniemożliwić uwzględnienie tego, co od początku nie jest postrzegane jako element obserwowanego zjawiska, a to z kolei spowoduje zniekształcenie jego obrazu (Pitkin 1967, 2).

W literaturze przedmiotu można znaleźć wręcz wzajemnie wykluczające się definicje reprezentacji (Pitkin 1967, 6). Próbując stworzyć listę wszystkich definicji, kanadyjski politolog Henry B. Mayo doszedł do wniosku, że różnorodność teorii reprezentacji doprowadza do sytuacji wielkiego zamieszania. Zaproponował nawet zakaz używania pojęcia reprezentacji ze względu na niezwykle skomplikowany charakter tego trudnego do uchwycenia zjawiska (Mayo 1960, 95, 103).

Jednak, jak zauważa Pitkin, Mayo nadal sam używał tego pojęcia, będąc przekonanym, że rozumie jego istotę (Pitkin 1967, 6).

Reprezentację można rozumieć z uwzględnieniem różnych wymiarów tego zjawiska. Można wyodrębnić reprezentację formalną – *formalistic*, deskryptywną – *descriptive*, symboliczną – *symbolic* i substancjalną –*substantive* (Pitkin 1967). W zależności od przedmiotu reprezentacji można wyróżnić reprezentację stanową – obejmującą przedstawicieli reprezentujących poszczególne stany społeczne, terytorialną – dotyczącą grupy osób zamieszkujących dany obszar, korporacyjną – reprezentującą członków określonej grupy zawodowej, gospodarczej lub społecznej, demokratyczną – obejmującą reprezentantów całego ludu oraz narodową – reprezentującą pewną nację. najprostszym ujęciu reprezentacja oznacza podejmowanie działań w sposób responsywny w interesie reprezentowanych — *acting in the interest of the represented, in a manner responsive to them* (Pitkin 1967, 210).

Problem definiowania omawianego pojęcia wynika również z tego, że istota zjawiska reprezentacji w pełnym stopniu zmienia się w zależności od wymiaru życia społeczno-politycznego, w którym występuje. Można rozpatrywać proces reprezentacji na płaszczyźnie politycznej, prawniczej, konstytucjonalnej, socjologicznej, a także w wymiarze potocznego używania tego słowa (Szymanek 2005). Obserwując i opisując rzeczywistość polityczną, można w uproszczeniu stwierdzić, że reprezentacja polityczna sprowadza się do działalności, w której wyniku głosy obywateli, ich opinie i poglądy stają się obecne (*present*) w procesach kształtowania polityk publicznych (Pitkin 1967, 209-251).

W ujęciu jurydycznym, konstytucyjnym reprezentacja polityczna stanowi instytucję polityczną, której funkcja polega na przeniesieniu (delegowaniu) prawa do określonego działania politycznego (zabierania głosu, decydowania, symbolicznej obecności na forum politycznym lub/i przed organami władzy politycznej) z istoty przynależnego danemu podmiotowi (reprezentowany) na inny podmiot (reprezentujący). Biorąc udział w wyborach politycznych i podejmując decyzje wyborcze, obywatel świadomie (co najmniej zgodnie z założeniami teoretycznymi modelu reprezentacji) pozbywa się części swobód, aby wybrana przez niego osoba albo partia polityczna mogła podejmować decyzje w jego imieniu, mając na uwadze jego potrzeby i interesy. Wynikiem aktu wyborczego jest delegowanie do instytucji administracji publicznej tych osób, które mają najbardziej odpowiadające wyborcom kompetencje, co pozwala na tworzenie elity politycznej. Z kolei w ujęciu socjologicznym rzeczywisty sens reprezentacji polega na „mniej lub bardziej ścisłej

zgodności pomiędzy czynnościami reprezentanta a opinią reprezentowanych" (Burdeau 1952, 267). Osią konstrukcyjną tak pojmowanej reprezentacji jest „zbieżność między postawami rządzonych a postawami i zachowaniami rządzących", dlatego pojęcie reprezentacji zawiera w sobie wyobrażenie „zgodności, podobieństwa w opiniach, poglądach, stanowiskach i działaniach reprezentowanego i reprezentanta" (Szymanek 2005, 229). Badacz wnioskuje, że „nie można jednoznacznie powiedzieć, że reprezentacja to albo rozgraniczenie kompetencji (ujęcie prawnicze), albo też proces upodabniania się treści decyzji reprezentanta z treścią opinii wyrażonej przez reprezentowanego (ujęcie socjologiczne)". Dlatego właściwy, autentyczny sens reprezentacji oddają dopiero te koncepcje, które łączą podejście prawnicze z podejściem socjologicznym (Szymanek 2005, 231). W konsekwencji złożone zjawisko reprezentacji należy rozpatrywać po pierwsze jako zjawisko o charakterze socjologicznym, sprowadzające się do konwergencji wszelkich decyzji w obszarze polityki państwa a opinii reprezentowanych podmiotów (przeważające w społeczeństwie jednostki i grupy społeczne), a po drugie „przez pryzmat zasady konstytucyjnej, jaką w ujęciu ściśle prawnym ustanawia idea przedstawicielstwa" (Sarnecki 1997, 26).

W celu zrozumienia tego, jak współcześnie w Polsce przebiega proces reprezentacji osób z niepełnosprawnością wzrokową, należy uwzględnić tło historyczne. W czerwcu 1951 r. na terytorium kontrolowanej przez władze Związku Radzieckiego Polski na mocy rozporządzenia powstał Polski Związek Niewidomych. Głównym jego celem było zjednoczenie niewidomych Polek i Polaków, organizacja ich funkcjonowania w życiu społeczno-polityczno-gospodarczym oraz poprawa jakości życia. Zgodnie z założeniami PZN miał być główną i jedyną instytucją społeczną dbającą o interesy osób niewidomych i słabowidzących. Na podstawie archiwalnych numerów czasopisma PZN „Pochodnia" można stwierdzić, że w kołach i okręgach PZN odbywały się spotkania, w których trakcie niewidomi członkowie organizacji omawiali bieżące problemy i wypracowywali postulaty, które władze związku miały przekazywać władzom państwowym. Na początku lat 90. ubiegłego wieku na krajowych i okręgowych zjazdach delegatów oraz walnych zebraniach PZN kwestie reprezentacji niewidomych i słabowidzących oraz współpracy z nowymi władzami państwowymi były często poruszane. Kierownictwo PZN planowało nadal odgrywać rolę instytucji reprezentującej grupę społeczną osób z niepełnosprawnością wzrokową. Zapomniano jednak o tym, że w państwie demokratycznym proces reprezentacji związany jest z uzyskaniem legitymacji wśród reprezentowanych i instytucji, na które się oddziałuje. Wymagało

to przeprowadzenia analizy potrzeb niewidomych w nowej rzeczywistości społeczno-politycznej. Drugim koniecznym warunkiem była zgodność decyzji władz związku z opiniami reprezentowanych członków organizacji. Reprezentacja jest bowiem „przebiegającym nieustannie upodabnianiem się decyzji i opinii, przy czym natężenie tego procesu może być różne i zmieniające się w czasie, tak samo jak i jego efektywność" (Sobolewski 1962, 168). Zgodność między czynnościami reprezentantów a opiniami reprezentowanych jest procesem (Becquart-Leclerc 1992, 914), do którego realizacji nie były przygotowane władze związku ani jego członkowie. W nowej rzeczywistości stare mechanizmy przestały działać.

Powstające na przełomie XIX i XX w. w Wielkiej Brytanii, Szwecji czy Stanach Zjednoczonych organizacje pozarządowe osób niewidomych od samego początku artykułowały postulaty polityczne, formułowane w procesie deliberacji. Zrzeszanie się w niezależnych organizacjach obywatelskich, komunikowanie się z decydentami politycznymi i przekazywanie im żądań socjopolitycznych były możliwe w warunkach odmiennej kultury politycznej i na gruncie innych tradycji uczestnictwa politycznego. W państwach zachodnich organizacje pozarządowe reprezentujące osoby z niepełnosprawnościami uczestniczyły w powstawaniu ustaw zapewniających prawa reprezentowanej grupy społecznej, na przykład „Ustawa o Niepełnosprawności – Americans with Disabilities Act" (1990), „Australian Disability Discrimination Act" (1992) czy „Disability Discrimination Act" w Wielkiej Brytanii (1995). W Stanach Zjednoczonych organizacje pozarządowe osób z niepełnosprawnościami rozpoczęły aktywną współpracę z różnymi siłami politycznymi w latach 60. ubiegłego wieku. Ruch osób z niepełnosprawnościami niemiał przede wszystkim na celu rozwiązywania problemów o charakterze jednostkowym, ale dążył do budowania systemu, który by gwarantował realizację i ochronę praw rozumianych nie tylko jako „formalne uprawnienia, ale realny dostęp do różnych świadczeń, usług i innych działań podejmowanych przez państwo oraz inne podmioty" na rzecz osób z niepełnosprawnościami (Theiss 2017, 81).

W Polsce w okresie międzywojennym ruch osób z niepełnosprawnościami rozwijał się naturalnie, rządząc się własnymi prawami, jednak po zakończeniu II wojny światowej został domeną wpływów i kontroli władz centralnych. Konsekwencje tego dają we znaki i w XXI w. Jak zauważa Maria Theiss (Theiss 2017, 203), w szerokim nurcie literatury dotyczącej spuścizny komunizmu zwraca się uwagę na trwałość wzorców postaw i zachowań politycznych, które uległy krystalizacji w Polsce przed 1989 rokiem (Cześnik, 2007). Można stwierdzić, że „słabość tradycji

obywatelskiej, w tym szczególnie deficyty tzw. socjalizacji politycznej Polaków" (Theiss 2017, 12) objawia się również w środowisku osób z niepełnosprawnościami. W państwach zachodnich organizacje nonprofit osób z niepełnosprawnościami od lat zrzeszają się w struktury sieciowe, co pozwala na większy udział w kształtowaniu opinii publicznej i daje więcej możliwości dialogu z instytucjami rządowymi. W Polsce również istnieją inicjatywy o podobnym charakterze, np. Polskie Forum Osób z Niepełnosprawnościami, działające od maja 2003 r. i zrzeszające stowarzyszenia i związki stowarzyszeń osób niepełnosprawnych, albo sieć sejmików osób niepełnosprawnych. Od kilku lat corocznie odbywają się kongresy osób z niepełnosprawnościami na poziomie krajowym, poprzedzane spotkaniami na szczeblu województw. Środowisko osób z niepełnosprawnościami jest jednak podzielone, co ogranicza możliwości podejmowania wspólnych działań na scenie politycznej. Te podziały ujawniły się *exempli gratia* w maju 2018 r. w trakcie protestu w Sejmie opiekunów osób z niepełnosprawnościami. Bariery na drodze do budowania wspólnej tożsamości politycznej osób z niepełnosprawnościami można wytłumaczyć „hipotezą niedokończonej transformacji", wywodzącą się z klasycznej pracy Anny Gizy, Mirosławy Marody i Andrzeja Rycharda (2000). Jak dowodzili autorzy, w Polsce zarówno w sferze gospodarki, jak i reform głównych instytucji politycznych transformacja ustrojowa po roku 1989 została zakończona sukcesem, jednakże trzeci wymiar życia społecznego, związany z budową społeczeństwa obywatelskiego, pozostaje relatywnie słabo podatny na procesy transformacyjne (Theiss 2017, 203).

Państwo polskie funkcjonuje w złożonych strukturach o charakterze ponadnarodowym, globalnym. Mimo wyżej wspomnianych uwarunkowań historyczno-kulturowo-politycznych, w Polsce można zauważyć współczesne procesy rozpraszania władzy politycznej oraz budowanie modelu pozwalającego na współzarządzanie państwem oraz szersze uczestnictwo różnych podmiotów w podejmowaniu decyzji politycznych i kształtowaniu polityk publicznych. Walter Eberlei uważał, że rosnący wpływ aktorów obywatelskich na politykę dotyczy współcześnie nie tylko obszarów „miękkiej" polityki, tj. praw człowieka i ekologii, ale także twardej – ekonomicznej, a nawet międzynarodowej (Eberlei 2001). Do grona tych aktorów obywatelskich aspirują organizacje pozarządowe działające na rzecz osób z niepełnosprawnością wzrokową.

Często przedstawiciele organizacji pozarządowych osób niewidomych deklarują apolityczność, co także znajduje odzwierciedlenie w statutach organizacji. Otwarcie mówią oni o braku

zaangażowania w działalność o charakterze politycznym. W praktyce często jednak działalność organizacji można rozpatrywać w kategoriach polityczności, ponieważ uczestnictwo w polityce może dokonywać się nie tylko na drodze formalnego akcesu do politycznych instytucji, takich jak partie polityczne lub związki zawodowe albo za pośrednictwem rytualnego aktu wyborczego, ale również przez działania pozainstytucjonalne (Offe 1985, 816-868). Uprawianie polityki można definiować nie tylko w sensie weberowskim, jako dążenie do zdobycia władzy lub wpływu politycznego (Weber 1989). Obywatele mogą pozostawać w polu polityki nieinstytucjonalnej (Offe 1985, 816-868), podejmując takie działania jak „kreowanie alternatywnych wartości i stylów życia i ich praktykowanie w życiu społecznym jako wyrazu niezgody na istniejący status quo", a także „nagłaśnianie tematów lub podejmowanie aktywności w zaniedbanych przez władze obszarach lub wręcz przejmowanie w obsługę przez formalnie lub nieformalnie zorganizowanych aktorów społecznych zmarginalizowanych obszarów życia społecznego" (Theiss 2017, 153).

Fundacja „Szansa dla Niewidomych" może być określona mianem aktora społecznego działającego w imieniu osób niewidomych i słabowidzących na scenie politycznej. Taka aktywność Fundacji jest możliwa głównie dzięki postawie obywatelskiej i kompetencjom założyciela i honorowego prezesa Marka Kalbarczyka. Ten niewidomy matematyk, informatyk i założyciel firmy tyfloinformatycznej Altix od początku działalności fundacji w roku 1992 nie tylko otwarcie deklarował chęć podejmowania działań o charakterze praktycznym na rzecz niewidomych (np. organizacji procesu rehabilitacji, rozpowszechniania wiedzy o istniejących rozwiązaniach technicznych przywracających sprawność), ale również wysuwał roszczenia polityczne mające na celu poprawę jakości życia osób niewidomych. W tym kontekście roszczenie polityczne (*political claim*) można zdefiniować jako działanie polegające na wyrażeniu opinii lub zajęciu stanowiska przez aktora politycznego oraz „strategiczną interwencję werbalną lub niewerbalną w przestrzeni publicznej, dokonaną przez aktora w imieniu określonej grupy społecznej bądź zbiorowości, dotyczącą interesów lub praw tej grupy" (Cinalli 2014). Kalbarczyk sięgał ponadto po konwencjonalne narzędzia uprawiania polityki. Na przykład w 1991 r. został członkiem grona społecznych doradców Ministra Pełnomocnika Rządu ds. Osób Niepełnosprawnych Andrzeja Urbanika. W 1997 r. wstąpił do Ruchu Odbudowy Polski Jana Olszewskiego, a rok później został członkiem prezydium Rady Naczelnej tego ugrupowania. Opracował kilka merytorycznych wystąpień, które miały na celu budowanie jedności Polaków. Kandydował do Sejmu RP, ale nie został wybrany. Zaprzyjaźnił się ze Zbigniewem

Romaszewskim, wieloletnim senatorem (wybieranym z ramienia Ruchu Odbudowy Polski w 1997 r. oraz w 2005 r. i w 2007 r. z ramienia partii Prawo i Sprawiedliwość), członkiem Partii Prawo i Sprawiedliwość (2007-2011), wicemarszałkiem Senatu VII kadencji. Romaszewski został jednym z największych sponsorów Fundacji „Szansa dla Niewidomych". W 2009 r. prezydent Lech Kaczyński odznaczył Kalbarczyka Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, co znalazło zaszczytną kontynuację w 2017 r., kiedy prezydent Andrzej Duda odznaczył go Krzyżem Oficerskim tego orderu. Po wygranych przez Zjednoczoną Prawicę wyborach do Sejmu VIII kadencji w 2015 r. Kalbarczyk publicznie popierał działania rządu w zakresie budowania i realizacji polityki społecznej, a także narodowo-chrześcijańską ideologię partii. Na łamach Czasopisma „Help – Jesteśmy Razem" Fundacji „Szansa dla Niewidomych", w prowadzonych audycjach w Radiu Wnet oraz w wystąpieniach publicznych, honorowy Prezes Fundacji podkreśla, że rząd Prawa i Sprawiedliwości wyróżnia się aktywnością legislacyjną („Ustawa z dnia 9 maja 2018 r. o szczególnych rozwiązaniach wspierających osoby o znacznym stopniu niepełnosprawności", „Ustawa z dnia 4 kwietnia 2019 r. o dostępności cyfrowej stron internetowych i aplikacji mobilnych podmiotów publicznych", „Ustawa z dnia 19 lipca 2019 r. o zapewnianiu dostępności osobom ze szczególnymi potrzebami"), a także konkretnymi programami wsparcia grupy społecznej osób z niepełnosprawnościami (na przykład przyjęty przez rząd 18.07.2018 program Dostępność Plus nadzorowany przez Ministerstwo Inwestycji i Rozwoju, później Ministerstwo Funduszy i Polityki Regionalnej). W 2018 r. fundacja nie poparła strajku opiekunów osób z niepełnosprawnościami w Sejmie.

7 stycznia 2020 r. na stanowisko sekretarza stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej oraz pełnomocnika rządu do spraw osób niepełnosprawnych został powołany Paweł Wdówik, wieloletni niewidomy działacz społeczny. Wdówik nie jest członkiem Partii Prawo i Sprawiedliwość, ale okazuje jej lojalność i ją popiera. Tak np. podczas wystąpienia w Sejmie jesienią 2020 r. po fali protestów społecznych w sprawie zaostrzenia prawa aborcyjnego stwierdził, że obecny rząd jest najskuteczniejszy w kwestii wsparcia osób z niepełnosprawnościami.

Przedstawiciele organizacji pozarządowych osób niewidomych i słabowidzących są członkami różnych ciał doradczo-konsultacyjnych. W 2007 r. rozpoczęła swoją działalność Krajowa Rada Konsultacyjna do Spraw Osób Niepełnosprawnych. Instytucja ta stanowi organ opiniodawczo-doradczy pełnomocnika rządu do spraw osób niepełnosprawnych. Ideą założenia rady było stworzenie forum współpracy przedstawicieli organów administracji rządowej, samorządu

terytorialnego i organizacji pozarządowych na rzecz osób niepełnosprawnych. Pełnomocnik powołuje członków: pięciu przedstawicieli organów administracji rządowej, pięciu przedstawicieli jednostek samorządu terytorialnego i przedstawicieli organizacji pozarządowych. Anna Woźniak-Szymańska, honorowy prezes Polskiego Związku Niewidomych od 2021 r. była członkiem Krajowej Rady Konsultacyjnej do Spraw Osób Niepełnosprawnych – kadencje 2007-2011, 2011-2015 i 2017-2021. W 2017 r. w skład Rady weszli również Marek Kalbarczyk i Aleksander Waszkielewicz, który pełnił funkcję prezesa Fundacji „Instytut Rozwoju Regionalnego" do 1 lipca 2019 r.

23 czerwca 2016 r. powstał Parlamentarny Zespół ds. Osób z Niepełnosprawnością Narządu Wzroku. Jedną z pomysłodawczyń powołania do życia tego ciała doradczo-konsultacyjnego jest honorowa prezes PZN. Zgodnie z regulaminem, głównym celem zespołu jest inicjowanie działań Sejmu i Senatu oraz Rządu RP i samorządu terytorialnego na rzecz polepszenia rozwiązań prawnych dotyczących osób z niepełnosprawnością narządu wzroku i ich rodzin oraz prowadzących do konkretnej poprawy sytuacji tych osób i ich rodzin. Zespół tworzą posłowie i senatorowie Rzeczypospolitej Polskiej (Tikhonov 2019). Do udziału w posiedzeniach są zapraszani przedstawiciele m.in. Fundacji „Szansa dla Niewidomych" i PZN. Zespół zajmuje się takimi tematami jak rynek pracy osób niewidomych i słabowidzących, system dofinansowania wynagrodzeń pracowników z niepełnosprawnościami, dostępność instytucji kultury, rozwój turystyki wśród osób niewidomych i słabowidzących czy dostęp do audiobooków. Zespół zorganizował również dwie konferencje poświęcone różnym tematom związanym z niepełnosprawnością wzrokową.

Rada Dostępności jest kolejnym ciałem opiniodawczym powołanym do życia w celu umożliwienia organizacjom pozarządowym osób z niepełnosprawnościami partycypację w polityce. Rada powstała Przy Ministerstwie Inwestycji i Rozwoju, a od stycznia 2020 r. funkcjonuje na podstawie „Ustawy z dnia 19 lipca 2019 r. o zapewnianiu dostępności osobom ze szczególnymi potrzebami" w Ministerstwie Funduszy i Polityki Regionalnej. Została powołana w celu przeprowadzenia konsultacji wśród organizacji pozarządowych osób z niepełnosprawnościami w ramach przygotowywań wyżej wspomnianej ustawy. Zgodnie z założeniami przedstawionymi na stronie rady (podstrona strony Ministerstwa Funduszy i Polityki Regionalnej) Rada Dostępności to „grupa ekspertów, reprezentujących różne środowiska, a także organy władzy publicznej, które mogą wprowadzić dostępność jako zasadę do różnych polityk

publicznych”. Najważniejszymi zadaniami rady są: opiniowanie i doradztwo w procesie tworzenia aktów prawnych, przegląd obowiązujących przepisów prawa i rekomendowanie zmian wynikających z potrzeb w zakresie dostępności, wyrażanie opinii i zajmowanie stanowisk w zakresie potrzeb osób z niepełnosprawnościami oraz działań na rzecz poprawy świadomości społecznej w zakresie dostępności oraz przygotowywanie ekspertyz i analiz niezbędnych do realizacji działań zaplanowanych w Programie Dostępność Plus. W skład rady wchodzą przedstawiciele administracji rządowej, samorządowej i trzeciego sektora, przedsiębiorcy, związkowcy oraz naukowcy. Kalbarczyk, honorowy prezes Fundacji „Szansa dla Niewidomych”, wszedł w skład Rady Dostępności w 2018 r. i brał udział w powstawaniu „Ustawy z dnia 19 lipca 2019 r. o zapewnianiu dostępności osobom ze szczególnymi potrzebami”. Od stycznia 2020 r. rada składa się z 49 ekspertów reprezentujących różne środowiska oraz organy władzy publicznej. Członkami rady m.in. są: Paweł Wdówik, pełnomocnik rządu ds. osób niepełnosprawnych, a także przedstawiciele 4 organizacji pozarządowych osób z niepełnosprawnością wzrokową: Anna Woźniak-Szymańska, honorowa prezes PZN, Anna Rozborska, wiceprezes Zarządu Fundacji „Instytut Rozwoju Regionalnego”, Aleksander Waszkielewicz, niezależny ekspert (były prezes zarządu Fundacji „Instytut Rozwoju Regionalnego”), Anna Żórawska, prezes zarządu Fundacji „Kultura bez Barier”, Marek Kalbarczyk, honorowy prezes Fundacji „Szansa dla Niewidomych” i członek Krajowej Rady Konsultacyjnej ds. Osób Niepełnosprawnych Przy Biurze Pełnomocnika Rządu do Spraw Osób Niepełnosprawnych (Rada Dostępności w nowym składzie).

Na szczeblu województw i jednostek samorządu terytorialnego również funkcjonują ciała doradczo-konsultacyjne umożliwiające organizacjom pozarządowym zabieranie głosu w imieniu osób niewidomych i słabowidzących. Na podstawie „Ustawy z dnia 27 sierpnia 1997 r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych” (art. 44b ust. 1 i art. 44c ust. 2 i 3) są powoływane wojewódzkie i powiatowe Społeczne Rady do spraw Osób Niepełnosprawnych. W ich skład wchodzą przedstawiciele organizacji pozarządowych działających na rzecz osób z różnymi niepełnosprawnościami. Przykładem może służyć Dolnośląska Wojewódzka Społeczna Rada ds. Osób Niepełnosprawnych. W obecnej kadencji, która trwa 4 lata, funkcję przewodniczącego rady pełni Piotr Kuźniak, prezes zarządu Fundacji „Imago”. Fundacja realizuje swoje działania na terenie kilku województw, w tym projekty, których odbiorcami są osoby niewidome i słabowidzące. Wojewódzka Rada Społeczna jest organem opiniodawczo-doradczym marszałka województwa. Z kolei wrocławska Powiatowa Społeczna

Rada Konsultacyjna do Spraw Osób Niepełnosprawnych jest organem opiniodawczo-doradczym prezydenta Wrocławia. W obecnej kadencji rady członkami są m.in. Zbigniew Skulski, członek Zarządu Głównego Dolnośląskiego Okręgu Polskiego Związku Niewidomych, a także Adam Komar, prezes Fundacji na Rzecz Dzieci Niepełnosprawnych z Wadami Rozwojowymi „Potrafię Pomóc". Działalność Fundacji „Potrafię Pomóc" obejmuje też wsparcie osób niewidomych i słabowidzących.

Zwiększa się liczba miast, w których przy urzędzie prezydenta czy burmistrza funkcjonuje instytucja rzecznika albo pełnomocnika do spraw osób niepełnosprawnych. Na przykład we Wrocławiu do września 2020 r. rzecznikiem był znany, wieloletni działacz społeczny, osoba z niepełnosprawnością, Bartłomiej Skrzyński. 11 lutego 2021 r. stanowisko Społecznego Doradcy Prezydenta Wrocławia ds. Osób z Niepełnosprawnościami objął Michał Piechel, który od dzieciństwa zmaga się z niepełnosprawnością ruchową i jest aktywnym działaczem społecznym. Ponadto, przy urzędzie prezydenta Wrocławia funkcjonuje biuro „Wrocław Bez Barier", które oprócz innych zadań ma na celu wsparcie mieszkańców miasta z niepełnosprawnościami. Obecnie dyrektorem biura jest rzecznik prezydenta Wrocławia ds. dialogu społecznego Dominik Golema.

Wrocław jest przykładem miasta, w którym organizacje pozarządowe osób z niepełnosprawnościami aktywnie uczestniczą w podejmowaniu decyzji dotyczących funkcjonowania takich osób w przestrzeni miejskiej. Ponadto wrocławskie organizacje pozarządowe proponują nowe rozwiązania praktyczne i prawne, mające na celu poprawę jakości życia osób z niepełnosprawnościami w całej Polsce. Wrocław jest miastem, które w drodze zarządzenia prezydenta miasta w styczniu 2019 r. wprowadziło „Wrocławskie standardy dostępności przestrzeni miejskich". Ten ponad 120-stronicowy dokument powstał jako pierwszy taki w Polsce z inicjatywy wrocławskich organizacji pozarządowych. Został opracowany przez ekspertów w zakresie dostępności z całej Polski i specjalistów Fundacji „Polska bez Barier". Wrocławskie „Standardy" stanowią zbiór wytycznych dotyczących tworzenia przestrzeni miejskich z uwzględnieniem idei uniwersalnego projektowania. Jest to dokument skierowany do architektów i planistów, inżynierów i wykonawców, a także spółdzielni oraz pracowników administracji publicznej.

Wrocławska Fundacja na Rzecz Audiodeskrypcji „Katarynka" od 2010 r. promuje ideę audiodeskrypcji oraz tworzy werbalne opisy do filmów, dział sztuki, wydarzeń sportowych i kulturalnych. Fundacja jest orędownikiem dostępności kultury dla osób z niepełnosprawnością

wzrokową, a także dla osób z innymi niepełnosprawnościami sensorycznymi. Przez kilka lat specjaliści Fundacji pracowali nad „Wrocławskimi Standardami Dostępności Kultury i Wydarzeń". W lipcu 2021 r. ten dokument został przyjęty zarządzeniem prezydenta Wrocławia Jacka Sutryka.

Na podstawie moich obserwacji i faktów mogę stwierdzić, że organizacje pozarządowe odgrywają ważną rolę w procesie reprezentacji osób z niepełnosprawnością wzrokową. Nie jest to jednak reprezentacja rozumiana w kategoriach klasycznego modelu, zgodnie z którym wyborca poprzez akt wyborczy deleguje do instytucji administracji publicznej osoby, które podejmują decyzje i działania w jego imieniu. Reprezentowani mogą udzielić wsparcia reprezentantom albo nie, ponieważ „suweren dysponuje jednocześnie prawem przeciwnym, tj. prawem odmowy uznania zaufania i możliwością przeniesienia swojej aprobacji na inną grupę osób, dokonując w ten sposób zabiegu reprobacji" (Kaufmann 1931, 13). W przypadku reprezentacji realizowanej przez organizacje pozarządowe mechanizmy aprobacji albo reprobacji rządzą się swoistymi prawami. Aktywne osoby niewidome i słabowidzące, zakładające stowarzyszenia i fundacje albo pracujące w strukturach już istniejących organizacji pozarządowych, świadomie i z poczucia powołania biorą odpowiedzialność za bycie reprezentantami środowiska, z którego się wywodzą i z którym są związane. Nie oznacza to, że tacy reprezentanci są samozwańczy, nie mają legitymacji i nie potrzebują zaufania udzielanego zarówno przez reprezentowanych, jak i inne podmioty, z którymi współdziałają. Odwrotnie: legitymacja działań przez reprezentowane osoby niewidome, zaufanie i poparcie mają duże znaczenie.

Organizacje pozarządowe osób niewidomych nie są podmiotami powołanymi do życia przez rząd w ramach funkcjonowania instytucji pomocy społecznej, które z różnych przyczyn mogą budzić negatywne emocje w środowisku osób z niepełnosprawnościami. Organizacje nonprofit są podmiotami o charakterze oddolnym, których korzenie tkwią w samym środowisku osób z niepełnosprawnością wzrokową. Osoby niewidome legitymizują działalność organizacji, biorąc udział w realizowanych projektach, rozpowszechniając informacje o tych organizacjach i wyrażając pozytywną ocenę ich działalności. W istniejących warunkach społeczno-ekonomicznych organizacje pozarządowe konkurują pomiędzy sobą, walcząc nie tylko o dostęp do źródeł finansowania, ale także o klientów. To oni weryfikują jakość usług organizacji, wyrażają aprobatę albo odmawiają udzielenia zaufania. W organizacjach, których zarządy uwzględniają opinie beneficjentów przy podejmowaniu decyzji i działań, osoby niewidome zgłaszają swoje

potrzeby i problemy, a także, co istotne, proponują rozwiązania, które by zaspokajały ich potrzeby. Te informacje znajdują odzwierciedlenie w treści i celach projektów oraz mają duże znaczenie podczas współdziałania i rozmów z instytucjami decyzyjnymi.

Organizacje pozarządowe reprezentujące osoby z niepełnosprawnością wzrokową są podmiotami uczestniczącymi w procesie dialogu społecznego, który służy budowaniu kapitału społecznego całego społeczeństwa. Znaczenie instytucji dialogu społecznego zostało podkreślone w Preambule Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Sula 2010, 212). Zgodnie z artykułem 20 społeczna gospodarka rynkowa oparta m.in. na dialogu i współpracy partnerów społecznych stanowi podstawę ustroju gospodarczego państwa. Z jednej strony tworzą się warunki do rozwoju mechanizmów dialogu społecznego. Z drugiej strony rząd traktuje opinie powstające w wyniku funkcjonowania tych mechanizmów w kategoriach konsultacyjnych i doradczych, niekoniecznie zapewniając ich odzwierciedlenie w podejmowanych decyzjach i działaniach. W tym przypadku można mówić o polityzacji dialogu społecznego (Sula 2010, 219), ponieważ władza polityczna próbuje uczynić dialog społeczny domeną kontroli albo traktuje go jak instytucję, którą można pozbawić podmiotowości politycznej. Mimo takiej diagnozy organizacje pozarządowe reprezentujące osoby z niepełnosprawnością wzrokową dokładają wszelkich starań, aby wzmacniać swoją pozycję ciał pośredniczących, które mają nadane przez swoich klientów prawo do wyrażania zbiorowych roszczeń politycznych rozumianych jako wyrażenie stanowiska w publicznej debacie politycznej (Theiss 2017, 72) oraz których opinie są brane pod uwagę w procesie decyzyjnym dotyczącym życia osób niewidomych.

Rzeczywistość socjopolityczna jest złożona, a znaczenie instytucji reprezentacji, będącej jej niezbędnym komponentem, ulega zwiększaniu. Proces artykułowania i agregowania opinii publicznej staje się „domeną różnych ruchów i grup tak formalnych, jak i nieformalnych oraz stowarzyszeń, organizacji, grup nacisku sensu stricto i wreszcie lobbies" (Szymanek 2005, 237). Powstanie policentrycznego układu ośrodków formułowania opinii publicznej pogłębia znaczenie reprezentacji. Można stwierdzić, że „zjawisko to odzwierciedla tendencję tworzenia demokracji konsensualnej, partycypacyjnej czy wreszcie neokorporatystycznej, w której pojawia się coraz więcej ośrodków formułujących różne postulaty, opinie i oceny i w której to demokracji grupy te w coraz większym stopniu stają się podmiotami decyzyjnymi" (Szymanek 2005, 237). Przykłady państw zachodnich dowodzą, że organizacje pozarządowe osób z niepełnosprawnościami mogą odgrywać ważną rolę nie tylko w procesie rehabilitacji swoich klientów, ale także w procesie

reprezentacji ich wobec organy władzy publicznej. Z różnych przyczyn socjopolitycznych w Polsce mechanizmy uczestnictwa organizacji nonprofit w polityce nie są tak rozwinięte. Wynika to także z tego, że część osób niewidomych nie obdarza zaufaniem ani instytucji rządowych, ani podmiotów trzeciego sektora, upatrując w działalności tych ostatnich chęć zarabiania pieniędzy albo realizacji ambicji członków zarządu. Jednak na przestrzeni ostatnich dekad organizacje pozarządowe znacznie rozwinęły potencjał bycia skutecznymi ciałami pośredniczącymi, które reprezentują osoby niewidome wobec organów różnych szczebli władzy politycznej, ale także wobec innych podmiotów mogących się przyczynić do poprawy jakości życia reprezentowanej grupy.

W tym podrozdziale dotknąłem tylko niektórych kwestii związanych z funkcją reprezentacji, którą pełnią organizacje pozarządowe osób niewidomych. Temat jest złożony i stanowi niewyczerpany obszar badań. W kolejnym podrozdziale przyjrzę się innemu aspektowi działalności organizacji pozarządowych – uczestnictwu w wielosektorowej polityce społecznej.

3.3. Organizacje pozarządowe osób z niepełnosprawnością wzrokową jako podmioty wielosektorowej polityki społecznej

Zgodnie z socjopolitycznym modelem niepełnosprawność rozumiana jako wielowymiarowe pojęcie występuje wskutek interakcji pomiędzy jednostką a społeczeństwem i otoczeniem. Socjopolityczny model zakłada, że zaburzenia zmysłu wzroku powodują niepełnosprawność funkcjonalną, a także mogą doprowadzać do występowania niepełnosprawności społecznej. Niepełnosprawność jest zjawiskiem stopniowalnym, ponieważ każdy z trzech wyżej wspomnianych wymiarów – medyczny, funkcjonalny i społeczny – mogą mieć różne stopnie natężenia. W przypadku niektórych chorób narządu wzroku dysfunkcje mogą się nasilać albo osłabiać nawet w ciągu dnia w zależności od wielu czynników. Wyższy stopień natężenia niepełnosprawności funkcjonalnej ma miejsce, gdy osoba niewidoma ma do czynienia z większą ilością różnorodnych barier albo z barierami niemożliwymi do pokonania. Z kolei stopień niepełnosprawności społecznej uwarunkowany jest czynnikami społeczno-politycznymi, takimi jak cele polityki społecznej, odpowiedzialność zbiorowa, przyjęte modele zachowania, socjalizacja polityczna, kultura, religia etc. W związku z powyższym wydaje się, że nadrzędnego celu

publicznej polityki społecznej wobec osób z niepełnosprawnościami należy upatrywać w dynamicznym i responsywnym procesie obniżenia stopnia natężenia zarówno funkcjonalnej, jak i społecznej niepełnosprawności, co może się odbywać w różnych kontekstach funkcjonowania państwa i społeczeństwa. Osoba niewidoma, mająca dostęp do współczesnych programów aktywizacji zawodowej, edukacyjnej, zdrowotnej i społecznej, jest w stanie zapewnić sobie i rodzinie odpowiedni poziom dobrobytu jako aktywny uczestnik życia gospodarczego, społecznego i politycznego. Brak albo ograniczony dostęp do takich programów powoduje, że dana osoba jest skazana na bycie odbiorcą świadczeń sektora publicznego, którego usługi i pomoc społeczna często mają charakter pasywny (Hausner 2008, 21).

Pomoc społeczna stanowi najstarszą instytucję polityki społecznej. Ze względu na swoje wieloletnie, a nawet wielowiekowe tradycje jest podstawowym elementem systemów zabezpieczenia społecznego w większości państw cywilizowanych (Grewiński 2010, 7). W kontekście Polski można mówić o historycznym zakorzenieniu pomocy społecznej w kategoriach instytucji państwowo-samorządowo-charytatywnej: „taki wymiar nadawała jej ustawa o opiece społecznej z 1923 r." (Grewiński 2010, 7). W okresie międzywojennym (patrz podrozdział 2.1.2) w Polsce przy aktywnym zaangażowaniu osób z niepełnosprawnością wzrokową rozwijały się spółdzielnie socjalne. Osoby niewidome i słabowidzące zakładały organizacje samopomocowe. Ustawa definiowała państwo jako główną instytucję ponoszącą odpowiedzialność za opiekę i pomoc społeczną, ale również wzmacniała rolę samorządów gminnych, powiatowych i wojewódzkich w zakresie wykonywania tych zadań. W myśl ustawy „instytucje te powinny ściśle współpracować z organizacjami społecznymi, którym należało powierzać dystrybucję różnorodnych usług socjalnych" (Grewiński 2010, 8).

Po II wojnie światowej niezależny ruch osób z niepełnosprawnościami, rządzący się własnymi prawami, rozwijał się w ramach ustalonych przez władzę polityczną, która zgodnie z założeniami komunizmu w wydaniu radzieckim dążyła do kształtowania nowej jednostki ludzkiej (Shaw, 2015), co dotyczyło również osób z niepełnosprawnościami. W polityce społecznej ujawnił się proces etatyzacji (model etatystyczny), co w ujęciu Ryszarda Szarfenberga oznacza proces zwiększania zależności dobrobytu jednostki od pomocy ze strony państwa (np. świadczeń społecznych). W XXI w., jak twierdzi Zalewski, historia zatacza koło. Przedwojenne państwo polskie, realizujące ideę uspołecznionej i lokalnej pomocy społecznej, wykorzystujące organizacje

pozarządowe do samoorganizacji społeczności lokalnych, jest doskonałym wzorcem dla zmian, które są wprowadzane współcześnie w pomocy społecznej (Zalewski 2005, 72-75).

Doświadczenie państw zachodnich dowodzi, że traktowanie instytucji publicznych jako podmioty mające monopol na zarządzanie systemami zabezpieczenia społecznego nie jest skuteczną drogą do redukcji napięć, nierówności i konfliktów społecznych. Dlatego „w państwach Europy Zachodniej i w USA już od wielu lat wielosektorowość ma swoje ważne miejsce w analizach polityki społecznej i mieszanej gospodarki dobrobytu, a to wskutek wzmożonej krytyki państwa opiekuńczego (*welfare state*), która rozpoczęła się już w latach 70." (Grewiński 2006, 8). Jak twierdził Norman Johnson, zrozumienie problemu, którego źródłem jest niewydolność instytucji publicznych odpowiedzialnych za kształtowanie dobrobytu społecznego, a także poszukiwania nowych mechanizmów realizacji polityki społecznej zapoczątkowały pojawienie się koncepcji *welfare pluralism* (pluralizm instytucjonalny sfery społecznej), *welfare mix* (stosowania form mieszanych w polityce społecznej) oraz *welfare society* (opiekuńczego społeczeństwa). W tych modelach realizacji polityki społecznej kładzie się nacisk na wykorzystywanie potencjału różnorodnych podmiotów publicznych i prywatnych, w tym również sektora pozarządowego, który zaczął odgrywać w polityce społecznej państw zachodnich bardziej istotną rolę, szczególnie na szczeblu lokalnym (Johnson 1987, 55). Koncepcje *welfare pluralism* i *welfare mix* charakteryzują się zmniejszeniem roli instytucji państwowych w realizacji polityki społecznej oraz zakładają możliwość realizacji zadań społecznych przez sektor pozarządowy, biznesowy, instytucje międzynarodowe oraz samych beneficjentów przy wykorzystaniu rodziny, grup nieformalnych i sąsiedzkich (Leś 2000, 142-157; Krzyszkowski 2005a, 124; Rymsza 2003, 22-32). Rola instytucji publicznych zmienia się w kierunku zarządzania i kontroli działalności innych podmiotów rynkowych i pozarządowych wykonujących zadania w sferze pożytku publicznego. Taką formę współdziałania określa się mianem wielosektorowości. Zasada wielosektorowości zakłada równoczesne funkcjonowanie „publicznych podmiotów polityki społecznej, organizacji pozarządowych i instytucji rynkowych, które dostarczają środków i usług służących zaspokajaniu potrzeb społeczeństwa (i/lub człowieka)" (Rysz-Kowalczyk 2001, 141).

Wydaje się, że wielosektorowość stała się niezbędną cechą działań podejmowanych przez państwo i mających na celu budowanie dobrobytu społecznego, integrację społeczną, a także przeciwdziałanie wykluczeniu społecznemu. Znajduje to odzwierciedlenie nawet na poziomie definiowania pojęcia polityki społecznej. W wielu definicjach występuje wyraźne odniesienie do

wielosektorowości (Szarfenberg 2003, 31-58). Dla profesora i honorowego przewodniczącego Komitetu Nauk o Pracy i Polityce Społecznej Polskiej Akademii Nauk, Antoniego Rajkiewicza, polityka społeczna stanowi sferę działań państwa oraz innych ciał publicznych i sił społecznych, których nadrzędnym celem jest kształtowanie warunków życia ludności oraz stosunków międzyludzkich. Według Tadeusza Kowalaka, profesora nauk ekonomicznych, honorowego przewodniczącego Polskiego Towarzystwa Polityki Społecznej, polityka społeczna jest sferą działań państwa, innych podmiotów publicznych oraz społecznych organizacji pozarządowych, mającą na celu kształtowanie godnych warunków życia ludności i poprawnych stosunków międzyludzkich. W rozumieniu Juliana Auleytnera, profesora nauk humanistycznych, politykę społeczną należy definiować jako „działalność państwa, samorządu terytorialnego i organizacji pozarządowych, której celem jest wyrównywanie drastycznych różnic socjalnych między obywatelami oraz dawanie im równych szans asekurowanie ich przed skutkami ryzyka socjalnego" (Grewiński 2010, 8).

Przegląd obowiązujących aktów prawnych w zakresie polityki społecznej (np. „Ustawa o działalności pożytku publicznego i wolontariacie"– 2003, „Ustawa o zatrudnieniu socjalnym"– 2003, „Ustawa o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy"– 2004, „Ustawa o pomocy społecznej"– 2004, „Ustawa o spółdzielniach socjalnych"– 2006) pozwala na stwierdzenie, że ustawodawstwo socjalne tworzy „sprzyjające" ramy wielosektorowego prowadzenia aktywnej polityki społecznej (Rymsza 2007, 20). Badacze odnotowują zmiany w ustawodawstwie socjalnym (często na wzór rozwiązań innych państw), które regulują funkcjonowanie instytucji pomocy społecznej w taki sposób, aby umożliwić wykorzystanie potencjału nowych instytucji i instrumentów integracji społecznej i zawodowej. Tworzenie takich warunków prawnych pokazuje kierunek rozwoju polityki społecznej i instytucji pomocy społecznej –„pasywny, publiczny system opiekuńczy (lub nadopiekuńczy) ma zostać zastąpiony mieszanym systemem pomocniczym, bardziej angażującym i aktywizującym grupy docelowe oraz stosującym różnorodne mieszane formy wsparcia – *welfare mix*" (Grewiński 2010, 11).

W Wielkiej Brytanii w latach 70. ubiegłego wieku ruch osób z niepełnosprawnościami przybrał na sile w geście sprzeciwu wobec tradycyjnego systemu pomocy społecznej, w którego ramach były one traktowane głównie jako niesamodzielni pacjenci wymagający terapii medycznej i opieki pielęgniarskiej. Medyczny model niepełnosprawności można określić mianem „cichego procesu wykluczania społecznego ludzi" poprzez ograniczone zaspokajanie ich potrzeb (Krzyszkowski

2005b, 55). Inny sposób definiowania niepełnosprawności i rozumienia potrzeb osób z niepełnosprawnościami, a także konieczność zastąpienia modelu medycznego stosowanego w pomocy społecznej modelem socjopolitycznym stały się przyczyną zmian polityki społecznej wielu państw. Ich doświadczenie pokazuje, że nowe, humanitarne podejście do niepełnosprawności może być skutecznie realizowane w ramach wielosektorowych modeli polityki społecznej, ponieważ umożliwiają one aktywne i podmiotowe uczestnictwo organizacji pozarządowych osób z niepełnosprawnościami. W tym kontekście trudno nie zgodzić się ze stwierdzeniem, że „tradycyjny, publiczny sektor traktuje beneficjentów jako biernych odbiorców świadczeń, gdy tymczasem podmioty obywatelskie i gospodarki społecznej z założenia są zorientowane na działania aktywizacyjne i usamodzielnienie osób wykluczonych społecznie. Ponadto instytucje te dostarczają bardziej różnorodnych i kompleksowych usług, gdyż są zorientowane na człowieka i jego problemy, a nie na biurokratyczne procedury, jak jest w przypadku instytucji publicznych" (Hausner 2008, 21).

Zgodnie z założeniami podejścia *welfare pluralism* i *welfare mix* „żaden sektor nie jest traktowany w sposób szczególny, żaden nie powinien też dominować". Będąc równouprawnionymi aktorami społecznymi, wszystkie sektory pełnią swoje funkcje, dążąc do wspólnego celu, którym jest budowanie dobrobytu społecznego (Abrahamson 1997, 108). Instytucje publiczne odgrywają rolę podmiotów regulujących i kontrolujących. Na przykład według „Ustawy o pomocy społecznej" z 12 marca 2004 r. instytucje te pełnią takie funkcje jak przyznawanie i wypłacanie świadczeń, organizacja i monitorowanie pracy socjalnej, prowadzenie i rozwój niezbędnej infrastruktury socjalnej, analiza i ocena zjawisk rodzących zapotrzebowanie na świadczenia z pomocy społecznej, realizacja zadań wynikających z rozeznanych potrzeb społecznych, rozwijanie nowych form pomocy społecznej i samopomocy w ramach zidentyfikowanych potrzeb. Poza organami administracji rządowej i samorządowej ustawa wskazuje inne podmioty biorące udział w organizacji procesu pomocy społecznej, który ma przebiegać we współpracy i „na zasadzie partnerstwa z organizacjami społecznymi i pozarządowymi, Kościołem Katolickim, innymi kościołami, związkami wyznaniowymi oraz osobami fizycznymi i prawnymi (art. 2 pkt 2). Ustawa traktuje organizacje pozarządowe jako „zasoby pomocy społecznej", których potencjał gmina, powiat i samorząd województwa biorą pod uwagę, przygotowując analizę lokalnej sytuacji społecznej i demograficznej (art. 16a pkt 1 i 2). Te organy „mogą zlecać realizację zadania z zakresu pomocy społecznej, udzielając dotacji na

finansowanie lub dofinansowanie realizacji zleconego zadania organizacjom pozarządowym" (art. 25 pkt 1).

Diagnoza potrzeb osób z niepełnosprawnością wzrokową jest ważnym elementem procesu zarówno kształtowania, jak i realizacji polityki społecznej. Organizacje pozarządowe osób niewidomych i słabowidzących są w stanie dostarczać wiarygodnych informacji o tym, jak zmienia się struktura potrzeb, jakie formy wsparcia są wymagane oraz jak zmniejszać oddziaływanie albo likwidować bariery powodujące większe natężenie niepełnosprawności funkcjonalnej i społecznej. Doświadczenie organizacji pozarządowych pozwala na rozwiązywanie problemów osób niewidomych i słabowidzących mniejszym nakładem finansowym. Ale nierzadko meandry „instytucjonalnej logiki" utrudniają ten proces, co jest związane na przykład „z mechanicznym postrzeganiem rozwiązywania problemów społecznych jako działań mieszczących się w kompetencjach kosztownej pomocy społecznej" (Warzywoda-Kruszyńska 2003, 115). Warto podkreślić, że artykulacja problemów przez beneficjentów pomocy społecznej stanowi ważny element skutecznej diagnozy i podstawę tzw. responsywności (*responsiveness*) polityki społecznej, rozumianej jako dostosowanie jej do wyrażanych w demokratycznym procesie potrzeb i problemów (Theiss 2012, 151).

Polityka społeczna stanowi obszar działalności państwa, który pochłania duże środki finansowe. Dlatego powinna ona opierać się na właściwie zdefiniowanych kryteriach trafności, które jednak niełatwo ustalić (Theiss 2012, 150). Jednym z głównych kryteriów trafności polityki społecznej jest dostosowanie środków do celów, które należy formułować na podstawie rzetelnej diagnozy potrzeb. Organizacje pozarządowe mogą służyć wsparciem merytorycznym instytucjom publicznym w tym zakresie. Zwłaszcza na poziomie lokalnym takie instytucje publiczne jak gminne ośrodki pomocy społecznej, powiatowe centra pomocy rodzinie, regionalne ośrodki polityki społecznej i inne nawiązują współpracę z podmiotami pozarządowymi, ponieważ takie partnerstwo uskutecznia działania i może zapobiec niewłaściwemu wydawaniu środków finansowych.

Zwłaszcza w większych miastach rozwijają się różne formy współdziałania sektora obywatelskiego i publicznych instytucji odpowiedzialnych za organizację pomocy społecznej. Przykładem mogą służyć tzw. grupy branżowe albo grupy dialogu społecznego. Do tych nieformalnych podmiotów dołączają zarówno organizacje pozarządowe osób niewidomych i słabowidzących, jak i aktywiści. Funkcjonowanie takich grup opiera się wyłącznie na

wolontariackich, niezarobkowych działaniach ludzi, którzy chcą czynić przestrzeń publiczną przyjazną i dostępną, co jest przejawem podmiotowości zewnętrznej (w ujęciu psychologicznym). Na przykład we Wrocławiu od listopada 2018 r. aktywnie działa grupa branżowa do spraw osób z niepełnosprawnościami oraz dostępności przestrzeni publicznej i usług. Tworzy ją ponad 30 wrocławskich organizacji pozarządowych działających na rzecz osób z niepełnosprawnościami, instytucje samorządowe i grono ekspertów w zakresie niepełnosprawności i dostępności. Grupa podejmuje różnorodne działania, których większość ma charakter konsultacyjno-doradczy, a także odgrywa rolę ciała pośredniczącego pomiędzy osobami z niepełnosprawnościami, mającymi do czynienia z jakimś wyzwaniem, a instytucjami publicznymi mogącymi rozwiązać problem. Przykładowymi działaniami są skierowanie pism do prezydenta miasta w sprawie tłumaczeń na polski język migowy jego wystąpień oraz komunikatów na stronie urzędu, apel do ministra, pełnomocnika rządu ds. osób z niepełnosprawnościami w sprawie uproszczenia i ujednolicenia procedury składania wniosków o dofinansowanie do Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych, organizacja spotkań z przedstawicielami Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego we Wrocławiu w celu zwiększenia bezpieczeństwa i dostępności usług komunikacji miejskiej dla osób z różnymi potrzebami. Dzięki m.in. działalności grupy branżowej w styczniu 2019 r. zostały uchwalone „Wrocławskie standardy dostępności przestrzeni miejskich", a także w lipcu 2021 r. „Wrocławskie Standardy Dostępności Kultury i Wydarzeń" (patrz. rozdział 3.2.). We współpracy z Miejskim Ośrodkiem Pomocy Społecznej we Wrocławiu grupa branżowa realizuje kampanie społeczne mające na celu przybliżenie mieszkankom i mieszkańcom miasta rzeczywistości, w której funkcjonują osoby niewidome i słabowidzące, osoby z niepełnosprawnością intelektualną, osoby z zaburzeniami sensorycznego kanału słuchu oraz pokonujące przestrzeń na wózkach. Przykładem takiej kampanii może służyć kampania społeczna „Niepełnosprawność. Niewidzialność? To ja!", w której ramach powstały krótkie filmy przedstawiające życie osób z niepełnosprawnościami, materiały z treściami na temat savoir-vivre'u (jak wesprzeć osobę z niepełnosprawnością w przestrzeni publicznej), banery i wizualne materiały, które m.in. są wyświetlane na tablicach informacyjnych w środkach komunikacji miejskiej.

Organizacje pozarządowe działające na rzecz osób z niepełnosprawnością wzrokową są podmiotami, które bezpośrednio biorą udział w procesie powstania i realizacji założeń ustaw określających politykę społeczną wobec osób z niepełnosprawnościami. Przykładem może służyć „Ustawa z dnia 4 kwietnia 2019 r. o dostępności cyfrowej stron internetowych i aplikacji

mobilnych podmiotów publicznych". Ustawa została przygotowana we współpracy z organizacjami pozarządowymi reprezentującymi osoby z różnymi niepełnosprawnościami. W procesie konsultacji również zabierały głos organizacje osób niewidomych i słabowidzących. Dlatego nie mogło w tej ustawie zabraknąć rozwiązań umożliwiających albo ułatwiających korzystanie z narzędzi cyfrowych osobom z niepełnosprawnością wzrokową. Zgodnie z ustawą takie instytucje (określane w myśl ustawy podmiotami publicznymi) jak jednostki finansów publicznych, państwowe jednostki organizacyjne nieposiadające osobowości prawnej, organizacje pozarządowe prowadzące działalność w sferze zadań publicznych i posiadające strony internetowe lub aplikacje mobilne albo zarządzające elementami stron internetowych lub aplikacji mobilnych zamieszczonych w środowisku umożliwiającym zapewnienie dostępności cyfrowej treści (art. 2) powinny zapewniać odpowiedni poziom dostępności cyfrowej, co do którego szczegółowe wymagania umieszczone zostały w załącznikach do ustawy. Organizacje pozarządowe mają wiedzę o możliwościach i potrzebach użytkowników niewidomych i słabowidzących, a także zatrudniają niewidomych i słabowidzących informatyków i programistów, którzy prowadzą szkolenia w zakresie dostępności cyfrowej, dobierają sprzęt, uwzględniając potrzeby użytkowników. Mogą też ocenić poziom dostępności stron i aplikacji mobilnych. Ustawa wymaga, żeby strony internetowe i aplikacje mobilne wyżej wymienionych podmiotów publicznych były kompatybilne z różnymi programami udźwiękawiającymi i powiększającymi, zaprojektowanymi dla niewidomych i słabowidzących użytkowników.

Jednym z narzędzi, które musi być zastosowane na stronach internetowych podmiotów publicznych w myśl „Ustawy o dostępności cyfrowej stron internetowych i aplikacji mobilnych podmiotów publicznych" jest audiodeskrypcja. Tworzeniem audiodeskrypcji od początku zajmują się w Polsce organizacje pozarządowe. Jednym z liderów wśród nich jest Fundacja na Rzecz Rozwoju Audiodeskrypcji „Katarynka" mająca siedzibę we Wrocławiu, ale rezultaty jej działalności ułatwiają funkcjonowanie osobom niewidomym w całej Polsce. Jako że pracownicy fundacji mają kompetencje i umiejętności w zakresie tworzenia audiodeskrypcji, „Katarynka" jest zleceniobiorcą zadań płynących ze strony coraz większej liczby instytucji publicznych, które mają obowiązek zapewnienia dostępności cyfrowej.

Wielosektorowe modele realizacji publicznej polityki społecznej wobec osób z niepełnosprawnościami zmieniają funkcje i wizerunek instytucji pomocy społecznej. Należy jednak pamiętać, że tworzenie warunków prawnych i instytucjonalnych jest tylko jednym

z czynników mogących spowodować aktywny udział organizacji nonprofit w systemie zabezpieczenia społecznego osób z niepełnosprawnością wzrokową. Wprowadzenie nowych mechanizmów nie przyniosłoby zakładanych efektów, gdyby w środowisku niewidomych i słabowidzących nie istniały i nie działały aktywne jednostki, których uzewnętrznieniem podmiotowości są organizacje pozarządowe.

Pomoc społeczna jest instytucją polityki społecznej państwa, mającą na celu umożliwienie osobom i rodzinom przezwyciężanie trudnych sytuacji życiowych, których nie są one w stanie pokonać, wykorzystując własne uprawnienia, zasoby i możliwości („Ustawa o pomocy społecznej", art. 2 pkt 1). Wielosektorowość, która zakłada aktywizację obywatelską, aktywizację grup nieformalnych i wzmacnianie roli organizacji pozarządowych, tworzy warunki do tego, aby na zasadzie subsydiarności osoby z niepełnosprawnością wzrokową budowały struktury samopomocowe, w których ramach przezwyciężanie trudnych sytuacji życiowych jest łatwiejsze, a działania podmiotów publicznych skuteczniejsze i bardziej responsywne. Organizacje pozarządowe przyczyniają się do realizacji głównego celu pomocy społecznej, którym jest wspieranie osób i rodzin „w wysiłkach zmierzających do zaspokojenia niezbędnych potrzeb" i umożliwienie im życia w warunkach odpowiadających godności człowieka („Ustawa o pomocy społecznej", art. 3 pkt 1). Poprzez działalność w organizacjach pozarządowych osoby niewidome i słabowidzące mają możliwość podejmowania działań o charakterze samopomocowym w celu ułatwienia funkcjonowania całego środowiska, a także zabierania głosu we własnych sprawach i dostarczania swoich opinii instytucjom publicznym, biorąc w taki sposób czynny, podmiotowy udział w polityce. Osoby niewidome i słabowidzące nie stanowią zorganizowanej grupy interesu, mającej strukturę formalną oraz zasoby finansowe, która by mogła uprawiać bezpośredni lobbing (zwłaszcza z wykorzystaniem firm zewnętrznych) w celu wywierania wpływu na proces decyzyjny. Model wielosektorowości w realizacji polityki społecznej umożliwia jednak uruchomienie podmiotowości osób niewidomych i słabowidzących jako zbiorowości, której wyrazem są działania aktywnych jednostek i organizacji pozarządowych.

Organizacje pozarządowe wywodzące się ze środowiska osób z niepełnosprawnością wzrokową odgrywają jeszcze jedną ważną rolę. Polega ona na aktywizacji obywatelskiej i kreowaniu aktywnych świadomych postaw wśród osób niewidomych i słabowidzących, a także innych członków społeczeństwa. Organizacje nonprofit jako podmioty wielosektorowej polityki społecznej nie tylko działają lokalnie, zaspokajając potrzeby ludzi, ale także napędzają rozwój

samoorganizacji i odpowiedzialności obywateli (Hrynkiewicz, 2003). Osoba, która nagle traci wzrok wskutek choroby czy wypadku, staje w obliczu wielkiego wyzwania radzenia z zupełnie nową, trudną i niebezpieczną rzeczywistością, co może być przyczyną różnych dodatkowych zaburzeń wymagających terapii psychologicznej i psychiatrycznej. Uczestnicząc w projektach organizacji pozarządowych, wchodząc w interakcje z innymi uczestnikami niewidomymi, mającymi większe doświadczenie w zakresie funkcjonowania bezwzrokowego, takie osoby odbudowują poczucie własnej wartości i nabierają pewności siebie, usamodzielniają się i uniezależniają. Przezwyciężenie niepełnosprawności, skuteczne zarządzanie własnymi emocjami, pokonywanie lęków i ograniczeń funkcjonalnych i barier społecznych wymagają bycia podmiotem, jednostką posiadającą zdolność samoregulacji wewnętrznej oraz oddziaływania na inne podmioty w otoczeniu. Aktywizacja obywatelska przejawia się w tym, że uczestnicy projektów organizacji nonprofit wskutek rehabilitacji stają się liderami grup nieformalnych, realizują swoje autorskie pomysły w ramach działalności istniejących organizacji albo własnych stowarzyszeń i fundacji.

Jednym z pierwszych polskich uczonych, który zajmował się kwestiami mieszczącymi się w obrębie polityki społecznej jako nauki i działalności praktycznej na rzecz społeczeństwa (w znaczeniu *policy*) był Stefan Pawlicki (Zamorska 2007, 23). Korzeni polityki socjalnej Pawlicki upatrywał w filozofii społecznej (Pawlicki 1897, 1). Z tej perspektywy politykę społeczną można rozumieć jako poszukiwanie ogólnych praw, które sterują procesami społecznymi. Z kolei, definiując politykę społeczną w kategoriach działalności o charakterze praktycznym, należałoby oczekiwać od niej środków zaradczych. Jednak, aby je zastosować, należy najpierw poznać zło, czyli zacząć od rozpoznania „patologii socjalnej" (Pawlicki 1899/1900, 3a). Patologia jest czymś, co należy przezwyciężyć w celu poprawy jakości życia ludzi. W przypadku osób z niepełnosprawnością wzrokową tak rozumiana patologia socjalna przejawia się w wykluczeniu wynikającym z barier funkcjonalnych i społecznych. Organizacje pozarządowe osób niewidomych i słabowidzących rozpoznają i ujawniają „zło", opracowują rozwiązania problemów i wdrażają je w życie.

Konkludując, należy zaznaczyć, że wielosektorowość w publicznej polityce społecznej wobec osób z niepełnosprawnością wzrokową wymaga elastyczności i responsywności instytucji rządowych, a także podmiotowości i świadomości obywatelskiej odbiorców usług pomocy społecznej. Wielosektorowość niesie korzyści dla różnych podmiotów włączonych w system

zabezpieczenia społecznego osób niewidomych i słabowidzących. Może jednak wiązać się też z zagrożeniami, takimi jak przełożenie na podmioty pozarządowe zbyt dużej ilości zadań, niedofinansowanie trzeciego sektora, niewłaściwe kryteria wyboru organizacji nonprofit mających wykonywać zadania publiczne, nieprzejrzystość procedur konkursowych itd. Dlatego duże znaczenie mają transparentne kanały komunikacji pomiędzy podmiotami, zaufanie i odpowiedzialność. Platon przekonywał, że najlepsza społeczność polityczna istniałaby wtedy, kiedy przeciętni obywatele nie uczestniczyliby aktywnie w polityce. Jego uczeń Arystoteles uzasadniał pogląd przeciwny: „w demokracji przeciętni obywatele powinni odgrywać aktywną rolę w polityce, przede wszystkim poprzez udział w wyborach, spotkaniach publicznych i dzielenie się swoimi poglądami politycznymi z innymi" (Tokarczyk 2008, 55). Wielosektorowość jest instrumentem, który daje takie możliwości. W wielosektorowych modelach organizacje pozarządowe funkcjonują jako podmioty, za których pośrednictwem osoby niewidome i słabowidzące mają możliwość uczestniczenia w procesie kształtowania i realizacji polityki społecznej, będąc aktywnymi, służącymi całemu społeczeństwu obywatelami, a nie biernymi odbiorcami usług instytucji pomocy społecznej.

Zakończenie

W 2011 r. Światowa Organizacja Zdrowia wspólnie z Grupą Banku Światowego (World Bank Group) opracowała „Światowy raport o niepełnosprawności" (*World report on disability*). Zgodnie z raportem ponad miliard ludzi na świecie ma doświadczenie z jakąś formą niepełnosprawności, a prawie 200 milionów osób ma do czynienia ze znacznymi ograniczeniami we funkcjonowaniu z powodu niepełnosprawności („Światowy raport o niepełnosprawności 2013", 6). Ze względu na różnice w systemach orzekania o niepełnosprawności trudno określić rzeczywistą liczbę osób z niepełnosprawnościami w skali światowej. Zakłada się, że w każdym państwie kilkadziesiąt procent obywateli *explicite* albo *implicite*ma do czynienia z niepełnosprawnością. Jest to duża grupa społeczna, do której należą nie tylko osoby z niepełnosprawnościami, ale także członkowie ich rodzin oraz specjaliści zajmujący się rehabilitacją, edukacją, zatrudnieniem itd. Częstotliwość występowania dysfunkcji organizmu ludzkiego wzrasta, co oznacza, że w nadchodzących latach różne aspekty wielowymiarowego zjawiska niepełnosprawności będą stanowiły jeszcze większe wyzwanie o charakterze politycznym i ekonomicznym.

W ramach przyjętego w tej pracy modelu socjopolitycznego niepełnosprawność nie jest skutkiem uszkodzenia ciała, zaburzenia psychicznegoalbo poznawczego, ale powstaje wskutek interakcji jednostki z szeroko rozumianym otoczeniem. Stopień natężenia niepełnosprawności funkcjonalnej i społecznej może znacznie się różnić w zależności od czynników ograniczających funkcjonowanie danej osoby. Obniżenie stopnia natężenia medycznego, funkcjonalnego i społecznego wymiarów niepełnosprawności jest nadrzędnym celem nowoczesnej publicznej polityki społecznej wobec osób z niepełnosprawnościami.

Biorąc powyższe pod uwagę warto powtórzyć, że polityka jest formą aktywności ludzkiej, która ma na celu tworzenie, zachowanie oraz poprawę ogólnych zasad życia (Heywood 2006, 4). Polityka powstaje w rezultacie współdziałania jednostek, którego celem jest kreowanie, dystrybucja oraz ochrona dóbr publicznych i zasobów wspólnych (Laska 2017, 103). Z kolei podmiotowość polityczną można rozumieć jako zdolność jednostek, grup społecznych i instytucji do świadomego, intencjonalnego i odpowiedzialnego uczestnictwa w tym procesie. Podejmują się one tej działalności w celu zaspokajania własnych potrzeb (interesów) i potrzeb społeczeństwa. Zgodnie z Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r., „Rzeczpospolita Polska jest dobrem wspólnym wszystkich obywateli" (art. 1). To oznacza, że osoby z

niepełnosprawnością wzrokową mogą na zasadach równości z innymi obywatelami korzystać ze wszystkich dostępnych dóbr publicznych. Osoby niewidome mają jednak do czynienia z barierami, które całkowicie albo częściowo uniemożliwiają korzystanie z dóbr publicznych i zasobów wspólnych. Publiczny transport zbiorowy, szeroko rozumiane bezpieczeństwo, system edukacji i szkolnictwa wyższego, rynek pracy, usługi medyczne, rehabilitacja, kultura i jej zinstytucjonalizowane formy (muzea, teatry, kina) itd. – te i inne dobra publiczne i zasoby wspólne są ogólnodostępne. Zgodnie z krajowym ustawodawstwem oraz przyjętymi zobowiązaniami międzynarodowymi państwo polskie jest zobligowane do zapewnienia osobom niewidomym dostępu do dóbr publicznych i zasobów wspólnych.

Organizacje pozarządowe osób niewidomych i słabowidzących stanowią przejaw podmiotowości tej grupy społecznej. Przejmując funkcje państwa, organizacje te zajmują się zarówno zapewnieniem dostępu do dóbr publicznych i zasobów wspólnych, jaki ich kreowaniem. Ponadto organizacje nonprofit pełnią inne funkcje, działając na rzecz aktywizacji zawodowej i społecznej, reprezentując osoby niewidome i słabowidzące wobec organów władzy publicznej oraz będąc podmiotami wielosektorowej polityki społecznej. Mimo czynników niesprzyjających (niski poziom zaufania, niski kapitał społeczny, tradycje partycypacji politycznej i obywatelskości, słabo funkcjonująca instytucja dialogu społecznego) w ciągu ostatnich trzech dekad znaczenie organizacji pozarządowych w poprawie warunków funkcjonowania osób z niepełnosprawnością wzrokową wzrosło.

Niniejsza praca doktorska nie wyczerpuje tematu podmiotowości politycznej polskich organizacji pozarządowych osób z niepełnosprawnością wzrokową. Zagadnienie to rzadko jest poruszane w literaturze przedmiotu, co z jednej strony zwiększa wartość poznawczą tej pracy, ale z drugiej strony nastręcza kłopotów. Będąc osobą niewidomą, od 15 lat aktywnie współpracuję z organizacjami nonprofit w Rosji, Stanach Zjednoczonych i Unii Europejskiej. Doświadczenie praktyczne wzbogaca praca naukowo-badawcza, którą prowadzę od 6 lat, obserwując organizacje pozarządowe osób niewidomych w Polsce. Bycie jednocześnie beneficjentem usług i świadczeń instytucji pomocy społecznej, a także działaczem społecznym podejmującym współdziałanie z różnymi podmiotami trzeciego sektora daje mi możliwość spojrzenia na poruszane w mojej pracy zagadnienia z różnych perspektyw. Świadomie zdecydowałem, że praca będzie miała charakter eksplanacyjno-deskryptywny. Z pewnością przyszłe badania mogłyby zawierać mocniejszy akcent empiryczny (np. wywiady), ponieważ w toku prac pojawiły się zarówno nowe pytania badawcze,

jak i pomysły związane z możliwymi poszukiwaniami odpowiedzi. Te interdyscyplinarne badania mogą dotyczyć takich zagadnień jak uwarunkowania polityczne działalności samopomocowej osób z niepełnosprawnościami w Polsce, postrzeganie działalności organizacji pozarządowych i instytucji pomocy społecznej przez osoby z niepełnosprawnością wzrokową, a także uwarunkowania uzewnętrznienia podmiotowości osób z niepełnosprawnością wzrokową, co mogłoby znaleźć odzwierciedlenie w programach edukacyjnych i programach przywracania sprawności.

Wykaz skrótów

American Marketing Association - AMA - Amerykańskie Stowarzyszenie Marketingu

Americans with Disabilities Act - ADA - Ustawa o niepełnosprawności

British Council of Organisations of DIsabled People - BCODP - Brytyjska Rada Organizacji Osób Niepełnosprawnych

Center for Independent Living - CIL - Ośrodek Samodzielnego Życia

Convention on the Rights of Persons with Disabilities - KPON - Konwencja o prawach osób z niepełnosprawnościami

Corporate social responsibility - CSR - społeczna odpowiedzialność biznesu

Disabled People's Organisations - DPOs - organizacje osób z niepełnosprawnościami (nazwa stosowana w brytyjskiej literaturze przedmiotu)

Disablement Income Group - DIG - Grupa ds. Świadczeń z Tytułu Niepełnosprawności

European Blind Union - EBU - Europejska Unia Niewidomych

Internal Revenue Service - IRS - urząd podatkowy w USA

International Classification of Functioning, Disability and Health - ICF - Międzynarodowa Klasyfikacja Funkcjonowania, Niepełnosprawności i Zdrowia

International Classification of Impairments, Disabilities and Handicaps - ICIDH - Międzynarodowa klasyfikacja zaburzeń, niepełnosprawności i upośledzeń

National League of Blind and the Disabled - NLBD - Narodowa Liga Niewidomych i Niepełnosprawnych

New social movement - NSM - nowy ruch społeczny

Nonprofit organization - NPO - organizacja pozarządowa (określenie stosowane w amerykańskiej literaturze przedmiotu)

Organizacja pożytku publicznego - OPP

Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych - PFRON

Polski Związek Niewidomych - PZN

Union of the Physically Impaired Against Segregation - UPIAS - Związek Niepełnosprawnych Fizycznie Przeciwko Segregacji

World Blind Union - WBU - Światowa Unia Niewidomych

World Council for the Welfare of the Blind - WCWB - Światowa Rada Pomocy Niewidomym

World Health Organization - WHO - ŚwiatowaOrganizacjaZdrowia

Literatura

Abberley P. (1987). ‘The concept of oppression and the development of a social theory of disability’. Disability, Handicap and Society. Nr. 2 (1), s. 5-19.

Abrahamson P. (1997). Conceptualizing welfare pluralism and welfare mix. W: Welfare state - historia, kryzys i przyszłość nowoczesnego państwa opiekuńczego", IS UW, na prawach rękopisu.

Adamczyk M. (1990). ‘Czy tylko przetrwać?’. Pochodnia. Nr 81986, s. 45-56.

Albrecht G.L. (1992). The Disability Business. London: Sage.

Al-NoorachiM., Stopczyński B. (2018). Współczesne wyzwania marketingowe. Przedsiębiorczość i zarządzanie. Łódź-Warszawa: Społeczna Akademia Nauk.

Althusser L. (1971). Ideology and Ideological State Apparatuses. W: Althusser L. (red.). Lenin and Philosophy and Other Essays. New York: Monthly Review Press.

Altkorn J. (1992). Podstawy marketingu. Kraków: Instytut Marketingu.

Antoszewski A., Herbut R. i in. (1998). Leksykon Politologii wraz z aneksem partie, parlament, wybory (1989-1997). Wydanie IV. Wrocław: Wrocławskie Wydawnictwo Naukowe Atla 2.

Archer M.S. (1996). Realist Social Theory: The Morphogenetic Approach. Cambridge: Cambridge University Press.

Archer M.S. (2013). Człowieczeństwo. Problem sprawstwa. Tłum. A. Dziuban. Kraków: Zakład Wydawniczy Nomos.

Arendt H. (2000). Kondycja ludzka. Warszawa: Fundacja Aletheia.

Banfield E. (1958). The Moral Basis of a Backward Society. Glencoe Illinois: The Free Press.

Barnes C. (1991). Disabled People in Britain and Discrimination. London: Hurst & Co.

Barnes C. (1997). A legacy of oppression: a history of disability in Western culture. W: Barton L., Oliver M. (red.). Disability Studies: Past, Present and Future. Leeds: Disability Press.

Barnes C., Mercer G., Shakespeare T. (1999). Exploring Disability: A Sociological Introduction. Cambridge: Polit.

Barnes C., Mercer G. (2008). Niepełnosprawność. Tłum. P. Morawski. Warszawa: Wydawnictwo Sic!

Bartolini S., Mair P. (1990). Identity, Competition, and Electoral Availability. Cambridge: Cambridge University Press.

Bauman, Z (2000). Ponowoczesność jako źródło cierpień. Warszawa: Wydawnictwo Sic!

Becquart-Leclerc J. (1992). Representation. W: Duhamel O., Meny Y. (red.). Dictionnaire constitutionnel. Paris.

Bieganowska A. (2015). Przekaz medialny w modyfikowaniu postaw studentów pedagogiki wobec niepełnosprawności. Lublin: Wydawnictwo UMCS.

Blackmore T., Hodgkins S. (2012). Discourses of Disabled Peoples' Organisations: Foucault, Bourdieu and Future Perspectives. W: Goodley D., Hughes B., Davis L. (red.). Disability and Social Theory. New Developments and Directions. London: Palgrave Macmillan.

Blicharz J. (2016). Fundacje: wybranezagadnienia. Wrocław: Uniwersytet Wrocławski, E-Wydawnictwo, Prawnicza i Ekonomiczna Biblioteka Cyfrowa, Wydział Prawa, Administracji i Ekonomii.

Blicharz J., Kocowski T., Paplicki M. (2019). Spółdzielnie socjalne przeciw wykluczeniu społecznemu. Raport. Wrocław: Uniwersytet Wrocławski, E-Wydawnictwo, Prawnicza i Ekonomiczna Biblioteka Cyfrowa, Wydział Prawa, Administracji i Ekonomii.

Blyth M. (1997). ‘Any More Bright Ideas? The Ideational Turn of Comparative Political Economy’. Comparative Politics. T. 29, s.229-250.

Bogacz-Wojtanowska E. (2013). Zdolności organizacyjne a współdziałanie organizacji pozarządowych. Kraków: Instytut Spraw Publicznych Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie.

Bogdan R. (1996). The social construction of freaks. W: Thomson R.G. (red.). Freakery: Culture Spectacles of the Extraordinary Body. New York: New York University Press.

Bokszański Z. (2005). Tożsamości zbiorowe. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.

Borowska-Beszta B. (2012). Niepełnosprawność w kontekstach kulturowych i teoretycznych. Kraków: Oficyna Wydawnicza Impuls.

Bourdieu P. (1983). The Forms of Capital. Tłum. N. Richard http://www. viet-studies.org/Bourdieu_capital.htm (dostęp: 17.09.2006).

Bourdieu P. (1986). The forms of capital. W: Richardson J.G. (red.). Handbook of theory and research for sociology of education. New York-Westport-Connecticut-London: Greenwood Press.

Brémond A., Couet J.F., Davie A. (2006). Kompendium wiedzy o socjologii. Warszawa: PWN.

Bowe F. (1978). Handicapping America. New York: Harper and Row.

Bunge M. (1996). Finding Philosophy in Social Science. Michigan: Yale University Press.

Burdeau G. (1952). Traite de science politique. t. IV. Paris: L'Etatlibéral et les techniques politiques de la démocratie gouvernée.

Burleigh M. (1994). Death and Deliverance: "Euthanasia" in Germany 1900-1945. Cambridge: Cambridge University Press.

Butler J. (1997). The Psychic Life of Power: Theories in Subjection. Stanford: Stanford University Press.

Buttolph-Johnson J., Reynolds H., Mycoff J. (2010). Metody badawcze w naukach politycznych. Tłum. A. Kloskowska-Dudzińska. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.

Bynoe I., Oliver M., Barnes C. (1991). Equal Rights for Disabled People. London: IPPR.

Centre for Independent Living (1982). Independent living: the right to choose. W: Eisenberg M. i in. (red.). Disabled People as Second-Class Citizens. New York: Springer Publishing Company.

Charlton J.L. (1998). Nothing About Us Without Us: Disability Oppression and Empowerment. Berkeley: University of California Press.

Chmielewski P. (2012). podejście do problemów dobra wspólnego w perspektywie nowego instytucjonalizmu. na przykładzie zarządzania wspólnymi zasobami przez społeczności lokalne. W: Gdula M., Grzymała-Kazłowska A., Włoch R. (red.). Nowe rzeczywistości społeczne, nowe teorie socjologiczne. Dyskusje i interpretacje. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe SCHOLAR, s. 67-111.

Ciechański J. (2016). Czynnik biologiczny w stosunkach międzynarodowych. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe SCHOLAR.

Cohen S., Scull A. (1983). Social Control and the State. Oxford: Blackwell.

Cole H. (1979). 'What's new about independent Living'. Archives of Physical Medicine and Rehabilitation. Nr 60, s.458-462.

Coleman J. (1990). Foundations of Social Theory. Cambridge: Harvard University Press.

Czajowski A. (2015). X twierdzeń o polityce. Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek.

Czapiński J. (2007). 'Polska – państwo'. Współczesna Gospodarka i Administracja Publiczna. Gazeta Sympozjalna nr 9.

Czapiński J. (2008). 'Kapitał ludzki i kapitał społeczny a dobrobyt materialny. Polski paradoks'. Zarządzanie Publiczne. Nr 2(4).

Czapiński J., Panek T. (2015). Diagnoza społeczna 2015. Warunki i jakość życia Polaków. Warszawa: Rada Monitoringu Społecznego.

Cześnik M., (2007). Partycypacja wyborcza w Polsce. Perspektywa porównawcza. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.

Dale R. (2013). ‘The Valaam Myth and the Fate of Leningrad’s Disabled Veterans,’. Russian Review. Nr 72(2), s. 260-284.

Daniel C. (1998). ‘Radical, angry and willing to work’. New Statesman. Nr 6.

Dartington T., Miller E.J., Gwynne G. (1981). A Life Together. London: Tavistock.

Daszkowska M. (2005). Marketing. Ujęcie systemowe. Gdańsk: Wydawnictwo Politechniki Gdańskiej.

DeJong G. (1979). The Movement for Independent Living: Origins, Ideology and Implications for Disability Research. East Lansing: Michigan State University Press.

Descombes V. (1997). To samo i inne: czterdzieści pięć lat filozofii francuskiej 1933-1978. Tłum. B. Banasiak, K. Matuszewski. Warszawa: Wydawnictwo Spacja.

Disability and Social Participation in Europe (2001). Luxembourg: European Commission.

Domańska K., Grzegorczyk A. (2018). Zarządzanie kapitałem społecznym w organizacji. W: Grzegorczyk A. (red.). Czynniki kształtowania kapitału społecznego w organizacji. Warszawa: Wyższa Szkoła Promocji.

Doyle B. (1999). From welfare to Disability and legal change in the United Kingdom in the late 1990s. W: Jones M., Marks L. (red.). Disability, Diversability and Legal Change. Hague: Kluwer Law International/Martinus Nijhoff Publishers.

Driedger D. (1989). The Last Civil Rights: Disabled People's International. London: Hurst and Company.

Drucker P.F. (1990). Managing the Nonprofit Organization: Practices and Principles. New York: Harper Collins.

Drucker P. (1995). Zarządzanie organizacją pozarządową. Teoria i praktyka. Tłum. M. Wanat. Warszawa: Fundusz Współpracy.

Dziewa R. (1991). ‘By dobrze pełnić swą powinność’. Pochodnia. Nr 81994, s. 42-52.

Dziewa R. (1991). ‘Ku pełnej integracji’. Pochodnia. Nr 81996, s. 65-71.

Eberlei W. (2001). Zivilgeseftschaftlische Akteure in Globalizierten Politikarenen. W: Brunnengraber A., Klein A., Walk H. (red.). NGOs as Legimations ressource — Zivilgesellschaftlische Participationformen in Globalizierungsprozessen. Opladen.

Edwards M., Gaventa J. (2004). Global Citizen Action. Boulder: Lynne Rienner.

Elster J. (1989). Nuts and Bolts for the Social Sciences. Cambridge: Cambridge University Press.

Encyklopedyczny słownik rehabilitacji (1986). Gałkowski T., Kiwerski J. (red.). Warszawa: PZWL.

Finkelstein V. (1980). Attitudes and Disabled People. New York: World Rehabilitation Fund.

Finkelstein V. (1993). Disability: a social challenge or an administrative responsibility? W: Swain J., Finkelstein V., French S., Oliver M. (red.). Disabling Barriers - Enabling Environments. London: Sage Open University.

Florini A. (2000). The Third Force: The Rise of Transnational Society. Washington D.C.: Carnegie Endowment for International Peace.

Foucault M. (1998). ‘Podmiot i władza’. Tłum. J. Zychowicz. Lewą Nogą. Nr 9.

Frumkin P.A. (2004). ‘Institutional isomorphism and public sector organizations’. Journal of Public Administration Research and Theory. Nr 14/3, s. 36-49.

Fukuyama F. (1991). Koniec historii. Tłum. B. Stanosz. W: Lasota I. (red.). Czy koniec historii?. Warszawa: Pomost.

Fukuyama F. (1997). Zaufanie. Kapitał społeczny a droga do dobrobytu. Warszawa-Wrocław: PWN.

Fukuyama F. (2003). Kapitał społeczny. W: Harrison L.E., Huntington S.P. (red.). Kultura ma znaczenie. Kraków: Zysk i S-ka.

Gagacki J. (2013). ‘Kapitał społeczny i kultura zaufania’. Ekonomia Społeczna. Nr 1 (6), s. 65-72.

Galasiński D. (2013). ‘Osoby niepełnosprawne czy z niepełnosprawnością?’. Niepełnosprawność - zagadnienia, problemy, rozwiązania. Nr IV (9), s. 3-6.

Gałecki T. (2011). ‘Epopeja Związku Inwalidów Wojennych’. Gazeta Częstochowska. Nr 28.

Garbat M. (2015). ‘Rehabilitacja zawodowa i zatrudnienie chronione osób z niepełnosprawnościami w Polsce - geneza, rozwój i stan obecny’. Niepełnosprawność - zagadnienia, problemy, rozwiązania. Nr 1(14), s. 79-106.

Gerber D. (1996). The careers of people exhibited in freak shows: the problem of volition and valorization. W:. Thomson R.G (red.). Freakery: Culture Spectacles of the Extraordinary Body. New York: New York University Press.

Giddens A. (1979). Central Problems in Social Theory. Londyn: Macmillan.

Giddens A. (1984). The Constitution of Society. Cambridge: Polity Press.

Giddens A. (2001). Nowoczesność i tożsamość. Tłum. A. Szulżycka. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.

Giełda M. (2015). Pojęcie niepełnosprawności. W: Giełda M., Raszewska-Skałecka R. (red.). Prawno-administracyjne aspekty sytuacji osób niepełnosprawnych w Polsce. Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego.

Giza A., Marody M., Rychard A. (2000). Strategie i system. Polacy w obliczu zmiany społecznej. Warszawa: Wydawnictwo IFiS PAN.

Gleeson B.J. (1999). Geographies of Disability. London: Routledge.

Godlewska-Byliniak E., Lipko-Konieczna J. (2018). Niepełnosprawność i społeczeństwo. Performatywna siła protestu. Warszawa: Biennale Warszawa.

Goffman E. (1961). Asylums: Essays on the Social Situation of Mental Patients and Other Inmates. New York: Doubleday.

Gołąb W. (1991). ‘40-lecie PZN’. Pochodnia. Nr 81999, s. 71-79.

Gołąb W. (1991). ‘Jubileusz zjednoczenia’. Pochodnia. Nr 81103, s. 25-31.

Goodin R. (1996). Institutions and their Design. W: Goodin R. (red.). The Theory of Institutional Design. Cambridge: Cambridge University Press.

Goodley D. (2014). Dis/ability Studies. Theorising disablism and ableism. London-New York: Routledge Taylor & Francis Group.

Granat M., (1994). Od klasycznego przedstawicielstwa do demokracji konstytucyjnej (ewolucja prawa i doktryny we Francji). Lublin: UMCS.

Grewiński M. (2006). ‘Wielosektorowa polityka społeczna - w kierunku Welfare Pluralism’. Polityka Społeczna. Nr 5-6, s. 8-16.

Grewiński M. (2010). System pomocy i integracji społecznej w Polsce - pluralizm, uspołecznienie i urynkowienie usług socjalnych. W: Grewiński M., Karwacki A., Rymsza M. (red.). Nowa polityka społeczna. Aktywizacja, wielosektorowość, współdecydowanie. Warszawa: Mazowieckie Centrum Polityki Społecznej.

Grodecka E. (1996). Historia niewidomych polskich w zarysie. Warszawa: Polski Związek Niewidomych.

Grzybek D. (2012). ‘Przeciw tezom o niemożności - Elinor Ostrom o działaniu zbiorowym i zarządzaniu wspólnymi zasobami’. Współczesne Zarządzanie. Nr 1, s. 104-112.

Habermas J. (1981). ‘New social movements’. Telos. Nr 49.

Habermas J. (2009). Filozofia analityczna i hermeneutyczna. Dwie komplementarne odmiany zwrotu lingwistycznego. Tłum. A. Romaniuk. W: Rasiński L. (red.). Język, dyskurs, społeczeństwo. Zwrot lingwistyczny w filozofii społecznej. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.

Hackley Ch. (2009). Marketing. A critical introduction. London: SAGE.

Hardin G. (1992). ‘Tragedia dóbr wspólnych’. Biblioteka Ekonomia i Środowisko. Nr 4, s. 91-105.

Harris L. (1986). The ICD Survey of Disabled Americans: Bringing Disabled Americans into the Mainstream. New York: Louis Harris and Associates.

Hausner J. (2008). Ekonomiaspołeczna. Konceptualizacja. W: Mazur S., Pacut A. (red.). Ekonomia społeczna a publiczne służby zatrudnienia w Polsce - zasady, perspektywy i kierunki współpracy. Warszawa: Fundacja Inicjatyw Społeczno-Ekonomicznych.

Hay C. (1996). Re-Stating Social and Political Change. Buckingham: Open University Press.

Hess C., Ostrom E. (2007). Introduction: An Overview of the Knowledge Commons. W: Hess C., Ostrom E. (red.). Understanding Knowledge as a Commons. From Theory to Practice. Cambridge-London: MIT Press.

Heywood A. (2006). Politologia. Tłum. M. Masojć, B. Maliszewska i in. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.

Holcombe R.G. (1997). 'A Theory of the Theory of Public Goods'. Review of Austrian Economics. Nr 10, s. 1-12.

Howarth D. (1995). Discourse Theory. W: Marsh D., Stoker G. (red.). Theory and Methods in Political Science. Basingstoke: Macmillan.

Hudson B.A., Bielefeld W. (1997). ‚Structures of multinational nonprofit Organizations'. Non-profit Management and Leadership. Nr 8(1), s. 29-41.

Hunt P. (1966). A critical condition. W: Hunt P. (red.). Stigma: The Experience of Disability. London: Geoffrey Chapman.

Hurst R. (2000). 'To revise or not to revise'. Disability and Society. Nr 15 (7), s. 1083-1087.

Hrynkiewicz J. (2003). Państwo, rynek, społeczeństwo obywatelskie. W: Rysz-Kowalczyk B., Szatur-Jaworska B. (red.). Wokół teorii polityki społecznej. Warszawa: Oficyna Wydawnicza ASPRA-JR.

Independent Sector, The New Nonprofit Almanac and Desk Reference: The Essential Facts and Figures for Managers, Researchers, and Volunteers (2002). San Francisco: Jossey Bass.

International Classification of Functioning, Disability and Health (1980). Geneva: World Health Organization.

Isaak A. (1985). Scope and Methods of Political Scienc. Wydanie 4. Homewood: Dorsey Press.

Jakubowski M. (2005). Dobra publiczne i dobra wspólne. W: Wilkin J. (red(. Teoria wyboru publicznego. Wstęp do ekonomicznej analizy polityki i funkcjonowania sfery publicznej. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.

Janczewska D. (2018). Orientacja marketingowa jako kierunek wsparcia konkurencyjności mikroprzedsiębiorstwa. W: Al. Noorachi M., Stopczyński B. (red.). Współczesne wyzwania marketingowe. Przedsiębiorczość i zarządzanie. Łódź-Warszawa: Społeczna Akademia Nauk.

Jasiecki K., Molęda-Zdziech M.., Kurczewska u. (2006). Lobbing. Sztuka skutecznego wywierania wpływu. Kraków: Oficyna Ekonomiczna.

Jessop B. (1990). State Theory: Putting the Capitalist State in its Place. Cambridge: Polity Press.

Johnson N. (1987). The welfare state in transition. Amherst: University of Massachusetts Press.

Karns M., Mingst K. (2004). International Organizations: The Politics and Processes of Global Governance. Lynne Boulder: Rienner.

Karwat M. (1980). Podmiotowość polityczna: humanistyczna interpretacja polityki w marksizmie. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.

Karwat M. (1989). Podmiotowość polityczna wielkich grup społecznych, organizacji politycznych i jednostek. Model eksplanacyjny. W: Opałka K. (red.). Elementy teorii polityki. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.

Kaufmann E., (1931). Zur Problematik des Volkswillens. Berlin.

Kaye H.S., (1998). Is the Status of People with Disabilities Improving?. Abstract 21. San Francisco: Disability Statistics Center, University of California.

Kempny M. (2004). O uwarunkowaniach dynamiki polskich przemian: kapitał społeczny – słabe czy silne więzi. W: Domański H., Ostrowska A., Rychard A. (red.). Niepokoje polskie. Warszawa: IFiS.

Kerin R., Hartley S., Rudelius W. (2009). Marketing. McGraw-Hill: Irwin.

Kietlińska K. (2010). Rola trzeciego sektora w społeczeństwie obywatelskim. Warszawa: Wydawnictwo Difin.

Kleege G. (1999). Sight Unseen. New Haven-London: Yale University Press.

Klein E. (1984). Gender Politics. Cambridge, MA: Harvard University Press.

Klimczuk A. (2009). Kapitał społeczny Polaków a rozwój społeczno-ekonomiczny. Warszawa: UKSW.

Kofta M. (1979). Samokontrola a emocje. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.

Kofta M. (1991). Człowiek jako przyczyna zdarzeń. W: Kofta M., Szustrowa T. (red.). Złudzenia, które pozwalają żyć. Szkice z psychologii społecznej. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.

Kolwitz M., Dąbrowski S. (2014). 'Postawy wobec niepełnosprawności fizycznej w okresie średniowiecza'. Roczniki Pomorskiej Akademii Medycznej w Szczecinie. Nr 60, 1, s. 101-113.

Komorska M. (2008). Instytucjonalne formy wsparcia stosowane wobec niepełnosprawnych w procesie integracji społecznej. W: Skrętowicz B., Komorska M. (red.). Osoby niepełnosprawne w społeczeństwie polskim okresu transformacji. Lublin: Wydawnictwo Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej.

Korzeniowski K. (1983). Podmiotowość człowieka. Metateoretyczne ramy teorii. W: Korzeniowski K., Zieliński R., Daniecki W. (red.). Podmiotowość jednostki w koncepcjach psychologicznych i organizacyjnych. Wrocław-Warszawa-Kraków- Gdańsk-Łódź: Zakład Narodowy im. Ossolińskich Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk.

Kosmol A., Morgulec-Adamowicz N., Molik B., (2015). Podstawowe pojęcia w adaptowanej aktywności fizycznej. W: Kosmol A, Morgulec-Adamowicz N, Molik B. (red.). Adaptowana aktywność fizyczna dla fizjoterapeutów. Warszawa: Wyd. Lek. PZWL.

Kostro K. (2005). 'Kapitał społeczny w teorii ekonomicznej'. Gospodarka Narodowa. Nr 7-8, s. 1-15.

Kotler P. (1994). Marketing. Analiza, planowanie, wdrażanie i kontrola. Warszawa: Gebethner i Ska.

Kotler P., Kartajaya H., Setiawan I. (2017). Marketing 4.0. Moving from Traditional to Digital. Hoboken-New Yersey: John Wiley&Sons Inc.

Kotowski S. (1990). 'Wielkiewyzwanie'. Pochodnia. Nr 81993, s. 91-98.

Kowalska W. (1990). 'Z obrad Prezydium '. Pochodnia. Nr 81986, s. 1-11.

Kowalska W. (1990). 'Z obrad Prezydium '. Pochodnia. Nr 81987, s. 1-9.

Kowalska M. (2001). Dialektyka podmiotu. W: Migasiński J. (red.). Podmiotowość i tożsamość. Warszawa: Wydawnictwo Wydziału Filozofii i Socjologii Uniwersytetu Warszawskiego.

Krukowska-Miler A. (2011). 'Marketing wartości jako przejaw marketingu 3.0'. Ekonomiczne Problemy Usług. Nr 74, s. 359-372.

Krzyszkowski J. (2005a). Między państwem opiekuńczym a opiekuńczym społeczeństwem: determinanty funkcjonowania środowiskowej pomocy społecznej na poziomie lokalnym. Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.

Krzyszkowski J., (2005b). Dla kogo inkluzja, dla kogo ekskluzja? Instytucja pomocy społecznej wobec problemu wykluczenia społecznego. W: Frąckiewicz L. (red.). Wykluczenie społeczne. Katowice: Wydawnictwo AE im. K. Adamieckiego.

Laska A. (2017). Teoria polityki. próba ujęcia integralnego. Bydgoszcz: Wydawnictwo Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego.

Laclau E., Mouffe C. (1985). Hegemony and Socialist Strategy. Londyn: Verso.

Leksykon integracji (2003). Bokajło W., Dziubka K. (red.). Wydanie pierwsze. Wrocław: Wydawnictwo Europa.

Levistsky S., Ziblatt D. (2021). Tak umierają demokracje. Wydanie 2. Tłum. O. Łabendowicz. Łódź: Fundacja Liberte.

Leś E. (2000). Od filantropii do pomocniczości - studium porównawcze rozwoju i działalności organizacji społecznych. Warszawa: Dom Wydawniczy ELIPSA.

Leś E. (2001). Zarys historii dobroczynności i filantropii w Polsce. Warszawa: Prószyński i S-ka.

Lipko-Konieczna J. (2018). Niepełnosprawność w polu władzy. Zaproszenie do performowania. W: Godlewska-Byliniak E., Lipko-Konieczna J. (red.). Niepełnosprawność i społeczeństwo. Performatywna siła protestu. Warszawa: Fundacja Teatr 21, Biennale Warszawa.

Lipset S.M. (1998). Homo politicus. Społeczne podstawy. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.

Longmore E.K., Goldberger D. (2000). The League of the Physically Handicapped and the Great Depression: a case study in the new disability history'. Journal of American History. Nr 87 (3), s. 888-922.

Lorentowicz K., Kalinowski S. (2018). Wybrane źródła finansowania organizacji non-profit w Polsce - teoretyczne aspekty. W: Sałustowicz P., Kalinowski S., Goryńska-Bittner B. (red.). Bliżej ludzi - programem dla nauk społecznych?. Bielefeld: Societas Pars Mundi Publishing.

Majewski T. (2008). 'Rozwój rehabilitacji zawodowej i zatrudnienia osób niepełnosprawnych w Polsce, cz. 1'. Praca i Rehabilitacja Niepełnosprawnych. Nr 9-10, s. 105-125.

Majewski T. (2011). Rozwój rehabilitacji zawodowej i zatrudnienia osób niepełnosprawnych w Polsce do r. 1990. Warszawa: TWK.

Martin J.F., White A. (1988). OPCS Surveys of Disability in Great Britain. Report 2: The Financial Circumstances of Disabled Adults Living In Private Households. London: HMSO.

Martin J., White A., Meltzer H. (1989). OPCS Surveys of Disability in Great Britain. Report 4: Disabled Adults: Transport and Employment. London: HMSO.

Marx J.H. (1980). The Ideological Construction of Postmodern Identity Models in Contemporary Cultural Movements. W: Robertson R., Holzner B. (red.). Identity and Authority. Oxford: Basil Blackwell.

Mason J., Dezel H. (1987). Marketing. Principles and Strategy. Des Moines: Business Publications, INC.

Mayo H.B. (1960). An Introduction to Democratic Theory. New York: Oxford University Press.

Mazur S., Wygnański J. (2015). Jak zmieniają się relacje państwa z organizacjami trzeciego sektora?. W: Furdzik M. i inni (red.). System finansowania organizacji pozarządowych w Polsce. Kraków: Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie, Małopolska Szkoła Administracji Publicznej.

McAnulla S. (2006). Struktura a podmiotowość. W: Marsh D., Stoker G. (red.). Teorie i metody w naukach politycznych. Tłum. J. Tegnerowicz. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Melucci A. (1989). Nomads of the Present: Social Movements and Individual Needs in Contemporary Society. London: Hutchinson.

Meyer G. (1991). Introduction, Two European Nations in Search of Participatory Democracy. W: Meyer G., Ryszka F. (1991). Political Participation and Democracy in Poland and West Germany. Warszawa: Ośrodek Badań Społecznych.

Meyer K. (1999). Dymitr Szostakowicz i jego czasy. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.

Mikołajczyk B. (2012). Międzynarodowa ochrona praw osób starszych. Warszawa: Wolters Kluwer business.

Mikulski J. (1994). Założenia systemu rehabilitacji zawodowej osób niepełnosprawnych. Zasady aktywnej polityki rehabilitacyjnej. Sposoby realizacji rehabilitacji zawodowej i zatrudnienia. W:

Mikulski J., Kurzynowski A. (red.). System rehabilitacji zawodowej i zatrudnienia osób niepełnosprawnych. Warszawa: Centrum Naukowo-Badawcze Spółdzielczości Inwalidów.

Miller E.J., Gwynne G.V. (1972). A Life Apart. London: Tavistock.

Mingst K. (2006). Podstawy stosunków międzynarodowych. Tłum. G. Łuczkiewicz, M. Habura. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.

Moran C. (1966). Churchill Taken from the Diaries of Lord Moran: The Struggle for Survival, 1940-1965. Boston: Houghton Mifflin.

Morris J. (1991). Pride Against Prejudice: Transforming Attitudes to Disability. London: Women's Press.

Morris J. (1993). Independent Community Care and Disabled People. Basingstoke: Macmillan.

Mouffe Ch. (2008). Polityczność. Przewodnik "Krytyki Politycznej". Tłum. J. Erbel. Warszawa.

Mruk H., Pilarczyk B., Szulce H. (2005). Marketing. Uwarunkowania i instrumenty. Poznań: Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej.

Naim M. (2003). 'The Five Wars of Globalization'. Foreign Policy. Nr 134.

Nałęcz S., Konieczna J. (2008). Sektor spółdzielczy - główny pracodawca gospodarki społecznej w Polsce. W: Nałęcz S. (red.). Gospodarka społeczna w Polsce. Wyniki badań 2005-2007. Warszawa: Instytut Studiów Politycznych PAN, Główny Urząd Statystyczny.

Niestrój R. (2005). Typologia orientacji przedsiębiorstw. Zeszyty Naukowe Akademia Ekonomiczna w Krakowie. Nr 677, s. 3-15.

Nordengen K. (2018). Mózg rządzi. Twój niezastąpiony narząd. Tłum. M. Skoczko. Warszawa: Wydawnictwo Marginesy.

O'Cathain M. (2006). Blind, But Not to the Hard Facts of Life: The Blind Workers' Struggle in Derry, 1928-1940. W: Meade T., Serlin D. (red.). Radical History Review: Disability History. Durham: Duke University Press.

Obuchowski K. (1988). ‘Mikroświat i makroświat człowieka’. Przegląd Humanistyczny. Nr 4/5.

Obuchowski K. (1993). Człowiek intencjonalny. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.

Obuchowski K. (1999). Rewolucja podmiotów i nowy indywidualizm. W: Kozielecki J. (red.). Humanistyka przełomu wieków. Warszawa: Wydawnictwo Akademickie Żak.

Offe K. (1985). New Social Movement: Challenging The Boundaries of Institutional Politcis, Social Research. Nr 52(4), s. 816-868.

Ogonowski J. (1990). ‘Zagrożenia tkwią w nas’. Pochodnia. Nr 81992, s. 51-59.

Ogonowski J. (1991). ‘Wrocławskie osobliwości’. Pochodnia. Nr 81999, s. 65-71.

Oliver M. (1983). Social Work with Disabled People. Basingstoke: Macmillan.

Oliver M. (1990). The Politics of Disablement. Basingstoke: Macmillan.

Oliver M. (1996a). Understanding Disability: From Theory to Practise. Basingstoke: Macmillan.

Oliver M. (1996b). A sociology of disability or a disablist. W: Barton L. (red.). Disability and Society: Emerging Issues. London: Longman.

Osiągnięcia PZN (2016). Pochodnia. Nr 1 (910), s. 71-89.

Pagel M. (1988). On Our Own Behalf: An Introduction to the Self Organisation of Disabled People. Manchester: Greater Manchester Coalition of Disabled People Publications.

Pałecki K. (1997). Dynamika wartości w prawie. Kraków: Księgarnia Akademicka.

Pałecki K. (2002). Wprowadzenie do normatywnej teorii władzy politycznej. W: Szmulik B., Żmigrodzki M. (red.). Wprowadzenie do nauki o państwie i polityce. Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.

Parker R.A. (1988). A historical background. W: Sinclair I. (red.). Residential Care: The Research Reviewed. London: HMSO.

Pawlicki S. (1897). Cele i zadania polityki socjalnej, Druk. Uniw. Jag., Kraków, (BJ 596522 II).

Pawlicki S. (1899/1900). Polityka społeczna, wykłady na Wydziale Filozoficznym UJ, (Rkp. BJ 8448 I).

Pawłowski T. (1978). Tworzenie pojęć i definiowanie w naukach humanistycznych. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.

Peters G. (1999). Institutional Theory in Political Science: The “New Institutionalism". Londyn: Pinter.

Pfeiffer D. (2000). ‘A Comment on the Social Model(s)’. Disability Studies Quarterly. Nr 22 (4).

Pieszczachowicz J. (1998). Popularna Encyklopedia Powszechna. Kraków: Wydawnictwo Fogra.

Pitkin H.F. (1967). The Concept of Representation. Berkeley-Los Angeles-London: University of California Press.

Podstawowe założenia na temat niepełnosprawności (2018). W: Godlewska-Byliniak E., Lipko-Konieczna J. (red.). Niepełnosprawność i społeczeństwo. Performatywna siła protest. Warszawa: Fundacja Teatr 21, Biennale Warszawa.

Pogonowska B. (2004). Kapitał społeczny - próba rekonstrukcji kategorii pojęciowej. W: Januszek H. (red.). Kapitał społeczny - aspekty teoretyczne i praktyczne. Poznań: Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej w Poznaniu.

Pointon A. (1999). Out of the closet: new images of disability in the civil rights campaign. W: Franklin B. (red.). Social Policy, the Media and Misrepresentation. London: Routledge.

Post J., Robins R. (1993). When Illness Strikes the Leader: The Dilemma of the Captive King. New Haven: Yale University Press.

Pride W., Ferrell O. (2008). Marketing. Houghton: Mifflin Company.

Przybyłowski K., Hartley S., Kerin R., Rudelius W. (1998). Marketing. Tłum. P. Gumola. Warszawa: Dom Wydawniczy ABC.

Przybysz J. (2014). Kapitał społeczny w zarządzaniu wizerunkiem przedsiębiorstwa na przykładzie małych i średnich przedsiębiorstw (MSP) w Wielkopolsce. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego.

Putnam R. (1995). Demokracja w działaniu. Tradycje obywatelskie we współczesnych Włoszech. Kraków-Warszawa: InstytutWydawniczy "Znak".

Putnam R. (2000). Bowling Alone: The Collapse and Revival of American Community. New York: Simon & Schuster.

Putnam R. (2001). 'Social Capital: Measurement and Consequences'. Isuma: Canadian Journal of Policy Research'. Nr 2.

Rancière J. (2008a). Dziesięć tez o polityce. Tłum. J. Sowa. W: Bojadżijewa I., Sowa J. (red.). Na brzegach politycznego. Kraków: Wydawnictwo Korporacja Ha!art.

Rancière J. (2008b). Polityka, identyfikacja, podmiotowość. Tłum. I. Bojadżijewa, J. Sowa. W: Bojadżijewa I., Sowa J. (red.). Na brzegach politycznego. Kraków: Korporacja Ha!art.

Ryan J., Thomas F. (1980). The Politics of Mental Handicap. Harmondsworth: Penguin.

Rymsza M. (2003). Aktywna polityka społeczna w teorii i praktyce. W: Rymsza M., Kaźmierczak T. (red.). W stronę aktywnej polityki społecznej. Warszawa: Instytut Spraw Publicznych.

Rymsza M. (2007). Rola służb społecznych w upowszechnianiu programów aktywnej polityki społecznej. W: Grewiński M., Tyrowicz J. (red.). Aktywizacja, partnerstwo, partycypacja — o odpowiedzialnej polityce społecznej. Warszawa: Mazowieckie Centrum Polityki Społecznej.

Rymsza A. (2013). Zagubiona tożsamość? Analiza porównawcza sektora pozarządowego w Polsce i w Stanach Zjednoczonych. Warszawa: Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej.

Rysz-Kowalczyk B. (2001). Leksykon polityki społecznej. Warszawa: IPS.

Sabatini F. (2006). 'Social Capital and Labour Productivity in Italy'. Knowledge, Technology, Human Capital. Nr 2, s. 105-117.

Safilios-Rothschild C. (1970). The Sociology and Social Psychology of Disability and Rehabilitation. New York: Random House.

Sahlins M. (2005). Ewolucja: konkretna i ogólna. W: Nowicka E., Głowacka-Grajper M. (red.). Świat człowieka - świat kultury. Antologia tekstów klasycznej antropologii. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.

Salamon L.M. (1999). America's Nonprofit Sector: A Primer. New York: The Foundation Center.

Samuelson P.A. (1954). 'The Pure Theory of Public Expenditure'. Review of Economics and Statistics. Nr 36, s. 387-389.

Samuelson P.A. (1955). 'A Diagrammatic Exposition of a Theory of Public Expenditure'. Review of Economics and Statistics. Nr 37, s. 350-356.

Sarnecki P., (1997). Zasada reprezentacji. W: Tuleja P. (red.). Prawo konstytucyjne. Warszawa: C.H.Beck.

Sawczyński P. (2016). Polityczność podmiotu. Spór o podmiotowość polityczną w świetle zwrotu językowego. Kraków: Universitas.

Schmidt J. (2012). Rozwój organizacji pozarządowych. Teoria i praktyka. Warszawa: Wydawnictwo Akademickie Sedno.

Service E.R. (1971). Primitive Social Organization: An Evolutionary Perspective. New York: Random House.

Shakespeare T. (1993). 'Disabled People's Self-organisation: a new social movement?'. Disability, Handicap and Society. T. 8, nr 3, s.249-263.

Shakespeare T. (2006). Disability Rights and Wrongs. London: Routledge.

Shakespeare T. (2018). Samoorganizacja osób niepełnosprawnych: nowy ruch społeczny?. Tłum. A. Zawrzykraj. W: Godlewska-Byliniak E., Lipko-Konieczna K/ (red.). Niepełnosprawność i społeczeństwo. Performatywna siła protest. Warszawa: Fundacja Teatr 21, Biennale Warszawa.

Shaw C. (2011). Deaf in the USSR: "Defect" and the New Soviet Person. PhD dissertation. London: University College. s. 75-119.

Shaw C. (2015). '"We Have No Need to Lock Ourselves Away": Space, Marginality, and the Negotiation of Deaf Identity in Late Soviet Moscow'. Slavic Review. T. 74, Nr 1, s. 5-78.

Sierocińska K. (2011). 'Kapitał społeczny. Definiowanie, pomiar i typy'. Studia Ekonomiczne. Nr 1 (LXVIII), s. 70-86.

Sikora J. (1991). 'Warto pracować'. Pochodnia. Nr 5, s. 16-25.

Smith M.J. (1995). Pluralism. W: Marsh D., Stoker G. (red.). Theory and Methods in Political Science. Londyn: Macmillan.

Smith S. (2000). 'Political Science and Political Philosophy: An Uneasy Relationship'. Political Science and Politics. Nr 33, s. 185-195.

Sobolewski M. (1962). Reprezentacja w ustroju współczesnych demokracji burżuazyjnych. Kraków.

Sobsey R. (1994). Violence and Abuse in the Lives of People with Disabilities. London-Baltimore: Brookes Publishing Social Trends 30 (2000). London: Central Statistics Office.

Sokół J., Żmigrodzki M. (2016). Encyklopedia politologii. T. I. Pojęcia, teorie i metody. Wydanie 2. Warszawa: Wolters Kluwer.

Sotwin W. (2003). Podmiotowość w sferze politycznej czyli pragmatyzm – pryncypializm. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.

Stankiewicz E. (2016). 'Kapitał społeczny w perspektywie interdyscyplinarnej'. Kwartalnik Prawo-Społeczeństwo-Ekonomia. Nr 4, s. 44-65.

Sula P. (2010). 'Role of Social Dialogue Institution in the Time of Crisis. The Case of Poland'. Research Papers of Wrocław University of Economics. Nr 136, s. 211-220.

Szarfenberg R. (2003). Definicje polityki społecznej. W: Rysz-Kowalczyk B., Szatur-Jaworska B. (red.). Wokół teorii polityki społecznej. Warszawa: Oficyna Wydawnicza ASPRA-JR.

Szczurek J. (1991). 'Wiele zależy od nas'. Pochodnia. Nr 81994, s. 10-16.

Szczurek J. (2004). 'Nasi przyjaciele zza Oceanu'. Pochodnia. Nr 10, s. 29-35.

Szmyt-Boguniewicz A., Romanowski M. (2012). Zarządzanie w NGO. Zarządzanie zasobami ludzkimi w organizacjach pozarządowych. Wrocław: Centrum Sektor 3.

Sztompka P, (1996). Zaufanie: warunek podmiotowości społeczeństwa. W: Gorlach K., Seręga Z. (red.). Oblicza społeczeństwa. Kraków: Uniwersytet Jagieloński.

Sztompka P. (2002). Socjologia. Kraków: Znak.

Szymanek J. (2005). 'Współczesne rozumienie pojęcia reprezentacji politycznej (zarys problemu)'. Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny. rok LXVII - zeszyt 2, s. 224-238.

Światowy raport o niepełnosprawności (2013). Niepełnosprawność - zagadnienia, problemy, rozwiązania. Nr 1(6), s. 5-49.

Theiss M. (2012). 'Trafna polityka lokalna? Przykład polityki społecznej wobec ludzi starych'. Problemy Polityki Społecznej. T. 17, s. 149-165.

Theiss M., Kurowska A., Petelczyc J., Lewenstein B. (2017). Obywatel na zielonej wyspie. Polityka społeczna i obywatelstwo społeczne w Polsce w dobie europejskiego kryzysu ekonomicznego. Warszawa: Wydawnictwo IFiS PAN.

Thomas D. (1982). The Experience of Handicap. London: Methuen.

Tikhonov A. (2017). 'Uprawianie sportu rekreacyjnego a aktywność społeczna osób z dysfunkcją wzroku. Studium przypadku: Centrum Adaptacyjnych Technologii Regionalnej Organizacji Osób Niepełnosprawnych „Nadieżda'. Ekonomia — Wroclaw Economic Review. Nr 23/4, s. 320-326.

Tikhonov A. (2019a). Nowoczesne techniczne środki przywrócenia sprawności w życiu osób z wadami wzroku. W: Koperski Ł. (red.). Niepełnosprawność w socjologii. Stan obecny i

perspektywy rozwoju. Poznań: Wydawnictwo Naukowe Wydziału Nauk Społecznych UAM, s. 257-271.

Tikhonov A. (2019b). Rola organizacji pozarządowych w poprawie jakości życia osób z niepełnosprawnością wzrokową. W: Nowak W., Szalonka K. (red.). Zdrowie i style życia. Wyzwania ekonomiczne i społeczne. Wrocław: E-Wydawnictwo Prawniczej i Ekonomicznej Biblioteki Cyfrowej Wydziału Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego, s. 435-446.

Tikhonov a. (2020). Organizacje pozarządowe jako instytucje zapewniające uczestnictwo osób z niepełnosprawnością wzrokową w aktywności fizycznej. W: Nowak W., Szalonka K. (red.). Zdrowie i style życia. Determinanty długości życia. Wrocław: Uniwersytet Wrocławski, E-Wydawnictwo, Prawnicza i Ekonomiczna Biblioteka Cyfrowa, Wydział Prawa, Administracji i Ekonomii, s. 357-371.

Tocqueville A. (1996). O demokracji w Ameryce. Kraków-Warszawa: Instytut Wydawniczy „Znak".

Tokarczyk R. (2008). Biojurysprudencja. Podstawy prawa dla XXI wieku. Lublin: Wydawnictwo Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej.

Tomaszewski T. (1977). Człowiek jako podmiot i człowiek jako przedmiot. W: Reykowski J., Owczynnikowa O.W., Obuchowski K. (red.). Studia z psychologii emocji, motywacji i osobowości. Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Łódź: Zakład Narodowy im. Ossolińskich Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk.

Trąmpczyński B. (1975). Zatrudnianie i rehabilitacja zawodowa w spółdzielczości inwalidów. Warszawa, ZW CRS.

Tuckwell K. (1996). Canadian Marketing in Action. Hoboken: Prentice Hall PTR.

Tugarinow W.P. (1956). Sootnoszenijakategorijdialekticzeskogometerializma. Leningrad: Wydawnictwo Uniwersytetu Leningradzkiego.

Tuszer S. (1990). '100lecie Szwedzkiego Związku Niewidomych'. Pochodnia. Nr 81989, s. 71-82.

Union of the Physically Impaired Against Segregation (2018). Fundamental Principles of Disability. W: Godlewska-Byliniak E., Lipko-Konieczna J. (red.). Niepełnosprawność i społeczeństwo. Performatywna siła protestu. Warszawa: Biennale Warszawa.

UPIAS (1976). Fundamental Principles of Disability. London: Union of the Physically Impaired Against Segregation.

Ushakov V.G. (1985). Wserossijskoie obszczestvogluchich: Istoria, razwitiie, pierspiektiwy. Leningrad: Leningradskij Wosstanowitielnyj Centr WOG.

Vasey S. (1992). 'A Response to Liz Crow'. Coalition. Nr 9, s. 42-44.

Vakil A. (1997). 'Confronting the classification problem: Toward a taxonomy of NGOs'. World Development. Nr 25(12), s. 2060-2071.

Verba S., Nie N.H. (1972). Participation in America: Political Democracy and Social Equality. New York: Harper &Row.

W przeddzień I Krajowego Zjazdu Polskiego Związku Niewidomych (1951). Pochodnia.

Warzywoda-Kruszyńska W. (2003). Władze lokalne w gminach województwa łódzkiego wobec problemu biedy. W: Warzywoda-Kruszyńska W., Grotowska-Leder J., Krzyszkowski J. (red.). Lokalna polityka wobec biedy. Bieda poza granicami wielkiego miasta. Łódź: IS UŁ.

Weber M. (1989). Polityka jako zawód i powołanie. Warszawa: Niezależna Oficyna Wydawnicza.

Weber M. (1998). Polityka jako zawód i powołanie. Tłum. A. Kopacki, P. Dybel. Kraków: Wydawnictwo Znak.

Willke H. (2007). 'Tragedia państwa. Prolegomena do teorii państwa i policentrycznego społeczeństwa'. Zarządzanie Publiczne. Nr 1 (1), s. 125-140.

Wilson F.L. (1990). Neo-corporatism and the rise of new social movements. W: Dalton R.J., Kuechler M. (red.). Challenging the Political Order. Cambridge: Polity Press.

Wiosna 2018 (2018). W: Godlewska-Byliniak E., Lipko-Konieczna J. (red.). Niepełnosprawność i społeczeństwo. Performatywna siła protestu. Warszawa: Fundacja Teatr 21, Biennale Warszawa.

World Bank (2002). Understanding and Measuring Social Capital: a Multidisciplinary Tool for Practitioners. T. 1.

Wygnański J.(2008). Ekonomizacja organizacji pozarządowych. Możliwość czy konieczność?. Warszawa: Stowarzyszenie Klon/Jawor.

Yaziji M., Doh J. (2011). Organizacje pozarządowe a korporacje. Tłum. M. Morel. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.

Zakrzewska M. (2013). 'Uwarunkowania rozwoju kapitału społecznego w Polsce'. Studia i Prace Wydziału Nauk Ekonomicznych i Zarządzania. T. 32, nr 2, s. 80-96.

Zalewski D. (2005). Opieka i pomoc społeczna - dynamika instytucji. Warszawa: Uniwersytet Warszawski.

Zamorska K. (2007). 'Polityka społeczna w ujęciu Stefana Pawlickiego'. Problemy Polityki Społecznej. T. 10, s. 23-35.

Zarycki T. (2004). 'Kapitał społeczny a trzy polskie drogi do nowoczesności'. Kultura i Społeczeństwo. Nr 2, s. 1-12.

Zarycki T. (2008). Kapitał kulturowy. Inteligencja w Polsce i Rosji. Warszawa: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego.

Zarycki T. (2009). 'Kapitał kulturowy - założenia i perspektywy zastosowań teorii Pierre'a Bourdieu'. Psychologia Społeczna. T. 4 1-2(10).

Ziółkowski M. (2012). 'Kapitały społeczny, kulturowy i materialny i ich wzajemne konwersje we współczesnym społeczeństwie polskim'. Studia Edukacyjne. Nr 22, s. 8-27.

Zola I.K. (1993). 'Self-identity and the naming question: reflections on the language of disability'. Social Science and Medicine. Nr 36, s. 167-173.

Zybała A. (2013). Państwo i społeczeństwo w działaniu. Polityki publiczne wobec potrzeb modernizacji państwa i społeczeństwa. Warszawa: Wydawnictwo Difin.

Żbikowski J. (2010). Orientacja marketingowa ‘zarządzania jako nowe wyzwanie dla jednostek samorządu terytorialnego’. Ekonomiczne Problemy Usług. Nr 61, s. 575-585.

Akty prawne i sprawozdania

Konwencja o prawach osób z niepełnosprawnościami z dnia 13 grudnia 2006 r. Dz. U. z 2012 r. poz. 1169

Międzynarodowa klasyfikacja funkcjonowania, niepełnosprawności i zdrowia (2001). Geneva: World Health Organization

Organizacje pozarządowe w badaniach GUS, Główny Urząd Statystyczny, http://civicpedia.ngo.pl/wiadomosc/973541 .html (dostęp: 01.04.2021)

Raport. Kondycja organizacji pozarządowych 2018, stowarzyszenie klon / jawor https://api.ngo.pl/media/get/108904 (dostęp: 01.05.2021)

Regulamin Parlamentarnego Zespołu ds. Osób z Niepełnosprawnością Narządu Wzroku https://orka.sejm.gov.pl/opinie8.nsf/dok?OpenAgent&zesp_dswzroku (dostęp: 12.03.2020)

Rehabilitacja zawodowa osób niepełnosprawnych w spółdzielczych zakładach pracy chronionej w perspektywie historycznej oraz ostatnich lat (synteza na podstawie dostępnych informacji) (1999). Warszawa: Wydział Analiz i Programów Celowych PFRON

Rozporządzenie Prezydenta Rzeczpospolitej z dnia 27 października 1932 r. Prawo o stowarzyszeniach, Dz.U. z 1932 r. poz. 808, z późn. zm.

Sprawozdanie merytoryczne Fundacji Polskich Niewidomych i Słabowidzących „Trakt” za 2019 rok https://sprawozdaniaopp.niw.gov.pl/Search/Print/7912?reporttypeId=37 (dostęp 15.11.2020)

Sprawozdanie merytoryczne Fundacji Polskich Niewidomych i Słabowidzących „Trakt” za 2018 rok https://sprawozdaniaopp.niw.gov.pl/Search/Print/929?reporttypeId=37 (dostęp 15.11.2020)

Sprawozdanie merytoryczne Fundacji Polskich Niewidomych i Słabowidzących „Trakt” za 2017 rok https://sprawozdaniaopp.niw.gov.pl/Search/Print/19476?reporttypeId=13 (dostęp 15.11.2020)

Sprawozdanie merytoryczne Fundacji „Szansa dla Niewidomych” za 2019 rok https://sprawozdaniaopp.niw.gov.pl/Search/Print/3347?reporttypeId=37 (dostęp 15.11.2020)
Sprawozdanie merytoryczne Fundacji „Szansa dla Niewidomych” za 2018 rok https://sprawozdaniaopp.niw.gov.pl/Search/Print/3347?reporttypeId=37 dostęp 15.11.2020)
Sprawozdanie merytoryczne Fundacji „Szansa dla Niewidomych” za 2017 rok https://sprawozdaniaopp.niw.gov.pl/Search/Print/21060?reporttypeId=13 (dostęp 15.11.2020)
Sprawozdanie merytoryczne Mazowieckiego Stowarzyszenia Pracy dla Niepełnosprawnych „De Facto” za 2019 rok https://sprawozdaniaopp.niw.gov.pl/Search/Print/6697?reporttypeId=37 (dostęp 15.11.2020)
Sprawozdanie merytoryczne Mazowieckiego Stowarzyszenia Pracy dla Niepełnosprawnych „De Facto” za 2018 rok https://sprawozdaniaopp.niw.gov.pl/Search/Print/1837?reporttypeId=37 (dostęp 15.11.2020)
Sprawozdanie merytoryczne Mazowieckiego Stowarzyszenia Pracy dla Niepełnosprawnych „De Facto” za 2017 rok https://sprawozdaniaopp.niw.gov.pl/Search/Print/19930?reporttypeId=13 (dostęp 15.11.2020)
Sprawozdanie merytoryczne Stowarzyszenia Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki Niewidomych i Słabowidzących „Cross” za 2019 rok https://sprawozdaniaopp.niw.gov.pl/Search/Print/7753?reporttypeId=37 (dostęp 15.11.2020)
Sprawozdanie merytoryczne Stowarzyszenia Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki Niewidomych i Słabowidzących „Cross” za 2018 rok https://sprawozdaniaopp.niw.gov.pl/Search/Print/4288?reporttypeId=37 (dostęp 15.11.2020)
Sprawozdanie merytoryczne Stowarzyszenia Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki Niewidomych i Słabowidzących „Cross” za 2017 rok https://sprawozdaniaopp.niw.gov.pl/Search/Print/20451?reporttypeId=13 (dostęp 15.11.2020)
Sprawozdanie merytoryczne Okręgu Dolnośląskiego Polskiego Związku Niewidomych za 2019 rok https://sprawozdaniaopp.niw.gov.pl/Search/Print/5725?reporttypeId=37 (dostęp 28.01.2021)
Sprawozdanie merytoryczne Polskiego Związku Niewidomych za 2019 rok https://sprawozdaniaopp.niw.gov.pl/Search/Print/6617?reporttypeId=37 (dostęp 15.11.2020)
Sprawozdanie merytoryczne Polskiego Związku Niewidomych za 2018 rok https://sprawozdaniaopp.niw.gov.pl/Search/Print/1338?reporttypeId=37 dostęp 15.11.2020)

Sprawozdanie merytoryczne Polskiego Związku Niewidomych za 2017 rok https://sprawozdaniaopp.niw.gov.pl/Search/Print/18924?reporttypeId=13 dostęp 15.11.2020)
Sprawozdanie merytoryczne Fundacji „Instytut Rozwoju Regionalnego" za 2019 rok https://sprawozdaniaopp.niw.gov.pl/Search/Print/8307?reporttypeId=37 (dostęp 15.11.2020)
Sprawozdanie merytoryczne Fundacji „Instytut Rozwoju Regionalnego" za 2018 rok https://sprawozdaniaopp.niw.gov.pl/Search/Print/3139?reporttypeId=37 (dostęp 15.11.2020)
Sprawozdanie merytoryczne Fundacji „Instytut Rozwoju Regionalnego" za 2017 rok https://sprawozdaniaopp.niw.gov.pl/Search/Print/19588?reporttypeId=13 (dostęp 15.11.2020)
Sprawozdanie z działalności Polskiego Związku Niewidomych za 2019 rok (sporządzone zgodnie z art.23 Ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie) https://pzn.org.pl/o-nas/sprawozdania-opp/sprawozdanie-z-dzialalnosci-polskiego-zwiazku-niewidomych-za-2019-rok-sporzadzone-zgodnie-z-art-23-ustawy-z-dnia-24-kwietnia-2003-r-o-dzialalnosci-pozytku-publicznego-i-o-wolontariacie/ (dostęp: 22.10.2020)
Statut Fundacji „Instytut Rozwoju Regionalnego" https://firr.org.pl/o-nas/statut/ (dostęp 06.07.2021)
Statut Fundacji „Szansa dla Niewidomych"
https://www.szansadlaniewidomych.org/index.php/statut-fundacji/ (dostęp 06.07.2021)
Statut Mazowieckiego Stowarzyszenia Pracy dla Niepełnosprawnych „DE FACTO" https://www.defacto.org.pl/statut2.html (dostęp (01.07.2021)
Statut Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych https://www.pfron.org.pl/pl/komunikaty/3230,Nowy-Statut-PFRON.html (dostęp 12.12.2020)
Statut Polskiego Związku Niewidomych uchwalony w dniu 15 lutego 2018 r. https://pzn.org.pl/o-nas/statut-pzn/ (dostęp: 22.10.2020)
Statut Stowarzyszenia Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki Niewidomych i Słabowidzących „Cross" http://www.cross.org.pl/index.php?opt=10 (dostęp 06.05.2021)
Ustawa z dnia 18 marca 1921 r. o zaopatrzeniu inwalidów wojennych i ich rodzin oraz o zaopatrzeniu rodzin po poległych i zmarłych lub zaginionych bez własnej winy, których śmierć, względnie zaginięcie, pozostaje w związku przyczynowym ze służbą wojskową, Dz. U. 1929, nr 23, poz. 229
Ustawa z dnia 28 marca 1933 r. o ubezpieczeniu społecznym, Dz. U. 1933, nr 51, poz. 396
Ustawa z dnia 28 marca 1933 r. o ubezpieczeniu społecznym, Dz. U. 1933, nr 51, poz. 396

Ustawa z dnia 20 stycznia 1990 r. o zmianach w organizacji i działalności spółdzielczej, Dz. U. 1990, nr 6, poz. 36
Ustawa z dnia 9 maja 1991 r. o zatrudnianiu i rehabilitacji zawodowej osób niepełnosprawnych Dz.U. 1991 nr 46 poz. 201
Ustawa z dnia 27 sierpnia 1997 r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych, Dz. U. 1997 Nr 123 poz. 776
Ustawa z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie Dz.U. 2003 Nr 96 poz. 873
Ustawa o pomocy społecznej z 12 marca 2004 r. Dz.U. 2004, nr 64, poz. 593.
Ustawa z dnia 27 sierpnia 2009 r. o finansach publicznych Dz. U. z 2019 r. poz. 869
Ustawa z dnia 4 kwietnia 2019 r. o dostępności cyfrowej stron internetowych i aplikacji mobilnych podmiotów publicznych, Dz.U. 2019 r., poz. 848.
World Report on Disability (2011). Geneva: World Health Organization
Zarządzenie Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej oraz Przewodniczącego Komitetu Pracy i Płac z dnia 18 kwietnia 1968 r. w sprawie kontroli warunków pracy i prawidłowości zatrudnienia inwalidów w zakładach pracy, Dz. U. 1968, nr 21, poz. 138, załącznik 1-2

Źródła internetowe

Amnesty International (2015). Rosja: Nowa ustawa dotycząca “niepożądanych organizacji” zniszczy społeczeństwo obywatelskie https://amnesty.org.pl/rosja-nowa-ustawa-dotycz%C4%85ca-niepo%C5%BC%C4%85danych-organizacji-zniszczy-spo%C5%82ecze%C5%84stwo-obywatelskie/ (dostęp: 18.12.2019)
Amnesty International (2016). Rosja: Cztery lata ustawy o “zagranicznych agentach” https://amnesty.org.pl/rosja-cztery-lata-ustawy-o-zagranicznych-agentach/ (dostęp: 19.12.2019)
Anisonian G. (2017). Armianskoie Obszczestwo Slepych Nużdaietsia w Modernizacii. gazeta NoiewKowczieg. Nr 7 (294) http://noev-kovcheg.ru/mag/2017-07/5840.html (dostęp: 20.07.2019)
Audio Description Solutions http://audiodescriptionsolutions.com/about-us/a-brief-history-of-audio-description-in-the-u-s/ (dostęp: 05.05.2017)

Audiodeskrypcja - "obraz słowem malowany" http://audiodeskrypcja.pl/obrazSlowemMalowany.html (dostęp: 02.07.2021)

Cinalli M. (2014). LIVEWHAT Living with Hard Times - How Citizens React to Economic Crises and Their Social and Political Consequences, Codebook for coding of collective responses to crises in the public domain — WP3: Collective responses to crises in the public domain http://www.livewhat. unige.ch/?p=1223 (dostęp: 26.11.2016)

Etapy Razwitiia, ObszczestwiennoieObjedinienieBelorusskoieTowariszczestwoInwalidow po Zreniiu https://beltiz.by/hist-menu/-inmenu-31 (dostęp: 05.07.2018)

Gregory T. (1996). Frazier Helped Blind See Movies with their Ears http://www.nytimes.com/1996/07/17/us/gregory-t-frazier-58-helped-blind-see-movies-with-their-ears.html (dostęp: 06.12.2017)

Hanifan L.J. (1916). 'The Rural School Community Center'. The Annals of the American Academy of Political and Social Science. T. 67, New Possibilities in Education https://www.jstor.org/stable/1013498 (dostęp: 14.03.2021)

History, the Chicago Lighthouse https://chicagolighthouse.org/ (dostęp 20.10.2020)

History and Governance, the National Federation of the Blind https://www.nfb.org/about-us/history-and-governance#main-content (dostęp: 20.10.2020)

Hunt P. (1972). Letter to The Guardian https://disability-studies.leeds.ac.uk/wp-content/uploads/sites/40/library/Hunt-Hunt-1.pdf (dostęP: 01.04.2019)

IMC18 in Poland https://imc18poland.com/ (dostęp: 06.07.2021)

Kaszta A., Spółdzielnie naszą chlubą http://jozefszczurek.pl/Sp%C3%B3%C5%82dzKaszta.html (dostęp: 15.11.2020)

Misja Fundacji „Instytut Rozwoju Regionalnego" https://firr.org.pl/o-nas/misja/ (dostęp: 01.07.2021)

Nieumywakin A.Ja. (2010). IstoriczieskiieWiechi WOS http://alt-vos.ru/history (dostęp: 21.10.2020)

Rada Dostępności w nowym składzie http://www.niepelnosprawni.pl/ledge/x/899418 (dostęp: 16.08.2021)

Skiba P. (2015). Niewidomy, ociemniały, słabowidzący, tracący wzrok. Definicje, różnice https://pzn.org.pl/niewidomy-ociemnialy-slabowidzacy-tracacy-wzrok-definicje-roznice/#menu_glowne (dostęp: 22.10.2020)

Tenbroek J. (1990). THE Parliament of Man, The Federation of the World. W: Matson F.W. (red.). Walking Alone and Marching Together: A History of the Organized Blind Movement in the United States, 1940-1990, National Federation of the Blind. Baltimore https://www.nfb.org/sites/www.nfb.org/files/images/nfb/publications/books/wamt/wam12.htm (dostęp: 20.10.2020)

Tikhonov A. (2019c). Parlamentarny Zespół ds. Osób z Niepełnosprawnością Narządu Wzroku https://tyfloswiat.pl/parlamentarny-zespol-ds-osob-z-niepelnosprawnoscia-narzadu-wzroku-2/ (dostęp: 12.08.2021)

Twórca firmy Marek Kalbarczyk http://www.altix.pl/pl/o-firmie/tworca-firmy-marek-kalbarczyk/ (dostęp 06.06.2021)

Ukranske Towaristwo Slypich http://cputos.org.ua/ (dostęp: 01.03.2018)

W Borbie so Slepotoj, Diesiat Let WOS (1933). OdnodniewnajaGazietaTomskogoOtdeleniaWsesouznogoObszczestwa Slepych http://sun.tsu.ru/mminfo/2017/000416345/1933/20_11_1933.pdf (dostęp: 19.03.2019)

World Council at Rome (1959). The Braille Monitor https://www.nfb.org/sites/www.nfb.org/files/images/nfb/publications/bm/abm/bm1959/braillemonitorseptember1959.html#contents (dostęp: 20.10.2020)